

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY  
KATEDRA BEZPIECZEŃSTWA I PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

PROJEKT BADAWCZY  
EWOLUCJA POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA  
KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWEJ W RAMACH NATO  
I UNII EUROPEJSKIEJ  
„EWOLUCJA 2003”

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej  
~~3/5706 cz. 2~~  
  
~~05-005706-002-0~~

WARSZAWA

68655



AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

---



PROJEKT BADAWCZY

EWOLUCJA POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA KRAJÓW  
EUROPY ŚRODKOWEJ W RAMACH NATO I UNII  
EUROPEJSKIEJ

Część 2

**Upowszechnianie prawa humanitarnego w państwach  
Europy Środkowej**



---

Warszawa 2003

**Kierownictwo naukowe: płk dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI**

- Wstęp – płk dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI ✓
- Rozdział 1 – prof. zwyczaj. dr hab. Leonard ŁUKASZUK ✓  
ppłk dr Wiesław ŚMIAŁEK ✓
- Rozdział 2 – dr Elżbieta MIKOS-SKUZA ✓
- Rozdział 3 – płk dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI  
ppłk dypl. Andrzej MAKOWSKI ✓
- Rozdział 4 – dr Jerzy STAŃCZYK ✓
- Rozdział 5 – Davorin KEREKOVIĆ ✓
- Rozdział 6 – ppłk dr Henryk BINKOWSKI ✓  
ppłk Krzysztof PRZEWORSKI ✓  
ppłk dr Paweł ŻARKOWSKI ✓
- Rozdział 7 – płk mgr Krzysztof SAŁACIŃSKI ✓  
płk rez. Grzegorz LESZCZYŃSKI ✓
- Rozdział 8 – mjr dr Marek GAŚKA
- Rozdział 9 – ppłk mgr Dariusz DREWNIACKI  
ppłk dypl. Ryszard BZINKOWSKI
- Rozdział 10 – ppłk dypl. Tadeusz KUBACZYK  
dr Zdeněk KRŮŽ  
Gyula HAUTZINGER  
Attila GYŐR  
Miroslav PINDEŠ  
Michał RUSNAK  
kmdr Piotr GAWLICZEK
- Rozdział 11 – płk dr hab. Kazimierz MALAK
- Rozdział 12 – mgr Agnieszka LEGUCKA
- Rozdział 13 – dr hab. Jan CZAJA
- Aneks – mjr dr Marek GAŚKA  
mjr Maciej PREUS
- Wykaz najczęściej używanych skrótów, bibliografia – mgr Agnieszka LEGUCKA

**Redakcja:** mgr Małgorzata ZENIUK

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	7
1. MIĘDZYNARODOWE PRAWO HUMANITARNE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH JAKO NIEROZŁĄCZNA CZĘŚĆ WSPÓŁCZESNEGO PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO.....	15
1.1. Pojęcie i źródła Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.....	19
1.2. Prawo tradycyjne a postępujące zmiany we współczesnych konfliktach zbrojnych.....	21
1.3. Uregulowanie konfliktów o charakterze międzynarodowym.....	22
1.4. Uregulowanie wewnętrznego konfliktu zbrojnego.....	26
1.5. Ochrona dóbr kultury w polskiej polityce traktatowej po 1990 roku (Traktaty o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy) .....	28
2. MIĘDZYNARODOWY RUCH CZERWONEGO KRZYŻA I CZERWONEGO PÓŁKSIĘŻYCA A PROBLEM OCHRONY DÓBR KULTURY W KONFLIKTACH ZBROJNYCH.....	37
2.1. Wprowadzenie w problematykę .....	37
2.2. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy (FSCK/CP).....	40
2.3. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych.....	42
2.4. Polski Czerwony Krzyż a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych .....	47
2.5. Organy Ruchu a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych.....	49
3. ROLA DORADCÓW PRAWNYCH W OPERACJACH UTRZYMANIA POKOJU .....	52
3.1. Uwagi wstępne .....	52
3.2. Zagadnienia instytucjonalne.....	53
3.3. Uregulowania prawne ochrony osobistej.....	54
3.4. Kształcenie doradców prawa konfliktów zbrojnych w Belgii. Doświadczenia Królewskiego Wyższego Instytutu Obrony .....	57
3.4.1. Zadania realizowane przez doradców prawa konfliktów zbrojnych.....	59
3.4.2. Dobór i usytuowanie doradców DCA w strukturze sił zbrojnych Belgii .....	61
3.4.3. DCA w siłach zbrojnych Belgii.....	65
4. PRAWNOMIĘDZYNARODOWE ASPEKTY INTERWENCJI HUMANITARNEJ W KOSOWIE.....	68
4.1. Zagadnienie podstaw prawnych operacji „Allied Force” .....	68
4.1.1. Argumenty przeciwników interwencji.....	68
4.2. Prawa człowieka jako podstawa prawna do interwencji .....	70
4.3. Kwestia suwerenności państwa i interwencji międzynarodowych.....	73
4.4. Nowe normy interwencji humanitarnej? .....	75
4.5. Korelacja zasad NATO i ONZ .....	79

5. NOWOCZESNE TECHNOLOGIE W ZARZĄDZANIU DZIEDZICTWEM KULTURY .....	82
5.1. Wsparcie geoinformatyki - GIS.....	82
5.2. Odbudowa powojenna w Republice Chorwacji .....	83
5.3. Inne przykłady stosowania nowoczesnych technologii.....	87
5.4. Wnioski.....	89
6. ZADANIA ORGANÓW PAŃSTWOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KRZEWIENIU MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO.....	95
6.1. Rola administracji publicznej Polski w upowszechnianiu Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych .....	95
6.2.1. Zakres obowiązków .....	95
6.2.2. Poziom wiedzy w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego.....	97
6.2. Upowszechnianie Międzynarodowego Prawa Humanitarnego w wojsku w kontekście umacniania bezpieczeństwa Polski.....	98
6.2.1. Działalność wydawnicza.....	101
6.2.2. Doświadczenia lat osiemdziesiątych .....	102
6.2.3. Normotwórcza rola Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie .....	105
6.2.4. Praktyczna działalność edukacyjna .....	106
6.3. Problematyka prawa wojennego w Wojsku Polskim. Upowszechnianie i implementacja ....	115
7. OCHRONA DÓBR KULTURY W RAZIE KONFLIKTU ZBROJNEGO W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I POLSKIM .....	128
7.1. Wprowadzenie w problematykę .....	128
7.2. Polskie i europejskie doświadczenia wojenne.....	129
7.3. Międzynarodowe unormowania prawne .....	132
7.4. Prawo polskie .....	147
7.5. Stan organizacyjno-prawny ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz konfliktu zbrojnego.....	155
7.5.1. Historia rozwoju zasad ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego.....	156
7.5.2. Rodzaje zagrożeń dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.....	160
7.5.3. Stan organizacyjno-prawny ochrony dóbr kultury w Polsce w razie konfliktu zbrojnego .....	161
7.5.4. Kierunki działań zmierzających do poprawy stanu zabezpieczenia zbiorów narodowych (stanowisko przyjęte przez uczestników ogólnopolskiej konferencji <i>Bezpieczeństwa Dóbr Kultury. Nowe Idee i Technologie</i> , Warszawa 2001 r.).....	165
8. ROLA AKADEMII OBRONY NARODOWEJ W ZAKRESIE EDUKACJI MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH...	168
8.1. Wprowadzenie w problematykę .....	168
8.2. Podstawy prawne edukacji w zakresie mph .....	169
8.3. Treści i metody kształcenia mph .....	172
8.4. Współpraca AON z innymi instytucjami.....	178
8.5. Postulaty dotyczące modelu kształcenia w zakresie mph.....	181

8.6. Konkluzje .....	183
9. ZADANIA MINISTERSTWA KULTURY I SIŁ ZBROJNYCH W EDUKACJI NA RZECZ OCHRONY DÓBR KULTURY .....	187
9.1. Międzynarodowe Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie jako forma upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.....	187
9.1.1. Obowiązki w zakresie upowszechniania zasad ochrony dóbr kultury.....	188
9.1.2. Elementy systemu ochrony dóbr kultury .....	189
9.1.3. Dokumentacja dóbr kultury .....	189
9.1.4. Szkolenie w zakresie procedur stosowanych w razie nagłych wypadków .....	190
9.1.5. Międzynarodowe Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie.....	191
9.1.6. Konkluzje.....	195
9.2. Ochrona dóbr kultury jednym z podstawowych problemów bezpieczeństwa narodowego. Realizacja zadań w tym zakresie w siłach zbrojnych .....	196
10. OCHRONA DÓBR KULTURY W WYBRANYCH ARMIACH PAŃSTW-CZŁONKÓW SOJUSZU PÓLNOATLANTYCKIEGO .....	207
10.1. Praktyczna realizacja postanowień Konwencji Haskiej armii Stanów Zjednoczonych .....	207
10.2. Doświadczenia francuskie .....	211
10.3. Uwarunkowania społeczno-polityczne edukacji w zakresie prawa humanitarnego w Republice Czeskiej .....	215
10.3.1. Przemiany w stosunkach cywilno-wojskowych w okresie postkomunistycznym w Czechosłowacji .....	216
10.3.2. Ocena postępów.....	228
10.4. Zastosowanie artykułu 83 Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskiej w armii Republiki Czeskiej.....	229
10.5. Ochrona dóbr kultury w Republice Węgier oraz jej aspekty wojskowe (historia, sytuacja obecna, koncepty, propozycje) .....	234
10.5.1. Obecna sytuacja w aspekcie historycznym.....	234
10.5.2. Instytucjonalny i jurysdykcyjny zarys ochrony dziedzictwa kulturowego Węgier .....	238
10.5.3. Ochrona dóbr kultury a rola sił zbrojnych .....	239
10.5.4. Ochrona Dóbr Kultury w szkoleniu wojskowym .....	242
10.6. Kształcenie oficerów w zakresie prawa międzynarodowego .....	243
10.6.1. Świat zimnej wojny .....	244
10.6.2. Koniec zimnej wojny .....	244
10.6.3. Niepodległa Słowacja.....	245
10.6.4. Potrzeba reformy .....	246
10.7. Koncepcja Innere Führung a upowszechnianie świadomości prawnej w odniesieniu do konfliktów zbrojnych.....	253
10.7.1. Wnioski.....	264
11. KONCEPCJA „PRAWA OPERACYJNEGO DZIAŁAŃ ZBROJNYCH” W ROSYJSKIEJ MYŚLI PRAWNEJ .....	266

11.1. Zasady ogólne.....	266
11.2. Doświadczenia historyczne .....	269
11.3. Podstawy prawne.....	271
12. OCHRONA UCHODźCÓW W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM.....	276
12.1. Instytucja zajmująca się ochroną praw uchodźców.....	279
12.2. Alternatywna ochrona w Europie.....	281
12.2.1. Wielka Brytania.....	281
12.2.2. Francja .....	281
12.2.3. Niemcy.....	281
12.2.4. Szwecja.....	282
12.3. Alternatywna ochrona w Polsce .....	282
12.3.1. Ochrona humanitarna (pozwolenia na pobyt w RP).....	282
12.3.2. Ochrona czasowa .....	283
12.3.3. Postawy Polaków wobec uchodźców .....	283
12.4. Kryzys w Afganistanie .....	284
12.4.1. Przygotowanie dobrowolnej repatriacji uchodźców .....	284
12.5. Konkluzje .....	285
13. TENDENCJE ROZWOJU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W ZAKRESIE PRAWA PRZECIWOJENNEGO I HUMANITARNEGO .....	287
13.1. Koniec porządku westfalskiego.....	288
13.2. Doktryna wojny wyprzedzającej .....	291
13.3. Prawo międzynarodowe a walka z terroryzmem.....	292
13.4. Podsumowanie i wnioski.....	296
Aneks. Program Zaocznych Podyplomowych Studiów Prawa Konfliktów Zbrojnych.....	299
WYKAZ NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH SKRÓTÓW.....	322
BIBLIOGRAFIA .....	324
Druki zwarte .....	324
Artykuły.....	328
Strony internetowe.....	329

## WSTĘP

Prezentowane opracowanie jest rezultatem prac badawczych i studiów realizowanych w ramach drugiego etapu projektu badawczego pt. *Ewolucja polityki bezpieczeństwa państw Europy Środkowej* pk. „Ewolucja”.

W pierwszym etapie projektu poddano analizie uwarunkowania geostrategiczne bezpieczeństwa subregionu Europy Środkowej oraz tendencje w polityce bezpieczeństwa państw tego obszaru<sup>1</sup>.

Uczestnicy projektu uznali, że w drugim etapie prac należy podjąć studia nad problematyką międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Inspiracją i punktem wyjścia dla niniejszego opracowania było międzynarodowe sympozjum naukowe, które odbyło się w listopadzie 2002 r. w Krakowie.

Burzliwe przemiany lat dziewięćdziesiątych sprawiły, że historia znacznie wyprzedziła rozwój międzynarodowego prawa publicznego stawiając przed nią wiele problemów badawczych i normatywnych, głównie z zakresu: ochrony praw człowieka, prawa do międzynarodowej interwencji humanitarnej, a także ochrony dóbr kultury. Wymienione zagadnienia mieszczą się w nurcie dążeń do wypracowania skutecznego systemu międzynarodowego prawa pokoju i bezpieczeństwa. Podjęte w opracowaniu problemy badawcze stanowią kontynuację prac analitycznych podejmowanych przez Katedrę Prawa i Bezpieczeństwa Międzynarodowego od 1995 r.<sup>2</sup>

W opracowaniu prezentowanego tomu uczestniczyło liczne grono autorów, zarówno z KPiBM, jak też innych ogniw organizacyjnych Wydziału Strategiczno-Obronny. Ponadto, do realizacji projektu zaproszono ekspertów z Polskiego Komitetu Czerwonego Krzyża, (Ośrodek ds. Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego), Ministerstwa Obrony Narodowej (Departament Wychowania i Promocji Obronności) oraz Ministerstwa Kultury (Biuro Spraw Obronnych), a także ekspertów zagranicznych.

---

<sup>1</sup> *Ewolucja polityki bezpieczeństwa państw Europy Środkowej*. Projekt badawczy realizowany pod kierownictwem naukowym Andrzeja Ciupińskiego, AON, Warszawa 2002.

<sup>2</sup> *Badania i nauczanie zagadnień prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*. Praca zespołowa pod redakcją naukową prof. zw. dr. hab. Leonarda Łukaszuka, prof. dr. hab. Stefana Koryckiego, dr. Wojciecha Kosteckiego, Warszawa 1996.

**Rozdział 1** opracowania został poświęcony określeniu miejsca i roli humanitarnego prawa konfliktów zbrojnych w systemie współczesnego prawa międzynarodowego. Jest to stosunkowo młoda dziedzina prawa ale osiągnęła już znaczny stopień kodyfikacji. Ale pomimo wielkiego postępu w dziedzinie ochrony podstawowych wartości ludzkich nadal mamy do czynienia ze zbrodniami i przestępstwami skierowanych głównie przeciwko ludności cywilnej oraz przeciwko jej mieniu, w tym co szczególnie bolesne także przeciwko dziedzictwu kulturalnemu i zabytkom, obiektom kultu. Dzieje się tak pomimo, że te wartości są chronione zarówno prawem międzynarodowym, jak też prawem krajowym większości państw współczesnego świata<sup>3</sup>.

Autor rozdziału zwraca uwagę na instrumenty, dzięki którym międzynarodowe prawo humanitarne może ograniczyć przemoc zbrojną i łamanie praw podstawowych człowieka. Zwraca również uwagę na tendencje rozwojowe w międzynarodowym prawie publicznym, które służą umocnieniu stabilności w stosunkach międzynarodowych. Praktyczną egzemplifikacją prawa traktatowego jest część piąta rozdziału, która dotyczy stosunków bilateralnych Polski w zakresie ochrony dóbr kultury. Autor wskazał na te elementy polityki traktatowej, które dotyczą uwarunkowań prawnych mających na celu opiekę nad wspólnym dziedzictwem kulturowym.

**Rozdział 2** dotyczy Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, który to ruchu odgrywa szczególną rolę w upowszechnianiu i przestrzeganiu międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka we współczesnym skomplikowanym świecie. Na przełomie XX i XXI wieku MKCK był zaangażowany w największą w swoich dziejach liczbę operacji niesienia pomocy. Działalność tej organizacji mieści się w ramach prawnych przyjętych przez większość państw świata. Autorka rozdziału przedstawiła całe spektrum tych ram, koncentrując się na bardzo ważnym nurcie działalności Ruchu i stowarzyszeń krajowych, czyli

---

<sup>3</sup> W. Malendowski, *Nowa jakość konfliktów zbrojnych na przełomie XX i XXI wieku. Przyczyny uwarunkowania i skutki. Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku. Analiza problemów i studia przypadków*. Praca zbiorowa pod redakcją naukową W. Malendowskiego, Atka, Wrocław 2003, s. 17-48.

ochronie dóbr kultury w konfliktach zbrojnych. W rozdziale zostało udokumentowane dlaczego MKCK jest nazywany „strażnikiem” międzynarodowego prawa humanitarnego (mph).

Oprócz zagadnień związanych z ochroną dóbr kultury w rozdziale poruszono potrzebę intensyfikacji prac nad kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństw, ze szczególnym uwzględnieniem członków sił zbrojnych. Dlatego też wątek edukacji prawnej został podjęty w kolejnym **rozdziale 3**, którego autorzy przedstawili obowiązki sił zbrojnych w zakresie wyposażenia dowódców w wykwalifikowane kadry, legitymizujące się znajomością prawa konfliktów zbrojnych. W latach pięćdziesiątych wyraźnie wzrosło zapotrzebowanie na takie osoby. Przed wszystkim zmienił się charakter operacji pokojowych prowadzonych przez ONZ, NATO i misji OBWE. Muszą one najczęściej wkraczać w sytuacje konfliktów wewnętrznych (głównie umiędzynarodowionych). Operacje stały się bardziej złożone, wymagające bardzo dobrego przygotowania pod względem prawnym. Ponadto, ze względu na turbulencje i konflikty w różnych częściach globu tych operacji znacznie przybyło.

Międzynarodowe prawo humanitarne nakłada na siły zbrojne obowiązek kształcenia doradców prawnych dowódcy w zakresie prawa konfliktów zbrojnych. Część pierwsza rozdziału została poświęcona ogólnym zasadom prawnym i instytucjonalnym w tym zakresie, a także uregulowaniom prawnym ochrony osobistej, w czym doradcy prawni odgrywają szczególną rolę. Część druga dotyczy praktycznych doświadczeń belgijskich w zakresie kształcenia doradców (*conseiller de droit de conflicts armees*). Działalnością tą zajmuje się Wyższy Królewski Instytut Obrony w Brukseli (IRDS – *Institut Royal Superieur de Défense*), który jako jeden z pierwszych w Europie podjął kształcenie doradców prawnych na poziomie wyższym. W rozdziale przedstawiono dorobek światowy i formy kształcenia, a także ich rezultaty. Mogą one stanowić punkt wyjścia dla wypracowania modelu kształcenia w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz w innych państwach Europy Zachodniej.

**Rozdział 4** poświęcony został interwencji humanitarnej, czyli jednemu z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień międzynarodowego prawa publicznego oraz

współczesnych stosunków międzynarodowych. Zasadnicza debata środowisk politycznych i prawniczych dotyczyła interwencji „Allied Force” w Kosowie. Oponenti zaangażowania NATO w tej interwencji podnosili istotne argumenty: brak zgody Rady Bezpieczeństwa, pogwałcenie suwerenności byłej Jugosławii, fakt, że interwencja została przeprowadzona bez zgody parlamentów narodowych państw członkowskich Sojuszu, została złamana zasada obronnego charakteru NATO. Jednakże, nawet przeciwnicy interwencji nie mogli przyznać, że była to niezbędna akcja mająca na celu obronę praw człowieka oraz służyła obronie obowiązującego prawa międzynarodowego.

Skuteczna interwencja w Kosowie wprowadziła nową jakość we współczesnych stosunkach międzynarodowych szczególnie w regionie Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Zapoczątkowała działalność sił pokojowych KFOR, które stanowią szkołę modelowego rozwiązywania zagadnień prawnych na terenach objętych konfliktem wewnętrznym.

Problematyką byłej Jugosławii został także poświęcony **5 rozdział** opracowania. Jego autor przedstawił doświadczenia Chorwacji w zakresie wykorzystania nowoczesnych technologii w zakresie odbudowy dziedzictwa kulturowego po zakończeniu konfliktu zbrojnego. Chorwacja odniosła poważne straty w wojnie z Serbią w 1991 roku, w wyniku której znalazła się pod okupacją. Natomiast, wojska okupacyjne systemowo niszczyły obiekty zabytkowe i sakralne. Szczególnie ucierpiało 80-tysięczne miasto Vukowar. Właśnie tutaj zastosowano nowoczesną technologię Systemu Informacji Geograficznej, która mogła służyć odbudowie dziedzictwa kulturowego. Ponadto, dokumentacja zebrana przy pomocy tych technologii została przekazana do Międzynarodowego Trybunału w Hadze, gdzie jest używana w śledztwach przeciwko zbrodniarzom wojennym oraz jako materiał dowodowy w toczących się procesach.

Obszerny **rozdział 6** poświęcony został roli i zadaniom organów państwowych RP w edukacji i popularyzacji międzynarodowego prawa humanitarnego. Rozdział składa się z trzech zasadniczych części, spośród których pierwsza dotyczy zakresu obowiązków administracji publicznej w upowszechnianiu mph. We wnioskach autor zwrócił uwagę na potrzebę systematycznych przeglądach resortowych regulacji

prawnych pod względem zgodności aktów prawa krajowego (także lokalnego) z ratyfikowanymi przez Polskę unormowań międzynarodowych.

W części drugiej rozdziału poddano analizie wpływ upowszechnianiu mph na bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej. Autor przedstawił historyczny kontekst z punktu widzenia edukacji prawnej w Wojsku Polskim na tle uregulowań i modeli w innych armiach państw demokratycznych. W opracowaniu zaakcentowana została rola Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W *Kodeksie Postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa* zawarty jest ogromny potencjał polityczno-dydaktyczny.

Sporo uwagi poświęcono praktycznej działalności edukacyjnej w siłach zbrojnych. W trzeciej części rozdziału 6 autor przedstawił oraz ocenił przyczyny i metody kształcenia kilku polskich ośrodków naukowo-dydaktycznych, m.in. model upowszechniania prawa wojennego w siłach zbrojnych RP. Autor tej części opracowania przedstawił współpracę MON z tym zakresie z instytucjami administracji państwowej, stowarzyszeniami i wydawnictwami. Słusznie zauważył, że podpisanie i ratyfikowanie konwencji międzynarodowej to dopiero początek drogi do rzeczywistego przestrzegania jej postanowień.

Kolejne dwie obszerne części opracowania odnoszą się do problemów związanych z ochroną dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego i podczas sytuacji kryzysowych. W **rozdziale 7** skatalogowano podstawowe typy zagrożeń, jakim podlegają zabytki oraz inne obiekty. Autor odwołuje się do wydarzeń historycznych w zakresie polskich i europejskich doświadczeń wojennych. Oprócz zniszczeń wojennych ponoszone straty w dziedzictwie kulturowym zostały spowodowane przez grabieże. Podstawowym instrumentem ochrony tych obiektów może być międzynarodowe prawo humanitarne dysponujące skutecznymi środkami egzekucyjnymi. Dlatego też zostały scharakteryzowane podstawowe dokumenty normatywne poprzedzające Konwencję Haską z 1954 r. oraz sama Konwencja, a także skutki prawne jakie wynikają z tych dokumentów dla stron uwikłanych w walkę zbrojną. Autor przedstawił polskie inicjatywy prowadzące do nowelizacji Konwencji oraz ich uzasadnienie. W tej części rozdziału 7 zawarte zostały polskie regulacje prawne związane z obowiązkiem ochrony dóbr kultury. Sporo uwagi poświęcono *Ustawie o*

*powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawa o ochronie dóbr kultury i Ustawie o Kodeksie Karnym.*

W drugiej części rozdziału 7 przedstawiono stan organizacyjno-prawny ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz konfliktu zbrojnego, w tym także kwestie finansowania. W uwagach końcowych scharakteryzowany został optymalny model, w którym można osiągnąć pożądany stan bezpieczeństwa dóbr kultury w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Akademia Obrony Narodowej jest wiodącym ośrodkiem naukowym i edukacyjnym Sił Zbrojnych RP, na którym spoczywają obowiązki studiów i edukacja w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego. Dlatego też **rozdział 8** opracowania został poświęcony dokonaniom nauki w tym zakresie oraz zadaniom, jakie powinna wypełniać w świetle zobowiązań traktatowych. Rola AON jest szczególnie między innymi dlatego, że kształci ona oficerów, którzy będą bezpośrednio zaangażowani w konflikty zbrojne w różnych częściach świata.

W związku ze zobowiązaniami wynikającymi z art. 83 do I Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich w 2000 r. w AON zapoczątkowano studia podyplomowe Prawo Konfliktów Zbrojnych, mające w założeniach kształcić doradców prawnych dowódców. Autor rozdziału przedstawił także inne formy kształcenia oraz postulaty służące ich doskonaleniu.

Praktycznym stronom upowszechniania prawa konfliktów zbrojnych został także poświęcony **rozdział 9** opracowania, który dotyczy dwóch resortów: Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Kultury. Obszerne fragmenty poświęcono także dorobkowi krakowskiego Centrum Szkolenia zajmującego się ochroną ludności i dóbr kultury. Dotychczasowa działalność tego ośrodka stanowi przykład wyjścia poza środowiska wojskowe. Jest to istotne, gdyż oprócz sił zbrojnych problematyka międzynarodowego prawa humanitarnego powinna być upowszechniana także w środowiskach cywilnych, głównie administracji państwowej, samorządowej, policji i straży pożarnej.

Kolejny **rozdział 10** opracowania stanowi zestaw studiów przybliżających problematykę implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego w wybranych państwach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zaprezentowano dorobek USA w tym

zakresie oraz poddano analizie amerykańskie regulaminy i instrukcje bezpośrednio adresowane do żołnierzy. Należy stwierdzić, że Stany Zjednoczone pomimo, że nie są stroną Konwencji Haskiej z 1954 r. należą do prekursorów ochrony zabytków w czasie konfliktów zbrojnych.

Spośród państw europejskich w opracowaniu wykorzystano doświadczenia Belgii, Danii, Francji i Holandii. Sporo miejsce poświęcono upowszechnianiu prawa konfliktów zbrojnych w armiach państw - nowych członków NATO: Republiki Czech, Republiki Węgier. W związku z decyzjami praskiego Szczytu z listopada 2002 r. do grupy tej dołączono także Republikę Słowacji, która została objęta kolejną fazą rozszerzenia NATO. Kwestie edukacji prawnej w wymienionych krajach mieszczą się w ogólnym nurcie rozwoju społeczeństw obywatelskich, państwa prawa a przede wszystkim kształtowania demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. Doświadczenia naszych partnerów z Grupy Wyszehradzkiej są w tym względzie przydatne dla Sił Zbrojnych RP.

Bardzo ciekawie zostały przedstawione doświadczenia Bundeswehry w dziedzinie kształtowania postaw obywatelskich. Z tego punktu widzenia kształtowanie świadomości prawnej odgrywa podstawowe znaczenie. W opracowaniu zawarte zostały rozwiązania instytucjonalne i metodyczne, które mogą posłużyć jako inspiracja do wypracowania polskiego systemu edukacji obywatelskiej.

Ukompletowanie analizy porównawczej w zakresie edukacji prawnej i upowszechnianiu międzynarodowego prawa humanitarnego zawarte zostało w **rozdziale 11** opracowania, który poświęcony został rosyjskich koncepcji „prawa operacyjnego”. Autor rozdziału przedstawił kwestie edukacji żołnierzy na tle rozwiązań systemowych Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Rozwiązania te niewiele odbiegają od tych, które są stosowane w demokratycznych państwach Europy Zachodniej, z tym zastrzeżeniem, że bardzo często pozostają martwą literą o czym świadczą smutne doświadczenia wojen czeczeńskich.

Problematyka podjęta w **rozdziale 12** odbiega od zagadnień ochrony dóbr kultury, ale jest ściśle związana z potrzebą edukacji i upowszechnienia międzynarodowego prawa humanitarnego. W ujęciu szerszym dotyczy bowiem międzynarodowej ochrony praw człowieka, a konkretnie odnosi się do uchodźców. Jest to jeden z

najpoważniejszych dramatów przełomu XX i XXI wieku. Wojny na Półwyspie Bałkańskim przemieniły w uchodźców ponad 1 mln obywateli byłej Jugosławii. Jeszcze poważniejsze konsekwencje miały rządy talibów i wojna z terroryzmem na terytorium Afganistanu. W rozdziale przedstawiono światowe, w tym głównie europejskie tendencje w zakresie ochrony uchodźców. Dla społeczeństwa polskiego jest to zagadnienia bardzo aktualne, wymagające zarówno wysiłku finansowego, jak też przewyciężania uprzedzeń.

Ostatni, **rozdział 13** stanowi formę podsumowania i przedstawia podstawowe tendencje w rozwoju prawa międzynarodowego, szczególnie w odniesieniu do prawa przeciwojennego i humanitarnego. Autor przestrzega przed niektórymi, niekorzystnymi zachowaniami mocarstwa hegemonistycznego – USA. Słusznie stwierdza, że przyjęcie przez Stany Zjednoczone doktryny wojny prewencyjnej może prowadzić do erozji prawa przeciwojennego, a przede wszystkim zagrożenia najważniejszej zasadzie tego prawa, czyli zakazu odwoływania się do groźby użycia siły lub bezpośredniego użycia siły.

Do opracowania dołączono: bibliografię, wykaz najczęściej używanych skrótów oraz aneks ilustrujący doświadczenia AON w zakresie podyplomowych studiów Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

# 1. MIĘDZYNARODOWE PRAWO HUMANITARNE KONFLIKTÓW ZBROJNYCH JAKO NIEROZŁĄCZNA CZĘŚĆ WSPÓŁCZESNEGO PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

O współczesnym prawie międzynarodowym mówi się często, że jest ono językiem stosunków międzynarodowych<sup>4</sup>. Stanowi ono o takich kwestiach jak: zasady prawa międzynarodowego; środki pokojowego rozwiązywania sporów pomiędzy państwami; koncepcyjne i praktyczne aspekty kodyfikacji i rozwoju prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz nowych poglądów na badania, kształcenie i szkolenie w zakresie prawa humanitarnego.

Kodyfikacja i rozwój międzynarodowego prawa humanitarnego w ogromnym stopniu przyczynia się do jego rozpowszechniania i lepszego zrozumienia. Wiele z ostatnio wydanych książek przedstawia ważne poglądy w szerokiej gamie spraw związanych z prawem międzynarodowym – od prawa międzynarodowego jako konstytucji ludzkości, do roli prawa humanitarnego w świecie dziś i jutro; od ogólnie rozumianych praw człowieka w konfliktach zbrojnych, do odpowiedzialności karnej państw<sup>5</sup>. Takie książki przyczynią się do powszechnego uznania zarówno prawa międzynarodowego jak i prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Mieszane grupy polityków, doradców, ustawodawców międzynarodowych i akademików poszukują sposobów wzmocnienia międzynarodowego prawa składając wiele praktycznych propozycji, które być może pozwolą kompetentnym organom międzynarodowym przyczynić się jeszcze skuteczniej do rozwoju międzynarodowego prawa i jego zintegrowanej części, czyli prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych.

---

<sup>4</sup> *International law as a language for international relations. Proceedings of the United Nations Congress on Public International Law*, United Nations Publications 1995.

<sup>5</sup> *International law on the eve the twenty-first century: Views from the International Law Commission*, E.97.V.4 United Nations Publications 1997.

Współczesne prawo międzynarodowe zawiera pewne prawne ograniczenia stosowania przemocy w konfliktach zbrojnych<sup>6</sup>. Między innymi dyskutowane: rodzaje wojen i tradycyjne prawo humanitarne, zmiany we współczesnych konfliktach zbrojnych o zasięgu międzynarodowym i ich współczesne uregulowania; prowadzenie wrogich działań: środki działań zbrojnych; metody walki i środki zapewnienia przestrzegania prawa. Jako główne zagadnienia zostały także przedstawione bieżące uregulowania wewnętrznych konfliktów zbrojnych. Zawierają one: ogólną charakterystykę uregulowań prawnych w sektorze cywilnym; prawo zwyczajowe i prawo traktatowe. Rola prawa w powstrzymaniu zbrojnej przemocy doświadcza ciągłych postępów.

Międzynarodowe prawo humanitarne staje się częścią międzynarodowego prawa publicznego. Czasami jednak mówi się o nim, że jest zanikającą częścią prawa międzynarodowego<sup>7</sup>.

Międzynarodowe prawo publiczne składa się z prawa regulującego tradycyjnie koordynację i współpracę pomiędzy członkami społeczności międzynarodowej (to jest państwami i organizacjami ustanowionymi przez państwa) oraz z nowego prawa regulującego prawo konstytucyjne i administracyjne społeczności międzynarodowej.

---

<sup>6</sup> Zobacz: A. Cassese, *International law*, Oxford University Press, Oxford–New York 2001, pp. 325–348. See also for further readings the International Committee of the Red Cross publications: *Konwencje Genewskie 12 sierpień 1949*; *Protokoły Dodatkowe do Konwencji Genewskich 12 Sierpień 1949*; CD ROM: *International Humanitarian Law – Droit International Humanitaire*; J.L. Flores, *Repression and breaches of the law of war committed by individuals*, *Extract from the International Review of the Red Cross*, May–June 1991; H.P. Gasser, *International humanitarian law – An introduction*; F. Kalshoven, L. Zeveld, *Constraints on the waging of war*; F. Krill, *The protection of women in international humanitarian law*; compare: J.G. Gardam, M.J. Jarvis, *Women, armed conflict and international law*, Kluwer Law Intern. 2001; A.M. Sassoli, A. Bouvier, *How does law protect in war?* 1999; H. Seibt, *Compendium of case studies of IHL*; P. Verri, *Dictionary of the international law of armed conflicts*; *Handbook for parliamentarians*, No. 1, 1999, *Respect for IHL* (wydany we współpracy z Inter-Parliamentary Union); *27<sup>th</sup> International Conference of the Red Cross and Red Crescent*, Geneva 31 October – 6 November 1999. *Resolution 1. Extract from the International Review of the Red Cross*, December 1999; Arms availability and the situation of civilians in armed conflict; ICRC: Answers to your questions; IHL: Answers to your questions; National measures to repress violations of IHL, Report on the meeting of experts – ICRC Advisory Service on IHL. Bardzo obszerna bibliografia obowiązujących instrumentów praw człowieka – ludobójstwo, zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości, zostało opublikowane w: M.G. Johnson, J. Symonides. Preface by Frederico Mayor, Director-General of UNESCO: *The Universal Declaration on Human Rights: A history of its creation and implementation. 1948–1998*. Opublikowane z okazji 50 rocznicy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Human Rights in Perspective. UNESCO Publishing, Paris 1998, pp. 111–165. See also: T. Ward, *The ethics of destruction: norms and force in international relations*, Ithaca 2001.

<sup>7</sup> See M. Sassoli, A.A. Bouvier, *How does law protect in war?*, wyd.cyt., pp. 73–83.

Te dwa główne składniki międzynarodowego prawa publicznego są bardzo pomocne w zrozumieniu międzynarodowego prawa humanitarne. Międzynarodowe prawo humanitarne posiada moc regulowania wojowniczych stosunków pomiędzy państwami. Międzypaństwowe konflikty zbrojne mają określoną tendencję do przybierania kształtu konfliktów zbrojnych pomiędzy zorganizowaną społecznością międzynarodową lub tymi, którzy twierdzą, że ją reprezentują, a państwami ogłoszonymi przez nią jako wyjęte spod prawa. Z perspektywy dwóch wyżej wymienionych elementów prawa międzynarodowego, międzynarodowe prawo humanitarne zostało odstawione na boczny tor względem prawa międzynarodowego, lecz jest ono jednocześnie kluczowym testem dla prawa międzynarodowego". Natura i rzeczywistość prawa międzynarodowego są takie, że stanowi ono o stosunkach międzypaństwowych – nawet jeśli są one wojownicze. Także kiedy samo istnienie państwa jest zagrożone, kiedy złamany został zakaz użycia siły lub kiedy rząd nie był w stanie narzucić swojego monopolu na przemoc na terytorium państwa. W przypadku konfliktu zbrojnego o nie międzynarodowym charakterze, prawo międzynarodowe reguluje taką sytuację ponieważ jest to prawo, które rządzi zachowaniami ludzi nawet wtedy, gdy użyta jest przemoc ze strony rządu, kiedy podstawy zorganizowanych struktur społeczności międzynarodowej i państwowej rozpadły się. Żaden państwowy system prawny nie zawiera podobnych zasad dotyczących tego jak ci, którzy łamią jego podstawowe zasady powinni się zachowywać łamiąc je.

Podsumowując, międzynarodowe prawo humanitarne odzwierciedla specyfikę i wszystkie słabości międzynarodowego prawa publicznego. Międzynarodowe prawo humanitarne jest czasami omawiane niezależnie od reszty prawa międzynarodowego i spotyka się z krytyką, co przejawia się w podstawowych rozbieżnościach w prawie międzynarodowym i jego zmieniających się zasadach. Istnieje jednak nieodłączna współzależność między międzynarodowym prawem humanitarnym i innymi gałęziami prawa międzynarodowego. Międzynarodowe prawo humanitarne uznając moralność humanitarną i sumienie publiczne, „nie może istnieć inaczej jak tylko będąc gałęzią prawa międzynarodowego, a prawo międzynarodowe musi zawierać zasady dotyczące konfliktów zbrojnych, będących niestety tradycyjną formą relacji międzypaństwowych”.

We współczesnym prawie międzynarodowym istnieje fundamentalna różnica pomiędzy *ius ad bellum* (tj. legalność użycia siły) a *ius in bello* (tj. zasady humanitarne, które muszą być przestrzegane w działaniach zbrojnych). Z powodów humanitarnych jednak, prawo międzynarodowe musi być takie samo dla wszystkich wojujących stron: tej, która legalnie ucieka się do użycia siły i tej, która ucieka się do siły nielegalnie. Z humanitarnego punktu widzenia, ofiary konfliktu po obu stronach wymagają tej samej ochrony, i dlatego międzynarodowe prawo humanitarne musi być przestrzegane niezależnie od jakichkolwiek argumentów *ius ad bellum*.

Międzynarodowe prawo humanitarne jest gałęzią prawa międzynarodowego stanowiącego o zachowaniu się państw i jednostek. Znajduje ono zastosowanie w różnych sytuacjach: międzynarodowych konfliktach zbrojnych jak i nie międzynarodowych konfliktach zbrojnych. Prawo to nie ma zastosowania w sytuacjach wewnętrznej przemocy i napięć.

Międzynarodowe prawo humanitarne określa kategorię „osób chronionych” lecz współczesne zasady ochrony dotyczące prowadzenia działań zbrojnych stosują się tak samo do wszystkich działań wojennych w międzynarodowych konfliktach i wszystkie ofiary korzystają z nich na równi. Prawo nie międzynarodowych konfliktów zbrojnych także stosuje się tak samo do wszystkich osób dotkniętych przez taki konflikt.

Ramy czasowe, w których stosowane są zasady międzynarodowego prawa humanitarnego zostały określone. Jednak trudno jest czynnikom humanitarnym prosić strony o określenie końca stosowania tego prawa po zakończeniu konfliktu zbrojnego.

Międzynarodowe prawo humanitarne chroniące jednostki przed państwem lub inną wojowniczą władzą, odpowiada także tradycyjnym strukturom prawa międzynarodowego w ten sposób, że stanowi o stosunkach między państwami. Według postanowień traktatowych, przewiduje także zasady zachowania wobec jednostek podczas konfliktu zbrojnego, w przypadkach gdy muszą one zostać ukarane za pogwałcenie międzynarodowego prawa humanitarnego aby zadośćuczynić innym jednostkom.

## 1.1. Pojęcie i źródła Międzynarodowego Prawa Humanitarnego

Międzynarodowe Prawo Humanitarne staje się, tj. urasta do postaci „gałęzi prawa międzynarodowego ograniczającego użycie przemocy w konfliktach zbrojnych poprzez: a) oszczędzanie tych, którzy nie uczestniczą, lub już nie uczestniczą, w działaniach wojennych; b) ograniczając przemoc do rozmiarów niezbędnych do osiągnięcia celu konfliktu, którym może być – niezależnie od spraw o które się walczy – wyłącznie osłabienie potencjału militarnego wroga.<sup>8</sup>

Według wspomnianej wyżej książki, ta krótka definicja może doprowadzić nas do podstawowych zasad międzynarodowego prawa humanitarnego: „rozdzielenie pomiędzy cywilami a osobami biorącymi udział w walce; zakaz ich atakowania *hors de combat*; zakaz zadawania niepotrzebnych cierpień; zasada konieczności i zasada proporcjonalności”.

Powyższe pokazuje jednak znaczące ograniczenia Międzynarodowego Prawa Humanitarnego: „nie zakazuje ono użycia siły; nie jest w stanie ochronić wszystkich dotkniętych przez konflikt zbrojny; nie jest w stanie dokonać rozróżnienia na podstawie celów konfliktu; nie jest w stanie zakazać stronie pokonania wroga; MPH zakłada, że strony konfliktu zbrojnego mają racjonalne cele”.

Istnieje potrzeba i konieczność prawnych uregulowań odnoszących się do działań zbrojnych. Międzynarodowe Prawo Humanitarne, jako gałąź międzynarodowego prawa publicznego, uświadamia, że zasady humanitarne są wspólne dla wszystkich ludzkich społeczności i kultur.

Na prawo międzynarodowe (*ius gentium*, prawo narodów), jako system prawny regulujący wzajemne stosunki pomiędzy suwerennymi państwami, ich prawa i obowiązki względem siebie, składa się także wiele międzynarodowych konwencji dotyczących prawa wojennego – zarówno konwencja haska jak i genewska. Konwencje Haskie o Pokojowym Rozstrzygnięciu Sporów Międzynarodowych

---

<sup>8</sup> Zobacz: M. Sassoli, A.A. Bouvier, *How does law protect in war? Cases, documents and teaching materials on contemporary practice in international humanitarian law*, International Committee of the Red Cross Geneva 1999, pp. 67–71. Więcej na ten temat zobacz także: W.G. Vitzthun (ed.), *Völkerrecht, Walter de Gruyter*, Berlin. New York 2001, pp. 603–679 (Michael Bothe, achter Abschnitt. Friedenssicherung und Kriebsrecht).

zawierają liczne porozumienia podpisane w roku 1899 i 1907, regulujące prawa wojenne. Zawierają one „Klauzulę Martensa”, która dotyczy takich okoliczności, które nie są szczegółowo opracowane w regulaminach i musiałyby być określone przez prawo zwyczajowe. Konwencje Haskie są wciąż obowiązujące lecz jej zalecenia są często niemożliwe do zastosowania podczas nowoczesnych działań wojennych. Konwencje Genewskie są także serią międzynarodowych konwencji dotyczących praw wojennych, z których pierwsza została przyjęta w Genewie w 1864. Ta, oraz konwencja z roku 1906, ochraniają chorych i rannych żołnierzy. Protokół Genewski z roku 1925 zakazuje użycia gazu i broni bakteriologicznej. Trzy konwencje z roku 1929 i cztery z 1949 chronią chorych i rannych żołnierzy, rozbitków w siłach zbrojnych (marynarzy), więźniów wojennych i pewne grupy cywili. Konwencje Genewskie są uzupełniane przez dwa protokoły z roku 1977 odnoszące się do ochrony ofiar spośród ludności cywilnej i osób biorących udział w walce, i w ten sposób zakazuje masowych ataków. Pierwszy Protokół z roku 1977 uzupełnia Konwencję z roku 1949, rozszerzając ochronę do szerszych grup cywilów, regulując zasady bombardowań i powiększając kategorię podmiotów wojennych z Konwencji z roku 1949. Dotyczy również wojen domowych. Konwencje z roku 1949 są przyjęte (podpisane i ratyfikowane) przez wiele krajów i są powszechnie uważane za ucieleśnienie zwyczajowego prawa międzynarodowego związanego z wojną. Oba protokoły nie zostały ratyfikowane przez Wielką Brytanię.

Oprócz tego, zarówno Wielka Brytania jak i Stany Zjednoczone uważają, że protokoły „nie mają żadnego wpływu na broń nuklearną oraz nie regulują zakazu jej używania”<sup>9</sup>. Podsumowując: Konwencje Haska i Genewska dostarczają wielu reguł, które stanowią o prowadzeniu wojen oraz precyzują prawa i obowiązki zarówno tych, którzy biorą udział w walce, jak i tych, którzy nie biorą w niej udziału. Można zauważyć, że nie zajmują się one wszystkimi aspektami działań wojennych czy wszystkimi rodzajami wojen. Istnieją również specjalne konwencje regulujące poszczególne kwestie, na przykład konwencja z roku 1972 dotycząca użycia lub posiadania broni bakteriologicznych lub toksycznych, konwencja z roku 1976

---

<sup>9</sup> Zobacz: S. Bone (ed.), *Osborn's Concise Law Dictionary*, Ninth Edition, London. Swett & Macwell. 2001, p. 183.

dotycząca użycia przez wojsko technik modyfikacji środowiska, oraz konwencja z roku 1981 wraz z trzema protokołami dotyczące okrutnych lub masowych broni konwencjonalnych.

## **1.2. Prawo tradycyjne a postępujące zmiany we współczesnych konfliktach zbrojnych**

Konflikty zbrojne od lat wciągały całe populacje rywalizujących stron, a cywile cierpieli nie mniej niż walczący. Tradycyjne prawo międzynarodowe miało tendencję do faworyzowania silnych i średnich mocarstw, w przynajmniej trzech głównych sprawach: środki prowadzenia walki, metody walki i instrumenty nakłaniania do przestrzegania prawa. Można zauważyć, że zastosowanie konwencji międzynarodowych dotyczących działań wojennych, do konfliktów zbrojnych budziło zawsze niepewności i było nad wyraz ostrożne. Według tradycyjnego prawa, uregulowaniom poddane zostały tylko konflikty pomiędzy państwami.

Nowe aspekty współczesnych konfliktów zbrojnych zostały przedstawione poniżej<sup>10</sup>:

- nowe rodzaje osób biorących udział w walce wyłoniły się w pewnych krajach europejskich okupowanych przez Niemcy – partyzanci, ruch oporu;
- wojna rozwinęła się w dwóch przeciwnych kierunkach: „wojna bogatych” z użyciem skomplikowanych broni oraz „wojna biednych” będąca ruchem wyzwoleniczym na terytoriach kolonijnych lub okupowanych – zwykle prowadzona przez partyzantów;
- samolot stał się najważniejszym narzędziem walki. Postęp techniczny doprowadził do stworzenia bomby atomowej, jej użycia i stworzenia arsenałów z pociskami, broni chemicznej, min przeciwpiechotnych i innych broni, np. lasera – urządzenia emitującego intensywny i wąski strumień światła;

---

<sup>10</sup> Zobacz: A. Cassese, *International Law*, wyd.cyt., pp. 328–329.

- wojny domowe w krajach rozwijających się powodują szeroko rozprzestrzenione starcia pomiędzy przeciwnymi grupami;
- instytucja neutralności powoli zanika – proces ten rozpoczął się już podczas wojen światowych.

Zainicjowany w roku 1949, legislacyjny proces poprawienia i uaktualnienia tradycyjnych reguł działań wojennych obejmuje Regulacje Haskie i Konwencje Genewskie. Nowe prawo wzbogaciło i uzupełniło międzynarodowe prawo humanitarne nadając mu przejrzystość i precyzyjność. Według Cassesa: „Prawo humanitarne stało się mniej zależne od konieczności wojskowej, a bardziej bogate w wartości praw człowieka.” Ponadto rozwój i rozpowszechnianie praw człowieka na arenie międzynarodowej, spowodowały znaczące zmiany w prawie międzynarodowym, rozumianym jako całość. Klauzula „si omnes” została stopniowo porzucona. Większość z konwencji haskich zmieniła się w prawo zwyczajowe. Ostatnie porozumienia stosują się *explicite* do państw-stron konfliktu zbrojnego, niezależnie od tego czy są one stronami-sygnatariuszami, czy nie.

### **1.3. Uregulowanie konfliktów o charakterze międzynarodowym**

Obecne regulacje dotyczące międzynarodowych konfliktów zbrojnych zawierają takie kwestie jak: legalny udział w walce osób, prowadzenie działań wojennych: środki działań wojennych, metody walki, środki zapewniające przestrzeganie prawa.

Według prawa tradycyjnego, leżało to w interesie wielkich mocarstw aby usunąć z kategorii osób legalnie biorących udział w walce wszystkie osoby, które nie są członkami stałej armii. Kompromis zawarty między wielkimi mocarstwami a mniejszymi państwami zagwarantował status osoby legalnie biorącej udział w walce, oprócz stałych armii, milicjantom i korpusom ochotników, pod warunkiem, że ta druga kategoria spełnia pewne warunki.

Według nowego prawa: partyzanci zostali zaliczeni do osób legalnie biorących udział w walce.

Trzecia Konwencja Genewska (1949) dodała kategorię „zorganizowanych ruchów oporu należących do strony konfliktu i działających wewnątrz, lub na zewnątrz,

własnego terytorium, nawet jeśli jest ono okupowane”. (artykuł 4.A.2). Do czterech warunków ustalonych w roku 1899 dotyczących osób sporadycznie biorących udział w walce, dodano piąty warunek mówiący, że osoba biorąca udział w walce musi być powiązana ze stroną konfliktu.

Kwestia partyzantów, osób niezwiązanych ze stałą armią, uciekających się do działań zbrojnych będących częścią wojny międzypaństwowej lub wojny narodowo-wyzwoleńczej, dyskutowana podczas Konferencji Genewskiej, była bardzo złożona lecz udało się doprowadzić do kompromisu: „osoby biorące udział w walce zobowiązane są odróżnić się od ludności cywilnej podczas działań zbrojnych” (artykuł 44.3, pierwsze zdanie). Członkowie oddziałów partyzanckich, złapani przez przeciwnika, jako osoby nie związane ze stałą armią i nie spełniające powyższych warunków, nie tracą swojego statusu osoby legalnie biorącej udział w działaniach zbrojnych i mają być traktowani jak jeńcy wojenni.

Kwestia najemników – zawodowych żołnierzy najętych przez obce państwo, oddziałów specjalnych, została także podjęta przez Konferencję Genewską (1974-1977) i znalazła oficjalny wyraz w zaleceniach artykułu 47. Paragraf 1 mówi, że: „najemnik nie będzie miał prawa do statusu osoby legalnie biorącej udział w konflikcie zbrojnym lub jeńca wojennego”. Takie samo zalecenie wynika także z pełnej definicji najemnika znajdującej się w paragrafie 2.

Według tradycyjnego prawa humanitarnego, tylko stosunkowo mało skuteczne środki zniszczenia, jak na przykład pociski burzące o wadze poniżej 400 gram zostały zakazane. Inne kategorie broni, np. gazy trujące, miny podwodne, o dużym znaczeniu i skuteczności, nie zostały zakazane, jako naprawdę niehumanitarne. Zasada: „wyraźnie zakazuje się użycia broni, pocisków i materiałów obliczonych na spowodowanie niepotrzebnego cierpienia”, wyrażona w roku 1899 i powtórzona w 1907, była bardzo nieścisła i bywała różnie interpretowana. Kolejną ogólną zasadą, która ewoluowała, była zasada zakazująca użycia broni masowego rażenia, które uniemożliwiają odróżnienie cywili od osób biorących udział w walce.

Mimo wszystko, powyższe ogólne zasady nowego prawa humanitarnego nie odgrywały znaczącej roli w praktyce międzynarodowej w ostatnim czasie. Szczegółowe ograniczenia dotyczące poszczególnych broni okazały się

pożyteczniejsze. Broń co do której obowiązuje powszechny zakaz użycia to: broń chemiczna i bakteriologiczna (konwencje 1925, 1972); broń, której efektem jest uszkodzenie ciała odłamkami niewykrywalnymi przez promienie Roentgena; miny lądowe, miny-pułapki i inne urządzenia użyte masowo lub skierowane przeciwko ludności cywilnej; broń zapalająca użyta do ataków na ludność cywilną, obiekty cywilne lub wojskowe „rozmiszczzone w pobliżu skupisk ludności cywilnej”; wiązki laserów; wojskowe lub jakiegokolwiek inne użycie technik modyfikujących środowisko; składowanie, produkcja i przewóz min przeciwpiechotnych. Zakazy i ograniczenia są w stanie udzielić skutecznych, normatywnych wskazówek, które w większości są przestrzegane w zgodzie z zasadami międzynarodowego prawa publicznego, mimo że zdarzyły się sporadyczne pogwałcenia.

Istnieją jednak i złe strony spraw omawianych powyżej.

Międzynarodowe zakazy dotyczą tylko tych broni, które okazały się mało skuteczne w sensie wojskowym. Nie tylko zakaz dokonywania bombardowań z samolotu nie został wprowadzony – nie zakazano również użycia broni atomowej i nuklearnej. Oprócz tego nawet zakazy dotyczące pomniejszych broni mogą być łatwo ominięte poprzez stosowanie nowych, bardziej skutecznych i bardziej skomplikowanych broni. Broń nuklearna może być użyta w większości sytuacji lecz brakuje pozwoleń traktatowych na jej użycie. Według Antonio Cassese (str.336) „żadne konkretne prawo zwyczajowe nie powstało w tej kwestii, należy oprzeć się na dwóch grupach zasad: zasadach o użyciu siły (zasady te zawarte są w Karcie Narodów Zjednoczonych i do tej pory zmieniły się w prawo zwyczajowe) i zasadach prawa humanitarnego”. Po pierwsze, użycie broni nuklearnej w wojnie konwencjonalnej musi zostać uznane za „absolutnie nielegalne”. Z kolei użycie w odwecie, w wojnie konwencjonalnej, byłoby zgodne z prawem, jeśli spełnione byłyby pewne warunki.

Prawo tradycyjne dotyczące prowadzenia działań zbrojnych ustaliło dwie główne grupy zasad. Pierwsza, która zdaje się spełniać potrzeby wszystkich wojujących, i druga „obliczona na sprzyjanie, bezpośrednio lub pośrednio, państwu silniejszemu”. Wszystkie normy tradycyjnego prawa humanitarnego „wyraźnie zamierzają do tego aby wprowadzić minimum fair play do prowadzonych działań zbrojnych i odpowiednio służyć interesom wszystkich stron”.

Współczesne międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych wydaje się być niepełne, i w każdym przypadku przestarzałe. Uwaga ta dotyczy *inter alia* działań zbrojnych w kontekście których coraz mniej pewnym staje się pojęcie „rejonów bezbronnych”. W Protokole I z roku 1977, zasadom tym nadana została większa przejrzystość i prawnicza precyzja. Przez długi czas pojęcie celu wojskowego pozostawało nieprecyzyjnie zdefiniowane i mogło być rozszerzane według uznania.

Ochrona ofiar wojny, mianowicie cywili, jest dostatecznie zagwarantowana przez Konwencje, kiedy znajdują się one w rękach któregoś z przeciwników od początku działań wojennych. Ci jednak, którym przyszło się znaleźć w centrum operacji wojskowych są chronieni tylko przez Protokół I. Są pewne powody, dla których istnieje różnica pomiędzy zbiorem praw dotyczących konfliktów zbrojnych, które chronią ofiary wojny, a innymi zbiorami, jak tym dotyczącym środków i metod prowadzenia walki. W rzeczywistości, oba obszary zostały podporządkowane potrzebom wojskowym raczej niż czynnikom humanitarnym. Cassese wskazuje (str.340), że „leży to w interesie wielkich potęg militarnych, aby zapewnić silną ochronę ofiarom wojny, podczas gdy mniej zajmują je zakazy czy ograniczenia dotyczące prowadzenia działań wojennych. Z drugiej strony, małe kraje również zainteresowane są rozszerzeniem ochrony ofiar wojennych – i nie z powodów humanitarnych.”

W tradycyjnym międzynarodowym prawie humanitarnym można dostrzec brak skutecznych środków do zapewnienia przestrzegania praw konfliktu zbrojnego. Nie istniała żadna neutralna instytucja czy niezależna komisja, którym powierzona zostałaby kontrola postępowania stron wojujących. Natomiast istniały i były szeroko używane: środki odwetowe, karami sądowe wrogich uczestników walk lub cywili winnych „zbrodni wojennych”, wypłacanie odszkodowań za wszystkie popełnione naruszenia.

Konwencje Genewskie z roku 1949 zakazały stosowania środków odwetowych przeciwko „osobom chronionym” – tj. jeńcom wojennym, rannym, chorym, rozbitkom i cywilom, którzy znaleźli się w rękach wroga. Środki odwetowe przeciwko cywilom były *implicite* dozwolone na terenie operacji wojskowych. Według nowych Konwencji, poważne naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego może być

ścigane sędownie i represjonowane zarówno przez sądy państwowe jak i na poziomie międzynarodowym, w oparciu o zasady uczciwego procesu i bezstronnej analizy faktów i prawa. Nowe konwencje genewskie skodyfikowały i ulepszyły instytucję sił ochrony, w celu zabezpieczenia interesów stron wojujących, a także zmuszenia przeciwników do przyjęcia prawa międzynarodowego. Według powyższej klauzuli Konwencji Genewskich o „Substytutach Sił Ochrony”, obowiązkiem Sił Powstrzymywania jest przyjąć „ofertę pomocy od organizacji humanitarnych, takich jak Międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża, w celu przyjęcia na siebie funkcji humanitarnych wykonywanych przez Siły Ochrony według obecnej Konwencji” (artykuł 10/10/10/11, paragraf 3).

#### **1.4. Uregulowanie wewnętrznego konfliktu zbrojnego**

Ogólnie rzecz biorąc, obecne prawo międzynarodowe postrzega konflikt wewnętrzny w danym kraju, jako nieodłączne zderzenie interesów prawowitego rządu z interesami rebeliantów zmierzających do tego aby zostać usankcjonowanymi prawnie na arenie międzynarodowej. Zasady rządzące walką pomiędzy obiema stronami, nie gwarantują rebeliantom statusu osób legalnie biorących udział w walce. W wypadku gdy rząd powstańczy zdobywa prawa i obowiązki międzynarodowe, może to pociągnąć za sobą przyznanie jego siłom zbrojnym statusu sił legalnie biorących udział w walce. Większość z wewnętrznych konfliktów zbrojnych zmierza tylko do ochrony osób niezaangażowanych w walki, jednak metody prowadzenia walki nie są uregulowane.

Znaczącym zbiorem zwyczajowych praw odnoszących się do wewnętrznych konfliktów zbrojnych jest Artykuł 3, który powstał w wyniku postanowień czterech Konwencji Genewskich z roku 1949.

Międzynarodowe doświadczenia po roku 1949 pokazują, że Artykuł 3 nobilituje wiele praw humanitarnych ogłoszonych także w innych kontekstach, np. różnych traktatach dotyczących praw człowieka. Niektóre prawa dotyczące prowadzenia działań wojennych w międzynarodowych konfliktach zbrojnych zostały stopniowo rozciągnięte na konflikty wewnętrzne.

Stopniowe rozszerzanie ogólnych zasad i praw rządzących międzypaństwowymi konfliktami, na konflikty wewnętrzne zostało umocnione poprzez stopniowe wyrzucenie poglądu głoszącego, że zbrodnie wojenne mogą być wyłącznie popełnione w konfliktach między państwami. Zostało to potwierdzone przez Międzynarodowy Trybunał do spraw Zbrodni w Byłej Jugosławii w decyzji podjętej w Tadic, która ustanowiła pogląd, że poważne naruszenia zasad prawa zwyczajowego odnoszącego się do konfliktów wewnętrznych, mogą – przy pewnych warunkach – być uważane za zbrodnie wojenne. W roku 1999 Sekretarz Generalny ONZ w Biuletynie Przestrzegania przez Siły ONZ Międzynarodowego Prawa Humanitarnego potwierdził tą opinię.

Po roku 1949 wewnętrzne konflikty zbrojne były regulowane przez wiele traktatów, a niektóre z ich podstawowych postanowień zostały włączone do prawa powszechnego. Ogólny traktat dotyczący tej sprawy został w roku 1977 ogłoszony Drugim Protokołem Dodatkowym do Konwencji Genewskich 1949. Protokół dotyczy tylko konfliktów zbrojnych na dużą skalę. Ten wysiłek legislacyjny był jednak dość ograniczony, z powodu niewielkiej ilości uzgodnionych zasad, które nie dotyczyły wszystkich rodzajów wewnętrznych konfliktów zbrojnych, a ponadto państwa trzecie nie domagają się przestrzegania Protokołu kiedy jest naruszany.

Istnieją także pewne konwencje regulujące poszczególne sprawy dotyczące wewnętrznych konfliktów zbrojnych<sup>11</sup>. Wydaje się jednak, że konieczne będzie pełniejsze uregulowanie wojen domowych będące integralną częścią międzynarodowego prawa humanitarnego.

Międzynarodowe prawo humanitarne jest bardzo silnie zintegrowane ze współczesnym międzynarodowym prawem publicznym. Wiąże się z: ogólnymi zasadami międzynarodowego prawa publicznego, prawami człowieka, użyciem siły i innymi częściami oraz poszczególnymi kwestiami tego prawa. Wiele jest identycznych źródeł dla obu praw, które mają podobną strukturę i korzenie legislacyjne.

---

<sup>11</sup> Zobacz: Article 19, of the 1954 Hague Convention on the protection of "Cultural Property", updated by Article 22 of the 1999 Second Hague Protocol on the subject; Article 1.2. 1996 Amended Protocol to the 1980 UN Convention on certain conventional weapons (use of land mines, booby traps and other devices); Article 1. of the 1997 Ottawa Convention on Anti-Personnel Mines; the 1995 Protocol IV to the UN 1980 Convention on blinding laser weapons, which would be expected to apply to this category of conflicts.

Międzynarodowe prawo humanitarne podlega ciągłemu rozwojowi, podobnie jak doniosłość roli międzynarodowego prawa w powstrzymaniu przemocy zbrojnej. Wiele z ostatnich wydarzeń pokazuje jednak, że międzynarodowa kontrola prawna działań wojennych, tylko w niewielkim stopniu dotrzymuje kroku zmianom zachodzącym w zorganizowanej przemocy zbrojnej. Według Cassesa „(...) Główne mocarstwa militarne nie przyjęły na siebie ograniczeń czego konsekwencją jest obecność niedostatków, luk prawnych i niejasności w prawie. (...) Przepisy prawne, jakkolwiek słabe i ułomne naprawdę powstrzymują zachowania się państw i wprowadzają odrobinę wartości ludzkich w całkowicie nieludzkie postępowania”<sup>12</sup>.

Istnieje ścisła zależność między pokojem i prawami człowieka, a analizy międzynarodowych praw człowieka potwierdzają przeświadczenie, że szacunek dla praw człowieka i zasad prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych leży u podstaw pokoju i rozwoju. Ostatnio, powstały pewne nowe mechanizmy – jak trybunały międzynarodowe – do egzekwowania międzynarodowego prawa humanitarnego<sup>13</sup>.

### **1.5. Ochrona dóbr kultury w polskiej polityce traktatowej po 1990 roku (Traktaty o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy)**

Kultura ponosiła zawsze straty w konfliktach zbrojnych. Obok zniszczeń, określanych „koniecznością wojskową”, mieliśmy do czynienia z działaniami celowymi dążącymi do zniszczenia tożsamości narodowej, odrębności poszczególnych grup etnicznych, religijnych. Zjawiska te ze szczególną intensywnością wystąpiły w wojnach II połowy XX wieku, konfliktach regionalnych.

Istotnym przeobrażeniem rzutującym na skalę i zakres zniszczeń dóbr kultury uległy środki i metody walki, sposoby wykorzystania broni. W wielu konfliktach (np. Bałkany) zabytki kultury stały się jednym z głównych celów polityki. Ze szczególną

---

<sup>12</sup> Zobacz: A. Cassese, *International law*, wyd.cyt., p. 348; D.A. Mundis, *New mechanisms for the enforcement of inter national humanitarian law*, *American Journal of Internation Law*, October 2001, Vol. 95, No. 4, pp. 934–952.

<sup>13</sup> Zobacz: D.A. Mundis, *New mechanisms for the enforcement of inter national humanitarian law*, *American Journal of Internation Law*, October 2001, Vol. 95, No. 4, pp. 934–952.

zaciekłością atakowane i niszczone były obiekty sakralne (np. konflikt pakistańsko-indyjski o Kaszmir).

Konwencja z 14 maja 1954 roku o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego podpisana w Hadze zobowiązuje strony do poszanowania dóbr kultury, znajdujących się na własnym terytorium, jak i na innych, powstrzymywania się od używania tych dóbr i ich bezpośredniego otoczenia oraz środków przeznaczonych do ich ochrony do celów, które mogłyby wystawić te dobra w razie konfliktu na zniszczenia lub uszkodzenie oraz przez powstrzymywanie się wobec nich od wszelkich aktów nieprzyjacielskich<sup>14</sup>.

W art. 18 konwencji zapisano, że: z wyjątkiem postanowień, które powinny wejść w życie już w czasie pokoju, niniejsza Konwencja będzie stosowana w razie wojny wypowiedzianej lub jakiegokolwiek innego konfliktu zbrojnego, jaki może powstać.... W konwencji przewidziano również możliwość zawierania układów specjalnych: odnośnie wszelkich zagadnień, które (...) wymagają oddzielnego uregulowania<sup>15</sup>.

Konwencja Haska mająca głównie na celu skodyfikowanie problemów ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego, nie zamknie nigdy do końca wypracowywania nowych instrumentów realizacyjnych, gdyż ciągle zmienia się współczesne pole walki na skutek wprowadzanych na uzbrojenie nowych środków rażenia. Jest wprawdzie wydarzeniem epokowym w prawie międzynarodowym służącym ochronie dóbr kultury, ale jednocześnie wymaga ciągłych modyfikacji i nowych ustaleń wynikających z postępu cywilizacji<sup>16</sup>.

Wydarzenia ostatnich lat, szczególnie w Kambodży, na Bliskim Wschodzie i byłej Jugosławii pokazały jasno konieczność rozwinięcia i wzmocnienia ochrony dóbr kultury w razie konfliktów zbrojnych, określonych w Konwencji Haskiej. Z uwagi na te doświadczenia, UNESCO zrewidowało swój dotychczasowy stosunek do spraw ochrony dóbr kultury w razie konfliktów zbrojnych i w 1992 r. podjęło działania na rzecz zmian w Konwencji.

---

<sup>14</sup> Art. 4 pkt 1 Konwencji.

<sup>15</sup> M. Flemming, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów. Wybór*, Warszawa 1991.

<sup>16</sup> *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenie haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury*, Studia i materiały, pod red. nauk. L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, Warszawa 1997, s. 33.

Polska bardzo aktywnie włączyła się w działania na rzecz zmian Konwencji. Polscy przedstawiciele uczestniczyli w wielu spotkaniach ekspertów. Z inicjatywy Polski w ramach programu „Partnerstwa dla Pokoju” w dniach 18-21 czerwca 1996 r. w Krakowie obradowała międzynarodowa konferencja poświęcona ochronie dóbr kultury w sytuacjach zagrożeń czasu pokoju i wojny. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele odpowiedzialni za ochronę dóbr kultury, obronę cywilną, ministerstw kultury, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych oraz reprezentanci policji i sił zbrojnych z piętnastu państw m.in.: Belgii, Czech, Holandii, Kanady, Litwy, Rosji, Niemiec, USA, Węgier, Włoch oraz czterech organizacji międzynarodowych, np.: NATO i UNESCO<sup>17</sup>.

W wyniku wieloletnich działań, w których uczestniczyła także Polska wypracowano ostateczną wersję projektu II Protokołu Dodatkowego do Konwencji Haskiej z 1954 r. W artykule 31 Protokołu określono zasady współpracy międzynarodowej, pisząc wprost: *W sytuacji poważnych naruszeń Protokołu, Strony zobowiązują się działać wspólnie poprzez Komitet lub indywidualnie, we współpracy z UNESCO i ONZ i w zgodzie z Kartą NZ*<sup>18</sup>.

Ważnym czynnikiem we współpracy Polski na arenie międzynarodowej, szczególnie po 1990 r., w zakresie ochrony dóbr kultury są traktaty o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy zawarte z sąsiadami i innymi państwami.

Uwarunkowania ideologiczne odgrywały istotną rolę w polityce traktatowej PRL. Wśród wielu płaszczyzn współpracy wymienianych w traktach i układach o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy zawieranych przez władze PRL z sąsiadami nie uwzględniano współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury<sup>19</sup>.

Zasadnicza reorientacja polskiej polityki zagranicznej, jaka nastąpiła w wyniku przełomu politycznego po wyborach czerwcowych 1989 r. znalazła najpełniejszy

---

<sup>17</sup> Szerzej: K. Sałaciński, *Drugi protokół do Konwencji Haskiej z 14 maja 1954 r. jako nowy instrument prawa międzynarodowego*, [w:] *Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w działaniach na rzecz ochrony dóbr kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju*, Warszawa 2002, s. 57; *Metody i treści nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych*, red. nauk. W. Śmiałek, Warszawa 1992, s. 38-71.

<sup>18</sup> *Drugi Protokół do Konwencji Haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego*, Haga, 29 marca 1998.

<sup>19</sup> Obszernie: J. Kukułka, *Traktaty sąsiedzkie Polski odrodzonej*, Warszawa – Wrocław – Kraków 1997.

wyraz w polityce traktatowej. Odzyskanie przez Polskę pełnej suwerenności uwidoczniło się w szczególności w możliwościach swobodnego kształtowania powiązań traktatowych wyłącznie na podstawie racji stanu, wyrażającej podstawowe interesy państwa i narodu polskiego<sup>20</sup>.

W swoim oświadczeniu, na posiedzeniu Sejmu 12 września 1989 r., prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki powiedział, że: Nasza polityka zagraniczna musi być wiarygodna i otwarta, reagująca na zmiany zachodzące w świecie z punktu widzenia naszych interesów narodowych<sup>21</sup>.

Rozwój sytuacji na obszarze byłego ZSRR wskazują na powolny rozpad imperium, zanim jeszcze do tego rozpadu w rzeczywistości doszło, a także dążenie Polski oraz innych państw Europy Środkowo-Wschodniej do zacieśniania i wręcz zinstytucjonalizowania swoich politycznych więzów z Zachodem, były przyczyną starań i zabiegów o anulowanie formalnych powiązań w dziedzinie politycznej, gospodarczej i wojskowej ze Związkiem Radzieckim.

Wraz z demontażem starych sojuszów suwerenna Polska przystąpiła do budowy nowych więzi przyjaźni i współpracy ze swymi bliższymi i dalszymi sąsiadami.

W wymiarze sąsiedzkim, nowość polskiej polityki polegała przede wszystkim na odrzuceniu monocentryzmu imperialnego, wspomaganego schematycznymi układami sojuszniczymi wewnątrz bloku. Na jego miejsce wprowadzała normy bilateralizmu znajdujące wyraz w zróżnicowanych i odpowiadających specyfice partnerstwa Rzeczypospolitej Polskiej traktatach z państwami ją otaczającymi.

Obok normalizacji i rozbudowy powiązań traktatowych z sąsiadami Polska dokonała bezprecedensowego postępu w rozwoju stosunków z innymi państwami dalszego kręgu sąsiedzkiego, regionu i Europy Zachodniej podpisując traktaty i układy o dobrosąsiedzkiej i przyjacielskiej współpracy.

Ważną dziedziną, będącą nowością w polskiej polityce traktatowej, w zakresie której Strony zobowiązały się do współpracy jest: zapewnienie należytej ochrony prawnej, materialnej i innej znajdującym się na jej terytorium wartościom, zabytkom i

---

<sup>20</sup> S. Pawlak, *Polityka traktatowa Polski w latach 1990-1993*, [w:] *Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej 1993-94*, Warszawa 1994, s. 31-42.

<sup>21</sup> Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Sejmu w dniu 12.09.1999 r.

obiektem związanym z dziedzictwem kulturalnym i historycznym drugiej Umawiającej się Strony lub wspólnym, jak również będą działać na rzecz ich ujawnienia, zachowania, scalania i wprowadzenia do obiegu kulturalnego, w tym tworzenie swobodnego dostępu do nich.

Sposób ujęcia i zakresu współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury w poszczególnych traktatach i układach jest odmienny, aczkolwiek są pewne podobieństwa.

Na dziewiętnaście analizowanych traktatów i układów tylko dwa wśród wielu płaszczyzn współpracy nie wymieniono współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury, a w trzech odniesiono się do szeroko pojętej formuły ochrony i bezpieczeństwa dziedzictwa kulturalnego (patrz tabela 1).

**Tabela 1**

WYKAZ ARTYKUŁÓW TRAKTATÓW I UKŁADÓW ZAWARTYCH PRZEZ  
POLSKĘ Z PARTNERAMI ZAGRANICZNYMI, W KTÓRYCH WYMIENIONO  
WSPÓŁPRACĘ W DZIEDZINIE OCHRONY DÓBR KULTURY  
(według daty ich zawarcia)

Lp.	Państwo	Data zawarcia	Numer artykułu
1	Francja	9.04.1991	-
2	Niemcy	17.06.1991	art. 28
3	Czechosłowacja	6.10.1991	art. 16
4	Węgry	6.10.1991	art. 12
5	Włochy	11.10.1991	art. 18
6	Łotwa	1.02.1992	art. 11
7	Estonia	2.02.1992	art. 11
8	Ukraina	18.05.1992	art. 13
9	Rosja	22.05.1992	art. 13
10	Białoruś	23.06.1992	art. 22
11	Hiszpania	26.10.1992	art. 16
12	Rumunia	25.01.1993	art. 14

Lp.	Państwo	Data zawarcia	Numer artykułu
13	Bułgaria	25.02.1993	-
14	Turcja	3.11.1993	art. 7
15	Gruzja	20.04.1994	art. 11
16	Litwa	26.04.1994	art. 18
17	Mołdowa	15.11.1994	art. 11
18	Uzbekistan	11.01.1995	art. 11
19	Grecja	12.06.1996	art. 12

Opracował: W. Śmiałek

W pozostałych traktatach zastosowano zapisy od jednozdaniowych zobowiązań po obszerne, mocno rozbudowane artykuły uwzględniające wiele aspektów ochrony zabytków, wspólnego dziedzictwa kulturalnego i dóbr kultury.

Odmienności te wynikają głównie z doświadczeń historycznych (zwłaszcza sąsiedzkich), ale także terminu zawarcia układów (np. Francja), czy odmiennych zobowiązań międzynarodowych.

Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy podpisany w Bonn 17 czerwca 1991 roku był pierwszym traktatem zawartym przez Polskę po 1990 r., w którym ochronę dóbr kultury ujęto jako ważną sferę współpracy. W art. 28 Umawiające się Strony zobowiązały się, że: *będą współpracować w zakresie zachowania i opieki nad europejskim dziedzictwem kulturowym oraz dbać o ochronę zabytków. Ponadto (pkt 2), Strony otoczą szczególną opieką znajdujące się na ich terytoriach miejsca i dobra kultury świadczące o wydarzeniach historycznych oraz osiągnięciach i tradycjach kulturalnych i naukowych drugiej strony, oraz zapewnią do nich swobodny i nieskrępowany dostęp, bądź zadbają o taki dostęp w przypadkach, gdy jego zapewnienie nie leży w kompetencjach państwa. Wspomniane dobra i miejsca kultury znajdują się pod ochroną prawa każdej ze Stron. Strony będą realizować w tym zakresie wspólne inicjatywy w duchu porozumienia i pojednania. W pkt 3 Strony zobowiązały się, że: będą dążyć w takim samym duchu do rozwiązywania problemów*

*związanych z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od pojedynczych przypadków*<sup>22</sup>.

Polsko-niemiecką traktatową współpracę w dziedzinie ochrony dóbr kultury wzmocniono (art. 33 pkt 2) zobowiązaniem do współdziałania w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, w tym karalnego handlu dziełami sztuki.

Ważne miejsce w nowych stosunkach z sąsiadami zajął Układ między Rzeczpospolitą Polską a Czeską i Słowacką Republiką Federacyjną o dobrym sąsiedztwie, solidarności i przyjacielskiej współpracy podpisany w Krakowie 6 października 1991 r. W art. 16 Strony zobowiązały się, że: *będą czynić wysiłki na rzecz zachowania dóbr kulturalnych drugiej Umawiającej się Strony na swym terytorium*<sup>23</sup>.

Podobny zapis regulujący ochronę dóbr i zabytków kulturalnych znalazł się w Układzie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską o przyjacielskiej i dobrosąsiedzkiej współpracy sporządzony w Krakowie 6 października 1991 roku<sup>24</sup>.

Intencją kolejnych rządów RP było dążenie do uzyskania z Ukrainą jednego z głównych partnerów Polski we wszystkich dziedzinach współpracy<sup>25</sup>.

Symbolicznego znaczenia nabiera w tym kontekście fakt podpisania Traktatu o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy z Ukrainą na cztery dni przed podpisaniem podobnego traktatu z Rosją. Traktat polsko-ukraiński stał się podstawą znacznego zbliżenia między obu krajami i określił główne płaszczyzny i kierunki współpracy. Odnosił się także do złożonej historii stosunków polsko-ukraińskich. Ochronie dóbr kultury poświęcono bardzo obszerny treściowo i problemowo art. 13 traktatu. Przywołując światowe i europejskie standardy określone w konwencjach UNESCO, Europejskiej Konwencji Kulturowej z 1953 r. oraz dokumentach KBWE, w tym Krakowskiego Sympozjum nt. Dziedzictwa Kulturalnego Strony zdecydowały, że: *będą zapewniać należytą ochronę prawną, materialną i inną znajdującym się na ich terytoriach wartościom, zabytkom i obiektom związanym z dziedzictwem kulturalnym i historycznym drugiej Strony, jak również będą działać na rzecz ich ujawniania,*

---

<sup>22</sup> Dz.U. RP 1992, nr 14, poz. 56.

<sup>23</sup> Dz.U. RP 1992, nr 59, poz. 296.

<sup>24</sup> Art. 12 Układu – Dz.U. RP 1992, nr 59, poz. 298.

<sup>25</sup> Szerzej: *Rocznik polskiej polityki zagranicznej 1993/1994*, Warszawa 1994, s. 132-134.

*zachowania, scalania, wprowadzania do obiegu kulturalnego, w tym tworzenia swobodnego dostępu do nich. Ponadto, Strony zgodnie z normami prawa międzynarodowego, porozumieniami dwustronnymi i innymi standardami międzynarodowymi będą zmierzać do ujawnienia i zwrotu dóbr kulturalnych i historycznych, które zaginęły, zostały bezprawnie wywiezione lub w inny nielegalny sposób znalazły się na terytorium drugiej Strony. W celu rozwiązania tych spraw rządy Stron powołują pełnomocników, którzy podejmą odpowiednie działania<sup>26</sup>. Po podpisaniu traktatu pojawiły się trudności w realizacji podjętych zobowiązań. Strona ukraińska odwlekła powołanie specjalnych pełnomocników, którzy mieli zajmować się na mocy traktatu sprawami: „ujawniania, zachowania, scalania, wprowadzania do obiegu kulturalnego zabytków i obiektów dziedzictwa kulturalnego drugiej Strony”. W Kijowie obawiano się bowiem fali roszczeń ze strony polskiej. Ukraina powołała swego pełnomocnika dopiero w kilka miesięcy po utworzeniu go w Polsce<sup>27</sup>.*

Po rozpadzie Związku Radzieckiego Polska przystąpiła do prowadzenia polityki równorzędnej traktowania wszystkich państw, które wyłoniły się z tego procesu. Na czoło wysunęły się jednak stosunki z Rosją. Podstawową rolę w uregulowaniach stosunków polsko-rosyjskich odgrywa Traktat o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy podpisany 22 maja 1992 roku w Moskwie po długich i pełnych napięcia rokowaniach. W art. 13 pkt 3 Strony zdecydowały, że: *będą współdziałać w celu ujawnienia, zachowanie i scalenia, wprowadzenia do obiegu kulturalnego i zapewnienia niezbędnej ochrony prawnej, materialnej i innej w odniesieniu do znajdujących się na ich terytoriach wartości, zabytków i obiektów, związanych z historycznym i kulturalnym dziedzictwem narodów drugiej Strony, a także będą umożliwiać dostęp do nich<sup>28</sup>.*

Wolę współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury Polska wyraziła również w traktatach z Białorusią, Litwą, Łotwą i Estonią.

Państwem o długoletnich doświadczeniach w ochronie dóbr kultury, zabytków są Włochy. W czasie wizyty w Polsce 11.10.1991 r. ministra spraw zagranicznych Włoch

---

<sup>26</sup> *Zbiór Dokumentów 1992*, nr 4, s. 76-87.

<sup>27</sup> J. Kukułka, *Traktaty...*, wyd.cyt., s. 94.

<sup>28</sup> *Zbiór Dokumentów 1993*, nr 2, s. 81-93.

Gianni de Michelis podpisywany został polsko-włoski Traktat o przyjaźni i współpracy<sup>29</sup>. W art. 18 Strony zobowiązały się do: *wzajemnej pomocy w zakresie ochrony i waloryzacji swych zasobów kulturalnych i artystycznych, a także popierania współpracy między instytucjami ochrony i konserwacji zabytków, muzeami i specjalistycznymi instytucjami z tej dziedziny*. Ponadto, Strony uzgodniły, że przemycane lub nielegalnie wwieszone na ich terytorium dzieła sztuki mają być zwracane drugiej Stronie.

Polskę i Hiszpanię cechuje wiele podobieństw historycznych, kulturowych, społecznych i politycznych. Od momentu odzyskania suwerenności Polska starała się podążać w procesie transformacji budując swój system demokratyczny „hiszpańską drogą”, czyli drogą pokojową w ramach istniejącego systemu prawnego. W Traktacie o przyjaźni i współpracy między Rzeczpospolitą Polską a Królestwem Hiszpanii sporządzonym w Madrycie 26.10.1992 r. w art. 16 Strony zobowiązały się do wymiany doświadczeń i wzajemnej pomocy w zakresie ochrony i renowacji dóbr kultury i dzieł sztuki. Ochronę dóbr kultury i dzieł sztuki wzmacnia art. 17, określający współpracę w walce z zorganizowaną przestępczością włączając w to nielegalne przekazywanie, wwóz i wywóz nabytych dóbr kultury<sup>30</sup>.

Dorobek traktatowy lat 1990-2002 uznać należy za bogaty i wszechstronny, zorientowany przede wszystkim na umocnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa Polski, utrzymanie, intensyfikację i zacieśnianie współpracy politycznej i gospodarczej, kulturalnej z państwami sąsiedzkimi, regionu i pozostałymi partnerami.

Ważną rolą w polityce traktatowej Polski przypada dwustronnej współpracy w dziedzinie ochrony dóbr kultury, której podstawą stanowi haska Konwencja o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego wraz z protokołami dodatkowymi.

---

<sup>29</sup> Dz.U. RP 1996, nr 52, spoz. 226.

<sup>30</sup> Dz.U. RP 1995, nr 18, poz. 84.

## 2. MIĘDZYNARODOWY RUCH CZERWONEGO KRZYŻA I CZERWONEGO PÓŁKSIĘŻYCA A PROBLEM OCHRONY DÓBR KULTURY W KONFLIKTACH ZBROJNYCH

### 2.1. Wprowadzenie w problematykę

Straty związane z niszczeniem dóbr kultury stanowią coraz poważniejszy problem podczas współczesnych konfliktów zbrojnych. Burzenie pomników, palenie książek, grabienie dzieł sztuki oznacza niepowetowaną szkodę nie tylko dla konkretnej społeczności lub państwa, lecz pomniejsza także dziedzictwo kulturowe całej cywilizacji ludzkiej.

Spółeczność międzynarodowa stara się zapobiec tym zjawiskom różnymi sposobami, w tym za pomocą norm prawnych zawartych w międzynarodowym prawie humanitarnym konfliktów zbrojnych. Prawo humanitarne jest jedną z dziedzin prawa międzynarodowego publicznego, a jego normy „służą rozwiązywaniu problemów humanitarnych wynikających bezpośrednio z międzynarodowych lub niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i z powodów humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu do stosowania metod i środków walki według własnego uznania oraz chronią osoby i mienie, które są lub mogą być zagrożone przez konflikt”<sup>31</sup>. Jednym z obowiązków państw wynikających z tych norm jest nakaz ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych. Główną umową międzynarodową służącą temu celowi jest Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, przyjęta w Hadze w 1954 r. i uzupełniona przez dwa protokoły – pierwszy z 1954 r. oraz drugi z 1999 r.

Zasadniczą rolę w procesie przygotowywania i przyjmowania tych dokumentów, a następnie promowania poprzez zachęcanie do ich ratyfikacji i implementacji, odegrała Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wychowania, Nauki i Kultury – UNESCO. Organizacja ta nadal pozostaje najważniejszą spośród instytucji

---

<sup>31</sup> H.P. Gasser, *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wprowadzenie*, PCK, Warszawa, 2000, s. 18.

zaangażowanych w implementację konwencji haskiej. W tym kontekście nie można jednak zapominać o roli – zapewne mniej doniosłej, ale jednak bardzo ważnej – jaką w tej dziedzinie odgrywa społeczny ruch humanitarny zwany Międzynarodowym Ruchem Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca.

Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca zajmuje się od 140 lat, czyli od chwili powstania w 1863 r., ochroną ofiar konfliktów zbrojnych i udzielaniem im pomocy. W przeszłości chodziło przede wszystkim o troskę o ludzi – ich życie i zdrowie, a w znacznie mniejszym stopniu o dobra materialne, włączając w to dobra kultury. Takie podejście było tym bardziej uzasadnione, że niszczenie dóbr kultury nie było w przeszłości zjawiskiem znaczącym. Stanowiło raczej uboczny efekt prowadzonych działań zbrojnych i demoralizacji ich uczestników. Dlatego też w projektach umów międzynarodowych dotyczących międzynarodowego prawa humanitarnego przygotowywanych przez Czerwony Krzyż, a także w działaniach czerwonokrzyżskich, sprawą pierwszoplanową była ochrona ludzi.

Ostatnio jednak coraz częściej dobra kultury są atakowane nie przypadkowo, ale celowo - w wyniku przemyślanych decyzji. Dziedzictwo kulturowe narodów ma bowiem zazwyczaj zasadnicze znaczenie dla ich tożsamości i dla poczucia wspólnoty. Jest postrzegane jako symbol „duszy” narodu. Zniszczenie dóbr kultury to unicestwienie tej duszy, pozbawienie przeciwnika materialnych przejawów jego zakorzenienia w danym kręgu cywilizacyjnym. Jest to widoczne w sposób szczególnie bolesny w przypadku niszczenia świątyń, takich jak kościoły, synagogi, meczety, a także w przypadku cmentarzy. Z dramatem ludzi pozbawionych z dnia na dzień bezpośrednich świadectw swojej przynależności kulturowej spotykają się często pracownicy i wolontariusze organizacji humanitarnych, w tym Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca, a zwłaszcza delegaci Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża.

Z wymienionych względów Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca zaczął w ostatnich latach uznawać to zjawisko za „swój” problem - problem, wobec którego nie można pozostawać obojętnym. Dodatkowym argumentem przytaczanym w tym kontekście w dokumentach Czerwonego Krzyża jest

przeświadczenie, iż „należyte traktowanie dóbr kultury podczas konfliktów zbrojnych – tak jak każde postępowanie zgodne z regułami przyjętymi w prawie międzynarodowym – w istotny sposób może przyspieszyć tempo odbudowy wzajemnych stosunków i przywracania zgody między walczącymi stronami po zakończeniu konfliktu”<sup>32</sup>.

Uwagi ogólne na temat struktury Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy ma bardzo skomplikowaną strukturę, której poznanie jest konieczne dla właściwego zrozumienia działań Ruchu<sup>33</sup>. Ruch tworzą trzy części składowe (komponenty):

- Krajowe Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy;
- Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy;
- Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża.

Krajowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy stanowią podstawową jednostkę Ruchu. Obecnie istnieje na całym świecie 178 uznanych stowarzyszeń. Należy do nich Polski Czerwony Krzyż istniejący od 1919 r., a także np. Amerykański Czerwony Krzyż, Rosyjski Czerwony Krzyż, Turecki Czerwony Półksiężyc, Iracki Czerwony Półksiężyc, itp. Działają one w niemal wszystkich państwach będących stronami konwencji genewskich o ochronie ofiar wojny,

---

<sup>32</sup> CD 2001/11/1, Genewa, wrzesień 2001, s. 6.

<sup>33</sup> Struktura Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, rola jego poszczególnych instytucji, podstawy prawne ich działań i inne podobne zagadnienia zostały przedstawione w licznych publikacjach, np. F. Bugnion, *Le Comité international de la Croix-Rouge et la protection des victimes de la guerre*, CICR, Genève, 1994; A. Durand, *The International Committee of the Red Cross*, ICRC, Geneva, 1982; *Etudes et essais sur le droit international humanitaire et sur les principes de la Croix-Rouge en l'honneur de Jean Pictet* (ed. Ch. Swinarski), CICR – Martinus Nijhoff Publishers, Geneva – The Hague, 1984, całość E, ss. 851 - 1019; H. Haug, *Humanity for All. The International Red Cross and Red Crescent Movement*, Henry Dunant Institute – Haupt, Geneva – Berne, 1993; M. Huber, *Rotes Kreuz. Grundsätze und Probleme*, Atlantis Verlag, Zurich, 1941; E. Mikos-Skuza, *Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, Problemy społeczno-religijne świata na progu trzeciego tysiąclecia*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa, 2002, ss. 53- 64; R. Perruchoud, *Les résolutions des conférences internationales de la Croix-Rouge*, Institut Henry-Dunant, Genève, 1979; R. Perruchoud, *International Responsibilities of National Red Cross and Red Crescent Societies*, Henry Dunant Institute, Geneva, 1982. Patrz też: *Statuty Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy* publikowane w formie osobnych broszur lub w zbiorach dokumentów, np. *Handbook of the International Red Cross and Red Crescent Movement*, ICRC – IFRC/RCS, Geneva, 1994, ss. 417 – 432.

przyjętych w 1949 r.<sup>34</sup> Podlegają prawu wewnętrznemu swoich państw, służą pomocą organom państwowym w wykonywaniu ich humanitarnych zadań, ale muszą przy tym chronić swoją niezależność tak, aby zawsze móc działać w sposób neutralny i bezstronny. Prowadzą one tę działalność zarówno w czasie pokoju, jak i konfliktu zbrojnego łagodząc ludzkie cierpienia poprzez pomoc i opiekę nad osobami poszkodowanymi w wyniku wojny, klęsk żywiołowych czy zwykłej biedy. Z punktu widzenia problemu ochrony dóbr kultury szczególne znaczenie mają wysiłki podejmowane przez pracowników i wolontariuszy stowarzyszeń krajowych na rzecz przestrzegania reguł prawa humanitarnego przez ich państwa, między innymi poprzez upowszechnianie znajomości tych reguł w skali krajowej.

## **2.2. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca (FSCK/CP)**

**Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca (FSCK/CP)** jest międzynarodową organizacją pozarządową złożoną z krajowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Istnieje od 1919 r., a jej głównym celem jest - zgodnie z art. 6 Statutów Ruchu - „inspirowanie, popieranie, ułatwianie i rozwijanie działalności humanitarnej stowarzyszeń krajowych w każdym czasie i we wszystkich formach, w celu zapobiegania ludzkim cierpieniom i ich łagodzenia...”<sup>35</sup>. Jest ona typową strukturą o charakterze koordynacyjnym – działa jako stały organ łączności pomiędzy stowarzyszeniami krajowymi Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Ta rola jest szczególnie widoczna podczas międzynarodowych akcji pomocy na rzecz ofiar klęsk żywiołowych. Reprezentuje ona stowarzyszenia na forum międzynarodowym i broni ich interesów. Jej siedziba mieści się w Genewie.

---

<sup>34</sup> Według stanu na dzień 15 listopada 2002 r. 190 państw jest stronami czterech konwencji genewskich z 1949 r. o ochronie ofiar wojny. Nie ma wśród nich jedynie Wysp Marshalla, Nauru i Wschodniego Timoru.

<sup>35</sup> *Handbook of the International Red Cross and red Crescent Movement*, wyd.cyt., s. 423.

**Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża (MKCK)** jest organizacją szwajcarską utworzoną w 1863 r. przez obywateli Szwajcarii, ale formalnie uznaną w międzynarodowym prawie zwyczajowym i traktatowym. Konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny z 1949 r. oraz uzupełniające je protokoły dodatkowe z 1977 r. określają wiele konkretnych zadań, jakie powinny być lub mogą być wykonywane przez Komitet. Zadania te sprowadzają się – w pewnym uproszczeniu – do zapewnienia ochrony i pomocy na rzecz wojskowych i cywilnych ofiar konfliktów oraz dotyczą zarówno konfliktów międzynarodowych, jak i wewnętrznych (tzw. niemiędzynarodowych). Obejmują one także działania prowadzone w ramach przygotowań do przyszłych konfliktów, czyli działania prowadzone w czasie pokoju. W ich zakres wchodzi szkolenie personelu, przygotowywanie sprzętu, a zwłaszcza praca „na rzecz lepszego rozumienia i upowszechniania znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego stosowanego w konfliktach zbrojnych”<sup>36</sup>. Dotyczy to przede wszystkim prawa istniejącego, ale poza tym obowiązki Komitetu obejmują również działania na rzecz rozwijania prawa poprzez przygotowywanie projektów nowych regulacji. Siedzibą Komitetu jest – podobnie jak przypadku Federacji – Genewa.

Podsumowując należy zauważyć, że spośród trzech wymienionych części składowych Ruchu dwie działają w sytuacjach konfliktów zbrojnych. Są to stowarzyszenia krajowe oraz MKCK. Jeśli chodzi o Federację, to specyfikę jej roli dobrze wyraża popularne stwierdzenie, iż Federacja zajmuje się następstwami szeroko rozumianych klęsk żywiołowych (*natural disasters*), podczas gdy MKCK – klęsk wywołanych przez człowieka (*man-made disasters*).

Przedstawiciele każdej z trzech wymienionych wyżej struktur spotykają się raz na dwa lata podczas posiedzeń tzw. Rady Delegatów w celu omówienia problemów dotyczących całego Ruchu. Wspólne stanowisko w takich sprawach jest formułowane w uchwałach Rady uznawanych za „miękkie prawo”, czyli za ustalenia, które powinny być przestrzegane, chociaż formalnie nie mają one charakteru prawnie wiążącego.

---

<sup>36</sup> Art. 5 ustęp 2 Statutów Ruchu – zob.: Tamże, s. 422.

Innym, bardziej znaczącym miejscem dyskusji i decyzji w kwestiach humanitarnych, jest Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca, odbywająca się raz na cztery lata. Jej szczególna rola wynika z faktu, że spotykają się tu nie tylko przedstawiciele komponentów Ruchu, jak podczas Rady Delegatów, ale również przedstawiciele państw – tych państw, które są związane konwencjami genewskimi z 1949 r. o ochronie ofiar wojny. Jak wspomniano wyżej, chodzi tu praktycznie o wszystkie państwa świata<sup>37</sup>. Dzięki swojemu unikalnemu składowi konferencja może decydować o działaniach, których Ruch nie byłby w stanie podejmować sam, bez pewności co do wsparcia ze strony państw.

Rada Delegatów oraz Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca są organami Ruchu.

### **2.3. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych**

Kompetencje Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK) obejmują „działanie na rzecz pełnego przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych (...), na rzecz zrozumienia i upowszechnienia znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego”<sup>38</sup>. Ze względu na te uprawnienia MKCK jest często nazywany potocznie „strażnikiem” międzynarodowego prawa humanitarnego (mph), w tym również strażnikiem norm zwyczajowych i traktatowych dotyczących ochrony dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego<sup>39</sup>.

---

<sup>37</sup> Por. przypis 4 powyżej.

<sup>38</sup> Art. 5 ustęp 2 c) i g) Statutów Ruchu - zob.: *Handbook...*, wyd.cyt., s. 422

<sup>39</sup> Rola MKCK jako strażnika mph jest omawiana m. in. w następujących publikacjach: T.Pfanner, *Le role du Comite international de la Croix-Rouge dans la mise en oeuvre du droit international humanitaire*, Law in Humanitarian Crisis, Luxembourg, Office for Official Publications of the European Communities, vol. I, 1995, ss. 177 – 248; Y. Sandoz, *Le droit d'initiative du Comite international de la Croix-Rouge*, German Yearbook of International Law, vol. 22, 1979, ss. 352 – 373; Y. Sandoz, *The International Committee of the Red Cross as Guardian of International Humanitarian Law*, ICRC, Geneva, 1998; C. Sommaruga, *Humanitarian Law and Human Rights in the Legal Arsenal of the ICRC*, Human Rights and Humanitarian Law, The Hague, Martinus Nijhoff Publishers, 1997, ss. 125 – 133.

Istnieje kilka różnych sposobów wykonywania funkcji „strażnika” mph. Przede wszystkim chodzi o występowanie z nowymi inicjatywami w tej dziedzinie, czyli przygotowywanie projektów dokumentów i udział w negocjacjach dotyczących takich projektów. W tym kontekście należy wspomnieć o udziale MKCK w działaniach, które doprowadziły do uzupełnienia Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w czasie konfliktu zbrojnego z 1954 r. za pomocą tzw. drugiego protokołu przyjętego w Hadze w 1999 r. Główna inicjatywa w tej dziedzinie należała do UNESCO oraz rządu Holandii, ale MKCK – biorący udział w konferencji haskiej w charakterze obserwatora – przedstawił ze swej strony wiele propozycji. Zmierzały one do uwspółcześnienia zasad ochrony dóbr kultury, zwłaszcza poprzez ich zharmonizowanie z nowymi zasadami prawa zwyczajowego oraz przepisami protokołów dodatkowych z 1977 r. do konwencji genewskich z 1949 r.<sup>40</sup> W tym kontekście warto zwłaszcza wymienić:

- propozycje dotyczące obecnego art. 6 w odniesieniu do wpływu tzw. „konkretnej i bezpośredniej korzyści wojskowej” na zakres ochrony dóbr kultury;
- propozycje dotyczące obecnego art. 15, który wymienia tzw. poważne naruszenia protokołu;
- propozycje zmierzające do zrównania zakresu ochrony przyznanej dobrom kultury objętym ochroną wzmocnioną z zakresem ochrony przyznanej formacjom medycznym w konwencjach genewskich z 1949 r. i protokole dodatkowym I z 1977 r.; społeczność międzynarodowa była niestety przeciwna tej inicjatywie, w związku z czym obecny art. 12 jest dość zwięzły i w sposób bardzo ogólny dotyczy „immunitetu dóbr kulturalnych objętych ochroną wzmocnioną”.

Działania na rzecz lepszej ochrony dóbr kultury w konfliktach zbrojnych wiążą się z wysiłkami na rzecz zapewnienia lepszego przestrzegania międzynarodowego prawa

---

<sup>40</sup> Inicjatywy te zostały przedstawione w dorocznych raportach MKCK „*ICRC Annual Reports*” za lata 1997, 1998 i 1999, w rozdziałach zatytułowanych w każdym raporcie w sposób identyczny: *International law, communication and the Movement (Prawo międzynarodowe, komunikacja oraz sprawy Ruchu)*, podrozdziałach *Strengthening and developing the law (Umocnianie i rozwijanie prawa)*.

humanitarnego. W tym zakresie należy wspomnieć zarówno o akcjach doraźnych, jak i o długofalowych działaniach MKCK. Akcje doraźne to przede wszystkim tzw. apele wystosowywane przez Komitet w celu przypominania stronom toczącego się konfliktu zbrojnego o konieczności wywiązywania się z przyjętych przez nie zobowiązań międzynarodowych, a także kontakty z osobami odpowiedzialnymi za respektowanie konkretnych norm prawnych. Działania długofalowe to przede wszystkim działania edukacyjne, krzewienie wiedzy na temat mph w różnych środowiskach<sup>41</sup>.

Upowszechnianie znajomości mph należy do tradycyjnych zadań MKCK. Co prawda konwencje genewskie z 1949 r.<sup>42</sup>, ich protokoły dodatkowe z 1977 r.<sup>43</sup>, a także konwencja haska z 1954 r. i jej protokoły dodatkowe<sup>44</sup> wyraźnie stanowią, iż upowszechnianie należy do obowiązków państw, jednak tylko nieliczne państwa podchodzą do tego obowiązku w sposób poważny. Traktując upowszechnianie jako niezbędny warunek przestrzegania mph zgodnie z zasadą, iż trudno oczekiwać stosowania reguł, które nie są znane podmiotom odpowiedzialnym za ich wykonywanie, Komitet sporządził listę ośmiu kategorii osób, które powinny posiadać pewną wiedzę na temat prawa konfliktów zbrojnych. Kategorie te obejmują: członków sił zbrojnych, personel stowarzyszeń Czerwonego Krzyża lub Czerwonego Półksiężyca, urzędników administracji państwowej zajmujących się wdrażaniem mph do prawa wewnętrznego danego państwa oraz jego stosowaniem, społeczność akademicką, uczniów szkół podstawowych i średnich, środowiska medyczne, dziennikarzy oraz tzw. szeroką opinię publiczną.

---

<sup>41</sup> Problematyki upowszechniania mph dotyczą liczne publikacje, m. in.: S.S. Junod, *La diffusion du droit international humanitaire, Etudes et essais...*, wyd.cyt., ss. 359–368; J.J. McGowan, *Training in the Geneva and Hague Conventions: a Dead Issue?*, *Revue de droit penal militaire et de droit de la guerre*, vol. XIV, 1975, nr 1–2, ss. 51–60; H. Dunant, *Practical Guide on Dissemination*, Institute, Geneva, 1983; J. de Preux, *Diffusion des conventions de Geneve de 1949*, CICR, Geneve, 1955; J.J. Surbeck, *La diffusion du droit international humanitaire, condition de son application*, *Etudes et essais...*, wyd.cyt., ss. 537–549; *Teaching Humanitarian Law in Universities and Law Schools* *The American University Law Review*, vol. 31, Summer 1982, Special Issue; P. Verri, *Institutions militaires: le probleme de l'enseignement du droit des conflits armes et de l'adaptation des reglements a ses prescriptions humanitaires*, *Etudes et essais...*, wyd.cyt., ss. 603–619.

<sup>42</sup> Por. art. 47 konwencji I, art. 48 konwencji II, art. 127 konwencji III i art. 144 konwencji IV.

<sup>43</sup> Por. art. 83 protokołu I i art. 19 protokołu II.

<sup>44</sup> Por. art. 25 konwencji i art. 30 protokołu II.

Upowszechnianie znajomości reguł dotyczących ochrony dóbr kultury w konfliktach zbrojnych było w przeszłości traktowane przez MKCK jako część wszystkich jego działań zmierzających do krzewienia wiedzy na temat międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Zasady ochrony dóbr kultury były omawiane albo w kontekście tzw. „reguł walki”, czyli norm prawnych dotyczących metod prowadzenia działań zbrojnych (w tym atakowania różnych celów), albo w ramach rozważań nad tzw. „regułami ochrony”, czyli normami określającymi zasady ochrony ofiar konfliktów zbrojnych oraz dóbr o charakterze cywilnym.

Stosunek MKCK do kwestii upowszechniania znajomości zasad ochrony dóbr kultury w konfliktach zbrojnych uległ zmianie w połowie lat 90-tych w związku z doświadczeniami, o których wspomniano powyżej, we wstępnej części niniejszego opracowania. Wówczas Komitet zaczął organizować spotkania poświęcone tylko i wyłącznie problemowi ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych. Pierwsze takie seminarium zostało zorganizowane – we współpracy z UNESCO – w Uzbekistanie w 1995 r. dla uczestników z państw Azji Środkowej. Brali w nim udział urzędnicy państwowi, przedstawiciele sił zbrojnych, środowisk akademickich, a także stowarzyszeń krajowych Czerwonego Krzyża lub Czerwonego Półksiężyca działających w państwach tego regionu. W 1996 r. Komitet zorganizował w Armenii, Azerbejdżanie oraz Gruzji podobne konferencje, dotyczące wyłącznie ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych. Kolejnym przedsięwzięciem tego typu było spotkanie zorganizowane w 1997 r. w Nepalu dla przedstawicieli sześciu państw Azji Południowej<sup>45</sup>.

W 2000 r. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża podjął się bardzo ambitnego zadania – organizacji nie regionalnego, ale światowego „Spotkania ekspertów na temat krajowej implementacji reguł dotyczących ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych”. Odkonferencje odbyło się ono w październiku 2000 r. w Szwajcarii (w Genewie) z udziałem specjalistów do spraw muzeów, zabytków oraz archiwów, a także doradców prawnych i ekspertów wojskowych – w tym przedstawiciela polskiego

---

<sup>45</sup> Działania te zostały przedstawione w dorocznych raportach MKCK „ICRC Annual Reports” za lata 1995, 1996 i 1997.

Ministerstwa Obrony Narodowej. W sprawozdaniu z tego spotkania zawarty jest bardzo ważny dokument zatytułowany „Praktyczne wytyczne na temat ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego”. Został on opracowany w celu ułatwienia władzom państwowym decyzji co do najlepszych sposobów, jakie powinny być zastosowane w skali krajowej w celu zapewnienia skutecznej ochrony dobrom kultury w czasie konfliktów zbrojnych<sup>46</sup>.

W maju 2002 r. MKCK podjął podobną inicjatywę, o zasięgu ograniczonym jednak tylko do jednego regionu - Ameryki Południowej. W Regionalnym Spotkaniu Ekspertów w Peru na temat „Ochrona dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego: krajowa implementacja regulacji międzynarodowych” wzięli udział przedstawiciele 14 państw Ameryki Południowej oraz Hiszpanii<sup>47</sup>.

Głównym celem spotkań takich, jak wymienione powyżej, jest upowszechnianie wiedzy na temat regulacji międzynarodowych dotyczących ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego oraz ułatwianie wymiany informacji pomiędzy specjalistami i kompetentnymi przedstawicielami władz państwowych.

Upowszechnianie znajomości reguł prawnych jest ściśle związane z problemem implementacji krajowej, czyli wdrażania tych reguł do wewnętrznego porządku prawnego poszczególnych państw. W tym kontekście należy podkreślić istotną rolę Służby Doradczej ds. Międzynarodowego Prawa Humanitarnego działającej przy Międzynarodowym Komitecie Czerwonego Krzyża. Służba ta istnieje od 1995 r. w celu udzielania państwom – na ich prośbę lub za ich zgodą – technicznej pomocy w przyjmowaniu regulacji krajowych wiążących się z mph. Obejmuje to m. in. pomoc w tłumaczeniu dokumentów (w tym konwencji haskiej z 1954 r. i jej protokołów) na różne języki świata, w opracowywaniu programów nauczania mph, we wdrażaniu przepisów międzynarodowych do prawa krajowego poprzez tzw. *model laws* (ustawy wzorcowe).

Warto podkreślić, iż wszelkie działania takie, jak wspomniane wyżej spotkania, seminaria, konferencje, a także kontakty z władzami państwowymi poprzez Służbę

---

<sup>46</sup> *Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict. Report on the Meeting of Experts (Geneva, 5–6 October 2000)*, red. M.T. Dutli, ICRC, Geneva, 2002, ss. 143 – 183.

<sup>47</sup> Informacje na temat tego wydarzenia zamieszczone są na stronie internetowej MKCK <http://www.icrc.org>.

Doradczą, stwarzają MKCK dobry pretekst do przekonywania przedstawicieli państw do przyjmowania odnośnych umów międzynarodowych. Przykładowo, trzy państwa Ameryki Południowej ogłosiły podczas spotkania w Peru w 2002 r. swoją gotowość do przystąpienia do protokołu II z 1999 r. do konwencji haskiej z 1954 r.

## **2.4. Polski Czerwony Krzyż a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych**

Statuty i praktyka Ruchu przyznają Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża główną rolę we wszystkich działaniach związanych z upowszechnianiem i krajową implementacją międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Nie oznacza to jednak, że Komitet jest jedyną instytucją czerwonokrzyską zaangażowaną w problematykę mph. Art. 3 ustęp 2 Statutów Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca wymienia również krajowe stowarzyszenia Czerwonego Krzyża lub Czerwonego Półksiężyca wśród struktur odpowiedzialnych za lepsze zrozumienie i przestrzeganie prawa konfliktów zbrojnych: „upowszechniają one i pomagają swoim władzom państwowym w upowszechnianiu międzynarodowego prawa humanitarnego; podejmują w tym względzie różne inicjatywy. (...) Współpracują również ze swoimi rządami w celu zapewnienia przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego”.

Niektóre stowarzyszenia krajowe są bardzo aktywne w tej dziedzinie, ale istnieją też stowarzyszenia pomijające te kwestie w swojej działalności. Polski Czerwony Krzyż (PCK) należy do pierwszej z wymienionych grup.

Zadania PCK w dziedzinie upowszechniania mph są realizowane przez dwie, ściśle związane ze sobą struktury. Pierwszą z nich jest Ośrodek do spraw Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, natomiast drugą – społeczna Komisja do spraw Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

Ośrodek ds. Upowszechniania MPH istnieje w strukturze PCK od 1980 r., mieści się w głównej siedzibie PCK w Warszawie i zatrudnia obecnie dwóch pracowników etatowych. Prowadzi największą w Polsce bibliotekę mph liczącą ponad 3500

skatalogowanych pozycji. Przygotowuje publikacje materiałów na temat prawa konfliktów zbrojnych, w tym tłumaczenia opracowań obcojęzycznych. Organizuje konkursy, wystawy, promocje książek, tworzy programy szkoleń z zakresu MPH dla różnych grup społecznych. Między innymi organizuje od 1981 r., we współpracy z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża, coroczne angielskojęzyczne Warszawskie Szkoły Międzynarodowego Prawa Humanitarnego. Bierze w nich udział 35 - 40 młodych prawników z Europy i Ameryki Północnej, którzy w swojej pracy zawodowej lub w pracy wykonywanej na zasadzie wolontariatu korzystają z nabytej w Polsce wiedzy. Wykładowcami są najwybitniejsi specjaliści z całego świata. Ponadto bardzo ważnym zadaniem Ośrodka jest koordynowanie działań drugiej z wymienionych struktur – Komisji.

Spółeczna Komisja ds. Upowszechniania MPH została utworzona w połowie lat 80. i składa się z 25 wolontariuszy gotowych pomóc Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi w krzewieniu wiedzy na temat prawa humanitarnego. Członkami Komisji są wykładowcy akademicki z uczelni cywilnych i wojskowych oraz przedstawiciele ministerstw i innych instytucji rządowych. Od prawie czterech lat jestem przewodniczącą Komisji. Jej głównym zadaniem jest udzielanie merytorycznego wsparcia Ośrodkowi, zwłaszcza w planowaniu i realizacji różnego rodzaju szkoleń. Niezależnie od tego, Komisja sama występuje z pewnymi inicjatywami. Przykładowo, organizuje konferencje naukowe lub popularno-naukowe, doprowadziła do wprowadzenia przedmiotu „Konflikty zbrojne a media” do programu Instytutu Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, przy czym jej członkowie społecznie prowadzą tam zajęcia, organizuje konkurs na najlepsze prace licencjackie, magisterskie i doktorskie na temat MPH, działa na rzecz utworzenia w Polsce specjalnego krajowego komitetu ds. implementacji prawa humanitarnego<sup>48</sup>.

Wszystkie wymienione działania w zakresie upowszechniania prowadzone przez Polski Czerwony Krzyż obejmują krzewienie znajomości zasad ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych. Niekiedy jednak problematyka ta zajmuje w

---

<sup>48</sup> Zadaniem krajowego komitetu do spraw implementacji MPH powinno być doradzanie oraz pomoc dla władz państwowych w zakresie wdrażania i upowszechniania prawa konfliktów zbrojnych, włączając w to normy dotyczące ochrony dóbr kultury podczas konfliktów zbrojnych. Takie komitety działają w ponad 60 państwach na różnych kontynentach.

działaniach PCK miejsce szczególne. Wiąże się to w sposób bezpośredni z udziałem w Komisji przedstawiciela Ministerstwa Kultury – p. Krzysztofa Sałacińskiego, który omawia odnośne zagadnienia podczas spotkań czy konferencji organizowanych przez PCK. Przykładem szczególnie wymownym jest współdziałanie Ministerstwa Kultury w organizacji wiosennej Polskiej Szkoły Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, przeznaczonej dla polskich studentów uczelni cywilnych, wojskowych, policyjnych i pożarniczych, a także dla pracowników i wolontariuszy PCK. Ministerstwo Kultury sponsoruje to przedsięwzięcie udostępniając swój Dom Pracy Twórczej w Radziejowicach koło Warszawy po tzw. „cenach resortowych”, a ponadto zapewnia wykładowcę lub wykładowców, którzy przez pół dnia omawiają tylko i wyłącznie problematykę ochrony dóbr kultury.

## **2.5. Organy Ruchu a problem ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych**

Przedstawiając rolę Ruchu w ochronie dóbr kultury podczas konfliktów zbrojnych należy wspomnieć o uchwałach Międzynarodowych Konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy oraz Rady Delegatów.

27. Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, która odbyła się w Genewie w 1999 r., przyjęła m. in. Plan Działań na lata 2000 – 2003 wzywający państwa do rozważenia możliwości przyjęcia umów międzynarodowych z zakresu prawa humanitarnego, w celu zapewnienia temu prawu prawdziwie powszechnego zasięgu<sup>49</sup>. Apel ten dotyczy również ratyfikowania i przystępowania do konwencji haskiej z 1954 r. oraz jej protokołów dodatkowych. Państwa uczestniczące w konferencji następująco potwierdziły swoje zobowiązania wynikające z mph: „Wszystkie strony konfliktu zbrojnego podejmą skuteczne działania w celu poszanowania i zapewnienia poszanowania międzynarodowego prawa humanitarnego, a zwłaszcza zapewnienia (...), aby prowadząc działania zbrojne

---

<sup>49</sup> Cel 1.3, paragraf 12 Planu Działania. Dotychczas 103 państwa stały się stronami konwencji haskiej z 1954 r., 85 państw przyjęło jej protokół I, a 15 - protokół II. Do wejścia w życie protokołu II konieczne jest złożenie 20 dokumentów ratyfikacyjnych lub przystąpienia.

podejmowano wszelkie starania w celu (...) ochrony dóbr cywilnych, włączając w to dobra kultury”<sup>50</sup>. Podobny apel został sformułowany w deklaracji końcowej przyjętej podczas Międzynarodowej Konferencji na rzecz Ochrony Ofiar Wojny w 1993 r. i został potwierdzony podczas 26. Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca w Genewie w 1995 roku.

Ostatnio również Rada Delegatów włączyła się w promowanie konwencji haskiej z 1954 r. i jej protokołów. W 2001 r. przyjęła ona, po raz pierwszy w swojej historii, rezolucję poświęconą w całości kwestii ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych. Jest to rezolucja nr 11 z 14 listopada 2001 r. Zgodnie z nią Rada Delegatów:

„1. *Odnotowuje* z uznaniem rosnącą rolę MKCK, we współpracy z UNESCO, w nakłanianiu do ratyfikacji i implementacji konwencji haskiej i jej protokołów;

2. *Zachęca* stowarzyszenia krajowe Czerwonego Krzyża lub Czerwonego Półksiężyca do włączenia konwencji haskiej i jej protokołów w zakres wszelkich działań mających na celu promowanie, upowszechnianie i wdrażanie międzynarodowego prawa humanitarnego, podejmowanych z własnej inicjatywy lub we współpracy ze swoimi rządami.

3. *Zaprasza* państwa, które jeszcze tego nie uczyniły, aby stały się stronami odnośnych umów międzynarodowych zawartych po przyjęciu konwencji genewskich z 1949 r., a zwłaszcza konwencji haskiej z 1954 r. i jej dwóch protokołów, w celu zapewnienia rzeczywiście powszechnego zasięgu międzynarodowego prawa humanitarnego”.

Zadania Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca w dziedzinie ochrony dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych obejmują przede wszystkim promowanie i nakłanianie do implementacji odnośnych instrumentów prawnych podczas działań zbrojnych. Wkrótce, w roku 2004, będziemy obchodzić 50. rocznicę przyjęcia konwencji haskiej z 1954 r. Jak w przypadku każdej rocznicy, będzie to dobra okazja do wzmocnienia i skoordynowania wysiłków państw i innych zainteresowanych struktur na rzecz lepszego przestrzegania postanowień

---

<sup>50</sup> Cel 1.1, paragraf 1 (a) Planu Działania.

konwencji. Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy przygotowuje się do tej okazji i zamierza współpracować w tym względzie z władzami krajowymi oraz instytucjami edukacyjnymi. Należy mieć nadzieję, że wspólne działania doprowadzą do tego, że konwencja haska i jej protokoły zostaną przyjęte przez większą, niż dotychczas liczbę państw, oraz że zawarte w nich normy prawne zapewnią skuteczniejszą ochronę dziedzictwu kulturalnemu ludzkości.

### 3. ROLA DORADCÓW PRAWNYCH W OPERACJACH UTRZYMANIA POKOJU

#### 3.1. Uwagi wstępne

W systemie edukacji prawnej żołnierzy ważne miejsce powinny zajmować doradcy prawni dowódców w zakresie prawa konfliktów zbrojnych. Jest to szczególna funkcja, która coraz bardziej staje się niezbędną.

W chwili obecnej jesteśmy na etapie określania zakresu kształcenia tego typu specjalistów oraz przygotowywania odpowiedniego zaplecza metodycznego.

Istnieje wiele przyczyn, które sprawiły, że w latach dziewięćdziesiątych wzrosła rola doradców prawnych w operacjach pokojowych. Złożyło się na to kilka przyczyn: po pierwsze, zdecydowanie zwiększyła się ilość operacji; po drugie, operacje pokojowe stały się coraz bardziej złożone i wieloaspektowe.

Problemy prawne misji pokojowych obejmują szeroką gamę problemów instytucjonalnych związanych ze strukturą ONZ oraz problemów administracyjnych dotyczących państwa gospodarzy.

Różnorodne rozstrzygnięcia prawne występują przy okazji nowych zadań coraz częściej powierzonym misjom pokojowym takich, jak:

- organizowanie i opieka nad wyborami narodowymi;
- rozdzielanie grup walczących podczas konfliktu;
- kontrola administracji narodowej;
- pomoc w kształtowaniu tożsamości narodowej;
- rozdział pomocy humanitarnej.

Oprócz dokumentów wypracowanych w praktyce ONZ organizatorzy misji pokojowych spotykają się także z innymi typami aktów prawnych, które wypracowują organizacje regionalne. Odwołują się one najczęściej do rozdziału VIII Karty NZ są to dokumenty o charakterze międzypaństwowym, wielostronnym lub bilateralnym. Należą do nich tzw. Memoranda of Understanding (MOU), które regulują różne aspekty funkcjonowania jednostek o mieszanych (wielonarodowych) zasady

dowodzenia, struktury organizacyjnej, zagadnienia logistyczne i finansowe, łączność. MOU są zatem najbardziej praktycznymi elementami systemu prawnego warunkującego funkcjonowanie jednostki i żołnierzy poza granicami kraju.

O ile wcześniejsze opracowane dokumenty powstają na szczeblu międzyrządowym to MOU oraz inne porozumienia o charakterze technicznym są przygotowywane na poziomie operacyjnym. Dlatego też doradcy prawni mogą mieć bardzo istotny wpływ na ostateczny rezultat.

Dotychczas wymieniłem tylko dokumenty o charakterze międzynarodowym. Ponadto, istnieją cały zespół aktów prawa krajowego (poza prawem o charakterze ogólnym), które regulują kwestie kierowania żołnierzy do służby poza granicami kraju<sup>51</sup>.

### 3.2. Zagadnienia instytucjonalne

Główne kwestie instytucjonalne zawarte są w bazie prawnej, czyli w Karcie NZ w procedurach planistycznych oraz w statutach wyspecjalizowanych organów ONZ, które mogą być zaangażowane w operację. Sprawy nie są proste, gdyż sposób prowadzenia operacji pokojowych bazuje głównie na praktyce ONZ. Szereg instytucji przewidzianych przez Kartę nie zostało wprowadzonych w życie.

We wstępnej fazie planowania operacji decydującą rolę odgrywa Zgromadzenie Ogólne, gdyż ono ocenia i aprobuje budżet operacji. W okresie przygotowawczym znaczącą rolę odgrywają różne biura Sekretariatu, wśród których „biuro prawne” należy do najważniejszych. Wszystkie sprawy są regularnie konsultowane, szczególnie na etapie przygotowania *Raportu* Sekretarza Generalnego.

Doradcy prawni rozpoczynają zasadniczą działalność z chwilą podjęcia przez RB decyzji o rozpoczęciu przygotowań do operacji pokojowej. Ich podstawowym zadaniem jest przygotowanie zespołu umów (konwencji)<sup>52</sup>, które ONZ zawiera z

---

<sup>51</sup> *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, pod red. J. Pawłowskiego i A. Ciupińskiego, Warszawa 2001, s. 160-179.

<sup>52</sup> Z punktu widzenia prawa traktatów nazwa aktu prawnego (umowa, pakt, konwencja, traktat) nie mają znaczenia. *Konwencja wiedeńska o prawie traktatów (Wiedeń, 22.V.1969 r.)* [w:] *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*. opracowanie S. Bień, Warszawa 1998, s. 72-92.

państwami uczestniczącymi w operacji pokojowej oraz przyjmującymi misje. Podstawowe znaczenie odgrywa Statut Sił Pokojowych (SOFA), który zawiera takie elementy, jak: podstawy prawne operacji, wzajemne prawa i obowiązki Sił Pokojowych ONZ oraz kraju gospodarza, przywileje i immunitety oraz inne ważne elementy szczegółowe.

Konieczność takich umów wynika z faktu, że istniejące uregulowania traktatowe takie, jak konwencja o przywilejach i immunitetach ONZ nie przewiduje całej złożoności operacji pokojowej. Jest ona złożona nie tylko z personelu ONZ i elementu wojskowego, lecz także z elementu policyjnego, administracyjnego (cywilnego), coraz częściej w misje włączone są organizacje pozarządowe.

W negocjacjach w sprawie umów, obecność doradców prawnych jest niezbędna, tym bardziej, że w przypadku konfliktu wewnętrznego negocjacje prowadzi się nie tylko z rządem kraju – gospodarza, ale także ze zbrojną opozycją wobec tego rządu, która często nie ma jednolitego, powszechnie uznanego kierownictwa politycznego, ale jest podzielona na orientacje, frakcje i uzbrojone grupy. Uzgodnienie z tymi grupami możliwości operowania na terenach znajdujących się pod ich kontrolą jest zagadnieniem niezwykle trudnym. Dla doradców prawnych są to problemy bardzo delikatne, ale konieczne jest ich rozwiązanie, ze względu na bezpieczeństwo personelu i szanse powodzenia operacji pokojowej.

Konflikt w byłej Jugosławii dostarczył dużo przykładów sytuacji, w których Siły Pokojowe ONZ (UNPROFOR) musiały negocjować nie tylko z siłami rządowymi, ale także z pozarządowymi grupami polityczno-wojskowymi, sprawy dotyczące funkcjonowania misji oraz dystrybucji pomocy humanitarnej.

### **3.3. Uregulowania prawne ochrony osobistej**

Przebieg operacji pokojowych w Somalii oraz w byłej Jugosławii wysunęły na pierwszy plan zagadnienie bezpieczeństwa personelu uczestniczącego w tych przedsięwzięciach. Mają one coraz częściej charakter wielozadaniowy i obejmują nie tylko klasyczne działania wojskowe, ale także zajmują się pomocą humanitarną, sprawują opiekę nad wyborami itp. Nie wszystkie spośród zagadnień, powierzonych

misjom pokojowym, są uregulowane w prawie międzynarodowym. Należy liczyć się z możliwością strat ludzkich, uwięzienia członków misji, konfiskatą sprzętu itp. ONZ nie jest państwem, w związku z tym nie może być stroną konwencji genewskich i haskich. Dlatego też rolą doradców prawnych jest zawarcie odpowiednich porozumień, dotyczących respektowania prawa konfliktów zbrojnych, bazujących na tych Konwencjach. Szczególnie dotyczy to czterech konwencji genewskich z 1949 r. oraz I Protokołu Dodatkowego do tych konwencji oraz Konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kultury<sup>53</sup>.

W prowadzeniu operacji należy liczyć się z możliwymi przypadkami spraw objętych prawem cywilnym np. kontrakty dotyczące zaopatrzenia, zakupów, usług itp. We wszystkich tego typu sprawach niezbędna jest pomoc dobrze przygotowanych doradców prawnych.

Ponadto dowódcy Sił Pokojowych na co dzień mają do czynienia z licznymi problemami natury dyscyplinarnej podległego personelu oraz sprawami o wykroczeniach niewojskowych członków misji.

Różnorodność problematyki prawnej występującej w związku z prowadzeniem operacji pokojowych wykazała liczne niedostatki w zakresie wykwalifikowanych kadr, zarówno Sekretariatu ONZ, jak też w sztabach poszczególnych operacji pokojowych. Coraz częściej powtarzany jest postulat, ażeby wyposażyć operacje pokojowe w wykwalifikowany, dodatkowy personel prawniczy, nawet na szczeblu batalionu<sup>54</sup>.

Obowiązek kształcenia doradców spoczywa na siłach zbrojnych państw stron Protokołu Dodatkowego I z 1977 r. konwencji genewskich

W wielu państwach europejskich organizowane są szkolenia i kursy doradców prawnych dowódców w zakresie prawa konfliktów zbrojnych. W Belgii organizowane są także kursy dla naukowców w Wyższym Królewskim Instytucie Obrony (*L'Institut Royal Supérieur de Défense*)<sup>55</sup>. W kursach uczestniczą słuchacze zarówno z krajów

---

<sup>53</sup> *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, wyd.cyt., s. 34-141.

<sup>54</sup> *Les aspects juridiques...*, wyd.cyt., s. 83-84.

<sup>55</sup> Cours pour conseillers en droit des conflits armes.

europijskich, jak i afrykańskich, co pozwala na wymianę doświadczeń i wzbogaca praktyczną stronę kursów.

W siłach zbrojnych RP w zasadzie nie są organizowane kursy doradców prawnych, których absolwenci uzyskiwaliby odpowiednie certyfikaty dające im uprawnienia do pracy w misjach o charakterze międzynarodowym. Niemniej jednak istnieją możliwości dostosowania aktualnego systemu edukacyjnego i uprofilowanie go w kierunku kształcenia doradców prawnych w zakresie prawa konfliktów zbrojnych. Można w tym celu wykorzystać Podyplomowe Studia Prawa Konfliktów Zbrojnych zorganizowane w Wydziale Strategicznym AON w 2000 r. Ponadto, przy odpowiednim wzbogaceniu kursów Współpracy Cywilno-Wojskowej, także absolwenci tych kursów mogliby pozyskiwać uprawnienia „doradców”.

W zasadzie zapotrzebowanie na osoby posiadające tego typu kwalifikacje nie jest zbyt wielkie i nie przekracza kilku osób w ciągu roku. W związku z tym można wykorzystać możliwości kierowania oficerów i osoby cywilne na kursy i studia organizowane w innych państwach europejskich. Jednakże można przytoczyć szereg argumentów przemawiających za tym, ażeby kształcić wojskowych „doradców prawnych” w Polsce. Oficerowie, którzy ukończą tego typu kursy będą stanowić zaplecze kadrowe nie tylko dla misji pokojowych aktualnie organizowanych, lecz także dla operacji, w które może zostać zaangażowanych znacznie więcej żołnierzy.

Już teraz, w ramach Sił Szybko Reagowania NATO są szkolone polskie jednostki pod kątem działań interwencyjnych o większych rozmiarach. Szkolenie to powinno być mocno nasycone elementami edukacji prawnej. Ponadto, możemy się liczyć z faktem włączenia polskich jednostek w realizację Europejskiego Celu Operacyjnego (*European Haedline Goal*). Według deklaracji Ministerstwa Obrony Narodowego RP do sił antykryzysowych Unii Europejskich będzie skierowanych ok. 1300 żołnierzy, czyli w przybliżeniu jedna brygada<sup>56</sup>.

Już teraz należałoby szkolić kadrę tej brygady pod kątem prawnych aspektów jej użycia w działaniach antykryzysowych (tzw. misji typu petersberskiego). Prawne

---

<sup>56</sup> „Polska Zbrojna” z 25 listopada 2001 r.

aspekty tych misji (np. mandat, prawo użycia broni itp.) stanowią bardzo złożony i na obecnym etapie dosyć kontrowersyjny kompleks.

W określeniu podziałów prawnych działania tych sił powinni uczestniczyć także polscy eksperci. Trzeba się liczyć z faktem, że po przystąpieniu do Unii Europejskiej liczebność polskich oddziałów kierowanych do europejskich sił antykryzysowych może wzrosnąć do 6 tys. żołnierzy (wkład porównywalny z zaangażowaniem Hiszpanii).

Na kształcenie doradców prawnych dowódców należy spojrzeć także z punktu widzenia upowszechniania tej formy w państwach Europy Środkowej i Wschodniej. Na bazie dotychczasowego dorobku uczelni wojskowych we współpracy państw Grupy Wyszehradziej można byłoby podjąć próbę uruchomienia wspólnych kursów adresowanych do środowiska innych państw. Dlatego też uważam, że ten element funkcjonowania ośrodków edukacyjnych powinien być wyeksponowany w ramach konsorcjum Państwa dla Pokoju uczelni wojskowych i ośrodków studiów strategicznych.

### **3.4. Kształcenie doradców prawa konfliktów zbrojnych w Belgii.**

#### **Doświadczenia Królewskiego Wyższego Instytutu Obrony**

W siłach zbrojnych Królestwa Belgii zawsze nadawano istotną rangę edukacji w zakresie prawa konfliktów zbrojnych (*droit de conflits armées – DCA*). Takie stanowisko wynikało przede wszystkim z respektowania postanowień prawa międzynarodowego.

Już IV Konwencja Haska z 18 listopada 1907 roku zobowiązywała państwa do wydania swoim siłom zbrojnym instrukcji zgodnych z „regulaminem dotyczącym praw i zwyczajów wojny lądowej”, załączonym do Konwencji (art. 1). Stwierdza ona ponadto, iż strona która by naruszyła postanowienia tego regulaminu będzie pociągnięta do indemnizacji. Strona ta będzie odpowiedzialna za każdy czyn osób, wchodzących w skład jej siły zbrojnej (art. 3).

Stopień praktycznego wdrożenia tych postanowień Konwencji na świecie jest zróżnicowany. Na tym tle, pod względem praktycznej realizacji postanowień

międzynarodowych, Belgia plasuje się w czołówce państw. Pomimo tego uważa się, iż w tym zakresie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Istotnym wydaje się fakt, że w belgijskich siłach zbrojnych, w celu nauczania zagadnień prawa konfliktów zbrojnych postanowiono stworzyć jednolity system funkcjonujący w całej armii na wszystkich szczeblach dowodzenia.

W efekcie, od 1988 roku, rozpoczęto scalanie w jeden zbiór postanowień z tego zakresu rozproszonych dotychczas w licznych regulaminach, instrukcjach, programach szkolenia w szkołach wojskowych i centrach szkolenia<sup>57</sup>.

I Protokół Dodatkowy do Konwencji Genewskiej (*PG I*) podpisany przez Belgię 10 lipca 1977 roku, ratyfikowany w 1985 i 1986 roku wszedł w życie 20 października 1986 roku. Szczególnym zaangażowaniem w tym procesie wykazał się ówczesny premier Wilfried Martens. To z jego inicjatywy powołano Komisję Międzyresortową w celu koordynowania procesu wdrożenia postanowień konwencji i protokołów dodatkowych do funkcjonowania wszystkich resortów w tym resortu obrony narodowej.

Wśród tych postanowień znalazło się również postanowienie dotyczące radców prawnych w siłach zbrojnych. Obowiązek ich powołania wynika bezpośrednio z art. 82 I Protokołu, który stanowi, że „Wysokie Umawiające się Strony w każdym czasie, ..., zapewnią by w razie potrzeby byli do dyspozycji doradcy prawni, którzy mogliby udzielać porad dowódcom wojskowym na odpowiednim szczeblu co do stosowania Konwencji i niniejszego Protokołu oraz co do prowadzenia w tym przedmiocie odpowiedniego szkolenia w siłach zbrojnych”. Artykuł ten jednoznacznie określa miejsce doradców prawnych oraz zakres ich kompetencji. W wyniku bezpośredniej adaptacji postanowień prawa międzynarodowego do systemu prawa krajowego, w belgijskim systemie prawnym doradca prawny stał się „instytucją prawa międzynarodowego”<sup>58</sup>.

Do belgijskich sił zbrojnych instytucję doradcy prawnego wprowadzono w 1987 roku. Początkowo usytuowano ich w ramach Komórki prawa humanitarnego. Następnie po zmianie zadań (rozkaz OG – J/797 z 1991 r.) jako doradców w zakresie

---

<sup>57</sup> Regulaminy A1, A2, A8, A78, IF47, IF185, G144.

<sup>58</sup> H. Bosly, *Revue de Droit penal militaire et de Droit de la guerre*, XXI, 1982, s.547.

prawa wojennego (*conseiller de droit de guerre - CDG*) w sekcji JSO - H. W 1995 roku wprowadzono funkcje doradców prawa konfliktów zbrojnych (*conseiller de droit de conflits armées - CDCA*) umieszczając ich w sekcji JSO - E. Proces wdrażania *DCA* w siłach zbrojnych oraz osiągnięty w tym zakresie poziom jest systematycznie kontrolowany przez Wojskową Komisję Prawa Wojennego (*Commission interforces de droit de la guerre*).

### 3.4.1. Zadania realizowane przez doradców prawa konfliktów zbrojnych

Zgodnie z postanowieniami art. 82 PG I zasadniczym zadaniem doradców prawa konfliktów zbrojnych jest pełnienie funkcji doradczych w zakresie respektowania postanowień Konwencji Genewskich i Protokołów Dodatkowych przez dowódców wojskowych na każdym szczeblu dowodzenia. Zadania swoje powinny oni realizować zarówno w czasie działań zbrojnych jak i w okresie pokoju.

Decyzje dowódców w toku konfliktów zbrojnych podlegają ocenom prawnym z punktu widzenia postanowień prawa krajowego jak i postanowień prawa międzynarodowego. Działania mające na celu ich zgodność z normami prawa humanitarnego stanowią o konsultatywnym charakterze zadań *CDCA*. W warunkach belgijskich doradcy pełnią też rolę prewencyjną. Wynika ona z regulaminowych zapisów stanowiących o możliwości odmowy wykonania rozkazu mającego charakter zbrodni wojennej lub przestępstwa przeciwko postanowieniom prawa humanitarnego oraz postanowieniami o możliwej odpowiedzialności karnej za skutki wykonania takiego rozkazu<sup>59</sup>.

Podkreślić jednak należy, iż *CDCA* nie dysponuje prawem weta w stosunku do decyzji dowódcy. Rolą doradcy w takich sytuacjach jest przekonanie dowódcy o możliwych konsekwencjach decyzji stanowiących pogwałcenie lub poważne naruszenie prawa humanitarnego ujętych w art. 11 i 85 oraz 37, 38, 54 i 55 I Protokołu Dodatkowego, a w szczególności dotyczących:

- zasad planowania i prowadzenia działań bojowych (PG I – 57, 58);
- wyboru środków i metod prowadzenia działań (PG I – 35, 42);

---

<sup>59</sup> Regulamin A2, art. 304.

- przyznawania i przestrzegania statusu kombatanta i jeńca wojennego (PG I – 43, 47);
- ochrony ludności cywilnej w toku działań bojowych (PG I – 48, 51);
- ochrony dóbr cywilnych, w tym szczególnie, ochrony dóbr kultury (PG I – 52, 56).

Zasadnicza część zadań doradcy prawnego przypada na okres działań zbrojnych. Jednak część jego funkcji musi być realizowana w czasie pokoju. Sankcjonuje to treść art. 6/1 PG I nakazującego szkolenie z treści zawartych w Konwencji i Protokole Dodatkowym w czasie pokoju. Ponadto art. 83/1 PG I formułuje zobowiązanie do jak najszerszego upowszechniania treści tych dokumentów, a zwłaszcza włączenie ich do programów szkolenia wojskowego.

Wynika z tego, iż działalność pokojowa doradcy powinna być okresem przygotowań do praktycznego wdrożenia postanowień prawa *DCA* w działalności sił zbrojnych. Dla *CDCA* oznacza to działalność dwojakiego rodzaju. Zasadniczym celem działalności doradcy w tym okresie powinna stać się praca organizacyjna w zakresie poznawania prawa konfliktów zbrojnych. Jednocześnie, aby mieć wpływ na wybory dokonywane na etapie przygotowania planów oraz doboru środków i metod prowadzenia walki powinien być czynnym i aktywnym uczestnikiem ćwiczeń i treningów.

W siłach zbrojnych Belgii panuje przekonanie, iż zadania te powinni realizować oficerowie. Nie mogą być oni zastąpieni w tym względzie przez specjalistów prawa humanitarnego gdyż przede wszystkim, sami muszą być przekonani do konieczności stosowania prawa wojennego, doskonale znać i umieć stosować jego postanowienia w praktyce dowódczej. Jest to najbardziej skuteczna metoda szkolenia i zgrywania oddziałów w tym zakresie.

Rola *CDCA* w tym procesie polega na wszechstronnej pomocy w zakresie przygotowania tego procesu pod względem metodycznym i merytorycznym (przygotowanie programów szkolenia, środków dydaktycznych i pomocy szkoleniowych) oraz na szkoleniu instruktorów.

### 3.4.2. Dobór i usytuowanie doradców DCA w strukturze sił zbrojnych Belgii

Doradcy powinni posiadać niezbędne umiejętności z zakresu prawa (międzynarodowego prawa publicznego, prawa karnego i prawa konfliktów zbrojnych) jednak o ich skuteczności decydować będzie połączenie tych umiejętności z doskonałą znajomością metod walki, stosowanych środków i ewentualnych skutków ich użycia oraz procedur dowódczych i sztabowych obowiązujących w tym zakresie.

Ostatecznie Sztab Generalny zdecydował się na rozwiązanie, w którym pełnienie funkcji doradców z zakresu prawa konfliktów zbrojnych powierza się oficerom będącym w służbie czynnej jak też oficerom rezerwy.

W wyniku przyjęcia takiego rozwiązania w czasie pokoju oficerowie w służbie czynnej łączą te funkcje z obowiązkami na zajmowanych stanowiskach służbowych. Planuje się, że w czasie konfliktu będą oni wspomagani lub zastępowani przez specjalnie do tego celu przygotowanych oficerów rezerwy dysponujących wykształceniem prawniczym. Ich przygotowanie prowadzone jest planowo, w czasie pokoju, równoległe ze szkoleniem specjalistycznym.

Sztab Generalny przyjmując takie rozwiązanie dąży do sytuacji, w której respektowanie zasad *DCA* nie stanie się dodatkowym elementem szkolenia wojskowego lecz stanie się jego integralną częścią. Wynika to z przekonania, iż zasady prawa konfliktów zbrojnych będą respektowane przez dowódców i oficerów sztabów nie w wyniku nakazów, postanowień konferencji dyplomatycznych czy naukowych lecz w wyniku systematycznej praktycznej konfrontacji z problemami rzeczywistych konfliktów, w których *DCA* jest integralną częścią procedur wojskowych oraz logiki działania dowódców różnych szczebli.

Doradcy w działalności służbowej wypełniają swoje zadania pracując w zespołach dowództw i sztabów wchodząc w skład odpowiednich sekcji (szczególnie istotna w tym względzie jest rola oficerów komórek operacyjnych). Ponadto, wypełniają funkcje doradcze współpracując bezpośrednio z odpowiednimi dowódcami. Jakość tego współdziałania zależy od ich wzajemnych relacji oraz wzajemnego zaufania. Bez niego skuteczność działania *CDCA* może być zredukowana do zera.

Aktualnie obowiązujące zasady są dalekie od doskonałości i nie regulują wszelkich możliwych przypadków, które mogą pojawić się we współpracy pomiędzy dowódcą a jego doradcą. Dotyczy to szczególnie sytuacji konfliktowych. Jednak w stworzonym systemie dowódca jest systematycznie informowany o możliwych zagrożeniach procesu decyzyjnego ze strony prawa konfliktów zbrojnych oraz wspomagany bezpośrednio przez swego doradcę. Redukuje się w ten sposób znacznie możliwość podjęcia działań nielegalnych z punktu widzenia prawa.

Całokształt problemów dotyczących *CDCA* w siłach zbrojnych Belgii uregulowany został rozkazem Szefa Sztabu Generalnego z dnia 8 lutego 1996 roku (*OGJ – 797 B*). Określono w nim strukturę *CDCA* w siłach zbrojnych, ich zadania, sprecyzowano uprawnienia doradców na wszystkich szczeblach dowodzenia oraz zakres ich odpowiedzialności.

Stanowiska doradców prawa konfliktów zbrojnych przewidziano w:

- Sztabie Generalnym;
- sztabach rodzajów sił zbrojnych;
- sztabach związków taktycznych (korpus, dywizja, brygada);
- szkołach wojskowych;
- terytorialnych sztabach wojskowych (w prowincjach).

Od 1993 roku w związku z udziałem pododdziałów armii belgijskiej w operacjach pokojowych stanowiska *CDCA* wprowadzono na szczeblu batalionu/samodzielnej kompanii.

Szczególną uwagę poświęcono wymogom przygotowania specjalistycznego doradców wszystkich szczebli. Na szczeblu Sztabu Generalnego oraz we wszystkich rodzajach sił zbrojnych oficerowie pełniący te funkcje muszą posiadać wykształcenie z zakresu międzynarodowego prawa publicznego oraz międzynarodowego prawa karnego na poziomie uniwersyteckim.

Do prowadzenia szkolenia z zakresu prawa konfliktów zbrojnych dla *CDCA* wszystkich szczebli zobowiązano Królewski Wyższy Instytut Obrony (*l'Institut Royal Supérieur de Défense - l'IRSD*) w Brukseli. Czas trwania szkolenia określono na cztery tygodnie. Kurs kończy się egzaminem, którego pozytywny wynik jest podstawą do uzyskania certyfikatu. Ukończenie kursu przez oficerów rezerwy z wynikiem

pozytywnym stanowi podstawę do uzyskania mianowania na kolejne wyższe stopnie wojskowe, do stopnia podpułkownika włącznie.

Nabyte umiejętności powinny być systematycznie doskonalone. W zakresie teoretycznym - poprzez udział w seminariach i konferencjach organizowanych przez *l'IRSD* lub Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża, oraz praktycznym w czasie ćwiczeń i treningów, na które specjalnie w tym celu należy powoływać oficerów rezerwy przewidzianych do pełnienia funkcji *CDCA*.

Zgodnie z wymogami rozkazu *J/797B l'IRSD* w 1988 roku rozpoczął prowadzenie kursów dla *CDCA*.

Podstawę szkolenia na kursie *CDCA* stanowią:

***W zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego:***

1. prawa człowieka;
2. prawa uchodźców;
3. prawo konfliktów zbrojnych, w skład którego wchodzi dwa zasadnicze człony:
  - prawo wojenne (prawo haskie);
  - prawo humanitarne (prawo genewskie).

***W zakresie prawa wojennego*** w trakcie kursu przedmiotem analizy są następujące zasadnicze dokumenty:

**1. w zakresie ograniczenia środków i metod prowadzenia walki:**

- Deklaracja Petersburska z 1868 roku (pociski wybuchające małego kalibru);
- Deklaracja Haska z 1899 roku (pociski dum – dum);
- Konwencje Haskie z 1907 roku:
  - IV Konwencja (prawa i zwyczaje wojny lądowej);
  - V Konwencja (mocarstwa i osoby neutralne);
  - VI - XIII Konwencje (wojna morską).
- Protokół Genewski z 1925 roku (zakaz broni chemicznej);
- Konwencja Haska z 1954 roku (ochrona dóbr kultury);
- Konwencja Genewska z 1972 roku (zakaz środków bakteriologicznych);
- Konwencja Genewska z 1977 roku (ochrona środowiska);
- Konwencja Genewska z 1980 roku (ograniczenia broni o niekontrolowanych skutkach) – z protokołami dodatkowymi;

- Konwencja Genewska z 1993 roku (zakaz broni chemicznej);
- Konwencja z Ottawy z 1977 roku (zakaz użycia min przeciwpiechotnych);
- II Protokół do Konwencji Haskiej z 1954 roku (ochrona dóbr kultury)

## **2. w zakresie ochrony ofiar wojny:**

Konwencje Genewskie z 1949 roku:

- Ochrona rannych i chorych;
- Ochrona rannych, chorych i rozbitków;
- Ochrona jeńców wojennych;
- Ochrona osób cywilnych.

Ponadto Protokoły Dodatkowe z 1977 roku do Konwencji Genewskich z 1949 roku dotyczące zarówno prawa wojennego jak i prawa humanitarnego.

*W zakresie praw człowieka analizuje się następujące się następujące akty prawne:*

- Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku;
- Konwencja w sprawie eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej;
- Konwencja europejska praw człowieka z 1950 roku;
- Konwencja dotycząca statusu uchodźców;
- Konwencja dotycząca statusu bezpaństwowców;
- Międzynarodowy Pakt Praw Cywilnych i Politycznych z 1966 roku;
- Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur i innego okrutnego traktowania z 1984;
- II Protokół do Paktu praw cywilnych i politycznych dot. stosowania kary śmierci;
- Protokół do Konwencji Praw Dziecka dot. udziału dzieci w konfliktach zbrojnych;
- Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego w Rzymie.

Szczególnie istotną rolę w procesie szkolenia odgrywa zapoznanie się z dokumentami normatywnymi dotyczącymi konfliktów zbrojnych obowiązujących w armii belgijskiej:

### 1. Dokumenty NATO:

- STANAG 2033: przesłuchiwanie jeńców wojennych;

- STANAG 2044: procedury zatrzymania i postępowania z jeńcami wojennymi;
- STANAG 2060: identyfikacja sprzętu i materiałów służby medycznej;
- STANAG 2084: ewakuacja i wykorzystywanie materiałów i dokumentów należących do nieprzyjaciela;
- STANAG 2087: wykorzystanie transportu powietrznego do celów sanitarnych poza własną strefą powietrzną;
- STANAG 2074: postępowanie z jeńcami wojennymi w trakcie działań NATO;
- MC 362: NATO ROE (*Rules of Engagement - ROE*).

## 2. Narodowe dokumenty normatywne:

- Regulamin wojskowego wymiaru sprawiedliwości;
- Regulamin dyscyplinarny;
- Instrukcja administracyjna personelu wojskowego;
- Zbiór konwencji prawa wojennego;
- Regulamin działań bojowych;
- Regulamin działania sztabów;
- Poradnik dla żołnierzy biorących udział w operacjach wsparcia pokoju.

### 3.4.3. DCA w siłach zbrojnych Belgii

W 1996 roku Oddział Operacyjny Sztabu Generalnego wprowadził do sił zbrojnych dyrektywę dotyczącą *DCA* i *RE (ROE)*. Zakres nauczania *DCA* zróżnicowano w zależności od przynależności do rodzaju sił zbrojnych, posiadanej specjalności oraz stopnia wojskowego i związanej z nim odpowiedzialności. System nauczania przewiduje:

#### 1. w zakresie kształcenia oficerów:

- dla poruczników – cykl szkolenia składający się z 11 zajęć;
- dla kapitanów – cykl szkolenia składający się z 6 zajęć;
- dla kandydatów na stopień majora - cykl szkolenia składający się z 12 zajęć;
- dla kandydatów na stanowiska w sztabach rodzajów sił zbrojnych i Sztabie Generalnym - cykl szkolenia składający się z 12 zajęć.

Szkolenie dla oficerów w stopniu porucznika organizowane jest w szkołach wojskowych łącznie z kursem (15 zajęć) dotyczącym prawa humanitarnego. Pozostałe szkolenia organizowane są przez *IRSD*.

2. w zakresie szkolenia podoficerów:

- dyrektywa przewiduje cykl szkolenia składający się z 5 zajęć<sup>60</sup>.

Tak zorganizowane szkolenie stanowi następnie bazę dla systematycznego szkolenia organizowanego przez *CDCA* w oddziałach, pododdziałach i sztabach.

Z punktu widzenia dydaktycznego szczególnie istotne w dyrektywie są nakazy dotyczące zasad szkolenia. Nakazuje ona aby szkolenie organizować i prowadzić według następujących zasad:

1. Szkolenie musi być motywacyjne;
2. Szkolenie musi być prowadzone przez dowódców poszczególnych szczebli;
3. Powinno być ono integralną częścią szkolenia wojskowego;
4. szkolenie musi być dostosowane do uczestników i uwzględniać ich funkcje i stanowiska;
5. Szkolenie musi być oparte na jasnych i prostych regułach nacechowanych humanitaryzmem;
6. Szkolenie powinno być realizowane w wymiarze praktycznym, w maksymalnym stopniu zintegrowane z ćwiczeniami w terenie;
7. Szkolenie musi być permanentne;
8. Szkolenie musi być realistyczne, oparte na analizowaniu zróżnicowanych i prawdopodobnych sytuacji
9. Szkolenie musi uwzględniać specjalne wymogi uczestników w zakresie prawa konfliktów zbrojnych. Dotyczy to szczególnie:
  - personelu medycznego;
  - personelu latającego sił powietrznych;
  - personele pływającego marynarki wojennej;
  - personelu współdziałającego z organizacjami cywilnymi;
  - żołnierzy jednostek specjalnego przeznaczenia;

---

<sup>60</sup> *Prawo wojenne - Poradnik dla podoficerów i ochotników*, *IRSD*.

- żołnierzy jednostek żandarmerii wojskowej;
- żołnierzy jednostek przewidzianych do udziału w misjach pokojowych.

Wyniki uzyskiwane w zakresie znajomości i stopnia praktycznego wdrażania zasad prawa konfliktów zbrojnych żołnierze belgijscy mają możliwość prezentować między innymi w czasie misji pokojowych, w których belgijskie pododdziały licznie i aktywnie uczestniczą.

## 4. PRAWNOMIĘDZYNARODOWE ASPEKTY INTERWENCJI HUMANITARNEJ W KOSOWIE

### 4.1. Zagadnienie podstaw prawnych operacji „Allied Force”

Z perspektywy czasu zauważamy, że w następstwie przeprowadzonej przez NATO w 1999 r. interwencji zbrojnej w Kosowie doszło do wielu istotnych zmian w stosunkach międzynarodowych. Cezurą określającą pewien przełom w życiu społeczności międzynarodowej jest wprowadzenie na szeroką skalę i z daleko idącymi konsekwencjami tzw. interwencji humanitarnej. Zapoczątkowało to w praktyce nową rolę NATO, które poszukiwało swej legitymizacji po „zimnej wojnie”. Skutki konfliktu ocenić będzie można obiektywnie dopiero po latach, kiedy możliwe już będzie spojrzenie z dystansu i gdy ujawnią się wszystkie jego konsekwencje. Jednak debata na ten temat trwa.

#### 4.1.1. Argumenty przeciwników interwencji

Krytycy NATO-wskiej interwencji podnoszą argumenty na rzecz tezy, że operacja ta nastąpiła z naruszeniem prawa międzynarodowego<sup>61</sup>:

- zabrakło zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ, co jest wymagane na mocy art. 24 *Karty Narodów Zjednoczonych*;
- pogwałcona została suwerenność uznanego podmiotu międzynarodowego;

---

<sup>61</sup> Ponadto, w szerszym kontekście krytyki podnoszono argumenty, że:

- interwencja NATO dokonana się bez zgody parlamentów państw członkowskich Sojuszu;
- złamana została zasada obronnego charakteru NATO;
- zmiana charakteru doktryny wojskowej NATO z obronnej na interwencyjną dokonana się już w trakcie interwencji (szczyt Sojuszu w Waszyngtonie w dn. 23-24 kwietnia 1999 r.);
- decyzji o bombardowaniach nie można przypisywać społeczności międzynarodowej skoro zabrakło w niej choćby Chin i Rosji (będących w dodatku stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ);
- porozumienie kończące konflikt NATO z FRJ jest nieważne, gdyż uzyskano je siłą (podnoszony jest przy tym argument, że na mocy konstytucji FRJ nikt nie ma prawa podpisania aktu kapitulacji).

M.D. Luković, *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Todra, Belgrad 2000, s. 85.

- operacja potraktowana została jako zbrojna napaść, gdyż FRJ nie zaatakowała uprzednio innych podmiotów międzynarodowych;
- złamane zostały w związku z tym postanowienia art. 5 *Traktatu Waszyngtońskiego*, legitymujące zbrojne działania NATO w przypadku, gdy jego uczestnicy zostaną napadnięci;
- złamane zostały postanowienia art. 6 *Traktatu Waszyngtońskiego*, określające terytorialny zasięg obowiązywania Sojuszu Północnoatlantyckiego (w domniemaniu teren dopuszczalnej interwencji);
- złamano art. 7 *Traktatu Waszyngtońskiego*, zakładający poszanowanie *Karty NZ* i reguły szczególnej odpowiedzialności Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;
- złamano *Konwencje Genewskie*, zakazujące ataków na ludność cywilną.

Zapowiedź reagowania NATO na sytuacje kryzysowe w Europie (przyjmowanie odpowiedzialności za bezpieczeństwo europejskie oraz przebudowa struktur Sojuszu i tworzenie jego nowych, bardziej mobilnych formacji) zakładała już koncepcja strategiczna przyjęta w Rzymie w listopadzie 1991 r. To na jej podstawie (i przy upoważnieniu Rady Bezpieczeństwa ONZ) odbyły się natowskie bombardowania pozycji serbskich w Bośni i Hercegowinie. Faktycznie także działające tam ONZ-owskie siły IFOR (*Implementation Forces* – Siły Implementacyjne), a następnie SFOR (*Stabilization Forces* – Siły Stabilizacyjne) sformowano głównie w oparciu o siły NATO.

Zauważyć jednak należy, że art. 6 *Traktatu Waszyngtońskiego* zakłada, że akcje zbrojne Sojuszu podejmowane są w celach obronnych i to na ściśle określonym obszarze: terytoria państw członkowskich, w tym wyspy znajdujące się pod ich jurysdykcją położone na obszarze transatlantyckim na północ od zwrotnika Raka. Mogą być także podjęte w obronie sił zbrojnych (okrętów, samolotów) państw sygnatariuszy *Traktatu* znajdujących się na własnych terytoriach, nad nimi albo nad lub na jakimkolwiek innym obszarze Europy, gdzie w dniu wejścia w życie *Traktatu* stacjonowały wojska okupacyjne którejkolwiek ze stron tego porozumienia oraz na Morzu Śródziemnym.

## 4.2. Prawa człowieka jako podstawa prawna do interwencji

W nowej koncepcji strategicznej Sojuszu, przyjętej na jubileuszowym szczycie w Waszyngtonie w kwietniu 1999 r., zamiast proponowanej początkowo przez USA formuły o „globalnej misji” NATO, znalazło się sformułowanie o „obszarze euroatlantyckim” i możliwości reagowania Sojuszu na zagrożenia dla tego obszaru, które pochodzić mogą również spoza niego.<sup>62</sup>

Pośród argumentów przemawiających natomiast za prawomocnością przeprowadzonej interwencji zbrojnej jest odwoływanie się (poza względami polityczno-moralnymi) do następujących uzasadnień prawnych<sup>63</sup>:

- Konwencji w sprawie Zapobiegania i Karania Zbrodni Ludobójstwa ONZ z 9 grudnia 1948 r.;
- *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* – konwencji ONZ z 10 grudnia 1948 r.;
- Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r.;
- Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka przyjętych przez ONZ 16 grudnia 1966 r.;<sup>64</sup>
- Aktu Końcowego KBWE z 1 sierpnia 1975 r.;
- oświadczenia szefów rządów członków Rady Bezpieczeństwa ONZ ze stycznia 1992 r. o konieczności ochrony praw człowieka nawet, gdy pociągać to może za sobą naruszenie suwerenności państwa dopuszczającego się łamania praw i wolności człowieka;
- rezolucji Parlamentu Europejskiego z 20 kwietnia 1994 r., dopuszczającej aktywne działania państw na rzecz wypracowania zasad interwencji

---

<sup>62</sup> Kryterium geograficzne strefy interesów bezpieczeństwa NATO uległo kolejnemu poszerzeniu po 11 września 2001 r. Po rozpoczęciu amerykańskiej operacji antyterrorystycznej w Afganistanie (dla której USA otrzymały poparcie sojuszników z NATO) owo kryterium geograficzne staje się coraz bardziej nieostre.

<sup>63</sup> R. Scharping, *Das Transatlantische Bündnis auf dem Weg in das XXI Jahrhundert*. „Bulletin des Presseamtes der Bundesregierung“, 21 April 1999, s. 186-195.

<sup>64</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Społecznych i Kulturalnych.

humanitarnej, co ma być uzupełnieniem luki w postanowieniach *Karty NZ* oraz niedoskonałości funkcjonowania Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Rezolucja dopuszcza interwencję humanitarną, gdy:

- sytuacja jest nadzwyczajna;
- utrzymuje się paraliż ONZ;
- wszelkie próby zażegnania konfliktu skończyły się niepowodzeniem;
- operacja ma ograniczony charakter przy użyciu adekwatnych środków;
- ONZ nie potępia tej operacji.

W opinii Serbów interwencja militarna NATO przeciw FRJ powodowana była wieloma przesłankami, wśród których aspekt humanitarny nie miał wcale znaczenia determinującego<sup>65</sup>. Pomijając najbardziej abstrakcyjne, odnoszące się do teorii spiskowych, przywołać można najczęściej formułowane uzasadnienia, które choć są kontrowersyjne, to jednak mogą być rozpatrywane z logicznego punktu widzenia:

- zaspokojenie potrzeb kompleksu wojskowo-przemysłowego USA (sprawdzian broni nie testowanych w warunkach bojowych od czasu operacji „Pustynna burza” w Zatoce Perskiej w 1991 r., pozyskanie nowych zamówień dla przemysłu zbrojeniowego, odnowienie rezerw);
- pozyskanie kawałka strategicznego terytorium w Europie, bogatego w dodatku w złoża mineralne (m. in. największe w Jugosławii złoża węgla kamiennego, największa w Europie kopalnia cynku i ołowiu, prawdopodobnie duże złoża naftowe), a mogącego stać się w przyszłości geostrategicznym pomostem od Bałkanów do Azji Środkowej (co mogłoby z czasem ograniczać także wpływy Chin);
- zapewnienie kontroli nad terenem przebiegu prawdopodobnego rurociągu ropy naftowej z jej bogatych złóż nad M. Kaspijskim do Europy Zachodniej;
- osłabienie wpływów rosyjskich na Bałkanach;
- utrwalenie dominacji USA w Europie (próby osłabiania podjętych przez Europę działań na rzecz jej usamodzielnienia).

---

<sup>65</sup> M.D. Luković, *Kryzys kosowski...* wyd. cyt.

Jednocześnie Serbowie podkreślali duże dla nich znaczenie utrzymania Kosowa w składzie federacji jugosłowiańskiej. Poza sentymentalnym aspektem „świętej ziemi” (jaką ma dla nich ta prowincja w znaczeniu państwowotwórczym) wymieniane są następujące argumentacje:

- ewentualna secesja Kosowa spowodowałaby rozpad całego serbskiego organizmu państwowego;
- w efekcie tego doszłoby do przerwania wspólnoty państwowej z Czarnogórą, co oderwałoby Serbię od M. Adriatyckiego;
- spowodowałoby to duże problemy geostrategiczne dla Serbii, wiążące się z zagrożeniami dla jej bezpieczeństwa, a także dla stabilności i bezpieczeństwa całego regionu bałkańskiego;
- utrata Kosowa oznaczałaby dla nich także ponowne odzyskiwanie wpływów Turcji na Bałkanach.

Zwraca uwagę, że interwencja militarna w obronie praw człowieka przeprowadzona została z pominięciem obowiązujących procedur prawa międzynarodowego.

Przyznać trzeba, że interwencja podjęta została przeciwko suwerennemu państwu z pominięciem zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ (naruszenie *Karty NZ*). Nie ma tu zastosowania wyjątek od tej zasady, jakim jest obrona własna. Naruszono także art. 7 *Karty Atlantyckiej*, uznający zasadniczą odpowiedzialność Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Pod wątpliwość poddane zostało także obowiązywanie zasad zwartych w *Akcie Końcowym KBWE z Helsinek z 1975 r.* odnoszących się do poszanowania suwerenności, integralności terytorialnej, wyrzeczenia się użycia siły i nieingerencji w sprawy wewnętrzne państw. Pamiętać jednak trzeba, że wspólnota międzynarodowa nie zakwestionowała przynależności Kosowa do federacji jugosłowiańskiej (nie było mowy o jego suwerennym statusie, dążono do przywrócenia jego autonomii; zakładano też, że międzynarodowy

protektorat będzie tymczasowy), a więc tym samym nie można mówić o zamachu na integralność terytorialną FRJ<sup>66</sup>.

### 4.3. Kwestia suwerenności państwa i interwencji międzynarodowych

Fakt zastosowania siły wobec suwerennego państwa (naruszenie jego przestrzeni powietrznej i bombardowania) jest już trudniej wytłumaczyć i stało się to przedmiotem wielu kontrowersji. Międzynarodowa opinia publiczna jest jednak współcześnie siłą zdolną do wymuszenia na politykach decyzji o zbrojnym przeciwstawieniu się okrucieństwom humanitarnym nawet, gdy akcja taka byłaby niezgodna z prawem międzynarodowym<sup>67</sup>. W dobie globalizacji międzynarodowy obieg informacji za sprawą nowoczesnych mediów wpisał się w trendy internacjonalizacji i wzrostu współzależności, oddziałując także na decyzje związane z bezpieczeństwem międzynarodowym<sup>68</sup>. Ingerencja w sprawy wewnętrzne, i to w dodatku drogą siłową dowiodła nadrzędności, jaką we współczesnym świecie zyskały prawa i wolności człowieka.<sup>69</sup> Dowodzi to przewartościowań w hierarchii stawianych na pierwszym planie wartości i sprawia, że tworzy się nowe prawo zwyczajowe w stosunkach międzynarodowych, a tym samym tracą moc dotychczasowe uregulowania

---

<sup>66</sup> Takie stanowisko zajęła już w 1991 r. działająca z ramienia ówczesnych Wspólnot Europejskich komisja Badintera. Przyjęto wówczas, że jako części federacji byłej SFRJ będą traktowane wyłącznie jej republiki. S. Troebst, *Conflict in Kosovo: Failure of Prevention? An Analytical Documentation, 1992-1998*. European Centre for Minority Issues. Flensburg 1998, s. 48. Stało to poniekąd w sprzeczności z logiką konstytucji SFRJ z 1974 r., która określała Kosovo i Wojwodinę jako okręgi autonomiczne w ramach federacji, a nie w ramach Serbii (choć terytorialnie się tam znajdują). Szerzej: J. Stańczyk, *Przeobrażenia międzynarodowego układu sił w Europie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Analiza uwarunkowań i mechanizmów w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*. Instytut Studiów Politycznych PAN. Fundacja im. Frirdricha Eberta. Warszawa 1999, s. 131-136. Tym samym zakładać należy, że kosowscy Albańczycy w swych dążeniach do niepodległości uznawali, że mają podstawy do określenia własnej odrębności po rozpadzie SFRJ. N. Malcolm, *Kosovo: A Short History*, Macmillan. New York University Press. London – New York 1998, s. 264-267. Por. Odmienną opinię: H. Clark, *Civil Resistance in Kosovo*. Pluto Press. London – Sterling, Virginia 2000, s. 159.

<sup>67</sup> S.J. Solarz, M.E. O'Hanlon, *Humanitarian Intervention: When Is Force Justified*, The Washington Quarterly, Autumn 1997; N.J. Wheeler, *Saving Strangers: Humanitarian Intervention in International Society*. Oxford University Press. Oxford 2000.

<sup>68</sup> M. Hudson, J. Stanier, *War and the Media: a random searchlight*. Sutton Publishing. Stroud 1997.

<sup>69</sup> T. Dunne, N.J. Wheeler (eds), *Human Rights in Global Politics*. Cambridge University Press. Cambridge 1998.

formalnoprawne, na których opierał się porządek międzynarodowy po II wojnie światowej<sup>70</sup>. Jak dowodzi tego obecna praktyka międzynarodowa, poważne naruszenia praw i wolności człowieka odnosi się do rozdz. VII *Karty NZ* (art. 7) i nadaje im znaczenie w kontekście ochrony międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a tym samym wyłącza spod wewnętrznej kompetencji państw. Na mocy odwołania się do rozdz. VII *Karty NZ* ochroną praw i wolności człowieka mogłyby się zająć organizacje regionalne, dążące do zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Jak dotąd brak jest jednak mechanizmów prawnych dla przeprowadzania interwencji humanitarnej bez uprzedniej autoryzacji ze strony Rady Bezpieczeństwa ONZ<sup>71</sup>.

W tym kontekście rozpoczęła się debata na temat prawnomiędzynarodowej legalności interwencji humanitarnej. W debacie tej wziął również udział Sekretarz Generalny ONZ, który podczas 54. sesji Zgromadzenia Ogólnego tej organizacji we wrześniu 1999 r. poddał pod wątpliwość odwołanie interwencji międzynarodowej w sytuacji ludobójstwa, jeśli brak jest szybkiej autoryzacji tej akcji ze strony Rady Bezpieczeństwa<sup>72</sup>. Zarysowała się sprzeczność pomiędzy legalnością a słuszością takich działań<sup>73</sup>. Z jednej strony zwolennikom interwencji humanitarnej (nawet z wykorzystaniem siły zbrojnej) zabrakło mocnych argumentów opartych na zapisach *Karty NZ*. Z drugiej zaś strony wiadomym jest, że Rada Bezpieczeństwa ONZ była jednomyślna tego, że FRJ dopuszcza się karygodnych i systematycznych naruszeń praw człowieka w Kosowie, co stanowiło zagrożenie dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz znalazło wyraz w trzech kolejnych rezolucjach wzywających do zaprzestania przemocy, a przyjętych zgodnie z rozdz. VII *Karty NZ*: rez. 1160 z dn. 31 marca 1998 r., rez. 1199 z dn. 23 sierpnia 1998 r., rez. 1203 z dn. 24 października

---

<sup>70</sup> K. Booth, *Human Wrongs and International Relations*. "International Affairs", vol. 71, no. 1, 1995, s. 103-126.

<sup>71</sup> *Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, pod red. Jacka Pawłowskiego, Andrzeja Ciupińskiego, AON, Warszawa 2001, s. 141; G. Robertson, *Crimes Against Humanity. The Struggle for Global Justice*, Allen Lane, the Penguin Press, London 1999.

<sup>72</sup> *Secretary's General Annual Report to the General Assembly*. Press Release, SG/SM7136GA/9596, <http://srch1.un.org:80/plweb-cgi/fastweb>, 20 September 1999. Por.: "Newslines". Radio Free Europe/Radio Liberty, vol. 3 no. 59, 25 March 1999.

<sup>73</sup> Por.: R. Kuźniar, *Prawa człowieka, prawo, instytucje i stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2000, s. 293.

1998 r. Tylko z uwagi na spodziewane weto Chin i Rosji Rada Bezpieczeństwa nie mogła przyjąć rezolucji autoryzującej operację NATO<sup>74</sup>.

W szerszym kontekście prawnomiędzynarodowym dostrzec należy, że najbardziej kontrowersyjna z zasad Narodów Zjednoczonych zamieszczonych w art. 2 *Karty NZ* – zasada siódma, utożsamiana z absolutyzacją suwerenności (zakaz mieszania się w wewnętrzne sprawy państw) w istocie nie pozwala na tak dalece idącą interpretację.<sup>75</sup> Nie może być absolutyzacji zasady nieingerencji, gdyż:

- wszystkie przyjęte przez państwa zobowiązania i normy międzynarodowe przestają należeć do sfery ich wewnętrznej kompetencji;
- działania zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu podejmowane przez państwa w ich polityce wewnętrznej mogą spotkać się z reakcją Rady Bezpieczeństwa ONZ, która zgodnie z rozdz. VII *Karty NZ* może podjąć działania będące zgodną z prawem międzynarodowym ingerencją w sprawy wewnętrzne tych państw.

Ponadto, zgodnie z zasadą szóstą, celem ochrony międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa ONZ może podjąć działania także wobec państw nie będących jej członkami.

#### 4.4. Nowe normy interwencji humanitarnej?

Przyjęcie nowych norm interwencji humanitarnej staje w sprzeczności z dotychczas nienaruszalnymi zasadami suwerenności, nieingerencji w sprawy wewnętrzne czy niestosowaniu siły w relacjach między państwami<sup>76</sup>. Doktryna humanitarnej interwencji, biorąca w obronę cywilne społeczności poddane terrorowi ze strony swych rządów, może nieść ze sobą niebezpieczeństwa dla podstaw, na

---

<sup>74</sup> N.J. Wheeler, *Reflections on the Legality and Legitimacy of NATO's Intervention in Kosovo*, [w:] *The Kosovo Tragedy. The Human Rights Dimensions*. Editor Ken Booth, Frank Cass, London – Portland, Or 2001, s. 145.

<sup>75</sup> R. Kuźniar, *System Narodów Zjednoczonych*, w: *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, pod red. nauk. Edwarda Halizaka i Romana Kuźniara, UW, Warszawa 2000, s. 354-355.

<sup>76</sup> F.Kofi Abiew, *The Evolution of the Doctrine and Practice of Humanitarian Intervention*. Kluwer Law International, The Hague, Boston 1999, s. 35.

których opiera się dotychczasowy porządek międzynarodowy<sup>77</sup>. Zarzuty wobec tej nowej doktryny sprowadzają się do akcentowania konfliktu między porządkiem a sprawiedliwością (ochrona praw jednostkowych prowadziłaby do niebezpiecznego naruszenia zasady suwerenności) w sytuacji, gdy w społeczności międzynarodowej brakuje *consensusu* co do pryncypiów moralnych. Otwiera to dla silniejszych państw możliwości realizacji pod sztandarami moralności ich partykularnych interesów z użyciem siły<sup>78</sup>.

Przeciwnicy interwencji humanitarnej argumentują, że<sup>79</sup>:

- decyzja o interwencji może zostać podjęta pochopnie, pod wpływem nacisków społecznych, kreowanych przez środki masowego przekazu, które mogą relacjonować wydarzenia niedostatecznie obiektywnie lub wręcz tendencyjnie;
- akcja zbrojna (a zwłaszcza operacja prowadzona z powietrza) może się przyczynić do strat wśród ludności miejscowej;
- zdarzają się przypadki łamania prawa humanitarnego przez siły interwencyjne;
- w państwie poddanym interwencji odbierana jest ona jako agresja, naruszenie suwerenności, przejaw narzucania przez mocarstwa swej woli słabszym państwom;
- stosowanie interwencji humanitarnej jako środka wymuszania przestrzegania prawa rodzi niebezpieczeństwa upolityczniania i wręcz militaryzacji prawa międzynarodowego, co łamie założenia międzynarodowego prawa humanitarnego;
- interwencja humanitarna może zaszkodzić podstawowym zasadom prawa humanitarnego (jak bezstronność, neutralność, niezaangażowanie).

W opinii zwolenników międzynarodowej interwencji humanitarnej akcja w

---

<sup>77</sup> W. Verwey, *Humanitarian Intervention in the 1990s and Beyond: an International Law Perspective*, [w:] J.N. Pieterse (ed.), *World Orders in the Making: Humanitarian Intervention and Beyond*, Macmillan, London 1998, s. 200.

<sup>78</sup> H. Bull, *Conclusion*, [w:] Hedley Bull (ed.), *Intervention in World Politics*. Oxford University Press. Oxford 1984, s. 193; I. Brownlie, *Thoughts on Kind-Hearted Gunmen*, [w:] R. Lillich (ed.), *Humanitarian Intervention and the United Nations*. University Press of Virginia. Charlottesville, Va 1973, s. 147-148.

<sup>79</sup> *Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny...*, s. 141-142.

Kosowie służyła jedynie obronie obowiązującego prawa międzynarodowego i nie tworzy żadnych nowych standardów w tym zakresie. Poddawane jest to jednak pod wątpliwość, gdyż procedura uruchomienia akcji zbrojnej bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ jest nowym standardem postępowania, prowadzącym do nowej normy zwyczajowej<sup>80</sup>.

Legalności humanitarnej interwencji jej zwolennicy upatrują w zapisach *Karty NZ*, odwołujących się do ochrony praw człowieka oraz w zwyczajowym prawie międzynarodowym. Wskazują oni na prawny obowiązek Narodów Zjednoczonych w zakresie współpracy dla ochrony i promowania praw człowieka, co wynika z zapisów *Karty NZ* oraz art. 1(3), art. 55 i art. 56, w myśl których kwestia ta jest priorytetem w hierarchii wartości Narodów Zjednoczonych, obok spraw pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego<sup>81</sup>.

W tym duchu opracowany został raport Duńskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych dopuszczający nie w pełni zgodne z zapisami prawnymi działania państw, których celem jest powstrzymanie ludobójstwa, masowych morderstw i czystek etnicznych. W tych ekstremalnych przypadkach humanitarna interwencja byłaby niezbędna i sprawiedliwa z moralnego i politycznego punktu widzenia, nawet gdyby nie miała autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ<sup>82</sup>. Warunkami jej

---

<sup>80</sup> M. Finnemore, Kathryn Sikking, *International Norm Dynamics and Political Change*. "International Organization", vol. 2, no. 4 (1998), s. 895.

<sup>81</sup> N.J. Wheeler, *Reflections on the Legality and Legitimacy of NATO's Intervention in Kosovo*, [w:] *The Kosovo Tragedy...*, s. 147-148.

<sup>82</sup> *Humanitarian Intervention: Legal and Political Aspects*. Danish Institute of International Affairs. Copenhagen 1999, s. 128. Wcześniej, bo już w październiku 1998 r., z podobnymi tezami wystąpiło brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych w dokumencie uzasadniającym możliwość rozpoczęcia interwencji zbrojnej nawet bez uprzedniej autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ, który to dokument został przesłany partnerom w NATO:

„Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ dawałaby wyraźną podstawę prawną dla akcji NATO, jak również byłaby politycznie pożądana. (...) Jednak siła może być także usprawiedliwiona bez [zgody] RB ONZ z uwagi na nieodpartą humanitarną konieczność. Wymagane jest aby zastosowanie miały następujące kryteria:

- że jest przekonująca oczywistość, generalnie przyjmowana przez społeczność międzynarodową jako całość, co do ekstremalnego humanitarnego nieszczęścia na szeroką skalę, wymagającego bezpośredniej i pilnej pomocy.

- że jest obiektywnie jasne, że nie ma praktycznej alternatywy dla użycia siły, jeśli miałyby być chronione istnienia ludzkie.

- że proponowane użycie wojsk jest niezbędne i proporcjonalne do celu (pomoc humanitarnie niezbędna) oraz ściśle ograniczone w czasie i zakresie, co do tego celu.”

A. Roberts, *NATO's „Humanitarian War” over Kosovo*. "Survival", vol. 41, no. 3 (1999), s. 106.

przeprowadzenia miałyby być „stan wyższej konieczności”, skłaniający do akcji międzynarodowej z użyciem siły, i adekwatność tej akcji do faktycznego zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz skuteczność udzielenia pomocy w zakresie ochrony praw i wolności człowieka<sup>83</sup>.

Krytycy tego podejścia zarzucają, że takie działania zakładałyby z góry, że obowiązujący międzynarodowy porządek prawny jest wadliwy i zachęcałyby do jego łamania w myśl obrony minimum humanitarnych standardów<sup>84</sup>. Pozwalałoby to także na dosyć swobodne traktowanie prawa w takich i innych przypadkach, co prowadzić musi do erozji międzynarodowego porządku prawnego i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego<sup>85</sup>. Ta swoista lekcja płynąca z przypadku kosowskiego może wpłynąć zniechęcająco na Radę Bezpieczeństwa ONZ w zakresie formułowania ocen o zagrożeniach dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, a w szczególności rezolucji odwołujących się do rozdz. VII *Karty NZ*, które mogą

---

<sup>83</sup> Szerzej: G. Zimmer, *Rechtsdurchsetzung (Law Enforcement) zum Schutz humanitärer Gemeinschaftsgute*, Zur Theorie und Praxis der „Intervention“ im zeitgenössischen Völkerrecht. Aachen 1998, s. 53-199. Spośród najczęściej wymienianych szczegółowych warunków, jakie powinny zaistnieć dla podjęcia interwencji humanitarnej bez uzyskania uprzedniego mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ, wyliczyć należy:

- konieczność wystąpienia drastycznych naruszeń praw i wolności człowieka na masową skalę, odpowiadającą charakterystyce przestępstw przeciwko ludzkości (pogwałcenia podstawowych zasad i przepisów prawa międzynarodowego, a w szczególności *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* ONZ);
- wyczerpanie wszystkich dostępnych metod pokojowych;
- konieczność niesienia bezpośredniej i pilnej pomocy;
- niezdolność Rady Bezpieczeństwa ONZ do przerwania katastrofy humanitarnej;
- niezdolność lub niechęć państwa odpowiadającego za dokonujące się na jego terytorium przestępstwa przeciwko ludzkości do ich powstrzymania;
- sformułowanie decyzji o rozpoczęciu interwencji przez organizację regionalną na podstawie rozdz. VII *Karty NZ*, tj. w obronie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa;
- proporcjonalne dla zamierzonego skutku humanitarnego i zgodne z międzynarodowym prawem konfliktów zbrojnych użycie siły;
- ścisłe ograniczenie celu interwencji do przerwania naruszeń prawa humanitarnego oraz budowy nowego porządku społeczno-politycznego zapewniającego ludziom bezpieczeństwo;
- zgodność podejmowanych działań z celami Narodów Zjednoczonych w zakresie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz ochrony praw i wolności człowieka.

„Przegląd NATO”, jesień 1999, s. 23-25. Choć jest to przedmiotem różnych debat intelektualnych, to jednak w praktyce nie podważa się obowiązującego dotąd systemu prawa międzynarodowego. *Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny...*, s. 144.

<sup>84</sup> W. Verwey, *Humanitarian Intervention in the 1990s and Beyond: an International Law Perspective*, [w:] J.N. Pieterse (ed.), *World Orders in the Making: Humanitarian Intervention and Beyond*. Macmillan. London 1998, s. 200.

<sup>85</sup> N.J. Wheeler, *Reflections on the Legality and Legitimacy of NATO's Intervention in Kosovo*, [w:] *The Kosovo Tragedy...*, s. 152.

posłużyć do interwencji międzynarodowej bez uprzedniej autoryzacji Rady Bezpieczeństwa. Doświadczenia te wykazują słabość Rady Bezpieczeństwa w rozwiązywaniu podstawowych problemów współczesności.

Fakty te obrazują, jak dalece już uniwersalizm prawa międzynarodowego (systemu Narodów Zjednoczonych) odbiega od obecnych standardów świata zachodniego. Oczywiście jest bowiem, że gdyby doszło do głosowania nad interwencją zbrojną przeciwko Serbii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, to wniosek ten zostałby zawetowany przez Rosję i Chiny. W tej sytuacji nie byłoby możliwości powstrzymania masowych „czystek etnicznych” na terenie Kosowa – jest to faktem (podobnie jak to, że akcje eksterminacji nie były spontaniczne, lecz świadomie przygotowywane).

#### 4.5. Korelacja zasad NATO i ONZ

Obserwatorzy wydarzeń międzynarodowych zauważają też, że zapisy zawarte w *Deklaracji Waszyngtońskiej*<sup>86</sup> Sojuszu Północnoatlantyckiego, potwierdzające przywiązanie do celów i zasad *Karty Narodów Zjednoczonych*, nie muszą być automatycznie odnoszone do wszystkich jej szczegółowych zapisów, łącznie z procedurami decyzyjnymi<sup>87</sup>. Tym samym przyjąć można, że Sojusz podjąłby akcję zbrojną przeciw FRJ w obronie *Karty NZ*, choć z naruszeniem przyjętych w niej mechanizmów działania (konieczność autoryzacji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ).

W tej sytuacji trudno o jednoznaczne rozstrzygnięcie i także krytycy NATO-wskiej operacji nie uzyskali satysfakcjonującego rozstrzygnięcia prawnego. Jeszcze podczas bombardowań Jugosławii, 10 maja 1999 r., FRJ wniosła do Międzynarodowego Trybunału w Hadze (najwyższego organu sądowego ONZ) skargę przeciwko 10 krajom, które brały udział w tej operacji zbrojnej: USA, Kanadzie, W. Brytanii, Niemcom, Francji, Włochom, Holandii, Belgii, Hiszpanii i Portugalii. Zarzucono im dopuszczenie się agresji przeciw FRJ, złamanie *Karty NZ*, *Konwencji*

<sup>86</sup> „Przegląd NATO – Dokumentacja”, Lato 1999, s. D5-D7.

<sup>87</sup> G. Kostrzewa-Zorbas, *Początek – czy koniec epoki? Wojna o Kosowo, Stany Zjednoczone, NATO i bezpieczeństwo europejskie*, [w:] *Świat po Kosowie*, pod red. Agnieszki Magdziak-Miszewskiej, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2000, s. 17

*Genewskich* i podstawowych zasad międzynarodowego porządku prawnego, a także zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości oraz ludobójstwo i zbrodnie wojenne. Trybunał nie zawyrokował o dopuszczeniu się przez Sojusz Północnoatlantycki zbrodni przeciw Jugosławii<sup>88</sup>.

Jednocześnie FRJ odmawiała uznania względem swych obywateli jurysdykcji Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni Wojennych na terenie b. Jugosławii<sup>89</sup>. Trybunał ten jeszcze pod koniec maja 1999 r. oskarżył o zbrodnie przeciw ludzkości czołowe osobistości z kręgów władzy skupionych wokół prezydenta Slobodana Miloševicia<sup>90</sup>.

Zastanawiać musi, ile czasu potrzeba, aby w Kosowie (i szerzej to ujmując, w jego regionie) zapanował realny pokój. Wszystko, co udało się dotąd osiągnąć, to pokój zbrojny, który nie daje pełni bezpieczeństwa.

Sytuacja w Kosowie pozostaje wciąż daleka od normalności. Mamy tam bowiem do czynienia z międzynarodowym protektoratem obwarowanym silną obecnością wojsk międzynarodowych. Dla realizacji procesu pokojowego potrzebne jest wdrożenie idei społeczeństwa obywatelskiego – potrzebne jest więc rozwinięcie władzy samorządowej opartej na wolnych wyborach i reprezentatywnym w niej

---

<sup>88</sup> Kontrowersyjnym pozostanie jednak fakt użycia na terenach zabudowanych bomb kasetowych. Kwestia użycia pocisków ze zubożonym uranem nie jest już tak kontrowersyjna, lecz odpowiedzialność nakazuje usunięcie ich pozostałości. Przeprowadzone przez Balkans Task Force ONZ oględziny nie wykazały, że w następstwie interwencji zbrojnej NATO doszło do katastrofy środowiska naturalnego w regionie. *The Kosovo Conflict: Consequences for the Environment and Human Settlements*. United Nations Environment Programme (UNEP). United Nations Centre for Human Settlements (UNCHR/Habitat). Balkans Task Force. Geneva 1999.

<sup>89</sup> Z otwartą, szeroką krytyką Trybunału spotkać się można było też w dyskusjach na Zachodzie, czego przykładem jest publikacja zamieszczona w londyńskim „The Times” z dn. 17 czerwca 1999 r. pt. *Trybunał pełen anomalii*. Zarzucono w niej Trybunałowi m. in. to, że: jest sprzeczny z zapisaną w *Karcie NZ* zasadą suwerenności, dopuszcza dwukrotne sądzenie oskarżonego o to samo przestępstwo, jest nielegalny z uwagi na brak upoważnienia przez *Kartę NZ* Rady Bezpieczeństwa ONZ do tworzenia instytucji mającej ponadnarodową władzę, nie ma ławy przysięgłych ani instytucji odwoławczej. *The anomalies of the International Criminal Tribunal are legion*. „The Times”, 17 June 1999, s. 24.

<sup>90</sup> W myśl art. 5 statutu tego Trybunału będzie on ścigać odpowiedzialnych za przestępstwa przeciwko ludzkości, popełnione podczas konfliktów zbrojnych, międzynarodowych lub mających wewnętrzny charakter, skierowanych przeciwko ludności cywilnej, a takich jak: a) morderstwa, b) eksterminacje, c) niewolnictwo, d) deportacje, e) uwięzienie, f) tortury, g) gwałty, h) prześladowania o podłożu politycznym, rasowym czy religijnym; oraz inne niehumanitarne akty. T. Dunne, D. Krosłak, *Genocide: Knowing what it is that we want to remember, or forget, or forgive*, w: *The Kosovo Tragedy...*, s. 45, przypis 63.

udziale wszystkich grup narodowych. Aby to osiągnąć, nastąpić powinien powrót uchodźców i powojenna odbudowa. Pozostaje jednak smutna refleksja: nienawiść rodzi nienawiść. Będzie to trudny pokój.

## **5. NOWOCZESNE TECHNOLOGIE W ZARZĄDZANIU DZIEDZICTWEM KULTURY**

Od zakończenia II wojny światowej miało miejsce około 300 wojen i większych konfliktów zbrojnych na skalę regionalną. Niestety jeden z nich dotyczy Republiki Chorwacji, która zmuszona została do stawienia zbrojnego oporu najeźdźcy. Atak wojskowy na Republikę Chorwacji rozpoczął się w roku 1990 przynosząc cierpienie ludziom, rodzinom, wsiom, miastom, zniszczenie dóbr materialnych i bogactw naturalnych a także dewastacje pomników kultury i natury. Obecnie Chorwacja jest wolnym krajem lecz ciężą nad nią konsekwencje wojny i barbarzyńskich zniszczeń, których usunięcie zajmie wiele dziesięcioleci. Należy także odnowić, zrekonstruować i naprawić wiele obiektów dziedzictwa zabytków i dziedzictwa naturalnego podlegających ochronie.

### **5.1. Wsparcie geoinformatyki - GIS**

Technologie komputerowe, czyli nowoczesna informatyka i System Informacji Geograficznych (*ang.* GIS) czyli geoinformatyka, są złożonymi opcjami technologicznymi łączącymi obfitą wiedzę ekspertów z wielu dziedzin życia, nauki i ekonomii. Wszelkie dane o sztucznym i naturalnym środowisku są zarejestrowanymi elementami przestrzeni, zorganizowanymi w warstwach tematycznych, których dynamika, na poziomie wymiany danych, jest szybko i precyzyjnie analizowana przez System Informacji Geograficznej. Pozwala to na sprawne podejmowanie decyzji w procesach zarządzania, niezmiernie ważnych dla miast, państw i regionów. Republika Chorwacji od lat stoi na światowym poziomie osiągnięć w zakresie wiedzy i możliwości swoich centrów eksperckich i specjalistycznych, mimo że dość wolno stosujemy tą wiedzę i możliwości. Stąd, zrozumiałym jest, że stosujemy naszą wiedzę pochodzącą z geoinformatyki do wypełniania zadań związanych z obronnością, przechowywaniem informacji o szkodach wojennych i następujących po wojnie projektach renowacyjnych. Budowa Cyfrowej Chorwacji – projektu, którego

finalizacja zapewni łatwość korzystania z danych o różnych użytkownikach map komputerowych, baz danych z informacjami geograficznymi etc., rozpoczęła się podczas wojny.

Oprócz projektów renowacyjnych, które muszą być przygotowane, sfinansowane i zrealizowane, kolejnym ogromnym zadaniem, z racji swojego rozmiaru i rodzaju, stojącym przed nami jest zebranie materiałów faktograficznych i usystematyzowanie danych o zniszczeniach wojennych i ich tragicznych konsekwencjach.

Jednak każdy proces odnowy i odbudowy zaczyna się od analizy danych i usystematyzowania szkód, po której następuje proces dokumentacji prac renowacyjnych a nawet dokumentacji przestrzennej połączonej z planowaniem urbanistycznym. Fachowe podejście do tworzenia dokumentacji jest szczególnie ważne przy projektach z udziałem pomocy międzynarodowej ponieważ Bank Światowy, ONZ, UNESCO i inne instytucje międzynarodowe wymagają dołączenia precyzyjnej dokumentacji do każdej prośby o wsparcie finansowe dla projektu odbudowy. Jak wynika z doświadczenia, podczas zbierania danych, ich analizowania i tworzenia projektu odbudowy w środowisku Systemu Informacji Geograficznej, należy wyróżnić trzy podstawowe poziomy szczegółowości:

Poziom makro: Projekty opierają się na danych dla państw i regionów, lub dużych miast, natomiast dane graficzne stanowią mapy o niewielkiej skali: od 1:1 000 000 do 1:50 000.

Poziom mezo: Projekty dotyczą mniejszych miast, dzielnic lub skupisk wsi, natomiast dane graficzne stanowią mapy o skalach między 1:25 000 a 1:5 000.

Poziom mikro: Projekty przygotowuje się dla mniejszych grup obiektów albo pojedynczych obiektów a skala danych graficznych waha się od 1:1000 do 1:1.

## **5.2. Odbudowa powojenna w Republice Chorwacji**

Najgroźniejsze katastrofy przede wszystkim przynoszą cierpienie ludziom i następujące po nim szkody wyrządzone zabytkom religijnym i kulturowym, szczególnie kościołom, które zawsze były bardzo ważne dla naszych katolickich mieszkańców.

Fakt ten jest dobrze znany najeźdźcom, którzy poświęcili wyjątkowo wiele uwagi niszczeniu kościołów. Efektem było zniszczenie kilkuset obiektów sakralnych w Republice Chorwacji podczas jej okupacji. W sercu Europy, pod koniec drugiego tysiąclecia, zabawiali się strzelaniem w dzwony kościelne. Te zniszczenia wojenne narzuciły wymogi systematycznego zbierania danych o zburzonych kościołach w Republice Chorwacji. Dane powinny zostać naniesione na mapy, szkody powinny zostać ocenione a projekty odbudowy przygotowane tak szybko jak to możliwe. Oprócz tego, projekt ten pozwolił na natychmiastowe przygotowanie ilustracyjnych materiałów kartograficznych. Umożliwiło to przedstawienie światowej społeczności tego obszaru zniszczeń wojennych, powstałych w Chorwacji. Opracowano szereg prostych map całego obszaru Chorwacji. Przedstawiono także zniszczenia kościołów powstałe w okresie 1991 – 1993. Projekt ten, zatytułowany „Zniszczone i uszkodzone rzymskokatolickie kościoły w okresie 1991 – 1993 w Republice Chorwacji”, powstał we współpracy z Katolicką Agencją Informacyjną w INA. Część danych o szkodach wojennych, z powodu okupacji, otrzymano na podstawie zeznań naocznych świadków lub dokumentacji fotograficznej. Niektóre materiały zdjęciowe przedstawiały proces burzenia obiektów i zostały nakręcone przez kamery wideo wroga. W ten sposób dostarczył nam materiału do dokumentacji.

Usystematyzowane dane, stanowiące zorganizowaną bazę danych geograficznych kluczowych dla kraju, powinny być użyte w procesie odbudowy.

Ten niewielki projekt jest tylko przykładem w jak prosty sposób, już na samym początku wojny w Republice Chorwacji, została użyta wiedza z zakresu geoinformatyki.

Ten rodzaj analizy może zostać określony jako regionalna analiza przestrzenna lub analiza MAKRO, według klasyfikacji autora.

Przedstawione poniżej przykłady, prezentują zastosowanie wiedzy i możliwości geoinformatyki w projektach odbudowy Vukowaru i Tvrđja w Osijek. W roku 1993, w Centrum INA (przemysł paliwowy), INFO, GIZIS, sporządzono na 12 stronach cyfrową mapę terenów miejskich Vukowaru w skali 1:5000, zawierającą następujące jednostki: linię wybrzeża, szosy, linie kolejowe, rozkład obiektów mieszkalnych, przemysłowych, religijnych i innych, linie wysokiego napięcia, poligony i wiele

innych danych graficznych. Wyżej wymienione szczegóły powinny być wyznacznikami w nadchodzącym projekcie. Wyżej wymienione miały przechować przypisane im dane w nadchodzącej fazie projektu. Oprócz wyżej wymienionych obiektów na mapie, zachowane zostały także dane graficzne Generalnego Planu Zagospodarowania Przestrzennego miasta Vukovar sporządzonego tuż przed wojną.

Niezależnie od projektu odbudowy, zorganizowane bazy danych powinny być używane do celów humanitarnych, poszukiwania osób zaginionych, a także w przygotowywaniu powrotu osób przesiedlonych.

Główna warstwa przypisanych danych zawierała szacunki dotyczące stopnia zniszczeń w roku 1991, natomiast baza danych została sporządzona na podstawie dokumentów, świadectw naocznych świadków, obrońców, dokumentacji wideo i foto, etc. To ogromne zadanie, jeśli chodzi o zebranie danych, zostało dokonane przez licznych współpracowników projektu, ekspertów z Vukovaru, geodetów, planistów miejskich, obrońców i inne osoby.

Był to pierwszy projekt Systemu Informacji Geograficznej powstały bez możliwości dostępu do terenu i weryfikacji danych fizycznych, bezpośredniego wglądu w sytuację w samym Vukovarze.

Zabiegi te zaowocowały mapą tematyczną 4 AO, zatytułowaną „Zniszczenia wojenne miasta Vukovar w 1991”, która pokazuje sytuację Vukovaru po okupacji. Zaprezentowana została na forum światowym jako specjalny materiał dowodowy wszystkiego co zdarzyło się w Chorwacji, przede wszystkim w Vukovarze.

Warto wspomnieć specjalistyczny artykuł na temat użycia Systemu Informacji Geograficznej w odbudowie Vukovaru, który został opublikowany w znanym w tamtym czasie międzynarodowym przeglądzie „EUROPE GIS” w 1994 roku.

Cały zapas danych i możliwości projektu powinien być podstawą do szybszej i dokładniejszej odbudowy miasta Vukovar. Niestety, możemy przyznać, że osoby odpowiedzialne nie były zainteresowane mapą cyfrową ani bazą danych.

Tym samym, pierwszy projekt GIS dotyczący odbudowy miasta liczącego 80 000 mieszkańców, jest pierwszym, który stał się archiwalnym.

Należy zaznaczyć, że cyfrowa dokumentacja projektu została przekazana Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze i jest używana w śledztwach przeciwko zbrodniarzom wojennym jako materiał dowodowy w toczących się procesach.

Co więcej, ciekawe rzeczy można powiedzieć o projekcie odbudowy miasta Tvrđja w Osijek, które, oprócz zniszczeń wynikających z jego historycznego charakteru, zostało zniszczone od czasu jego ostatniej okupacji w roku 1991, kiedy to wszystkie istniejące budynki zostały poważnie uszkodzone, szczególnie w wyniku eksplozji materiałów wybuchowych umieszczonych na pływakach na rzece Drava i zdalnie odpalonych z rejonu miasta Osijek, w pobliżu Tvrđja.

Pionierskie prace zostały przeprowadzone przez Wydział Geodezji w Osijek, który zainicjował stworzenie planu Tvrđja ze wszystkimi obiektami i danymi graficznymi w skali 1:5000. Pierwsza warstwa przypisanych danych przyniosła dowody dokonanego ostrzału okolicy Tvrđja. Później opracowany został pierwszy etap naprawy zniszczeń i odbudowy priorytetowych budynków. Kolejne warstwy danych dotyczące przestrzeni, użytkowników, właścicieli, mieszkańców, etc., także zostały przeanalizowane.

Dziś, Tvrđja jest obiektem innych celów, już nie wojskowych, jak do niedawna. Do projektu odbudowy i kompleksowego zarządzania miastem Tvrđja użyty został system GIS. Wierzymy, że projekt odbudowy miasta Tvrđja zostanie zrealizowany i znajdzie wiele zastosowań przy odbudowie i zarządzaniu.

W podobny sposób użyto systemu GIS do ewidencjonowania zniszczeń wojennych podczas sporządzania tematycznych map zniszczeń miasta Dubrovnik, to jest centrum miasta nad cieśniną, które zostało zniszczone podczas wojny w barbarzyńskim ostrzale z lądu i morza.

Można powiedzieć, że współczesna wiedza z dziedziny geoinformatyki została po raz pierwszy użyta do precyzyjnego rejestrowania zniszczeń i warstwowego zobrazowania operacji odbudowy i naprawy.

Wspomniany wyżej projekt odbudowy miast Vukovar, Osijek, Tvrđja i Dubrovnik należą do projektów na poziomie MEZZO.

Projekty odbudowy mniejszych kompleksów miejskich i architektonicznych w bardzo dużych skalach, rzędu 1:1000, 1:50, 1:10, a nawet 1:1 zawierają się na poziomie MICRO zastosowania technologii geoinformatycznych. Skale 1:1

przeznaczone są do rekonstrukcji plastycznych elementów architektury, które wymagają szczegółowej dokumentacji lub mogą zostać zaprojektowane w środowisku Systemu Informacji Geograficznej. Projekt taki jest na początku bardzo złożony i czasami kosztowny ale opłacalny, ponieważ jest często używany w wielu dyscyplinach do analiz i operacji dotyczących szacowania wysokości strat, utrzymania i zarządzania tymi budynkami.

### **5.3. Inne przykłady stosowania nowoczesnych technologii**

Technologie systemu GIS zostały użyte do zrealizowania specjalnych prezentacji kartograficznych w celu analizy obecnej sytuacji w diecezji Banialuka (Republika Bośni i Hercegowiny), gdzie wiele dzielnic znikło z powierzchni ziemi, budynki o charakterze religijnym zostały zniszczone a katolicka populacja diecezji Banja Luka, rozciągająca się od Posawiny do Hercegowiny, praktycznie przestała istnieć. W roku 1994 przeprowadzono precyzyjne i pouczające analizy, specjalnie z okazji wizyty papieża Jana Pawła II w Republice Chorwacji a ich unikalne wyniki zostały wręczone papieżowi.

Zastosowanie potencjału geoinformatyki nie ogranicza się tylko do projektów odbudowy budynków. Demograficzny obraz Republiki Chorwacji przeszedł ostatnio wiele zmian z powodu migracji, przymusowych, kiedy to setki tysięcy ludzi i rodzin zmieniało miejsce zamieszkania w ciągu kilku dni. Dla uchodźców i przesiedleńców stworzone zostały obozy, osady i kwatery. Powstałe mapy tematyczne przedstawiające rezultaty czystek etnicznych, przymusowych migracji, poszukiwań osób zaginionych, etc., również były projektami w których użyta została technologia GIS – potężne narzędzie do analizy i przedstawiania danych graficznych.

Już niedługo zostanie dostrzeżona przydatność i siła nowoczesnej geoinformatyki podczas szacowania wysokości szkód i zniszczeń. Konsekwencją wojny są liczne pola minowe na większości obszaru Chorwacji, które wciąż nie są zaznaczone ani nawet precyzyjnie zlokalizowane. Miny są wszędzie: na polach, w kanałach, jeziorach, i innych miejscach naturalnych. Przy usuwaniu materiałów wybuchowych nie da się uniknąć zastosowania technologii geo-informatycznych. Tak samo przy szacowaniu

wysokości kosztów usuwania innych konsekwencji wojny, takich jak: zanieczyszczenie i zatrucie gleby, wody, które będą wymagać wszelkich dostępnych technologii, zaczynając od systemu nawigacji GPS, zdjęć satelitarnych, a także kompleksowych analiz ekologicznych dokonanych za pomocą geo-informatyki. Należy podkreślić, że podczas przygotowań do oczyszczania pól minowych, używa się również danych o dokładności do 1 centymetra

Wyjątkowym przykładem zniszczeń jest rejon Kopacki, który jest tylko częściowo dostępny, z powodu pól minowych i ładunków wybuchowych umieszczonych pod wodą, co uniemożliwia oszacowanie strat finansowych w tym unikalnym rezerwacie przyrody.

Zastosowanie nowoczesnych technologii, oprócz powojennej odbudowy, ma także znaczenie w projektach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Przykładem jest użycie tych samych map i planów miasta Dubrovnik do rejestrowania szkód wyrządzonych przez trzęsienie ziemi, a także do rejestrowania szkód wyrządzonych przez ostrzał artyleryjski w roku 1991.

Zarówno doświadczenie, wiedza jak i bazy danych są stosowane uniwersalnie i mogą być wykorzystane w różnych wyjątkowych okolicznościach: pożary, powódzie lub inne klęski ekologiczne. Kluczową sprawą zawsze pozostanie wiedza i zasoby, niezależnie od tego czy używamy tej technologii po konflikcie/klęsce, czy też służy nam ona do przygotowań, obserwacji czy zapobiegania wydarzeniom na danym obszarze. Na pewno można zapobiec dużym powodzią. Jednakże, bez względu na to jak użyjemy istniejących danych o przestrzeni geograficznej, mieszkańcach, artefaktach, lub innych dziedzinach, wiedza ta znajduje najważniejsze zastosowanie podczas obserwacji takich zjawisk jak wahania fali przyptywów, zmiany poziomu wody i rozmiarów zbiorników wodnych, a także zjawisk związanych z populacją ludzką – ratowanie mienia, zapobieganie większym szkodom.

Ciekawym przykładem użycia najnowocześniejszej specjalistycznej wiedzy jest opracowywany właśnie projekt monitorowania fali przyptywu w centrum Parku Natury Lonjsko Polje. Rzeka Sava zalewa około 200 kilometrów kwadratowych obszaru zamieszkałego przez ludzi i dzikie zwierzęta. Na tym przyjemnym obszarze znajduje się 20 wsi, rozległe farmy hodowlane koni i świń a także liczne pola

uprawne. Park Natury Lonjsko Polje jest największą w Europie zalaną równiną, znanym środowiskiem naturalnym czarnego bociana. Sporządzenie i zastosowanie systemu monitorującego najmniejsze zmiany w przyborze wody i wszystkie oscylacje lustra wody, było możliwe tylko dzięki precyzyjnym pomiarom geodezyjnym i przetworzeniu tych danych przez najwyższej jakości oprogramowanie systemu geo-informatycznego.

#### 5.4. Wnioski

Bardzo często okazuje się, że złożone technologie w połączeniu z kiepskim sprzętem zupełnie uniemożliwiają szersze zastosowanie systemu geo-informatyki dla potrzeb o najwyższym priorytecie, podczas konfliktów lub klęsk w dotkniętych wojną krajach. Dlatego też, cała działalność związana z pomocą humanitarną, przemieszczaniem się ludności, analizą stanu korytarzy transportowych, etc., narzuca konieczność zastosowania szybkiej analizy i zapisu danych geograficznych. Rozważa się możliwość dostarczenia danych systemu GIS i środków technicznych, w zależności od możliwości i dostępnego czasu, wszystkim funkcjonującym instytucją w dotkniętych krajach, a także organizacją humanitarną. Być może najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie całego systemu analitycznego i informatycznego poza poszczególnymi państwami, w ramach jakiejś stosownej instytucji przygotowującej dane dla odbiorców we współpracy z ekspertami odpowiednich krajów czy międzynarodowymi organizacjami, na przykład LTN. Można to zrealizować przynajmniej na samym początku, wyjąwszy przypadki najbardziej rozwiniętych państw.

Tak naprawdę niewiele jest wariantów zastosowania nowoczesnej geo-informatyki w okresach po wojnie czy klęsce żywiołowej, które zasługują na specjalne wyróżnienie:

Jeden segment stanowią działania humanitarne następujące natychmiast po lub w trakcie wydarzeń; do drugiego należą: przygotowywanie i przeprowadzanie odbudowy lub szacowanie kosztów – są to często długie, złożone i kosztowne procesy. Zatem, nie jest to tylko kwestia szacowania kosztów budynków i obiektów zabytkowych lecz

całościowej odbudowy życia na danym terenie wraz ze wszystkimi jego aspektami, takimi jak: społeczno-rodzinne, produkcyjne, mieszkalne, edukacyjne, rozrywkowe, sportowe, transportowe czy związane z zasobami naturalnymi, etc.

Działania interwencyjne są możliwe do zrealizowania za pomocą dostępnych danych. Dobrze wyposażeni i wykształceni eksperci, z wielu stron świata, są w stanie w bardzo krótkim czasie przygotować podstawowe dane graficzne i połączyć już istniejące. Jest to zadanie priorytetowe jeśli chcemy zadbać o analizę informacyjną na tym polu. Geo-informatyka powinna wykonywać zadania związane z gromadzeniem i przetwarzaniem danych o ludziach, przyrodzie, infrastrukturze, samym obszarze i pojawiających się na nim zmianach. Powinna także pomagać poprzez interwencje o charakterze priorytetowym.

W wielu przypadkach, prezentację graficzną – będącą podstawą każdej wizualizacji i analizy – stanowi zdjęcie satelitarne danego regionu, które nawet w wersji komercyjnej, dostarcza tak dokładnych danych, że rzeczy o rozmiarach mniejszych niż 1 metr kwadratowy są dobrze widoczne. Martwi jednak fakt, że takie zdjęcia, często znajdujące się w archiwach światowych firm, stanowią dokumentację objętą embargiem i nie są dostępne dla organizacji humanitarnych.

W trakcie trwania prac nad projektem odbudowy Vukovaru, na próżno usiłowaliśmy dołączyć zdjęcia satelitarne regionu Vukovaru do dokumentacji zabudowy mieszkaniowej i innych budynków w tamtym okresie. Mimo że wiadomo było, że takie zdjęcia istnieją, nie sposób było zdobyć takiej dokumentacji. Dlatego też, załączona robocza wersja deklaracji Dubrovnik, ma służyć jako apel w sprawie przyszłych sytuacji, w których każdy kto potrzebuje, oferuje lub organizuje pomoc, potrzebowałby informacji o przestrzeni geograficznej i wydarzeniach. Stanowi to wkład w rozważania humanitarne obecne na łamach referatów poświęconych geo-informatyce, które bardzo licznie powstają w potężnych systemach zbrojnych na świecie.

Możliwości szerszego zastosowania tych nowoczesnych procedur i środków zbierania danych, oraz przeprowadzania kompleksowych analiz w projektach następujących po wojnach lub po klęskach, będą dyskutowane na profesjonalnych spotkaniach na całym świecie. Nasze doświadczenie na terenie Republiki Chorwacji

jest bardzo interesujące dla tych, którzy mają stają przed problemami powojennej naprawy i odbudowy. Świadczą o tym: zaproszenie z krakowskiego Instytutu do spraw odbudowy wystosowane do chorwackich ekspertów geo-informatyki w celu przedstawienia swoich referatów i doświadczenia, oraz wystawienia map tematycznych i produktów graficznych na Sympozjum w maju 1998 roku; zaproszenie z Polski w roku 2000 i 2001, a także zaproszenie ze strony Ministra Kultury Polski na niniejsze spotkanie w Krakowie w roku 2002.

Poniższe wymogi zostały ogłoszone przez wszystkich podpisanych ekspertów – zaangażowanych w całościową, szybką i zamierzoną odbudowę zniszczonych przez wojnę krajów, regionów, miast, osad i budynków – którzy współpracowali przy przetwarzaniu danych o wszystkich naturalnych i sztucznych obiektach na danym obszarze, zmierzając ku przyśpieszeniu odbudowy życia:

Dane o obszarach i sytuacjach, zdobyte dzięki zdjęciom satelitarnym lub innym technikom i zebrane przez różne kraje w różnych warunkach, okresach i okolicznościach, powinny być dostępne, selektywnie, w zgodzie z wymaganiami ciążącymi na właścicieli danych i potrzebami ludności i mieszkańców dotkniętych przez wojnę lub klęski naturalne.

Dane graficzne i inne dane o zniszczonych przez wojnę obszarach powinny być dostarczane, pod międzynarodowym nadzorem, do międzynarodowych organizacji i instytucji, lub innych stosownych podmiotów, w celu jak najdokładniejszej analizy sytuacji, klęsk naturalnych lub wojen na danym obszarze. Umożliwi to prawidłowe przygotowanie działań humanitarnych oraz zrealizowanie planów i projektów związanych z przywracaniem warunków naturalnych, materialnych i socjalnych.

Eksperti i humaniści pracujący nad odnawianiem obszarów zniszczonych i zburzonych przez wojnę lub klęski żywiołowe, pozostając świadomi faktu, że niemożliwością jest wyeliminowanie wojen i zapobiegnięcie katastrofom niosącym tragiczne konsekwencje jednostką, rodziną i ludności, wyrażają w niniejszej Deklaracji chęć zapewnienia profesjonalnej i jak to tylko możliwe, najsprawniejszej odbudowy życia oraz przywrócenia zasobów naturalnych na tych obszarach.

Jednym z podstawowych punktów wyjścia dla planów odbudowy, są sprawne i profesjonalne, graficzne lub nie graficzne, dane o danych regionach i ludziach, którzy

je zamieszkiwali. Niestety, większość potrzebnych danych jest niedostępna ekspertom, chociaż istnieją one. W dzisiejszych czasach liczne państwa i firmy mają do czynienia ze zdjęciami satelitarnymi własnych i zagranicznych terytoriów, szczególnie w czasie zagrożenia wojnami lub klęskami żywiołowymi, kiedy to cała działalność jest ostrożnie monitorowana poprzez obserwację i wykrywanie na danym obszarze.

W ten sposób, miejsca objęte wojną lub klęską są precyzyjnie analizowane przez politycznych i wojskowych ekspertów. Jednak wiele danych, zdjęć o różnych parametrach technicznych i dodatkowych możliwości analitycznych już dawno istnieje, znajdując się w archiwach firm i rządów.

Smutne i szczegółowe doświadczenia w przygotowywaniu i wprowadzaniu w życie projektów pomocy i odbudowy, wskazują, że projekty te bardzo powoli torowały sobie drogę, z powodu licznych i zrozumiałych powodów. Szczególnie ważne są dane potrzebne do kontroli obecnego stanu bogactw naturalnych oraz konsekwencji zniszczeń dokonanych na obiektach wykonanych przez człowieka na danym obszarze. Nie mniej ważne są dane o mieszkańcach, korytarzach transportowych, infrastrukturach, etc.

Każdy projekt odbudowy rozpoczyna się od inspekcji zaistniałej sytuacji na wielu poziomach – począwszy od regionalnego, poprzez miejski i gminny, do poziomu MIKRO, który obejmuje mniejsze architektoniczne obiekty, nawet pojedyncze budynki.

Dlatego też, wymagania dotyczące skali w jakiej opracowane są dane, są bardzo szerokie, natomiast możliwości zaopatrzenia grup ekspertów w precyzyjne dane są niewielkie ponieważ zniszczone obszary są zupełnie nieprzygotowane do profesjonalnego wspierania grup roboczych i dostarczania im potrzebnych danych o zniszczonych obszarach, nie mając po prostu środków aby wspierać plany odbudowy.

Tak więc, aby móc opracowywać jak najszybciej i jak najlepiej plany odbudowy, grupy ekspertów muszą rozwiązać problemy dostępności odpowiednich danych, map, raportów, dokumentacji, pomiarów geodezyjnych, danych fotometrycznych, etc.

W przypadku niewielkich wojen terytorialnych na małą skalę, sytuacja jest może nieco prostsza. Jednak w ostatnich czasach – z racji swojej skali, rodzaju i konsekwencji na ludziach, naturze i otoczeniu – wojny przybierają rozmiary

katastroficzne. Można powiedzieć, że projekty odbudowy krajów zniszczonych przez wojny w Europie, Rosji, Azji i Afryce, będą zadaniami, w których wysiłki humanitarne najlepszych ekspertów z największych państw a nawet z ONZ, mogą zawieść. I właśnie w obliczu takiej sytuacji, potrzeba moralnego i materialnego poświęcenia wszystkich krajów i ludzi, żyjących w dobrobycie i pokoju, aby pomóc wszystkim, którzy żyją na zniszczonych obszarach, lub uciekli z nich albo zostali z nich przesiedleni.

Pierwszą kluczową zmianą, jeśli chodzi o wsparcie procesów odbudowy na całym świecie, będzie zapewnienie, zgodnie z Deklaracją o wojnie i obszarach zniszczonych, już istniejących, przetworzonych i przechowywanych danych ze zdjęć satelitarnych, lub innych źródeł.

Tragicznym jest, że nie można zrealizować wielu potrzebnych planów i analiz zniszczonych obszarów, z powodu braku odpowiednich danych podczas gdy one istnieją w archiwach wielu światowych firm.

Wszyscy humaniści stoją przed następującym dylematem: rozpocząć pracochłonne, kosztowne i niebezpieczne prace zbierania danych na terenach zniszczonych przez wojny lub klęski, tracąc cenny czas – rok, dwa, może pięć lat, albo spróbować, we współpracy z ludźmi dobrej woli, zdobyć w jakiś sposób potrzebne dane z najbogatszych archiwów światowych.

To drugie rozwiązanie jest z pewnością lepsze dla ludzi, obszarów i ekosystemów dotkniętych przez wojnę i kataklizmy.

Należy zaznaczyć, że nie wszystkie strony życia da się odbudować w takiej formie w jakiej istniały. Faktem jest, że wojna – mimo że fizycznie i operacyjnie zakończona – trwa przez cały okres odbudowy a może nawet dłużej. Przykładem jest Czarnobyl albo pola minowe w Afganistanie, Bośni i Hercegowinie.

Nie jest możliwe aby przygotować i przeprowadzić projekty odbudowy stosując standardowe metody zbierania danych dla dużych i gęsto zaludnionych obszarów i państw. Pokrycie kosztów zniszczeń wojennych nie będzie możliwe za życia większości podpisanych tu ekspertów, bez wiedzy, doświadczenia i nowoczesnych technologii informacyjnych takich jak: GPS, GIS, a nawet zdjęć satelitarnych, etc., na rozsądnych warunkach.

Jeśli chodzi o zagadnienia geo-informatyki, kluczową rzeczą jest wiedzieć, że przygotowanie i realizacja odbudowy w środowisku GIS, oznacza możliwość stosowania cennych danych do analizy przestrzennej, administracyjnej, ekonomicznej, naukowej i innej. Jest stymulacją nowego życia i rozwoju krajów, regionów i ludzi dotkniętych wojną lub klęskami.

## **6. ZADANIA ORGANÓW PAŃSTWOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W KRZEWIENIU MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO**

### **6.1. Rola administracji publicznej Polski w upowszechnianiu Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych**

Celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na rolę administracji rządowej i samorządu terytorialnego we wdrażaniu i upowszechnianiu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Oczywisty i naturalny, w tym obszarze, wysiłek szkoleniowy Sił Zbrojnych RP (obejmujący żołnierzy w służbie czynnej i rezerwie) nie powinien pozostawać jedynym przejawem aktywności państwa w tym zakresie, a żołnierze jedynym środowiskiem, które winno wykazywać się wiedzą i przestrzeganiem międzynarodowego prawa.

#### **6.2.1. Zakres obowiązków**

Wskazania do takiej roli organów administracji publicznej w Polsce to:

- obowiązujący system prawa (źródłem prawa są aktualnie także ratyfikowane umowy międzynarodowe)<sup>91</sup>,
- zadania ministrów, kierowników organów centralnych administracji, wojewodów, starostów i wójtów w realizacji zadań ochrony ludności (obronie cywilnej)<sup>92</sup>,
- zakres zadań administracji rządowej i samorządowej w ochronie dóbr niezbędnych do przeżycia ludności i dóbr kultury,
- interes i dobro wspólne społeczeństwa,

---

<sup>91</sup> Art. 87. Konstytucji RP

<sup>92</sup> Art. 2. ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. nr 21 z 2002 r., poz. 205 (tekst jednolity).

- uprawnienia organów administracji publicznej do zawierania umów w sprawie wykonywania niektórych jej zadań przez organizacje pozarządowe (zgodnie z konstytucyjną zasadą subsydiarności).

Obowiązujący od chwili wejścia w życie Konstytucji RP (1997 r.) nowy system prawa polskiego uznaje za podstawę, obok ustaw i rozporządzeń, ratyfikowane umowy międzynarodowe. M. in. przestrzeganie tej zasady Konstytucji stało się powodem zgłoszenia weta Prezydenta RP do projektu ustawy o gotowości cywilnej i zarządzaniu kryzysowym. Uzasadnieniem było to, że przedstawiany akt prawny ustanawiał likwidację organizacji obrony cywilnej w Polsce. Byłoby to niezgodne z ratyfikowanymi w 1992 r. przez Polskę Protokołami Dodatkowymi do Konwencji Genewskich<sup>93</sup> z 1977 r. Bliższa analiza postanowień I Protokołu w sprawie zastosowanych rozwiązań w realizacji zadań obrony cywilnej nasuwa innego typu niezgodność. Problem dotyczy kierowania Obroną Cywilną w Polsce. Zgodnie z postanowieniem I Protokołu do kierowania obroną cywilną, uprawniona władza państwowa, wyznacza organ przeznaczony tylko i wyłącznie do tego zadania<sup>94</sup>. W Polsce aktualnie zastosowano rozwiązanie, w którym powierza się kierowanie Obroną Cywilną Szefowi Obrony Cywilnej (centralny organ administracji rządowej), który jest jednocześnie Komendantem Głównym Państwowej Straży Pożarnej (również centralny organ administracji rządowej). Wydaje się, że zasygnalizowany problem wymaga niewątpliwie szczegółowej analizy prawnej i nowych rozwiązań organizacyjnych w obronie cywilnej.

Innym aspektem poruszanego problemu roli administracji publicznej dotyczy znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych przez urzędników i zastosowanych metod jego upowszechniania. Problem nie wydaje się błahy biorąc pod uwagę odpowiedzialność i zadania, które spełniają w ochronie ludności (obronie cywilnej) i ochronie zabytków. Wojewodowie, starostowie i wójtowie (burmistrzowie i prezydenci miast) są przecież terytorialnymi organami obrony cywilnej (szefami obrony cywilnej) odpowiedzialnymi za kierowanie

---

<sup>93</sup> DzU nr 41 z 1992 r., poz. 175 i 176.

<sup>94</sup> Art. 61 b I Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich z 1977 r.

wykonawstwem jej zadań<sup>95</sup>. Realizowany system szkoleń organów administracji publicznej i wysokich urzędników urzędów administracji rządowej i samorządowej pozwala na zapoznanie ich tylko z ogólnym zarysem międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych<sup>96</sup>.

Podobnie wygląda zakres szkoleń wewnętrznych urzędów administracji obejmujący ich pracowników. Odbywa się to tylko w ramach szkoleń wewnętrznych z zakresu obrony cywilnej lub powszechnej samoobrony ludności. W przypadku pracowników urzędów taka metoda zapoznawania ich z międzynarodowym prawem humanitarnym wydaje się niewystarczająca. Powodem takiego stanowiska jest dalece niezadowalający do potrzeb poziom nakładów budżetowych na obronę cywilną w Polsce<sup>97</sup>. Skutkuje to „oszczędnościową” metodą prowadzenia takich tematów, a w konsekwencji mało skutecznymi metodami stosowanymi w ochronie ludności i dóbr kultury nie umieszczonymi na prestiżowych wykazach zabytków. Rzadko też wykorzystuje się do prowadzenia takich zajęć specjalistów ochrony ludności, prawników lub konserwatorów zabytków.

#### **6.2.2. Poziom wiedzy w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego**

Wobec roli i odpowiedzialności (w sytuacji zagrożeń wojennych i pokojowych) jaką, w stosunku do ludności i dóbr kultury, pełni administracja rządowa i samorządowa zasygnalizowane metody zapoznawania jej przedstawicieli z międzynarodowym prawem humanitarnym nie satysfakcjonują. W takiej sytuacji uzasadnione wydaje się organizowanie w urzędach administracji rządowej i samorządu terytorialnego ogólnodostępnych punktów informacyjnych o ratyfikowanych umowach międzynarodowych dotyczących zasad ochrony ludności i dóbr kultury oraz możliwych metodach takiej ochrony. Uzasadnia to m. in. fakt

---

<sup>95</sup> Wszyscy szefowie obrony cywilnej w ramach realizacji swoich zadań odpowiadają za ochronę dóbr kultury. Marszałek województwa samorządowego nie jest organem obrony cywilnej ale w zakresie zadań samorządu województwa wchodzi ochrona dóbr kultury (ustawa o samorządzie województwa, DzU nr 142 z 2001 r., poz. 1590 – tekst jednolity).

<sup>96</sup> Szkolenia takie prowadzi się w ramach Wyższych Kursów Obronnych prowadzonych przez Akademię Obrony Narodowej w Warszawie.

<sup>97</sup> W samorządzie terytorialnym realizacja zadań obrony cywilnej jest wykonywana jako zadanie zlecone. Ocenia się, że na jednego mieszkańca Polski budżet państwa w ramach obrony cywilnej przeznaczona ok. 0,15 \$.

prywatnej własności wielu dóbr kultury (zarejestrowanych i nie zarejestrowanych zabytków), potrzeby organizacji pozarządowych niosących pomoc humanitarną w państwach objętych konfliktami zbrojnymi, współpraca z kościołami i związkami wyznaniowymi zarejestrowanymi w Polsce.

Na podstawie zakresu realizowanych zadań przez jednostki organizacyjne urzędów administracji właściwym miejscem organizacji takich punktów będą komórki odpowiedzialne za obronę cywilną we współdziałaniu ze służbą ochrony zabytków. Krótki zarys roli administracji publicznej w upowszechnianiu postanowień międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w Polsce pozwala stwierdzić, że mimo małej efektywności zastosowanych metod jego upowszechniania są z nim zapoznawani jej przedstawiciele. Konieczne jest zatem uzupełnienie tego procesu innymi metodami. Wskazany jest ponadto, w ramach wdrażania tego prawa, systematyczny przegląd resortowych regulacji prawnych oraz aktów prawa miejscowego pod względem ich zgodności z ratyfikowanymi przez Polskę umowami międzynarodowymi.

## **6.2. Upowszechnianie Międzynarodowego Prawa Humanitarnego w wojsku w kontekście umacniania bezpieczeństwa Polski**

Tylko w skali jednego roku kilka tysięcy żołnierzy zawodowych uczestniczy w różnego rodzaju formach doskonalenia zawodowego. W poważnej części tych przedsięwzięć odnaleźć można, choć z reguły nieznaczne, ale jednak odniesienia do nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Prawo to bezwzględnie zyskuje na znaczeniu, zwłaszcza w obliczu wzrastającej aktywności społeczności międzynarodowej, coraz powszechniej i zdecydowanie wyrażającej swoją dezaprobatę dla aktów łamania podstawowych praw i wolności człowieka. „Bez względu na to, czy ktoś jest członkiem mniejszości, czy większości, prawa człowieka i fundamentalne swobody tej osoby są rzeczą świętą”<sup>98</sup>.

Wojna jest zjawiskiem społecznym towarzyszącym człowiekowi, jak zwykle się mówić popularnie, od zawsze. I to dość przecież banalne stwierdzenie nie miałyby

---

<sup>98</sup> K. Annan, *Święte prawa człowieka*, „Rzeczpospolita” 28-29.10.2000 r.

sensu gdyby, nie fakt, że pomimo ludzkiej wiedzy o tym i o jej konsekwencjach udało się je przewyciężyć. Tak niestety nie jest, a dodatkowo po okresie kilkudziesięciu lat pokoju również Europa doświadcza jej złowieszczych skutków u zarania XXI stulecia. Miliony ofiar i poszkodowanych są realnym doświadczeniem Bałkanów i dla Europy wojna nie jest li tylko obrazem z ekranu telewizora, czy wiedzą pochodzącą choćby z licznych publikacji o konfliktach i wojnach<sup>99</sup>.

Oczywista prawda mówiąca, że największymi ofiarami wojen i konfliktów jest zawsze ludność cywilna towarzyszyła codziennej działalności służbowej w Wojsku Polskim. Były szef Sztabu Generalnego w rozważaniach o przyszłej wojnie przywoływał przykłady skutków wojen przypominając, że udział strat ludności cywilnej wzrastał od 5 procent w pierwszej wojnie światowej do 90 procent w wojnie wietnamskiej. Autor podkreślał skokowy wzrost wskaźnika strat w kolejnych wojnach<sup>100</sup>. Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych<sup>101</sup> jest swego rodzaju narzędziem i środkiem służącym samoograniczeniu siły. Obejmuje ono bowiem normy prawne (i zwyczaje bardzo często mające głębokie historyczne odniesienia) dotyczące konfliktów zbrojnych (zarówno o charakterze wewnętrznym, jak i międzynarodowe), dokonuje istotnych regulacji związanych z wojną, w tym m.in. wprowadza ograniczenia i wskazania co do stosowanych środków i metod prowadzenia działań zbrojnych. Dla Polski i Polaków cały zakres przedmiotowy tego prawa ma zasadnicze znaczenie albowiem nasz bagaż historii każe nam stale chronić zarówno

---

<sup>99</sup> Zob. np. dane zawarte w: B.Szajkowski, *Encyclopedia of Conflicts, Disputes and Flashpoints in Eastern Europe, Russia and Successor States*, Longman 1993.

<sup>100</sup> J.Użycki, *Wojna konwencjonalna w Europie?*, Warszawa 1989, s. 179-182.

<sup>101</sup> Określenie międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych jest w ostatnich latach coraz częściej zastępowane terminem międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych lub krócej międzynarodowym prawem humanitarnym. Mimo, że od czasu zakończenia Konferencji Dyplomatycznej w tej sprawie, która odbyła się w 1977 roku i która przyczyniła się do właśnie takiego nazywania tego działu międzynarodowego prawa publicznego, to nadal nie ma pełnej zgody co do używania nowego sformułowania. Niemniej istotny jest zakres przedmiotowy i treść tego prawa. Według Komentarza do Protokołów Dodatkowych z 8 czerwca 1977 r. do konwencji genewskich opublikowanego w 1987 r. przez MCK definicja międzynarodowego prawa humanitarnego jest następująca: *międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych oznacza normy międzynarodowe ustanowione przez umowy międzynarodowe lub zwyczaj międzynarodowy, których szczególnym zadaniem jest rozwiązywanie problemów humanitarnych wynikających bezpośrednio z międzynarodowych lub niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych i które z przyczyn humanitarnych ograniczają prawo stron konfliktu zbrojnego do swobodnego wyboru metod i środków prowadzenia działań zbrojnych lub chronienia osoby i dobra, które są lub mogą być dotknięte skutkami konfliktu zbrojnego*. <http://www.pck.org.pl/MPH/wstep.htm>

niepodległość, jak i posiadane dziedzictwo narodowe, również jego substancję materialną na której wojny odcisnęły swoje niszczycielskie piętno<sup>102</sup>.

Nauczanie i upowszechnianie prawa wojennego, zarówno na gruncie krajowym, jak i wojsku być może nigdy nie miało jakichś szczególnych priorytetów, ale poza krótkimi okresami wyraźnego spadku lub nawet braku zainteresowania nim stale miało miejsce i znajdowało swoje odzwierciedlenie, tak w działalności badawczej jak i praktycznej. Nie podejmując się próby opisu tego stanu rzeczy w skali dotyczącej całego kraju (poza wojskiem) należy jednakże wskazać, że w zasadzie cały zasób materialny międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, tj. przede wszystkim umowy międzynarodowe (ich nazewnictwo jest różne i nie ma dla naszych rozważań najważniejszego znaczenia, np. dotyczy to traktatów, porozumień, konwencji i protokołów) był i jest dostępny w Polsce. Trzeba podkreślić, że praktycznie w każdym podręczniku lub publikacji zwartej z zakresu prawa międzynarodowego publicznego znajduje się dział poświęcony prawu wojennemu (prawu konfliktów zbrojnych). Trudno też stawiać kategorię sąd, któremu z polskich nestorów prawa międzynarodowego należy się w tej dziedzinie laur pierwszeństwa, ale bez wątplenia konieczne wydaje się przypomnienie publikacji i książek profesora Alfonsa Klafkowskiego<sup>103</sup>. Spośród innych popularyzatorów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych przypomnieć należałoby Remigiusza Bierzankę, Mariana Fleminga, Teofila Leśkę, Juliana Sutora i w ostatnich latach ze szczególnym ukierunkowaniem na środowisko wojskowe, Leonarda Łukaszuka<sup>104</sup>.

---

<sup>102</sup> O jednym z aspektów tego zagadnienia zob. szerszej np. H.Binkowski, *Niektóre aspekty szczególnego znaczenia Konwencji haskiej z 1954 r. w warunkach polskich*, [w:] *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, AON, Warszawa 1997 r.

<sup>103</sup> Np. A.Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1964.

<sup>104</sup> Przykładowo: R.Bierzanek, *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982; M.Fleming – kilka wydań zbiorów dokumentów z komentarzami, począwszy od lat siedemdziesiątych do pierwszych lat dziewięćdziesiątych; T.Leśko, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1990; J.Sutor, *Pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych*, Warszawa 1979; L.Łukaszuk, *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1995 (AON).

### 6.2.1. Działalność wydawnicza

W dziele upowszechniania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych ważna rola przypada oficynom wydawniczym. W tej swoistej kategorii na uwagę zasługują zwłaszcza dokonania Państwowego Wydawnictwa Naukowego, Wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej (aktualnie Bellona) i Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich bezpośrednio przyczynił się do propagowania wiedzy o międzynarodowej organizacji Czerwonego Krzyża<sup>105</sup>. Oczywiście nie wolno również nie pamiętać olbrzymich dokonań w tym dziele polskiego Czerwonego Krzyża, w tym publikacji Biblioteki Ośrodka Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

Implementacja zobowiązań międzynarodowych w zakresie prawa humanitarnego ma charakter powszechny w świecie państw demokratycznych, szczególnie dotyczy to euroatlantyckiego kręgu państw.

Jednym z pierwszych państw, które wdrożyły do prawa wewnętrznego akty prawa wojennego zawarte w konwencjach genewskich była Dania *The Penal Law Act* z 10 lipca 1952, *The Handing Over (War Crimes Act)* z 19 maja 1954 r.<sup>106</sup>. We Francji *Reglement de discipline generale dans les Armeos* (Decret de 1er octobre 1966) zawiera trzy rozdziały poświęcone międzynarodowemu prawu wojennemu. W Wielkiej Brytanii wprowadzono *The Law of War on Land* (1958 rok). Artykuł 25 Konstytucji Niemiec przewiduje, że przyjęte przez państwo regulacje prawa międzynarodowego stanowią integralną część prawa federalnego. W związku z tym normy zawarte w konwencjach międzynarodowego prawa wojennego zostały rozwinięte w wielu rozkazach i instrukcjach.<sup>107</sup> We Włoszech początkowo obowiązywał kodeks karny wojskowy z 1941 r. (*Codice penale militare di guerra*), którego artykuł IV zobowiązywał do przestrzegania konwencji międzynarodowych. Po

---

<sup>105</sup> Dwa wydania książki J.Karbowskiego pt. *Tęcza nad Solferino* opisującej w sposób popularny historię narodzin idei organizacji czerwono krzyżskiej.

<sup>106</sup> F.Kalshoven, *Collective and individual responsibility for the application of humanitarian Rules in armed conflicts especially as provided in dutch legislation*, [w:] *Norme umanitarie e istruzioni militari*, Milano 1973, s.117-129.

<sup>107</sup> D.Fleck, *The dissemination of humanitarian law from the point of view of the German Federal Armed Forces*, [w:] *Norme umanitarie...*, wyd.cyt., s. 90-99.

ratyfikacji konwencji z 1949 r. system regulaminów i instrukcji został rozbudowany.<sup>108</sup> W Austrii wprowadzono regulamin *Kriegsvolkerrecht fu die Truppe - Truppendienstfaschenbucher* (1965 r.). W Szwajcarii ma zastosowanie *Manuel de lois et coutumes de la guerre pour l'Armee* (1963). Poza Europą, w Stanach Zjednoczonych obowiązują podstawowe regulacje prawne zawarte w: *The Law of Land Warfare* (1940 r. i uzupełnienia w 1956 r.) oraz *The Law of Naval Warfare* (1955 r.).

Właściwie trudno wskazać w Europie państwo, które nie wprowadziłoby wewnętrznych aktów upowszechniających i egzekucyjnych normy prawa wojennego.

W Polsce, w Wojsku Polskim upowszechnianie prawa wojennego przebiegało różnie. W latach pięćdziesiątych Wojskowa Akademia Polityczna kształciła prawników na odrębnym Fakultecie Wojskowo-Prawnym. Z kolei w latach sześćdziesiątych prace badawcze w zakresie prawa konfliktów zbrojnych prowadził Wojskowy Instytut Prawniczy. Znaczny dorobek w tej dziedzinie miała także Katedra Teorii Państwa i Prawa, funkcjonująca w ramach Wydziału Nauk Politycznych WAP. Jej szef, płk prof. dr hab. Teofil Leško był autorem -kilkakrotnie wznawianego - podręcznika z którego korzystało kilkanaście roczników podchorążych ze szkół oficerskich i oficerów - słuchaczy akademii wojskowych.<sup>109</sup> Poza tym pracownicy Katedry opracowali i rozpowszechnili treści podstawowych dokumentów międzynarodowych prawa wojennego.

### 6.2.2. Doświadczenia lat osiemdziesiątych

W latach osiemdziesiątych nauczanie i upowszechnianie prawa wojennego w Siłach Zbrojnych regulowało Zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 64/MON w sprawie kształtowania świadomości prawnej żołnierzy i pracowników cywilnych z dnia 23 listopada 1982 r.<sup>110</sup> Prawo wojenne stanowiło tylko element ogólnej kultury prawnej, gdyż w myśl zarządzenia, nauczanie prawa powinno zapewnić żołnierzom i pracownikom wojska:

---

<sup>108</sup> C.Bonagura, *Profil dell'adeguamento della legislazione penale militare di guerra italiana alla convenzioni di Ginevra del 1949*, [w:] *Norme Ummanitare...*, wyd.cyt., s. 78-84.

<sup>109</sup> T.Leško, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, MON, Warszawa 1984.

<sup>110</sup> Dziennik Rozkazów MON z 1982.

- ogólną wiedzę o funkcjach społecznych jakie prawo spełnia w państwie;
- szczegółową wiedzę z wybranych dziedzin prawa (w tym także prawa wojennego);
- znajomość zasad interpretacji prawa przydatnych w jego stosowaniu w praktyce;
- prawidłowe stosowanie prawa,
- praktyczną umiejętność korzystania z Dzienników Ustaw, z dzienników wojskowych i skorowidzów przepisów prawnych.

Na mocy paragrafu 6, nauczaniu prawa podlegali: żołnierze zawodowi (w ramach szkolenia wewnętrznego), słuchacze i podchorążowie akademii wojskowych, wyższych szkół oficerskich, szkół podchorążych rezerwy, ośrodków szkolenia, kadeci szkół chorążych, elewi szkół podoficerskich (w ramach szkolenia dydaktycznego). Ponadto szkoleniem byli objęci także żołnierze służby zasadniczej i pracownicy cywilni wojska.

Po 1989 roku priorytetem Polski stało się zbudowanie państwa w pełni demokratycznego. Zainicjowano proces integracji z europejskimi i euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa. W najwyższym stopniu dotyczy to sił zbrojnych. W związku z tym realizowany jest szeroki program dostosowawczy. Obejmuje on nie tylko sfery polityczne, techniczne, ekonomiczne i organizacyjne. Dla państw demokratycznych podstawowe znaczenie mają właśnie demokratyczne standardy polityczne i prawne. Wśród politycznych na czoło wybija się problem demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi. W sferze prawnej mocno akcentowane jest poszanowanie praw człowieka. W świetle nowych zadań w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego zwłaszcza państwa europejskie przywiązują wielką wagę do przestrzegania konwencji i traktatów oraz związanego z tym upowszechniania prawa humanitarnego.

Siły zbrojne, które są obiektem zainteresowania prawa konfliktów zbrojnych z obowiązku (nakaz formalny) i z przyczyn wewnętrznych (chęć prowadzenia walki zgodnie ze zwyczajami i kodeksami honorowymi) w ostatnich kilku latach stosują przepisy tego prawa w procesie kształcenia kadry i żołnierzy oraz w szkoleniu ogólnowojskowym. Nakaz formalnoprawny wiąże się bezpośrednio z faktem, że armia

jest strukturą państwa, które przyjmując na siebie określone zobowiązania z zakresu prawa międzynarodowego musi je realizować. Odczytując literę prawa konstytucji należy stale mieć na względzie, że w państwie prawa – a takim przecież jest III Rzeczypospolita – źródłem powszechnie obowiązującego prawa są ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe<sup>111</sup>. (Przy czym konstytucja ratyfikowane umowy międzynarodowe postawiła wyżej niż ustawy). Przykładowo obowiązek upowszechniania tego prawa wynika wprost z konwencji genewskich przyjętych przez Polskę. Artykuł 1, ust. 1 Protokołu dodatkowego do czterech konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych stanowi, iż „Wysokie umawiające się strony zobowiązują się do przestrzegania i zapewnienia przestrzegania niniejszego protokołu we wszelkich okolicznościach”. Z tego zobowiązania pośrednio wynika konieczność doprowadzenia norm prawa wojennego do osób odpowiedzialnych za jego stosowanie jak również do tych, którzy mają prawo do ochrony prawnej. Artykuły 82 i 83 I Protokołu dodatkowego stanowią wyraźną dyspozycję dla stron konwencji genewskich zobowiązując je do upowszechniania ich treści zarówno w warunkach wojny jak i pokoju<sup>112</sup>.

Podkreślenia wymaga ponadto fakt, że Polska - samoistnie bez przyjmowania na siebie zobowiązań z zewnątrz - w ustawie zasadniczej gwarantuje i chroni wolności i prawa człowieka (rozd. II). Nawet ograniczenia tych wolności i praw z tytułu konieczności wynikających z potrzeb ochrony bezpieczeństwa państwa (art. 31, ust. 3) nie stoją w sprzeczności z bezwarunkowym przepisem stanowiącym, iż „Zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu”. (Art. 43) Polski ustawodawca wyspecyfikował w pełnej zgodzie z prawem międzynarodowym konfliktów zbrojnych katalog przestępstw i sankcji karnych za ich dokonanie również w części szczególnej *Kodeksu Karnego* w rozdziale XVI (poświęconym przestępstwom przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwom wojennym) w artykułach od 117 do 126. Przestępstwa te są zagrożone najostrzejszymi sankcjami

---

<sup>111</sup> Art. 88, ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

<sup>112</sup> *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów*, M.Flemming (red.), Warszawa 1991, s.172.

karnymi, włącznie z wielokrotnym przywoływaniem kary 25 lat pozbawienia wolności.

### 6.2.3. Normotwórcza rola Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Istotnym uzupełnieniem naszych rozważań jest także adaptacja zobowiązań wynikających z tytułu przynależności Polski do państw OBWE. Obowiązujący od 1995 roku *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa* ustala szereg norm i zasad postępowania, które państwa - członkowie tej organizacji przyjęły do realizacji nie na drodze prawnej, ale jako zobowiązanie samoistne, politycznie obowiązujące, bez uruchamiania procesów ratyfikacji. Dokument ten (Polska była jednym z inicjatorów i autorów jego treści) zobowiązał nas do „uczynienia powszechnie dostępnymi na swoim terytorium norm międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczącego prawa konfliktów zbrojnych (...) i odzwierciedlenia tego w programach szkolenia wojskowego oraz regulaminach wojskowych..., a także...podjęcia działania, aby personel jego sił zbrojnych został zaznajomiony z postanowieniami, zasadami, konwencjami i zobowiązaniami zawartymi w międzynarodowym prawie humanitarnym dotyczącym konfliktów zbrojnych oraz zapewnienia aby był on świadom swojej indywidualnej odpowiedzialności za podejmowane działania – zgodnie z prawodawstwem wewnętrznym i prawem międzynarodowym”<sup>113</sup>. A zatem nie istnieją kwestie dyskusyjne, czy wolno w wojsku nie realizować zobowiązań międzynarodowych, które Polska przyjęła do realizacji w dobrej wierze i zgodnie z naszym narodowym interesem. Uzasadnione pytania mogą dotyczyć tego, jak realizować zadania wynikające z przepisów międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.

---

<sup>113</sup> Cz. Marcinkowski, *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania*, Warszawa 1996, s. 36 (punkty 29 i 30, ale również dalsze do 33.).

#### 6.2.4. Praktyczna działalność edukacyjna

W codziennej działalności szkoleniowej w wojsku i kształceniu kadry zawodowej, na różnych jego poziomach, odwołujemy się zatem do podstawowych regulacji międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, które stanowią, że:

- strony w konflikcie oraz członkowie sił zbrojnych (kombatanci) mają ograniczone prawo w doborze i stosowaniu metod oraz środków walki zbrojnej;
- zabronione jest stosowanie takich rodzajów broni oraz metod walki zbrojnej, które powodują zbędne cierpienia lub nadmierne straty w środowisku naturalnym;
- strony konfliktu powinny zawsze odróżniać kombatantów od ludności cywilnej, a ludność cywilna (również pojedyncze osoby cywilne) nie powinny być przedmiotem ataków wojskowych;
- ataki mogą być skierowane wyłącznie na cele wojskowe;
- zabronione jest zabijanie lub ranienie przeciwnika poddającego się lub niezdolnego do walki;
- osoby wyłączone z walki oraz osoby, które nie uczestniczą bezpośrednio w działaniach zbrojnych, mają prawo do poszanowania ich życia i integralności fizycznej i psychicznej (osoby te w każdych okolicznościach powinny być chronione i traktowane humanitarnie);
- pojmani uczestnicy walki zbrojnej (kombatanci) oraz osoby cywilne, które są we władzy strony przeciwnej, mają prawo do poszanowania ich życia, godności, praw osobistych i przekonań (należy ich chronić przed wszelkimi atakami gwałtu i represjami oraz zapewnić prawo do wymiany korespondencji, a także korzystania z pomocy z zewnątrz);
- ranni i chorzy powinni być zbierani z pola walki i leczeni (należną im ochronę i poszanowanie powinna zapewnić ta strona konfliktu, w której władzy się znajdują);
- ochroną objęte są także: personel medyczny i duchowny, zakłady lecznicze, środki transportu medycznego oraz sprzęt i materiały przeznaczone do użytku

medycznego (ochronie podlega również znak czerwonego krzyża i czerwony półksiężyc na białym tle);

- każdej osobie przysługują podstawowe gwarancje procesowe i sądowe (nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za czyn, którego nie popełnił, ponadto niedozwolone są tortury fizyczne lub psychiczne, kary cielesne oraz traktowanie w sposób okrutny lub poniżający).

Podczas szkolenia żołnierzy zasadniczej służby wojskowej (w czasie szkolenia zapoznawczego) żołnierze odbywają zajęcia z prawa wojennego. Kolejne tematy realizowane są podczas wychowania obywatelskiego. Żołnierze są zapoznawani z podstawami prawa wojennego, zasadami prawa wojennego zachowania się w walce i przepisami dotyczącymi odpowiedzialności karnej. Na podobnych zasadach odbywa się przygotowanie podoficerów służby kontraktowej.

W kształceniu obywatelskim oficerów tematami seminariów są: wprowadzenie do prawa wojennego i stosowanie prawa wojennego podczas działań (ćwiczeń). Dla chorążych i podoficerów zawodowych proponuje się realizowanie seminariów na temat zasad prawa wojennego i zachowania się w walce zgodnego z jego postanowieniami.

Szkolnictwo wojskowe realizuje zadania upowszechniania i nauczania prawa konfliktów zbrojnych w różnym zakresie, stosownie do potrzeb konkretnych grup środowiskowych.

W szkołach podoficerskich podległych Dowództwu Wojsk Lądowych przeprowadza się tematy poświęcone podstawowym wiadomościom o prawach i zwyczajach wojennych, ochronie ofiar konfliktów zbrojnych oraz przestępstwom wojennym. Celem tak prowadzonych zajęć jest doprowadzenie do stanu, w którym elew zna podstawowe zasady prowadzenia walki i ochrony ofiar konfliktów zbrojnych oraz zasady odpowiedzialności karnej, a także umie właściwie uwzględniać przepisy prawa wojennego w dowodzeniu drużyną i potrafi prowadzić szkolenie w tym zakresie.

Treści programów kształcenia w akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich w zasadniczym stopniu zostały zmienione na początku lat dziewięćdziesiątych. W chwili obecnej poszczególne uczelnie i ośrodki szkolenia

konstruuja swoje programy nauczania zachowujac duza autonomie dzialania, zwlaszcza w odniesieniu do interesujacego nas zagadnienia. W Wojskowej Akademii Medycznej (w tym przypadku z wyraźnej inspiracji Departamentu Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON – pismo nr 8499/VII z dnia 22.10.1997 r. i pismo nr 2957 z dnia 29.04.1998 r.) realizowany byl na VI roku ksztalcenia przedmiot *międzynarodowe prawo humanitarne*. W Wojskowej Akademii Technicznej zagadnienia z zakresu prawa konfliktów zbrojnych sa rozproszone w kilku przedmiotach ksztalcenia akademickiego. W przedmiocie *współczesne bezpieczeństwo międzynarodowe* realizowane jest ćwiczzenie nt. miejsca i roli prawa konfliktów zbrojnych w rozwiązywaniu problemów bezpieczeństwa. W przedmiocie *etyka zawodowa* występuje temat „Moralne problemy międzynarodowego prawa wojennego”. W przedmiocie *przepisy wojskowe* realizuje się wykład nt. międzynarodowego prawa humanitarnego. W ramach przedmiotu *szkolenie ogólnowojskowe* interesująca nas tematyka prawa humanitarnego obejmuje pięć tematów i realizowana jest w wymiarze dziewięciu godzin. Elementy wybranych pojedynczych zagadnień z obszaru tego prawa występują jeszcze w przedmiotach humanistycznych, ekonomicznych i związanych z taktyką i logistyką wojskową. Na studiach podyplomowych w tej uczelni pojawia się także temat „Wybrane zagadnienia międzynarodowego prawa wojennego”. W Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni przedmiot *międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych* nie występuje samodzielnie, są jednakże wykładane najważniejsze zagadnienia z tego obszaru. W uczelni tej najwięcej miejsca zajmuje inny dział prawa, prawo morskie. W Wyższej Szkole Oficerskiej im. T. Kościuszki we Wrocławiu prowadzony jest przedmiot *międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*. W WSO im. S.Czarnieckiego w Poznaniu<sup>114</sup> realizowane były obligatoryjnie tematy z międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Celem zajęć było m.in. nauczenie podchorążych zasad międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych oraz zapoznanie ich z podstawowymi źródłami tego prawa.

Zarówno kadra, jak i żołnierze mają sposobność konfrontowania nabytej w toku szkolenia wojskowego i ksztalcenia specjalistycznego wiedzy z zakresu prawa

---

<sup>114</sup> Szkoła znajduje się w likwidacji, ale setki absolwentów opuściło jej mury w latach 90.

konfliktów zbrojnych podczas ćwiczeń z udziałem wojsk sojuszniczych, tak w kraju, jak i za granicą. Program szkolenia dla potrzeb sił pokojowych organizacji międzynarodowych realizowany przez ośrodek w Kielcach przewiduje również realizację tematu z zakresu prawa humanitarnego. Nie bez znaczenia jest również coraz większy udział polskich oficerów w konferencjach, seminariach i warsztatach krajowych i międzynarodowych, które w całości dotyczą problematyki międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Od 1991 oficerowie Wojska Polskiego uczestniczą w kursach organizowanych przez Helsińską Fundację Prawa Człowieka.

W Akademii Obrony Narodowej funkcjonuje katedra realizująca zadania z zakresu prawa międzynarodowego (Katedra Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego). Pracownicy katedry prowadzą zajęcia programowe w zakresie prawa wojennego we wszystkich formach kształcenia AON. Przede wszystkim na studiach stacjonarnych Wydziału Wojsk Lądowych i Wydziału Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. Ale także na Podyplomowych Studiach Strategiczno-Obronnych oraz we wszelkich formach doksztalających. Oprócz grona etatowych wykładowców wojskowych i cywilnych, do prowadzenia zajęć są zapraszani wykładowcy z innych ośrodków akademickich. Oprócz dydaktyki, katedra prowadzi działalność badawczą obejmującą także sferę prawa wojennego. Świadczą o tym publikacje pracowników katedry<sup>115</sup>.

W AON problematyka prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w całokształcie procesu dydaktycznego nie ma jakiegoś szczególnego usytuowania<sup>116</sup>. Stosunkowo najszerszej występuje ona w odniesieniu do kształcenia w trakcie uzupełniających studiów magisterskich. We wszystkich grupach oficerów-słuchaczy studiów podstawowych w ramach odrębnego przedmiotu *międzynarodowe prawo publiczne* realizowane są tematy z zakresu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Tematyka z tego zakresu zdecydowanie dominuje. Szczególnie wydatnie

---

<sup>115</sup> *Badania i nauczanie zagadnień prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, pod red.nauk. L.Lukaszuka, S.Koryckiego, W.Kosteckiego, Warszawa 1996; *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1995.

<sup>116</sup> Dla porównania w programie nauczania na Studium Bezpieczeństwa Narodowego realizowanego w Uniwersytecie Warszawskim prawo konfliktów zbrojnych i pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych ma wymiar 20 godzin w 250-godzinnym programie. Zob. *Uniwersytet Warszawski Instytut Stosunków Międzynarodowych. Informator*, Warszawa 1995, s. 21.

ten obszar prawa występuje na kierunku bezpieczeństwo narodowe, gdzie na prawo i prawo międzynarodowe publiczne zaplanowano w programie studiów 120 godzin. Uruchomione w 2002 roku zaoczne magisterskie studia uzupełniające zawierają w programie kształcenia m.in. odrębny przedmiot *międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa*. W pozostałych formach kształcenia lub doskonalenia kadry zawodowej Wojska Polskiego w Akademii Obrony Narodowej (studia podyplomowe i kursy) zajęcia z prawa konfliktów zbrojnych obejmują od 2 do 12 godzin, w tym dodatkowo również realizowane w ZG PCK. Istotnym novum jest inauguracja od roku akademickiego 2000/2001 Zaocznych Podyplomowych Studiów Prawa Konfliktów Zbrojnych. Po raz pierwszy w tak profesjonalnej i szeroko zakreślonej formie kształci się w wojsku (nie tylko osoby wojskowe) i w ogóle w kraju słuchaczy z prawa humanitarnego.

A zatem w procesie dydaktycznym akademii słuchacze zostają wyposażeni w podstawowy zakres wiedzy obejmujący przede wszystkim prawo wojenne i prawo humanitarne. Katedra Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego realizuje problematykę prawa międzynarodowego publicznego w ścisłej korelacji z wybranymi zagadnieniami bezpieczeństwa międzynarodowego. Stąd przyjęte założenie przenikania się prawa międzynarodowego z prawem krajowym w zakresie bezpieczeństwa i obronności naszego państwa i z wykładem przedmiotu *stosunki międzynarodowe*. Jednym z założeń i celów dydaktycznych jest nauczenie słuchaczy postrzegania związków i uwarunkowań, a nie tylko encyklopedycznego odczytywania wykładanej problematyki. Do osiągnięcia tego stanu przyczynia się m.in. ćwiczenie „Interwencja” realizowane od 2000 roku.

Mając to wszystko na uwadze proces dydaktyczny jest aktywnie wspierany w formie publikacji oraz stałego uzupełniania zasobów Biblioteki Głównej AON w niezbędną literaturę przedmiotu.

Kształcenie programowe jest ważną, ale nie jedyną formą upowszechniania prawa wojennego. Poza akademiami i szkołami oficerskimi problematyką tą zajmują się Departament Wychowania i Promocji MON oraz struktury Sztabu Generalnego. Staraniem DSS MON (poprzednik Departamentu Wychowania i Promocji Obronności) został przetłumaczony i wydany przez wydawnictwo Bellona *Podręcznik*

*prawa wojennego dla sił zbrojnych* Federico de Moulinen'a. Ponadto opublikowano i rozpowszechniono podstawowe kompendium wiedzy obowiązującej w tym zakresie *Prawo wojenne. Podsumowanie dla dowódców*. Pod auspicjami DSS MON opracowano, rozpowszechniono podręcznik dla uczniów szkół średnich do przedmiotu *Przysposobienie obronne*, w którym obszerny rozdział jest poświęcony międzynarodowemu prawu humanitarnemu. Zarówno MON, jak też AON współpracują z Polskim Komitetem Czerwonego Krzyża, uczestnicząc w rozpowszechnianiu jego publikacji oraz materiałów poglądowych. Natomiast staraniem Sztabu Generalnego MON wydana została *Instrukcja działań taktycznych Wojsk Lądowych*, w której nakazano w planowaniu i prowadzeniu walki rozważać skutki jej działania na ludność cywilną i brać pod uwagę odpowiedzialność za ochronę dóbr kultury. Poza systemem szkół oficerskich, we współpracy z PCK prowadzono specjalistyczne kursy dla lekarzy w szpitalach wojskowych (w Warszawie) i dla oficerów logistyki (wcześniej kwatermistrzów). W latach dziewięćdziesiątych z udziałem specjalistów ze Szwajcarii i Szwecji przeprowadzono kilka szkoleń w dowództwach okręgów wojskowych.

Rozpoznanie przeprowadzone przez inspektorów Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i oceny przez nich zaprezentowane w Departamencie Stosunków Społecznych MON (obecnie Departament Wychowania i Promocji Obronności) mogą skłaniać do optymizmu. W opinii tych inspektorów polskie siły zbrojne są dobrze przygotowane do przestrzegania prawa wojennego konfliktów zbrojnych. Inspektorzy czerpali swoją wiedzę między innymi z obserwacji działań polskiego batalionu w składzie IFOR. Należy też dodać, że inspektorzy porównywali stan świadomości prawnej polskich żołnierzy z innymi armiami z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W świetle zaprezentowanych opinii Wojsko Polskie korzystnie wyróżnia się na tle pozostałych armii tego regionu.

Ograniczonej swobodzie państwa w zakresie rozumienia zasady suwerenności wobec praw człowieka muszą towarzyszyć praktyczne kroki we wdrażaniu przepisów międzynarodowego prawa humanitarnego. Tradycyjne rozumienie suwerenności państwa sprowadzone do całkowitego samowładnego rozstrzygnięcia swoich spraw wewnętrznych, zwłaszcza gdy może to kolidować z prawami człowieka jest

poddawane istotnemu redefiniowaniu. W takie nowe pojmowanie kompetencji państwa współczesnego angażowany jest cały autorytet największej organizacji świata, zrzeszającej niemalże wszystkie kraje naszego globu – ONZ oraz jej sekretarza generalnego, który podkreśla, że świat się zmienił i zasięg akcji humanitarnej ma charakter ogólnoświatowy, a wspólny interes jest interesem narodowym. Zasada humanitaryzmu jest zasadą naczelną i w epoce praw człowieka jednostka jest w centrum zainteresowania opinii publicznej, organizacji międzynarodowych, polityki większości państw. Kofi Annan dokonuje takiego odczytania Karty Narodów Zjednoczonych.<sup>117</sup> Dylemat, czy suwerenność państwa, czy prawo jednostki ludzkiej po doświadczeniach epoki Pol Pota w Kambodzy, po lekcjach Rwandy i wreszcie Bośni, Hercegowiny i Kosowa, które nazywa się katastrofami humanitarnymi zostaje rozstrzygnięty na korzyść człowieka, nie państwa i jego historycznie rozumianej suwerenności.

Warto zatem pamiętać, że międzynarodowe prawo humanitarne opiera się na uniwersalnych normach i wartościach kultury naszego całego globu, a dotychczasowa słabość międzynarodowego prawa karnego polegająca na egzekucji jego przepisów podlega w ostatnim czasie przewartościowaniom. Związane jest to przede wszystkim z krwawymi wydarzeniami, jakie miały miejsce w byłej Jugosławii, w Rwandzie i na Timorze. Dokonane tam na szeroką skalę zbrodnie wojenne oraz akty ludobójstwa wstrząsnęły opinią światową. Pod auspicjami ONZ powołano Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii (1993 rok) i Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy (1994 rok). Do tej pory aktami oskarżenia objęto ponad sto osób. Wielu przestępców oczekuje w aresztach na rozprawy, a kilku zostało skazanych<sup>118</sup>.

Polska utrzymuje swoją wysoką aktywność na forum międzynarodowym w zakresie rozwoju międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. W 2000 r., w 50 lat od podpisania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka Rzeczypospolita ratyfikowała

---

<sup>117</sup> K. Annan, *Two concepts of sovereignty* [w:] *The Economist* 18 September 1999. <http://www.un.org/overview/SG/kaecon.htm>

<sup>118</sup> Międzynarodowy Trybunał Karny do Spraw Zbrodni w Rwandzie z siedzibą w Aruszy skazał na dożywocie członka plemienia Hutu G. Rutagangę, dowódcę milicji Interhamwe, która wymordowała w czasie wojny domowej ok. pół miliona Tutsich, "Rzeczpospolita", 7.12.1999; Trybunał do spraw Zbrodni w b. Jugosławii uznał gen. T. Blazkica za winnego zbrodni wojennych i wobec ludzkości popełnionych w latach 1992-1995 w Bośni i skazał go na 45 lat pozbawienia wolności. "Rzeczpospolita", 4-5.3.2000.

dokumenty powołujące w Rzymie (lipiec 1998 r.) stały Międzynarodowy Trybunał Karny do wymierzania sprawiedliwości karnej o charakterze międzynarodowym.

W wojskowych środowiskach akademickich zgłaszane są także różnorodne postulaty zmierzające do podniesienia poziomu edukacji prawnej. Jednym z nich jest propozycja wprowadzenia przedmiotu *Prawa człowieka i ich ochrona*. Zasadniczym celem jego wprowadzenia byłoby zwiększenie liczby godzin do 50-60 we wszystkich typach uczelni wojskowych. W ramach tego przedmiotu postuluje się wykłady i ćwiczenia z zakresu: międzynarodowego systemu ochrony praw człowieka; europejskiego systemu ochrony praw człowieka; międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych; organów i procedur dotyczących praw człowieka w systemie międzynarodowym i prawie krajowym; wojskowego prawa administracyjnego, wojskowego prawa karnego<sup>119</sup>.

W aspekcie dotyczącym ochrony narodowych dóbr kultury chciałbym przypomnieć, że jesteśmy narodem, który - zarówno z racji historycznych, jak i geograficznych wielokrotnie, i często bezpowrotnie - ponosił poważne straty w tej dziedzinie. Wydaje mi się, że my Polacy mamy właśnie z tych powodów dodatkowy tytuł do ponadprzeciętnego interesowania się stanem realizacji postanowień haskich z 1954 roku. Z całą pewnością jest wiele przykładów pozytywnie ilustrujących polskie dokonania (choćby żeby wspomnieć wysiłek narodu związany z ochroną i odtworzeniem licznych dóbr z pożogi ostatniej wojny światowej), ale zapewne i znajdują się przykłady przeciwstawne.

W obszarze architektury posiadamy np. statystycznie i porównawczo skromniejszy liczbowo zasób najcenniejszych dóbr kultury materialnej, niż liczni pozostali sygnatariusze Konwencji z 1954 r. Należy zatem tym bardziej pieczołowicie podchodzić do interesującej nas dzisiaj materii. Czy tak się dzieje? Czy regulacje haskie są zadawalająco wcielane w życie w środowisku, którego jesteśmy w tej sali w większości reprezentantami?

---

<sup>119</sup> M. Kaliński, *Nauczanie praw i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej*, [w:] *Prawa i wolności człowieka w warunkach służby wojskowej. Podstawy teoretyczne i praktyka*, Warszawa 1994, s. 260-265.

I w tym miejscu pozwolą Państwo, że odniosę się do zasygnalizowanego na początku aspektu sprawy związanego z edukacją kadr wojskowych w interesującym nas przedmiocie. W moim przekonaniu odpowiedź na wyżej postawione pytanie jest pozytywna, ale czy chociażby dobra? W praktyce czynimy chyba zbyt mało, by kształcenie kadr naszych sił zbrojnych miało odpowiedni zasięg i jego efekty pozostawały niejako w wianie, które otrzymują absolwenci szkół oficerskich i akademii wojskowych.

Znajdując się w sytuacji braku realnych możliwości zwiększenia wymiaru godzinowego kształcenia w ogóle, zakładamy chyba a priori, że oficer po prostu wyrastając w kulturze swojego narodu wie i czuje, jakie wartości i dobra kultury należy chronić i jak to czynić. To założenie może być niestety błędne. Proszę bowiem spojrzeć na sytuację w byłej Jugosławii. A zatem oczekiwanie, że kultura osobista i zręby podstawowej wiedzy żołnierza (i dowódcy także) wystarczą - może być zawodne.

Co zatem czynić więcej i inaczej?

Przygotowując dowódców wojskowych dość powszechnie przypominamy im, że wojnę należy traktować jako środek do zapewnienia pokoju (Arystoteles, Polityka). A więc po walce zbrojnej (oby nie miała ona miejsca) nadejdzie okres bez wojny, czas normalnego życia w środowisku, jakie pozostanie po konflikcie zbrojnym, w środowisku, w którym o naszej tożsamości i odrębności, ale i wspólnocie, zaświadczać będą dobra kultury. Im mniej strat substancji narodowej, w kulturze również, tym większe będą szanse na trwałość i długość czasu kolejnego pokojowego okresu w życiu społeczeństw. Nawet zakładając, że hipotetyczne użycie w ewentualnej wojnie broni masowej zagłady może utrudniać upowszechnianie zasad genewskich i haskich, to przecież trudno zgodzić się z filozofią typu „nic po nas”.

Możliwe wydaje się podejmowanie odważniejszych prób w trakcie przygotowań i realizacji ćwiczeń, w trakcie normalnego kursowego szkolenia oficerów w szkołach wojskowych i akademiach. Podczas realizacji przedmiotów ogólnowojskowych winniśmy częściej przypominać, że zabytki architektury i gmachy służące do przechowywania dóbr kultury (a te najczęściej wyróżniają się np. wysokością, zwartą kubaturą) nigdy nie mogą być obiektami o charakterze wojskowym. Nie pamiętać o

tym to znaczy powodować sytuację, że druga strona walcząca zwolniona jest z obowiązku zapewnienia określonego dobru nietykalności. Ta wiedza powinna być podawana podczas każdego ćwiczenia, nie tylko z Obrony Cywilnej. Użyteczne wydaje się ponadto przypominanie kadrze dydaktycznej i dowódczej, dokonującej oceny ćwiczeń, by zwracano uwagę na elementy związane ze stosowaniem unormowań haskich.

W codziennym życiu wojskowym dość powszechnie można spotkać się z argumentacją, że złożoność współczesnego pola walki jest tak wielka, iż wszelkie ograniczenia dodatkowe, kłócą się z naturalnym dążeniem dowódcy do maksymalnego eliminowania mniej istotnych - z militarne go punktu widzenia - czynników podejmowania decyzji. Pojawia się zaśłanianie koniecznościami wojskowymi. Ale tu trzeba od razu wkraczać i przypominać, iż na taką konieczność można powoływać się jedynie wtedy i na tyle, kiedy i na ile pozwala na to prawo wojenne. W ogóle rozumienie kategorii „konieczność wojskowa” pozostaje problemem samym w sobie, odgrywającym bardzo istotną rolę w szkoleniu wojsk.

Niezbędne są ponadto nowe regulacje prawne bowiem dotychczasowe przepisy odnoszące się do rozwiązywania sporów międzynarodowych, jak dowiódł tego przypadek jugosłowiański, okazały się niewystarczające. Brak rozstrzygnięcia, wcale niepozornego dylematu, pomiędzy takimi wartościami na których opiera się ład światowy, jak suwerenność z jednej strony, i przyrodzone prawa jednostki z drugiej, utrudnia zadanie skutecznego popularyzowania prawa międzynarodowego. Wątpliwości interpretacyjne osłabiają i tak już nie zawsze skuteczne egzekwowanie prawa międzynarodowego. Prawo niestosowne jest prawem martwym. Nierozwiązywanie konfliktów na drodze politycznej, ale i również prawnej, rodzi zagrożenia dla bezpieczeństwa i pokoju.

### **6.3. Problematyka prawa wojennego w Wojsku Polskim. Upowszechnianie i implementacja**

Znajomość praw i zwyczajów wojennych zawartych w normach międzynarodowego prawa humanitarnego jest jednym z podstawowych obowiązków

żołnierzy. Obowiązek ten wynika z racji porozumień międzynarodowych, które zobowiązują strony do upowszechniania znajomości zasad prawa wojennego wśród członków własnych sił zbrojnych. Wiadomo powszechnie, że nieprzestrzeganie norm tego prawa podczas konfliktu zbrojnego prowadzi do eskalacji zbrodni i narastania nienawiści po obu stronach, co zdecydowanie utrudnia poszukiwanie rozwiązań pokojowych. Przede wszystkim jednak rodzi odpowiedzialność karną w stosunku do sprawców naruszeń prawa.

Rzeczpospolita Polska jako strona Konwencji Genewskich z 1949 roku, które ratyfikowała w 1954 roku<sup>120</sup> i Protokołów Dodatkowych z 1977 roku, ratyfikowanych w 1991 roku<sup>121</sup> oraz „Kodeksu postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa” - przyjętego 4 grudnia 1994 roku<sup>122</sup>, zobowiązana jest do upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego, odpowiedniego organizowania szkolenia - w tym wojskowego, zapewnienia szerokiej znajomości tekstów konwencji genewskich i protokołów dodatkowych oraz stosownego formułowania obowiązków dowódców w zakresie upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego.

Ratyfikowanie przez Polskę protokołów dodatkowych<sup>123</sup> nałożyło na nasz kraj, a w tym na siły zbrojne nowe obowiązki w zakresie realizacji przepisów tam zawartych, które w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku są źródłem obowiązującego prawa<sup>124</sup>. Artykuł 91 Konstytucji określa dokładnie miejsce prawa międzynarodowego w wewnętrznym porządku prawnym, natomiast przestrzeganie norm prawa międzynarodowego zostało sformułowane w art. 42-43.

Z artykułów Konwencji Genewskich (art. 1, 47, i 49) oraz Protokołu Dodatkowego I wynika między innymi potrzeba upowszechniania i stosowania prawa wojennego. Artykuł 83 Protokołu Dodatkowego I zobowiązuje strony konwencji oraz protokołów nie tylko do zaznajamiania sił zbrojnych z treścią tych aktów, ale i do

---

<sup>120</sup> Dz.U. z 1956 r., nr 38, poz. 171.

<sup>121</sup> Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, 176. Tekst [w:] M. Fleming, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1992

<sup>122</sup> Cz. Marcinkowski, *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania*, Warszawa 1996.

<sup>123</sup> Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik.

<sup>124</sup> Art. 87 i 91 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r., /Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483).

włączenia ich do programów szkolenia wojskowego. Dodatkowo art. 80 PD I zobowiązuje państwa do wydania ustaw i regulaminów w celu zapewnienia należytego stosowania przepisów protokołu w siłach zbrojnych.

Przestrzeganie zasad międzynarodowego prawa humanitarnego przez siły zbrojne jest również treścią VII rozdziału „Kodeksu postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa”, który podobnie jak doktryny obronne każdego demokratycznego państwa<sup>125</sup>, nakłada na państwa uczestniczące aktywnie w procesie OBWE obowiązek szkolenia sił zbrojnych zgodnie z normami prawa wojennego.

Szkolenie z prawa wojennego oczywiście nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek przygotowaniem do wszczęcia wojny, ma za to głębokie racje humanitarne. Wiadomo, że konflikty zbrojne wybuchają zazwyczaj z pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych. Wszczęcie wojny obciąża z reguły osoby związane ze sprawowaniem władzy w państwie, które ponoszą pełną odpowiedzialność za wybuch konfliktu zbrojnego. Natomiast złamanie reguł prawa wojennego podczas działań wojennych może dopuścić się każdy oficer, żołnierz i urzędnik administracji cywilnej. W tym ujęciu niezwyklej rangi nabierają normy prawne regulujące sposób jej prowadzenia.

Zasady międzynarodowego prawa humanitarnego w przypadku Polski zostały odpowiednio włączone do prawa wewnętrznego. Proces ten jest kontynuowany. W ostatnich latach weszło w życie szereg aktów prawnych, by wspomnieć:

- Kodeks karny z 1997 r., zawierający rozdział XVI (artykuły 117-126), zatytułowany „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne”<sup>126</sup>;;
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie obrony cywilnej z 1993 r.;
- Zarządzenie nr 23 Ministra Kultury i Sztuki w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego z 1995 r.;
- Zarządzenie Rady Ministrów nr 54/96 o utworzeniu Polskiego Komitetu Doradczego do spraw ochrony dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego z 1996 r.;

---

<sup>125</sup> Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.; Strategia obronności RP przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.

<sup>126</sup> Dz.U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 i 160, poz. 1083.

- Nowe przepisy dotyczące kart i tabliczek tożsamości;
- Przepisy dotyczące sytuacji prawnej osób, które przebywały w niewoli lub były internowane.

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z postanowieniami Konwencji Genewskich i Protokołów Dodatkowych zobowiązane są do upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego, odpowiedniego organizowania szkolenia wojskowego, zapewnienia szerokiej znajomości wspomnianych dokumentów oraz stosownego formułowania obowiązków dowódców w zakresie upowszechniania tego prawa.

W przypadku naszego państwa to także obowiązek moralny wynikający z doświadczeń minionych wojen, zniszczeń jakich doznała Polska i cierpień jakie stały się udziałem Polaków. Szczególny splot okrucieństw i tragicznych ich następstw przyniosła II wojna światowa. By wymienić niektóre tylko kategorie, mieliśmy do czynienia z szeregiem planowych działań wymierzonych przeciwko ludności cywilnej, zabytkom kultury czy mordami popełnionymi na jeńcach wojennych. Nielicznym tylko było dane skorzystać z dobrodziejstw uregulowań prawa wojennego, jak to było w przypadku polskich żołnierzy internowanych w 1940 roku w Szwajcarii.

Atencja i szacunek dla norm międzynarodowych prawa konfliktów zbrojnych ma w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej tradycje sięgające lat pięćdziesiątych. W latach sześćdziesiątych w uczelniach wojskowych podjęte zostały prace badawcze poświęcone tej dziedzinie prawa oraz zostały opracowane pierwsze podręczniki prawa konfliktów zbrojnych, które od tego czasu stało się przedmiotem nauczania w uczelniach i szkołach wojskowych.

W latach osiemdziesiątych nauczanie i upowszechnianie prawa konfliktów zbrojnych zostało uregulowane poprzez wydanie zarządzenia Ministra Obrony Narodowej nr 64/MON z dnia 23 listopada 1982 roku w sprawie kształtowania świadomości prawnej żołnierzy i pracowników cywilnych<sup>127</sup>.

Doświadczenia tamtych lat w dużym stopniu sprowadzały się jednak do traktowania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych jako dyscypliny ściśle

---

<sup>127</sup> Dz. Rozk. MON z 1982 r., poz. 64 i z 1987 r., poz. 57.

akademickiej (co było między innymi rezultatem obowiązującej wówczas doktryny wojennej), która z trudem przekładana była na język praktyki wojskowej.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły znaczące zmiany w organizacji sił zbrojnych, w tym także szkolnictwa wojskowego. Poszczególne uczelnie wojskowe zaczęły wprowadzać właściwe sobie rozwiązania, czego następstwem była zmiana w programach kształcenia podchorążych. W rezultacie dążenia do pragmatycznego modelu edukacji kadr wojskowych, zrewidowany został model teoretycznego nauczania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. W okresie tym rozwinęła się ponadto współpraca naszych sił zbrojnych z instytucjami i organizacjami pozarządowymi zajmującymi się upowszechnianiem prawa humanitarnego. Obecnie Ministerstwo Obrony Narodowej najefektywniej współpracuje z Polskim Czerwonym Krzyżem. Wyraża się to między innymi we wspólnym organizowaniu szkoleń, rozpowszechnianiu publikacji i materiałów szkoleniowych. Oficerowie Wojska Polskiego uczestniczą w działalności Komisji do Spraw Upowszechniania Prawa Humanitarnego przy Zarządzenie Głównym Polskiego Czerwonego Krzyża, jak również angażują się w inne obszary aktywności PCK. Od 1991 roku żołnierze zawodowi uczestniczą również w kursach organizowanych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, których celem jest przygotowanie osób mogących nauczać i upowszechniać wiedzę o prawach i wolnościach człowieka oraz o środkach ochrony tych praw. Doświadczenia zdobyte podczas tych kursów są wykorzystywane zarówno w środowisku wojskowym, jak i poza nim.

W Polsce nie spotyka się opinii, które kwestionowałyby normy prawa wojennego, tak w aspekcie moralnym, jak i merytorycznym. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, żeby wykraczać poza minimum zobowiązań zawartych w konwencjach dotyczących prawa konfliktów zbrojnych i dążyć do osiągania wyższych standardów. Zmierzamy w kierunku stworzenia w siłach zbrojnych spójnego systemu upowszechniania i implementacji międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Brak nam niektórych doświadczeń, np. związanych z rolą doradców prawnych w wojsku. W tych dziedzinach jesteśmy skłonni skwapliwie skorzystać z dorobku innych armii. Intensywność trwających prac legislacyjnych, restrukturyzacyjnych i innych powoduje, że proces ten ulega wydłużeniu, a przyjęcie docelowych rozwiązań

odsuwane jest na dalszy plan. Niezależnie od napotkanych trudności, można jednak zauważyć znaczne osiągnięcia w obszarze upowszechniania prawa wojennego w Siłach Zbrojnych RP. Zagadnienia międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych zostały przykładowo w ostatnich latach włączone do regulaminów działań taktycznych wojsk lądowych oraz wojsk lotniczych i obrony powietrznej. „Regulamin działań taktycznych Wojsk Lądowych” wydanie 1995 r., cz. I (związek taktyczny, oddział) nakazuje stosowanie norm prawa wojennego podczas prowadzenia walki<sup>128</sup> oraz wspomina o ponoszeniu odpowiedzialności karnej za naruszenie norm prawa wojennego przez wszystkie osoby, bez względu na to do której ze stron walczących należą. Podobne zapisy można znaleźć w „Regulaminie działań taktycznych lotnictwa”<sup>129</sup>, - wydanie z 1996 r. Również służby medyczne Wojska Polskiego posiadają aktualną instrukcję uwzględniającą wymogi współczesnego prawa konfliktów zbrojnych<sup>130</sup>.

Departament Wychowania i Promocji Obronności MON doceniając wagę prawa humanitarnego, zwłaszcza w sferze edukacji obywatelskiej żołnierzy Wojska Polskiego, od kilku lat podejmuje działania zmierzające do tego, by ta dziedzina prawa była należycie upowszechniana w siłach zbrojnych, zaś płynące z prawa humanitarnego wartości znajdowały należyte miejsce w działalności społeczno-wychowawczej w wojsku.

Problematyka międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych została uwzględniona jako element kształcenia obywatelskiego żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i kadry zawodowej. Jest ona realizowana według „Wytocznych do kształcenia obywatelskiego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”, wprowadzonych decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 149/MON z dnia 21 września 1995 roku. Dokument ten określa zakres problematyki kształcenia, włączając w to

---

<sup>128</sup> Regulamin działań taktycznych wojska lądowych, cz. I - związek taktyczny, oddział; Warszawa - wyd. 1995, (Regulamin następująco ujmuje obowiązek stosowania norm prawa wojennego przez żołnierzy podczas prowadzenia walki: *należy przestrzegać norm prawa wojennego, zawartych w umowach międzynarodowych lub uznanych zwyczajowo, zawierających nakazy i zakazy, które obowiązują walczące strony. Przestrzeganie ich jest podstawą prowadzenia walki według zasad humanitaryzmu.*

<sup>129</sup> Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr 32 z dnia 1.04.1996, Warszawa 1996.

<sup>130</sup> Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego, sygn. zdr. 230/92, Warszawa 1992.

między innymi problemy prawne i etyczne służby wojskowej, walki zbrojnej i bezpieczeństwa regionalnego.

Tematyka zajęć z zakresu międzynarodowego prawa wojennego zawarta w „Propozycjach do kształcenia obywatelskiego kadry zawodowej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w 2002 roku” (wydanie - Warszawa 2001) oraz „Propozycjach tematycznych do kształcenia obywatelskiego żołnierzy zasadniczej służby wojskowej w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z 1999 roku” (wydanie - Warszawa 1999), obejmuje następujące tematy:

- Wprowadzenie do prawa wojennego;
- Podstawowe zasady międzynarodowego prawa humanitarnego;
- Zasady postępowania żołnierzy w świetle międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych;
- Stosowanie prawa wojennego w czasie ćwiczeń;
- Zasady zachowania się w walce wynikające z międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych;
- Zasady odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej żołnierzy w świetle Kodeksu Karnego i ustawy o dyscyplinie wojskowej;
- Etyka służby wojskowej;
- Terroryzm międzynarodowy;
- Ochrona dóbr kultury w czasie pokoju i konfliktu zbrojnego;
- Stosowanie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych na przykładzie konfliktu w byłej Jugosławii;
- Pięć tematów dla jednostek przygotowujących się do wejścia w skład sił szybkiego reagowania (udziału w operacjach):
  - podstawowe źródła, zasady i normy prawa konfliktów zbrojnych;
  - cele wojskowe według prawa konfliktów zbrojnych;
  - kategorie osób i obiektów podlegających szczególnej ochronie;
  - międzynarodowe prawo humanitarne;
  - międzynarodowe reguły walki zbrojnej.

Resort Obrony Narodowej doceniając znaczenie upowszechniania wśród żołnierzy wiedzy z zakresu prawa wojennego, systematycznie wzbogaca biblioteki wojskowe w

wydawnictwa specjalistyczne poświęcone tej problematyce. Przykładowo w ciągu ostatnich kilku lat wydane zostały następujące opracowania:

- Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych - zbiór dokumentów - 1991;
- Podstawowe zasady Konwencji Genewskich i ich Protokołów Dodatkowych - 1993;
- Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych, autor F. de Mulinen - (nakład 6000 egz.) - 1995, 1998;
- Użycie broni przez żołnierzy Wojska Polskiego w świetle obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej, autor: K. Parulski - (nakład 3000 egz.) - 1998;
- Materiały do nauczania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych dla podoficerów i szeregowych, autor: R. Pęksa, P. Żarkowski - (nakład 4500 egz.) - 1998, 1999;
- Prawo karne w wojsku. Vademecum dowódcy, autor S. Przyjemski - (nakład 4500 egz.) - 1998, 1999;
- Jeńcy wojenni. Studium prawno-historyczne, autor M. Fleming - (nakład 1000 egz.) - 2000;
- Polska wersja filmu szkoleniowego przygotowanego na zlecenie MKCK pt. „Walcząc zgodnie z zasadami” - (nakład 1000 kopii) - 2000;
- Materiał dla instruktorów do nauki praw wojennego, pod redakcją P. Żarkowski, D. Radziwiłłowicz - (nakład 1000 egz.) - 2002;
- W 2003 roku planowane jest wydanie „Zbioru dokumentów międzynarodowego prawa humanitarnego”;
- W ośrodkach regionalnych produkowane są filmy na potrzeby szkolenia z zakresu problematyki prawa wojennego. Miedzy innymi w 1 KPZ w 1999 roku został wyprodukowany film pt. „Z bogiem na ustach, nienawiścią w sercu”.

Upowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego jest niewątpliwie ważnym zadaniem. Nie mniej istotnym jest jego implementacja do praktyki szkoleniowej, obecność tej problematyki w programach szkół wojskowych, podczas ćwiczeń, realizacji zadań związanych z misjami pokojowymi itp. Chodzi tu o kształtowanie postaw i nawyków wśród kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej

służby wojskowej wykluczających zachowanie się w sytuacjach nadzwyczajnych niezgodne z normami prawa międzynarodowego.

Aktualnie kształcenie z zakresu prawa wojennego odbywa się we wszystkich szkołach i akademiach wojskowych. Zazwyczaj prowadzą to katedry nauk humanistycznych. Programy szkół wojskowych, w zależności od ich rodzajów, zawierają problematykę prawa humanitarnego w ilości od 6 (szkoły podoficerskie) do 12 - 16 godzin (akademie, wyższe szkoły oficerskie). Kształcenie programowe w szkołach i akademiach wojskowych jest jedną z wielu form upowszechniania prawa wojennego w Siłach Zbrojnych RP. Z całą pewnością jest zarazem jedną z najważniejszych w procesie przygotowania kadr dowódczych Wojska Polskiego w tym względzie.

Szczególny wysiłek w zakresie upowszechniania prawa wojennego został skierowany na kadrę zawodową i żołnierzy biorących udział w misjach pokojowych. Z tego też względu tematyka prawa wojennego została włączona do programów szkolenia Międzynarodowego Centrum dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ w Kielcach. W ramach szkolenia podstawowego kadra i żołnierze poznają definicje, pojęcia i dokumenty dotyczące praw człowieka oraz międzynarodowego prawa humanitarnego. Natomiast podczas szkolenia taktycznego są zapoznawani z zasadami organizowania i prowadzenia działalności humanitarnej, z procedurami wymiany jeńców oraz praktycznym wykonywaniem zadań mandatowych. Od połowy lat 90 ubiegłego wieku Ministerstwo Obrony Narodowej utrzymuje bliskie kontakty robocze z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża. Do pierwszego oficjalnego spotkania roboczego pomiędzy MON a MKCK doszło w lipcu 1997 roku. Przedstawiciele Delegatury Regionalnej Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża na Europę Środkową i Wschodnią odbyli wówczas spotkania z dyrektorami Departamentu Prawnego i Departamentu Społeczno-Wychowawczego MON. Pod adresem resortu Obrony Narodowej złożona została przez MKCK propozycja udzielenia pomocy merytorycznej i finansowej w upowszechnianiu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Miała się ona wyrażać we wspólnym organizowaniu szkoleń specjalistycznych dla oficerów Wojska Polskiego. Propozycja ta uzyskała akceptację Ministra Obrony Narodowej, a całość spraw związanych ze

współpracą z Delegaturą Regionalną MKCK w Budapeszcie została powierzona Departamentowi Społeczno-Wychowawczemu MON.

Poczynając od grudnia 1997 roku Departament Społeczno-Wychowawczy (Departament Wychowania i Promocji Obronności – od 2002 roku kontynuuje tą działalność), działając we współpracy z Delegaturą Regionalną MKCK w Budapeszcie, przystąpił do organizowania dla polskich oficerów specjalistycznych kursów prawa konfliktów zbrojnych i operacji pokojowych. Celem tych szkoleń stało się zaznajomienie personelu sił zbrojnych z postanowieniami, zasadami, konwencjami i zobowiązaniami zawartymi w międzynarodowym prawie humanitarnym dotyczącym konfliktów zbrojnych. Jednocześnie dąży się do rozbudzenia wśród kadry dowódczej indywidualnej odpowiedzialności za podejmowane działania zgodnie z prawodawstwem wewnętrznym i prawem międzynarodowym. Szkoleniem specjalistycznym objęto oficerów ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych (w tym także szkolnictwa wojskowego). Łącznie od 1997 roku przeszkolono w ramach warsztatów i kursów specjalistycznych ponad 250 oficerów.

Wykaz ilościowy zorganizowanych kursów w minionych latach przedstawia się następująco: 1997 - 1; 1998 - 3; 1999 - 3; 2000 - 2, 2001 - 2; 2002 - 2). Kolejne dwa planowane są na 2003 rok. W ramach prowadzonych kursów specjalistycznych szkoleniem objęta została również kierownicza kadra dowódcza: szefowie pionów szkolenia dowództw rodzajów sił zbrojnych, korpusów i okręgów wojskowych, akademii i wyższych szkół oficerskich.

Ważnym wydarzeniem dla Wojska Polskiego w zakresie upowszechniania i implementacji problematyki prawa humanitarnego było podpisanie porozumienia pomiędzy Ministrem Obrony Narodowej a Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża (31 maja 1999 roku). Celem porozumienia było usankcjonowanie dotychczasowej współpracy mającej swój początek dwa lata wcześniej. Podpisanie porozumienia stanowiło dla obu stron gwarancję kontynuacji współpracy w przyszłości.

Biorąc obecnie pod uwagę istnienie szeregu priorytetowych obszarów działalności resortu Obrony Narodowej, które finansowane są w pierwszej kolejności, pomoc finansowa otrzymywana ze strony MKCK w dziedzinie upowszechniania prawa

konfliktów zbrojnych jest niezwykle cenna. Na mocy porozumienia z MKCK zapewniony jest również udział przedstawicieli Wojska Polskiego w zagranicznych przedsięwzięciach szkoleniowych.

Niezależnie od wsparcia finansowego, należy także podkreślić znaczącą pomoc merytoryczną, jaką udziela Delegatura MKCK w Budapeszcie w zakresie praktycznego stosowania zasad prawa konfliktów zbrojnych w procesie szkolenia wojskowego. MKCK zabezpiecza dydaktyczną stronę kursów, tj. udział wykładowców - instruktorów ds. sił zbrojnych oraz opracowanie materiałów szkoleniowych wykorzystywanych podczas zajęć dydaktycznych.

Poniżej przedstawiona jest tematyka zajęć, która obowiązywała podczas ostatniego kursu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych i operacji pokojowych zorganizowanego dla oficerów wojsk lądowych:

- Rola i zadania Ruchu MCKiCP, MKCK i PCK;
- Wprowadzenie do międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych - podstawowe definicje;
- Kombatanci, osoby i obiekty objęte ochroną, znaki ochronne;
- Zakazy i ograniczenia dotyczące stosowania niektórych rodzajów uzbrojenia;
- Odpowiedzialność dowódców;
- Włączanie prawa konfliktów zbrojnych do działań - proces podejmowania decyzji;
- Ćwiczenie na mapach: przedstawienie koncepcji operacji, względy humanitarne, rozszerzenie szkolenia zespołowego;
- Operacje o małej intensywności;
- Wprowadzenie do operacji pokojowych;
- Ustanowienie zasad użycia siły - mandat, porozumienia, SOFA;
- Ćwiczenie: analiza krytyczna proponowanych zasad użycia siły;
- Ćwiczenie: ustanowienie żołnierskich zasad użycia siły (poziom batalionu);
- Ćwiczenie: praktyczne sprawdzenie trafności zasad użycia siły; analiza przykładów prawnych;
- Aktualny stan upowszechniania międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim.

Niezależnie od szkoleń prowadzonych w kraju, każdego roku polscy oficerowie dzięki pomocy MKCK mogą uczestniczyć w specjalistycznych kursach prawa konfliktów zbrojnych organizowanych w Instytucie Międzynarodowego Prawa Humanitarnego w San Remo.

W ramach realizacji porozumienia strona polska we współpracy z Delegaturą Regionalną MKCK w Budapeszcie zorganizowała w Warszawie w latach 1999 i 2001 roku dwa seminaria regionalne dla państwa Europy Środkowej i Wschodniej, dotyczące włączenia prawa konfliktów zbrojnych do tematyki szkoleń wojskowych. W pierwszym seminarium udział wzięli zastępcy szefów sztabów i dyrektorzy departamentów szkoleń sił zbrojnych z dziewięciu krajów, a mianowicie z Białorusi, Republiki Czeskiej, Estonii, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Polski, Słowacji i Ukrainy. W drugim seminarium, które dotyczyło problematyki funkcjonowania doradców prawnych przy siłach zbrojnych, uczestniczyli przedstawiciele dziewiętnastu państw.

Niezależnie od tej współpracy, w przyszłości zamierzamy także nawiązać ściślejszą współpracę z innymi armiami w zakresie upowszechniania i stosowania międzynarodowego prawa humanitarnego. Będziemy starali się organizować kursy i inne przedsięwzięcia szkoleniowe z udziałem oficerów z państw sąsiadujących z Polską oraz z armii państw wchodzących w skład Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Wojsko Polskie od 1990 roku zrobiło wiele w zakresie upowszechniania prawa humanitarnego, poszanowania godności człowieka i cywilnej kontroli nad armią. Rozumie ono swoje miejsce i rolę w demokratycznym państwie. Jednak wiele pracy jeszcze nas czeka na polu wdrażania prawa humanitarnego i budowy spójnego systemu jego nauczania. Samo podpisanie i ratyfikowanie międzynarodowej konwencji to dopiero początek drogi do rzeczywistego przestrzegania jej postanowień. Konwencje mówią, czego nie wolno robić, a nie co trzeba. Z tego też względu niezwykle istotna jest informacja i edukacja, rozwój etyki, a często również zmiana filozofii myślenia tak u dowódców, jak i u zwykłych żołnierzy.

Za nieprzestrzeganie norm prawa wojennego ponosi się pełną odpowiedzialność dyscyplinarną i karną. Chcemy zatem, aby ta zasada była jedną z najważniejszych zasad szkolenia obowiązujących w siłach zbrojnych. Zasada ta powinna być regułą postępowania w każdym przypadku użycia sił zbrojnych, również w wypadku udziału

wojska w misjach pokojowych pod flagą Organizacji Narodów Zjednoczonych. W związku z tym przestrzeganie norm międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych, jak również międzynarodowych standardów praw człowieka staje się obecnie dla każdej armii wizytówką jej sprawności bojowej, dyscypliny i morale, a także świadczy o jej pokojowym nastawieniu.

Upowszechnianie prawa humanitarnego to ważne zadanie. Nie mniej istotnym jest jego implementacja do praktyki szkoleniowej, obecność tej problematyki w programach szkół wojskowych, podczas ćwiczeń, realizacji zadań związanych z misjami pokojowymi itp. Chodzi tu o kształtowanie postaw i nawyków kadry zawodowej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, wykluczających zachowanie się w sytuacjach nadzwyczajnych niezgodne z normami prawa międzynarodowego. Misja ta jest tym trudniejsza, że w warunkach pokojowych nie zawsze uświadamiamy sobie skalę problemu, o czym przypominają nam działania wojenne, które mają miejsce obecnie w różnych regionach naszego globu.

Upowszechnianie prawa humanitarnego jest ważną częścią naszej aktywności. Zmierzamy w kierunku zbudowania w siłach zbrojnych spójnego systemu tego prawa, obejmującego zarówno teorię, jak i praktykę. Jest to zadanie długofalowe i z całą pewnością nie łatwe. Kształcenie w zakresie prawa humanitarnego należy widzieć w szerszym ujęciu prawnym. Wiedzę teoretyczną zdobytą w czasie wykładów i seminariów oficerowie muszą doskonalić praktycznie w czasie ćwiczeń dowódczo-sztabowych, gier decyzyjnych, treningów sztabowych i ćwiczeń z udziałem wojsk. Tylko takie działanie może zagwarantować w przyszłości skuteczne ugruntowanie problematyki prawa wojennego w naszych siłach zbrojnych.

## 7. OCHRONA DÓBR KULTURY W RAZIE KONFLIKTU ZBROJNEGO W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM I POLSKIM

### 7.1. Wprowadzenie w problematykę

Dobra kultury narażone są na różnorodne zagrożenia. Natura zagrożeń jest dwojaka. Są one powodowane przez przyrodę (trzęsienia ziemi i morza, huragany, ulewy, powodzie, pioruny), bądź przez samego człowieka: przez jego złą wolę (wojny, kradzieże, podpalenia, wandalizmy, nieposzanowanie, terroryzm), zaniedbanie, lekceważenie, ignorancję, brak wyobraźni i zwykłą głupotę. Zagrożenia te mają charakter jednostkowy, lokalny, lub ponadregionalny, międzynarodowy. Wymagają więc regulacji i działań wewnętrznych w obrębie państwa oraz regulacji i działań międzynarodowych.

Jak wykazały doświadczenia z minionych wojen i walk, zniszczenia dóbr kultury były dokonywane różnymi metodami i środkami. Najważniejsze z nich to:

- „zniszczenia mechaniczne – na skutek bezpośredniego rażenia bombami lotniczymi, raketami burzącymi, pociskami artyleryjskimi czy moździerzowymi, ogniem z ciężkiej broni maszynowej, ładunkami wybuchowymi;
- zniszczenia lub uszkodzenia powodowane przekroczeniem naprężeń dynamicznych na skutek wstrząsów, drgań podłoża i fundamentów, silnych podmuchów i zawirowań powietrza;
- zniszczenia spowodowane pożarem na skutek działania pocisków i bomb zapalających, podpalenia bezpośredniego lub wynikającego z uszkodzeń instalacji wewnętrznych np. elektrycznych, ciepłowniczych lub gazowych;
- uszkodzenia lub zniszczenia spowodowane działaniem substancji chemicznych używanych w celach bojowych;
- zniszczenia lub uszkodzenia na skutek promieniowania po wybuchu termojądrowym (zwłaszcza dekoracje malarskie i zabytki malarstwa);
- zniszczenia ruchomych dzieł sztuki i zbiorów powodowane grabieżą,

umyślnym lub nieumyślnym uszkodzeniem przez grasantów, maruderów. Utrata zbiorów lub pojedynczych dzieł sztuki przejętych w czasie działań wojennych przez oddziały nieprzyjaciela”<sup>131</sup>.

## 7.2. Polskie i europejskie doświadczenia wojenne

Największe straty w dobrach kultury zostały spowodowane przez wojny w skutek zniszczeń i grabieży. Przykładów burzenia i łupienia zdobytych miast nie brakowało, ani w starożytności, ani w średniowieczu oraz w wiekach późniejszych nie wyłączając wieku dwudziestego.

Postulowane w starożytności i średniowieczu poszanowanie miejsc kultów religijnych oraz religijne zakazy grabieży miały niewielką skuteczność.

W historycznych dziejach Polski żadna z wojen przedrozbiorowych nie uszczupliła naszego dorobku kulturowego w takiej mierze, jak „potop szwedzki w latach 1655-1657”. Szwedzi konsekwentnie łupili nasz kraj. Z większych miast ówczesnej Rzeczypospolitej jedynie Gdańsk i Lwów nie były pod szwedzką okupacją. Wszystkie pozostałe po zdobyciu stały się przedmiotem zniszczenia i grabieży. Szczególnie skutki wojny doświadczyła Warszawa, która trzykrotnie kapitulowała przed najeźdźcą i została obrabowana z dóbr kultury. Krakowem Szwedzi władali blisko dwa lata, grabiąc co cenniejsze dobra. Skarbiec koronny i arrasy jagiellońskie ocalały jedynie dzięki temu, że w porę wywieziono je na Śląsk.

Podczas przemarszu wojsk Karola XII przez Polskę w roku 1702 ponownie ograbiono Wawel, a żołnierze zakwaterowani na jego terenie spowodowali pożar, pozostawiając zamek w ruinie.

Podczas rozbiorów Polski do grabieży najcenniejszych dóbr kultury przystąpili zaborcy. Prusacy opróżnili skarbiec koronny na Wawelu, w którym „według źródeł pamiętnikarskich znajdowało się: 5 koron, w tym najstarsza „bolesławowska”, zawierająca 359 rubinów, szafirów i pereł, tak zwana „węgierska”, pochodząca od

---

<sup>131</sup> M. Przyłęcki, *Regionalne uwarunkowania ochrony zabytków na wypadek wojny na Dolnym Śląsku*, Wiedza Obronna, Warszawa 1995, nr 2, s. 60.

Jadwigi i „szwedka” pochodząca od Zygmunta III, 4 berła, 5 jabłek królewskich, 4 łańcuchy, 2 miecze „Szczerbiec” oraz miecz Zygmunta Starego”.<sup>132</sup>

Władze carskie zabrały kolekcję arrasów jagiellońskich przechowywaną od czasów saskich w warszawskim klasztorze Karmelitów oraz zbiory najliczniejszej w Polsce biblioteki Załuskich, a także wszystkie ważniejsze archiwa. Wywieziono najpiękniejsze dzieła sztuki z Zamku, Łazienek i Belwederu, w tym całą kolekcję widoków Warszawy Canaletta. Zarówno po powstaniu kościuszkowskim, jak i listopadowym zrabowano znaczną ilość militariów, zwłaszcza sztandarów i dział.

Również Austria wyrządziła poważne szkody w polskim dorobku kulturowym. Zrabowano całe urządzenie pałacu królewskiego w Kozienicach, w tym 179 obrazów ze słynnej galerii Stanisława Augusta. Najdotkliwszą stratą była jednak dewastacja Wawelu, zamienionego umyślnie na koszary wojskowe. Ze 190 głów wawelskich zachowało się tylko 39. Zamek wawelski stał się niemal bezstylową budowlą, mało podobną do zabytkowych rezydencji królów polskich.

Ochrona dóbr kultury w formach zorganizowanych datuje się dopiero od I wojny światowej. Olbrzymie zniszczenia powodowane rozwiniętą techniką wojenną, duża manewrowość armii i uporczywe walki skłoniły kraje będące terenem działań wojennych do podjęcia kroków na rzecz ochrony dóbr kultury.

Zapoczątkowano tę akcję we Francji, gdzie w Głównym Dowództwie Armii Francuskiej utworzono trzy sekcje – dla terenów wschodnich, centralnych i północnych.

Ministerstwo Wojny dostarczyło materiałów budowlanych i środków transportowych. Z armii wycofano oficerów – artystów i historyków. Akcję ratowania zabytków prowadziła specjalnie utworzona grupa ewakuacyjna, która uratowała ponad 10 tysięcy zagrożonych obiektów. Prace polegały na zabezpieczeniu fasad i nagrobków, ewakuacji obrazów i tkanin, a nawet ołtarzy. W 1918 roku ewakuowano z sal wystawowych wszystkie zbiory Luwru. Ich część przechowywano w podziemiach, część zaś wywieziono na południe – do Hiszpanii.

W czasie I wojny światowej bombardowanie budynków poświęconych służbie

---

<sup>132</sup> *Ochrona dóbr kultury historia i kształt współczesny*, MKiSz, Warszawa 1976, s. 2.

bożej zdarzało się często. Sprawcy tych czynów, Niemcy, podawali usprawiedliwienie, że w obiektach tych urządzono punkty obserwacyjne.

We Włoszech zabezpieczono wszystkie ważniejsze obiekty. Fasady obłożono workami z piaskiem, pomniki zaś obudowano.

W Polsce w okresie międzywojennymi nie prowadzono zorganizowanych przygotowań w dziedzinie ochrony dóbr kultury na wypadek wojny. Stąd też wybuch II wojny światowej zastał Polskę w zasadzie nie przygotowaną do zabezpieczenia naszych dóbr kultury.

Jedynie dzięki patriotycznej postawie grona ludzi – muzealników – ewakuowano ponad 200 przedmiotów zabytkowych ze zbiorów wawelskich do Kanady.

Wiele osób zajmujących się ochroną dóbr kultury chroniło najcenniejsze zabytki przed zniszczeniem w czasie działań wojennych i przed grabieżą władz okupacyjnych.

Największej grabieży dóbr kultury od września do listopada 1939 r. dokonał Peter Paulsen wraz ze swoim oddziałem<sup>133</sup>. Kommando Paulsen miało za zadanie spisywać i zabezpieczyć oraz spowodować wywiezienie dzieł sztuki do Rzeszy. Ekipa Paulsena wywozła wiele dóbr kultury z muzeów i bibliotek Krakowa i Warszawy.

Okupacja hitlerowska powiększała straty polskich dóbr kultury. Częste wizyty hitlerowskich muzeologów i przedstawicieli władz okupacyjnych w instytucjach kultury kończące się każdorazowo zaborem mienia nie należały do rzadkości. Okupacyjne władze niemieckie opublikowały szereg przepisów, które nadały rabunkom drobiazgowo opracowane ramy organizacyjno-prawne. Zniszczenie polskiego dorobku kulturalnego, starcie z oblicza polskiej ziemi znamion odrębności i samodzielności kulturowej to zasadniczy plan okupanta. W sferze materialnej zniszczeniu i uszkodzeniu w czasie działań wojennych uległy zabytki architektury zgrupowane głównie przy historycznych aglomeracjach komunikacyjnych i placach Warszawy: Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Plac Zamkowy, Miodowa, Plac Teatralny, Plac Bankowy.

Znaczne straty w prywatnych zbiorach artystycznych powstały w czasie wysiedlenia właścicieli i zajmowaniu ich mieszkań przez władze okupacyjne. Ten

---

<sup>133</sup> A. Mężyński, *Kommando Paulsen*, MKiSz, Warszawa 1994.

rodzaj strat obejmował szczególnie mienie Żydów wysiedlonych do getta oraz Polaków w zachodnich powiatach Polski przyłączonych do Rzeszy.

Wywozu dóbr kultury dokonywały także wojskowe władze b. ZSRR na terenach polskich zajętych w 1939 roku oraz Ziemiach Zachodnich i Północnych w miarę zajmowania tych obszarów pod koniec wojny. Z dokumentów wynika, że była to akcja zaplanowana, zorganizowana i musiała opierać się na stosownych zarządzeniach.

Okres powstania warszawskiego był następnym etapem powiększenia się strat. Wiele obiektów było zajętych przez wojska niemieckie, które plądrowały i grabiły zbiory, a po upadku powstania niektóre obiekty były pozbawione ochrony i narażone na grabież<sup>134</sup>.

Z doświadczeń polskich i europejskich wynika, że nie były przestrzegane zobowiązania międzynarodowe, że niszczenie zabytków, obiektów kultu religijnego to jedno z zadań wojsk w likwidacji odrębności i samodzielności kulturowej, a tym samym obniżeniu zdolności narodu do prowadzenia walki.

### **7.3. Międzynarodowe unormowania prawne**

#### **7.3.1. Prawo międzynarodowe, poprzedzające przyjęcie Konwencji Haskiej z 14 maja 1945 r.**

W 1874 roku doszło do międzynarodowej konferencji w Brukseli, gdzie wypracowano deklarację praw i zwyczajów wojny lądowej. W deklaracji tej określono, że „mienie gmin oraz zakładów poświęconych obrzędowi religijnemu, dobroczynności i wychowaniu, sztukom i naukom, nawet należących do państwa, będzie traktowane jako własność prywatna. Wszelkie zajęcie, zniszczenie lub rozmyślne zbezczeszczenie zakładów tego rodzaju oraz zabytków historycznych, dzieł sztuki i nauki powinno być ścigane przez władze cywilne”<sup>135</sup>.

Deklaracja ta nie została ratyfikowana, to jednak stanowiła punkt wyjścia do obrad

---

<sup>134</sup> Z. Świącicki, *Straty wojenne w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie* [w:] *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju*, Warszawa 1996, s. 222-225.

<sup>135</sup> Projekt deklaracji międzynarodowej dotyczącej praw i zwyczajów wojny [w:] S.E. Nahlik, *Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych*, *Zbiór tekstów*, BMiOZ, t. IV, Warszawa 1962, s. 109.

konferencji haskich 1899 i 1907 r., gdzie w wielu wypadkach zaproponowane regulacje były identyczne lub podobne.

W wyniku prac konferencji haskiej 18 października 1907 r. przyjęto 13 konwencji międzynarodowych ogólnie znanych jako „Konwencje Haskie”. Konwencje te stały się podstawą i najbardziej powszechnym zbiorem prawa wojennego. Konwencja IV – dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej określała, że: „mocarstwa układające się wydadzą swym siłom zbrojnym lądowym instrukcje zgodnie z regulaminem dotyczącym praw i zwyczajów wojny lądowej”<sup>136</sup>. Regulamin regulował sprawy dotyczące sposobów prowadzenia wojny, własności publicznej i prywatnej, ochrony ludności i jej mienia oraz dóbr kultury. Artykuł 27 regulaminu dotyczącego praw i zwyczajów wojny lądowej stwierdzał, że „podczas oblężeń i bombardowań należy stosować wszelkie niezbędne środki, ażeby w miarę możliwości oszczędzone zostały świątynie, gmachy służące celom nauki, sztuki i dobroczynności, pomniki historyczne, szpitale oraz miejsca, gdzie zgromadzeni są chorzy i ranni, pod warunkiem, ażeby te gmachy i miejsca nie służyły jednocześnie celom wojskowym”<sup>137</sup>.

Ponadto regulamin nakazywał poszanowanie różnych form własności stwierdzając, że „własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych, chociażby należących do państwa, będą traktowane jak własność prywatna. Wszelkie zajęcie, zniszczenie lub rozmyslna profanacja instytucji tego rodzaju, pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki są zabronione i winny być karane”<sup>138</sup>.

W dziewiątej konwencji haskiej dotyczącej bombardowania przez siły morskie w czasie wojny zawarte zostały też zasady określające ochronę dóbr kultury. Nakazywały one, że „w czasie bombardowania przez morskie siły zbrojne dowódca winien przedsięwziąć wszelkie konieczne środki, ażeby zaoszczędzić w miarę możliwości, gmachy przeznaczone dla obrzędów religijnych i sztuk pięknych, zakłady naukowe i dobroczynne, pomniki historyczne, szpitale i miejsca zbiorów dla chorych i rannych, pod warunkiem, że nie będą one przeznaczone jednocześnie dla celów

---

<sup>136</sup> Tamże, s. 112.

<sup>137</sup> K. Sałaciński, *Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń*, Zeszyty Problemowe TWO, nr 5, Warszawa 1998, s.11

<sup>138</sup> Tamże, s. 11.

wojskowych. Obowiązkiem ludności jest wskazać te pomniki, gmachy lub miejsca zbiórek znakami widocznymi, którymi będą duże sztywne tablice prostokątne, podzielone wzdłuż przekątnej na dwa trójkąty, górny o barwie czarnej, dolny biały<sup>139</sup>.

Obie konwencje haskie (IV, IX) w ograniczonym zakresie traktowały ochronę dóbr kultury, były jednak pierwszą międzynarodową kodyfikacją, którą ratyfikowała większość cywilizowanych państw. Polska ratyfikowała konwencję IV w 1927 roku, a konwencję IX w 1936 roku.

Zagadnienia ochrony zabytków i dzieł sztuki w czasie wojny określone zostały w Traktacie o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków historycznych, podpisanym w Waszyngtonie 15 kwietnia 1935 roku przez 21 państw amerykańskich<sup>140</sup>.

W art. 1 Traktatu stwierdzono, że zabytki historyczne, muzea oraz instytucje naukowe, wychowawcze i jako takie szanowane i chronione przez wojujących. To samo poszanowanie i ochrona będzie przyznana zabytkom zarówno w czasie wojny i pokoju.

W dalszych artykułach, strony zobowiązują się przestrzegać traktatu we wszystkich podległych sobie terytoriach i wprowadzać niezbędne przepisy do swego ustawodawstwa wewnętrznego. Identyfikację chronionych zabytków ma zapewnić używanie flagi rozpoznawczej „czerwonego koła zawierającego potrójną czerwoną kulę na białym polu”<sup>141</sup>.

Każda ze stron Traktatu może złożyć listę zabytków, które pragnie objąć ochroną w Unii Panamerykańskiej, a biuro to notyfikuje je innym rządów.

Zabytki i instytucje określone w art. 1 tracą ochronę, gdy zostały użyte do celów wojskowych.

Pakt Roericha<sup>142</sup> jest nadal wiążącą normą międzynarodową, ale w ograniczonym geograficznie kręgu<sup>143</sup>.

---

<sup>139</sup> Tamże, s. 12.

<sup>140</sup> K. Sałaciński, *Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń*, Zeszyty Problemowe TWO Nr 5, Warszawa 1998, s. 13.

<sup>141</sup> Tamże, s. 14.

<sup>142</sup> Traktat o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków historycznych, zwany jest potocznie paktem Roericha od nazwiska inicjatora podpisania tego dokumentu

<sup>143</sup> Traktat podpisało 21 państw panamerykańskich, a ratyfikowało 10.

Traktat określając zasady ochrony zabytków i dzieł sztuki na równi w czasie wojny i w czasie pokoju był jednym z najważniejszych dokumentów okresu międzywojennego. Ważnym elementem ochrony zabytków, dzieł sztuki, muzeów, instytucji naukowych, artystycznych jest zapis o poszanowaniu niezbędnego personelu przydzielonego do ochrony.

Do pozytywnych cech Traktatu należy formuła neutralności zabytków, tj. całkowite wyłączenie ich z działań wojennych, zobowiązujące obie strony konfliktu.

Ujemną stroną zaś brak kontroli międzynarodowej, a jedyną gwarancją wykonania postanowień pozostaje obawa przed odwetem.

W Europie w okresie międzywojennym nowego impulsu do konwencyjnego unormowania sprawy ochrony dóbr kultury dostarczyła wojna domowa w Hiszpanii. Na zlecenie Ligi Narodów powołano w 1937 roku Komitet Ekspertów, który opracował wstępny projekt konwencji międzynarodowej dla ochrony zabytków i dzieł sztuki w czasie konfliktów zbrojnych<sup>144</sup>.

We wstępie tego projektu powoływano się na kodyfikacje haskie z lat 1899 i 1907, a w części normatywnej wykorzystano projekty powstałe po I wojnie światowej. Ważnym był zapis w projekcie, że akcja ochronna może być skuteczna jedynie wówczas, jeżeli zostanie przygotowana już w czasie pokoju i zorganizowana równocześnie w sferze działania narodowego i międzynarodowego. Wybuch II wojny światowej przerwał prace nad przyjęciem tej konwencji.

### **7.3.2. Konwencja z 14 maja 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego**

Po II wojnie światowej podjęto prace nad kodyfikacją ochrony dóbr kultury. Pojawiły się dwa równoległe dążenia. Pierwszym była próba likwidacji skutków wojny przez działania restytucyjne, drugim rozbudowanie przepisów karnych, aby lepiej zabezpieczyć dobra kultury przed grabieżą i zniszczeniem.

---

<sup>144</sup> *Preliminary Draft International Convention For The Protection of Histories Buildings And Works of Art In Time of War*, Mouseion nr 3-4, 1939, s. 180.

W 1954 roku zwołano do Hagi specjalną konferencję dyplomatyczną, która zakończyła się podpisaniem 14 maja aktu końcowego o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym oraz protokołem<sup>145</sup>. Przyjęte zostały także rezolucje.

Dużym osiągnięciem Konwencji jest jasne określenie przedmiotu ochrony. Terminologia poprzednich aktów była niejednolita: „zabytek”, „dzieła sztuki”, „zabytki historyczne i artystyczne”. Konwencja z 1954 r. tak określa przedmiot ochrony.

„W rozumieniu niniejszej Konwencji uważa się za dobra kulturalne, bez względu na ich pochodzenie oraz osobę ich właściciela:

a) dobra ruchome lub nieruchome, które posiadają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, na przykład zabytki architektury, sztuki lub historii, zarówno religijne jak i świeckie, stanowiska archeologiczne, zespoły budowlane posiadające, jako takie, znaczenie historyczne lub artystyczne, dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym lub archeologicznym, jak również zbiory naukowe i poważne zbiory książek, archiwaliów lub reprodukcji wyżej określonych dóbr;

b) gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod literą a), na przykład muzea, wielkie biblioteki, składnice archiwalne, jak również schrony mające na celu przechowywanie, w razie konfliktu zbrojnego, dóbr kulturalnych ruchomych, określonych pod literą a);

c) ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych określonych pod literą a i b, zwane w dalszym ciągu „ośrodkami zabytkowymi”<sup>146</sup>.

Konwencja zawiera szereg obowiązków, które przyjmują na siebie umawiające się strony, zarówno w stosunku do własnych dóbr kulturalnych jak i tych, które mogą znaleźć na terenie konfliktu zbrojnego.

Konwencja zobowiązała także umawiające się strony do zakazania wszelkich aktów kradzieży, rabunku i przywłaszczenia w jakiegokolwiek postaci dóbr kultury. Ma

---

<sup>145</sup> Dz.U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212, załącznik.

<sup>146</sup> Tamże, art. 1- definicja dóbr kulturalnych.

to niewątpliwie na celu niedopuszczenie do powtórzenia się czynów masowego wywozu dóbr kultury z krajów okupowanych. Zobowiązała ona okupanta do popierania na terenie okupowanego kraju wszelkich wysiłków zmierzających do zapewnienia opieki nad dobrami kulturalnymi tego kraju. Konwencja przewiduje również prawo dla niektórych dóbr kultury do ustanowienia ochrony specjalnej. Ochrona ta zostaje przyznana poprzez wpisanie do „Międzynarodowego Rejestru Dóbr Kulturalnych Objętych Ochroną Specjalną”<sup>147</sup>.

Konwencja przewiduje również, że personel przydzielony do ochrony dóbr kultury powinien być w interesie tych dóbr szanowany, jeżeli dostanie się w ręce strony przeciwnej. Powinien mieć również możliwość dalszego pełnienia swoich obowiązków, o ile razem z nim powierzone mu dobra kultury dostaną się również w ręce przeciwnika.

W celu ułatwienia identyfikacji dóbr kultury objętych ochroną w razie konfliktu zbrojnego, Konwencja ustanawia specjalny znak rozpoznawczy. Jest nim tarcza skierowana ostrzem w dół, podzielona wzdłuż przekątnych na cztery pola – 2 błękitne i 2 białe<sup>148</sup>.

Konwencja zobowiązuje także, do utworzenia i przygotowania już w czasie pokoju w łonie swoich sił zbrojnych, specjalnej komórki organizacyjnej lub zespołu osób o specjalnych kwalifikacjach, którego zadaniem będzie czuwanie nad poszanowaniem dóbr kultury i współpraca z władzami cywilnymi sprawującymi opiekę nad dobrami kultury.

Polska ratyfikowała Konwencję w 1956 roku, tym samym przyjęła zobowiązania do jej przestrzegania i uwzględniania jej wymogów w prawie wewnętrznym.

Wydarzenia ostatnich trzydziestu lat, szczególnie w Kambodży, na Bliskim Wschodzie i w byłej Jugosławii pokazały jasno konieczność rozwinięcia i wzmocnienia ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego. Z uwagi na te doświadczenia UNESCO zrewidowało swój stosunek do spraw ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego i w 1993 r. rozpatrzyło kilka zmian mających na celu

---

<sup>147</sup> Prowadzonego przez Dyrektora Generalnego UNESCO.

<sup>148</sup> Jednym z autorów znaku był ówczesny Generalny Konserwator Zabytków prof. Zachwatowicz.

poprawę funkcjonowania Konwencji. Sekretariat UNESCO zaprosił jako konsultanta prof. Patrica Boylana aby przygotował analizę realizacji Konwencji od 1954 r. oraz zaproponował praktyczne posunięcia mające na celu jej przystosowanie do dzisiejszych warunków. Przygotowana praca badawcza zatytułowana „Przegląd postanowień Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego”<sup>149</sup> zawierała wiele zaleceń i wniosków adresowanych do UNESCO, ONZ, państw stron Konwencji, wielu organizacji międzynarodowych. Zawierała ona różne praktyczne zalecenia, jak zmiany prawne w konkretnych krajach, zwiększenie uprawnień wojskowych odpowiedzialnych za wypełnienie Konwencji, utworzenie organu czuwającego nad przestrzeganiem Konwencji.

W sprawie raportu Boylana odbyło się kilka spotkań ekspertów:

- w Hadze (maj 1993 r.) reprezentanci wszystkich krajów dyskutowali i komentowali propozycje z raportu Boylana<sup>150</sup>;
- w Lauswolt (luty 1994 r.) mała grupa ekspertów naszkicowała projekt nowej Konwencji w tym kary za niewypełnienie postanowień;
- w Paryżu (listopad-grudzień 1994)<sup>151</sup> gdzie podkreślano konieczność ustanowienia kar za łamanie postanowień Konwencji i konieczność stworzenia organu doradczo-wykonawczego do współpracy z UNESCO i administrowania Konwencją.

Z wniosków jakie zostały przedstawione przez ekspertów najważniejsze to:

- warunki i wymogi wpisania na listę Międzynarodowych Dóbr Kultury Objętych Ochroną Specjalną;
- ustanowienie organu kontrolnego i administracyjnego Konwencji – trzy opcje: międzyrządowa, doradcza, komitet ekspertów;
- sprawność systemu kontroli Konwencji, włączając rolę i funkcję Sił Ochrony i Dowódców;
- wzmocnienie sankcji i ich międzynarodowej egzekucji;
- odpowiedzialność indywidualna za naruszenie Konwencji.

---

<sup>149</sup> P. Boylan, *Review of Convention for the Protection of cultural property in the Event of Armed conflict*, UNESCO 1993, DOC, CLT-93/WS/12.

<sup>150</sup> Rada Wykonawcza UNESCO, Decision 141 EX/5.5.1.

<sup>151</sup> Końcowy raport spotkania jest przedstawiony w Doc. CLT/CH/94/608/2.

W dniu 13 listopada 1995 roku odbyło się spotkanie państw stron Konwencji, pierwsze od 1962 roku<sup>152</sup>. Uczestnicy spotkania (68 państw) zgodzili się z ustaleniami ekspertów oraz zwrócili szczególną uwagę na zaangażowanie sił pokojowych ONZ przy wykonywaniu postanowień Konwencji. Potwierdzili konieczność dalszych spotkań ekspertów w sprawie zmian w Konwencji.

Podjęta została także decyzja aby państwa strony Konwencji nadsyłały konkretne propozycje zmian i poprawek do Konwencji.

Polska w 1996 roku przesłała do UNESCO stanowisko w sprawie proponowanych zmian i uzupełnień do Konwencji Haskiej<sup>153</sup>. Stanowisko obejmowało następujące propozycje:

- rozszerzenie wykładni pojęcia „konfliktu zbrojnego”;
- uzupełnienia pojęcia dobra kultury o „obszary”;
- uzupełnienia zapisów art. 7 i art. 25 Konwencji dotyczących działań w siłach zbrojnych;
- doprecyzowania pojęcia „konieczności wojskowej”;
- uściślenia zapisów zawartych w art.10 i 16 Konwencji dotyczących znaku rozpoznawczego;
- doprecyzowania w art.8 pojęcia „dostatecznej odległości”;
- rozważenia możliwości wpisywania do Międzynarodowego Rejestru Dóbr Kulturalnych Objętych Ochroną Specjalną obiektów i zespołów zabytkowych wpisanych na listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego;
- uwzględnienia w konwencji zapisów mówiących, że celowe uszkodzenie lub zniszczenie dóbr kultury podczas działań zbrojnych będzie uznawane za zbrodnie wojenne podlegając orzecznictwu międzynarodowego i krajowych trybunałów.

W marcu 1997 roku w Paryżu odbyło się spotkanie ekspertów rządowych<sup>154</sup>. Podczas spotkania omawiane były wcześniej zgłoszone propozycje przez

---

<sup>152</sup> Patrz Final Report, CLT-95/CONF/009/5, Paris, November 1995.

<sup>153</sup> Pismo podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki Tadeusza Polaka do Dyrektora Generalnego UNESCO.

<sup>154</sup> *Meeting of governmental experts on the review of the Hague convention for the protection of cultural property in the event of armed conflict 1954*, Final Report, CLT-96/CONF/603/5, Paris, 30 April 1997.

poszczególne państwa w tym propozycje zmian przedstawione przez Polskę. Podjęto decyzję o przygotowaniu projektu dokumentu zmian Konwencji Haskiej, uwzględniając dotychczasowe propozycje jak i przygotowane przez ekspertów konkretne rozwiązania. Projekt zmian w Konwencji został przygotowany przez Sekretariat UNESCO, uwzględniał on propozycje przyjęte na spotkaniach ekspertów. W marcu 1998 roku „Projekt postanowień prawnych dotyczących rewizji Konwencji Haskiej z 1954 r.”<sup>155</sup> wraz z komentarzem Sekretariatu UNESCO został przekazany państwom stronom Konwencji w celu zgłoszenia ostatecznych zmian.

#### **7.3.4. II Protokół do Konwencji Haskiej o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego**

W dniach od 15 do 26 marca 1999 r. odbyła się w Hadze Konferencja dyplomatyczna w sprawie Drugiego Protokołu do Konwencji haskiej z 1954 r.<sup>156</sup>. Konferencję zwołał rząd holenderski razem z UNESCO. Strony zapraszające przygotowały ostateczną wersję projektu, który był przedmiotem prac uczestniczących delegacji z 74 państw – stron konwencji i 19 państw z poza Konwencji, w tym z Chin, Danii, Japonii, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

W ostatnim dniu konwencji uczestnicy przyjęli w drodze consensusu zmodyfikowany tekst Protokołu oraz rezolucję dołączoną do Aktu Końcowego konferencji. Może słowo sukces jest pewną przesadą, niemniej trudno oprzeć się wrażeniu, że adekwatnie oddaje ocenę rezultatu konferencji, jeśli weźmie się pod uwagę, że w ciągu dziesięciu dni roboczych udało się doprowadzić do uzgodnienia tekstu, który – po kilku latach prac przygotowawczych – stanowił w swej wersji końcowej nie tylko produkt prac redakcyjnych, lecz w fundamentalnych postanowieniach był całkiem nową propozycją merytoryczną.

**Rozdział I.** Art. 1 zawiera wyjaśnienie szeregu pojęć używanych w obrębie Protokołu. Najważniejszym elementem tego artykułu jest określenie przedmiotu

---

<sup>155</sup> Preliminary draft second protocol to the 1954 Hague Convention, HC/1999/1, October 1998.

<sup>156</sup> W konferencji ze strony polskiej uczestniczyli prof. Andrzej Tomaszewski, płk Grzegorz Leszczyński-dyrektor Biura Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dr Halina Nieć z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ochrony, który w całości jest identyczny z przedmiotem ochrony Konwencji z 1954 r.

Art. 2 rozstrzyga głęboką kontrowersję na temat relacji pomiędzy Konwencją z 1954 r. a II Protokołem, stanowiąc, że w odniesieniu do stron Protokołu jest on uzupełnieniem postanowień Konwencji. Oznacza to, że Protokół jest wprawdzie nową umową międzynarodową i jego postanowienia nie wpływają na prawa i obowiązki stron Konwencji 1954 r., lecz umową o charakterze pół – otwartym, w tym sensie, że stroną Protokołu może stać się tylko takie państwo, które wcześniej przystąpiło do Konwencji z 1954 r. Ten charakter Protokołu podkreślają postanowienia art. 3 o zakresie jego zastosowania, który jest taki sam jak Konwencji. Przyjęte rozwiązanie czyni bezpodstawnym twierdzenie, że dla wejścia w życie Protokołu konieczne jest spełnienie wymogów art. 39 Konwencji, który odnosi się do poprawek do treści samej Konwencji. To tylko strony Protokołu obowiązując będą środki ostrożności przewidziane w obrębie ochrony ogólnej i tylko one ubiegać się mogą o uzyskanie dla swoich dóbr wzmocnionej ochrony.

Art. 3 traktuje o zakresie stosowania II Protokołu stanowiąc, że w dodatku do postanowień na czas pokoju, odnosi się on do sytuacji opisanych w art. 18 para. 1 i 2 Konwencji, to znaczy do „... wojny wypowiedzianej lub jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego...” oraz do konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego, określonych postanowieniami art. 22 para. 1 II Protokołu.

Art. 4 określa wzajemne relacje pomiędzy rozdziałem trzecim Protokołu i innymi postanowieniami Konwencji stanowiąc, że postanowienia wspomnianego rozdziału nie mają wpływu na dalsze obowiązywanie rozdziału pierwszego Konwencji i rozdziału drugiego Protokołu, czyli postanowień ogólnych dotyczących ochrony oraz o ochronie specjalnej, z tym wyjątkiem, że jeśli dobro kultury posiadające status ochrony specjalnej uzyska ochronę wzmocnioną, to tylko postanowienia o tej ochronie mają do niego zastosowanie.

**Rozdział II** zawierający ogólne postanowienia dotyczące ochrony obejmuje art. 5 do 9.

Art. 5 odnosi się do opieki, którą w czasie pokoju powinno roztoczyć państwo, na którego terytorium znajduje się dane dobro kultury. Artykuł ten precyzuje postanowienia art. 3 Konwencji wymieniając szczegółowo rodzaje działań mających

charakter czynności przygotowujących dobro do bezpiecznego przetrwania sytuacji zagrożeń niesionych przez działania militarne.

Art. 6 Protokołu w istotny sposób wzmacnia konstrukcję poszanowania dóbr kultury, przewidzianą przez art. 4 para. 2 Konwencji w ten sposób, że dopuszcza uchylenie poszanowania z powołaniem się na kategoryczną konieczność wojskową tylko wtedy i tak długo, jak: „(a) i. Dobro kultury przez swoją funkcję stało się celem wojskowym i nie ma żadnej innej praktycznej alternatywy zapewniającej uzyskanie podobnej korzyści militarnej do tej, którą daje wrogi akt skierowany przeciwko temu celowi”.

Art. 6 b. stanowi, że w powołaniu na kategoryczną konieczność wojskową przewidzianą w art. 4 para. 2 Konwencji, można użyć dobro kultury dla celów które stwarzają zagrożenie zniszczenia lub uszkodzenia dobra wtedy i tylko tak długo, jak nie ma możliwości wyboru pomiędzy takim użyciem dobra a inną metodą zapewniającą uzyskanie podobnej korzyści wojskowej”.

Zasadniczo decyzje o działaniach z powołaniem na kategoryczną konieczność wojskową podjąć może oficer dowodzący siłą równą batalionowi, niemniej wbrew opinii szeregu delegacji, w tym polskiej wspartej przez Węgrów i Słoweńców, art. 6 c. dopuszcza, „jeśli okoliczności nie pozwalają inaczej” sytuację, w której tak ważna decyzja podjęta będzie przez dowodzącą mniejszą jednostką wojskową.

Art. 6 d. Przewiduje, że przed atakiem na dobro kultury powinno mieć miejsce skuteczne ostrzeżenie lecz moc tego zobowiązania jest osłabiona przez dodanie, że ten wymóg istnieje, o tyle o ile pozwalają na to okoliczności.

Mając na uwadze rozwój norm międzynarodowego prawa humanitarnego II Protokół wprowadza w obręb postanowień o opiece instytucję środków ostrożności. Art. 7 mówi o środkach, które należy stosować w czasie prowadzenia operacji militarnych, art. 8 o środkach ostrożności zapobiegającym ewentualnym skutkom działań nieprzyjacielskich. W dużym stopniu wzorem tych rozwiązań były odpowiednie postanowienia Pierwszego Protokołu dodatkowego do Konwencji Genewskich.

Art. 9 stanowi dopełnienie zobowiązań wynikających z art. 4 i 5 Konwencji i uściśla zakazy skierowane pod adresem państwa sprawującego okupację całego lub

części terytorium innej strony Protokołu. Na mocy tego artykułu okupant zobowiązany jest do zapobiegania i wprowadzenia zakazu „nielegalnego eksportu, innego usuwania i przenoszenia własności dóbr kultury”.

**Rozdział III** o wzmocnionej ochronie tworzy trzeci, najwyższy poziom ochrony dóbr kultury (art. 10 do 14).

Uzupełnia system konwencyjny a zarazem zastępuje system ochrony specjalnej w odniesieniu do tych dóbr kultury, które równocześnie spełniają warunki przewidziane dla obu systemów. Aby określone dobro kultury mogło korzystać ze wzmocnionej ochrony muszą być łącznie spełnione następujące warunki: 1. dobro musi mieć największe znaczenie dla ludzkości (*humanity*), 2. jest chronione przez odpowiednie prawa i administracyjne środki krajowe zapewniające mu najwyższy stopień ochrony, 3. nie jest używane dla celów wojskowych lub ochrony wojskowych miejsc i Strona Protokołu, pod którego kontrolą znajduje się takie dobro potwierdzi złożoną deklarację, że dobro nie będzie użyte dla wspomnianych celów.

Art. 11 określa procedurę przyznania ochrony wzmocnionej. O uzyskanie takiej ochrony której potwierdzeniem jest wpis na Listę ubiegać się mogą strony Protokołu, pod których jurysdykcją lub kontrolą takie dobro lub dobra się znajdują. Tak więc nie zawsze będzie to państwo, które ma tytuł prawny do terytorium na którym, takie dobro jest usytuowane, lecz jak stanowi Protokół wpis nie pociąga za sobą żadnych skutków prawnych w odniesieniu do sporów terytorialnych, a jedynym prawotwórczym rezultatem jest przyznanie temu wyjątkowemu dobru immunitetu nietykalności. Troska państw o zachowanie wyjątkowych dóbr kultury przejawiała się w innym nowym rozwiązaniu o charakterze proceduralnym, a mianowicie pozostawiając zasadę, że o zgłoszeniu decyduje państwo. Protokół przewiduje, że Komitet, będący organem wykonawczym w odniesieniu do postanowień Protokołu, a w zakresie wpisu na Listę organem podejmującym wiążące decyzje, może – z własnej inicjatywy lub inicjatywy wyspecjalizowanych organizacji pozarządowych – zaprosić Stronę do zgłoszenia wniosku o wpis na Listę (Art. 11 ust. 2, 3 i 4).

Tak jak w przypadku Międzynarodowego Rejestru Dóbr Kultury Objętych Ochroną Specjalną, tak też w przypadku wpisu na Listę dóbr kultury objętych wzmocnioną ochroną inne Strony Protokołu mogą zgłosić zastrzeżenia do wniosku o

wpis. Zastrzeżenia takie dotyczyć mogą wyłącznie warunków określonych w art. 10, co oznacza, że nie dopuszczalne są i nie będą poddawane rozważaniom żadne zastrzeżenia natury politycznej.

Art. 12 wymienia szczególne zobowiązania towarzyszące uznaniu statusu nietykalności dóbr korzystających ze wzmocnionej ochrony. W odniesieniu do takich dóbr strony powstrzymują się od ich atakowania lub używania ich oraz bezpośredniego otoczenia do działań wspomagających akcje wojskowe.

Art. 13 określa sytuacje, w których może dojść do utraty wzmocnionej ochrony i precyzuje warunki dopuszczające atak na takie dobra, przy czym podstawową zasadą prowadzenia operacji wojskowej przeciwko takim dobrom jest to, że w momencie gdy dobro przestaje być wojskowym celem automatycznie przywrócony jest jego immunitet nietykalności, o ile nie nastąpiło skreślenie z Listy, o którym mówi art. 14.

Specyfikacja przestępstw uznanych za poważne pogwałcenie Konwencji i Protokołu zawarta jest w art. 15 ust. 1. Dwa pierwsze z wymienionych ciężkich pogwałceń odnoszą się do czynów skierowanych przeciwko dobrom korzystającym ze wzmocnionej ochrony. Ciężkie pogwałcenie wymienione pod literą a. to atak na takie dobro, pogwałcenie wymienione pod literą b. to użycie takiego dobra lub jego otoczenia dla wzmocnienia działań militarnych, a więc nie znana dotąd możliwość oskarżenia strony broniącej się. Trzecie w kolejności poważne pogwałcenie to „rozległe zniszczenie lub przywłaszczenie dóbr kultury chronionych przez Konwencję lub Protokół (lit. c). Te trzy rodzaje pogwałceń objęte są zasadami jurysdykcji uniwersalnej i jeżeli państwo nie każe sprawcy to na mocy art. 18 ma obowiązek ekstradycji. Ten obowiązek jest wzmocniony postanowieniem art. 20 ust. 1 który nie pozwala uznać tych przestępstw za przestępstwa o charakterze politycznym. Pozostałe poważne pogwałcenia Strony zobowiązane są ścigać i karać zgodnie ze swoim ustawodawstwem, które musi zawierać sankcję za popełnienie tego rodzaju przestępstw określonych art. 15. Nadto, na mocy art. 21 Państwa – Strony zobowiązały się represjonować inne pogwałcenia Protokołu. Ceną przyjęcia postanowień art. 16 ust. 1 jest zgoda na wyjątek sformułowany w ust. 2 (b) na mocy którego „...członkowie sił zbrojnych i obywatele państwa, które nie jest stroną Protokołu..., nie ponoszą odpowiedzialności na mocy tego Protokołu, ani też Protokół ten nie nakłada

na takie państwo obowiązku ustanowienia jurysdykcji w odniesieniu do takich osób lub obowiązku ekstradycji”.

**Rozdział V** w którym zamieszczono jeden tylko artykuł 22 odnosi się do konfliktów zbrojnych nie mających charakteru międzynarodowego. Najważniejszym postanowieniem w nim zawartym jest zapis stwierdzający, że Protokół stosuje się do sytuacji konfliktu wewnętrznego. Kompromis ujawnia się w stwierdzeniu, że w przypadku wystąpienia pogwałceń określonych w art. 15 pierwszeństwo ma jurysdykcja państwa, na obszarze którego toczy się taki konflikt.

**Rozdział VI** odnosi się do zagadnień instytucjonalnych. Protokół konstytuuje dwa organy odpowiedzialne za realizację postanowień Protokołu: Zebranie Stron i Komitet Ochrony Dóbr Kultury w Razie Konfliktu Zbrojnego, składający się z przedstawicieli 12 państw – stron Protokołu wybranych na cztery lata. Art. 27 wylicz długą listę funkcji Komitetu, wśród których najważniejszą jest funkcja przyznawania, zawieszanie i pozbawiania desygnowanych przez państwa dóbr kultury statusu ochrony wzmocnionej. Protokół powołuje do życia specjalny Fundusz (art. 29), ale ku rozgoryczeniu państw Trzeciego Świata nie udało się przekonać większości państw o potrzebie ustalenia obowiązkowych wpłat na ten Fundusz.

W obrębie Protokołu zawarte są jeszcze nie kontrowersyjne postanowienia o rozpowszechnianiu Protokołu, o współpracy międzynarodowej oraz o wykonaniu Protokołu. Na końcu tego rozdziału (8) zamieszczono postanowienie o odpowiedzialności państw – art. 39.

Przyjęty tekst Drugiego Protokołu był otwarty do podpisu od dnia 26 maja 1999 r. do końca 1999 roku. Wejdzie w życie 3 miesiące po złożeniu 20 dokumentu ratyfikacji, przyjęcia zatwierdzenia lub akcesji. Dotychczas ten warunek spełniło 15 państw.

Przystąpienie Polski do II Protokołu do Konwencji z 14 maja 1954 roku o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego będzie miało następujące korzyści:

- wzmocni system ochrony polskich dóbr kultury o szczególnym znaczeniu w razie konfliktu zbrojnego (dobra kultury uznane przez Prezydenta RP za

pomniki historii oraz wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO);

- umożliwi wykorzystanie procedur obowiązujących w Protokole w działaniach planistycznych i organizacyjnych dotyczących ochrony dóbr kultury realizowanych w czasie pokoju jak i w razie konfliktu zbrojnego;
- pozwoli szerzej prezentować na forum międzynarodowym rozwiązania prawne i organizacyjne dotyczące ochrony polskich dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego;
- spowoduje określenie ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego o najnowsze zasady obowiązujące w prawie międzynarodowym;
- umożliwi udział przedstawiciela Polski w pracach Komitetu ustanowionego na podstawie II Protokołu.

Drugi Protokół do Konwencji haskiej z 14 maja 1954 roku stanowi uzupełnienie obowiązujących zasad w tej dziedzinie, które Polska ratyfikowała w 1956 roku i wprowadza nowe instrumenty prawa międzynarodowego wynikające z doświadczeń toczących się konfliktów zbrojnych i zniszczeń jakie doznały dobra kultury.

W razie przystąpienia do II Protokołu Polska nie bierze na siebie zobowiązań finansowych. Protokół przewiduje jednak w artykule 29 ustanowienie funduszu na rzecz ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, którego środki składać się będą między innymi z dobrowolnych dotacji czynionych przez strony. Nie można wykluczyć dobrowolnych wpłat na rzecz funkcjonowania Komitetu do spraw ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego w przypadku gdy przedstawiciel Polski będzie członkiem Komitetu. Środki niezbędne na opłatę zostaną wtedy zapewne uwzględnione w budżecie Ministerstwa Kultury.

Przystąpienie Polski do II Protokołu nakłada potrzebę uwzględnienia w regulaminach i instrukcjach wojskowych zapisów Protokołu, spowoduje potrzebę uwzględnienia ich także w przepisach dotyczących ochrony dóbr kultury obowiązujących w kraju oraz w działalności organizacyjnej, planistycznej i edukacyjnej.

Protokół podpisało obecnie 39 państw, w tym Białoruś, Niemcy, Węgry, Estonia, Włochy, Słowacja, Holandia, Hiszpania, Szwecja.

## 7.4. Prawo polskie

### 7.4.1. Ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej

Podstawowym aktem prawnym na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub konfliktu zbrojnego jest ustawa z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony<sup>157</sup>. Określa ona w art. 2, że „umacnianie obronności Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowanie ludności i mienia narodowego na wypadek wojny oraz wykonywanie innych zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony należy do wszystkich organów władzy i administracji państwowej oraz i innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, podmiotów gospodarczych i innych jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych, a także każdego obywatela w zakresie określonym w ustawach”.

Ochronę dóbr kultury na wypadek wojny realizować się będzie w ramach obrony cywilnej. Określa to art. 137 ustawy, który mówi: „Obrona cywilna ma na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków”.

Na podstawie art. 140 w/w ustawy wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów z 28 czerwca 1993 r. w sprawie obrony cywilnej<sup>158</sup>. Określa ono zadania obrony cywilnej oraz obowiązki i upoważnienia organów administracji państwowej, innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, podmiotów gospodarczych oraz organizacji społecznych. Powyższe rozporządzenie określa w rozdziale I, że „zadania obrony cywilnej mające na celu ochronę dóbr kultury w czasie wojny obejmują w szczególności zabezpieczenie dóbr kultury”. Zabezpieczenie to organizuje się w czasie pokoju, a realizuje w czasie wojny oraz klęsk żywiołowych w celu zabezpieczenia przed zniszczeniem, uszkodzeniem,

---

<sup>157</sup> Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, tekst jednolity, Dz.U. z 1992 r. Nr 4, poz.15 z póź zm.

<sup>158</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 czerwca 1993 roku w sprawie obrony cywilnej Dz.U. Nr 93, poz. 429.

dewastacją. W czasie pokoju podejmuje się niezbędne prace planistyczne i organizacyjne, w tym szkolenie osób odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury.

Obowiązek zabezpieczenia dóbr kultury spoczywa na organach zarządzających tymi dobrami, które w tym zakresie współdziałają z właściwymi terenowo organami obrony cywilnej. Współdziałanie to polega w szczególności na określeniu miejsc ewakuacji dóbr kultury, potrzeb transportowych, uzgodnienia planów obrony cywilnej.

Innym aktem prawnym mającym wpływ na ochronę dóbr kultury podczas kryzysu i wojny jest rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1993 roku w sprawie szczegółowego zakresu działania. Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, gmin oraz zasad i trybu kierowania, a także koordynowania przez nich przygotowań i realizacji przedsięwzięć obrony cywilnej<sup>159</sup>. W myśl rozporządzenia do zakresu działania szefów obrony cywilnej województw należy kierowanie i koordynowanie przygotowań i realizacji przedsięwzięć obrony cywilnej na administrowanym przez nich terenie, dotyczących w szczególności organizowania ochrony dóbr kultury przed środkami rażenia oraz ewakuacji tych dóbr.

Przy realizacji zadań w dziedzinie ochrony dóbr kultury na wypadek kryzysu i wojny istotną rolę spełnia rozporządzenie Rady Ministrów z 6 września 1993 roku w sprawie świadczeń na rzecz obrony<sup>160</sup>. Określa ono przedmiot i rodzaje świadczeń wykonywanych w czasie pokoju i na wypadek zagrożeń w tym wojny. Nakłada na wójta lub burmistrza (prezydenta miasta) obowiązek opracowania osobnego planu świadczeń osobowych oraz doraźnych i etatowych świadczeń rzeczowych przewidzianych do wykonania w czasie ogłoszenia mobilizacji lub wybuchu wojny. Podstawę opracowania planu stanowią wnioski organów obrony cywilnej w odniesieniu do świadczeń wykonywanych na rzecz ochrony dóbr kultury. Z wnioskami takimi występują właściciele, użytkownicy dóbr kultury do organów obrony cywilnej. W razie braku możliwości nałożenia świadczeń, wójt lub burmistrz powiadamia zainteresowanego wnioskodawcę.

Obowiązkowi świadczeń osobistych nie podlegają osoby reklamowane z pełnienia służby wojskowej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia

---

<sup>159</sup> Dz.U. Nr 92, poz. 420.

<sup>160</sup> Dz.U. Nr 85, poz. 397.

1993 roku w sprawie reklamowania osób od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i wybuchu wojny<sup>161</sup>.

Na Ministrze Kultury i Sztuki ciążył obowiązek wydania, w uzgodnieniu z Szefem Obrony Cywilnej Kraju, zasad ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożeń, w tym kryzysów i wojny. Stosowne zarządzenie nr 23 z 25 kwietnia 1995 r. w sprawie zasad ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego zostało wydane przez Ministra Kultury i Sztuki<sup>162</sup>.

Zarządzenie składa się w części ogólnej oraz trzech załączników:

- planu ochrony ruchomych dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego;
- planu zabezpieczenia nieruchomości dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego;
- instrukcji w sprawie organizacji ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego.

W wydanym zarządzeniu i instrukcji wykorzystano wcześniejsze doświadczenia dotyczące ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożeń, oraz wprowadzono nowe uwzględniające zmiany polityczno-ekonomiczne.

#### **7.4.2. Ustawa o ochronie dóbr kultury**

Polska uwzględniając wymogi Konwencji haskiej z 14 maja 1954 roku, Konwencji paryskiej z 16 listopada 1972 roku w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego<sup>163</sup>, stworzyła podstawy prawne do zabezpieczenia dóbr kultury przez zagrożeniami kryzysowymi i na wypadek konfliktu zbrojnego w ustawie z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury<sup>164</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie w zapisie art. 25 a ustawy który brzmi: „minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego określi, w drodze rozporządzenia, zasady zabezpieczania zabytków przed uszkodzeniem, dewastacją i zaginięciem, w tym w

---

<sup>161</sup> Dz.U. Nr 29, poz. 134 z póź. zm.

<sup>162</sup> Dziennik Urzędowy Ministerstwa Kultury i Sztuki z 1995 r. Nr 4, poz. 14.

<sup>163</sup> Dz.U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190, załącznik.

<sup>164</sup> Tekst jednolity Dz.U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 i 2000 r. Nr 120, poz. 1268.

szczególności na wypadek katastrofy, klęski żywiołowej lub konfliktu zbrojnego, uwzględniając zasady sporządzania planów ochrony, siły i środki do realizacji prac zabezpieczających, organizację ochrony na szczeblu ogólnokrajowym, wojewódzkim, powiatowym i gminnym oraz w ramach instytucji będących w posiadaniu zabytków, a także zadania związane z objęciem zabytków ochroną specjalną”.

Obecnie Generalny Konserwator Zabytków przygotowuje rozporządzenie wykonawcze do art. 25 a ustawy uwzględniając także doświadczenia powodzi z 1997 roku w Polsce. Wstępny projekt rozporządzenia prezentowany jest w części wydawnictwa, w której znajdują się dokumenty.

Zgodnie z zaleceniem drugiej Rezolucji przyjętej wraz z Konwencją haską z 1954 roku funkcjonuje w strukturze administracji publicznej Polski Komitet Doradczy do spraw ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, jako organ międzyresortowy, któremu przewodniczy Minister Kultury, powołany uchwałą Rady Ministrów Nr 54/96 14 maja 1996 roku<sup>165</sup>. Zadania Komitetu obejmują:

- przedstawianie rządowi opinii o działaniach legislacyjnych, technicznych lub wojskowych, jakie należy podjąć w celu zapewnienia realizacji postanowień konwencji haskiej;
- występowanie do Rady Ministrów z wnioskami mającymi na celu zapewnienie – na wypadek konfliktu zbrojnego- znajomości, poszanowania i ochrony przez siły zbrojne RP dóbr kultury znajdujących się zarówno na własnym terytorium, jak i innych krajów;
- zapewnienie, w porozumieniu z organami administracji rządowej, łączności i współpracy z Komitetami o podobnym charakterze innych państw oraz właściwymi organizacjami międzynarodowymi;
- udzielanie wyjaśnień, w zakresie realizacji postanowień Konwencji haskiej, instytucjom i organom państwowym, organom samorządu terytorialnego i organizacjom społecznym.

Komitet spełnia bardzo ważną rolę w wypełnianiu zobowiązań ratyfikowanej Konwencji haskiej z 1954 roku.

---

<sup>165</sup> Dziennik Rozkazów MON z 1996 r., poz. 182.

Z uwagi, że ww. uchwała jest aktem samoistnym Rady Ministrów, oraz w związku z potrzebą dopasowaniem aktów prawnych do Konstytucji RP istniała potrzeba określenia roli i zadań Komitetu w ustawie o ochronie dóbr kultury. Znalazło to odzwierciedlenie w nowelizacji ustawy w 1999 roku i brzmieniu art.25 b:

„art. 25 b.1.Koordinację przedsięwzięć związanych z ochroną dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego zapewnia Polski Komitet Doradczy, zwany dalej „Komitetem”.

2.Komitet jest organem pomocniczym Rady Ministrów.

3.Rada Ministrów określi, w drodze rozporządzenia, skład Komitetu, jego organizację, zakres i tryb działania oraz sposób finansowania jego działalności, uwzględniając zapewnienie realizacji Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego oraz w szczególności zasady powoływania i odwoływania przewodniczącego, sekretarza, członków Komitetu oraz ich liczbę, obowiązki i uprawnienia, procedury głosowania, zasady pokrywania kosztów związanych z działalnością Komitetu oraz obsługą administracyjną, a także obowiązek składania sprawozdań z działalności Komitetu Prezesowi Rady Ministrów”.

Obecnie w uzgodnieniach międzyresortowych jest projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie funkcjonowania Komitetu, przygotowany przez Biuro Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury.

Na podstawie art. 8 ust. 9 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury Minister Kultury i Sztuki wydał w dniu 16 lutego 1999 roku rozporządzenie w sprawie zasad organizacji wojewódzkich oddziałów Służby Ochrony Zabytków<sup>166</sup> określając między innymi w paragrafie 6, że „ w oddziałach tworzy się stanowiska lub wydziały do wykonywania zadań, szczególności w zakresie: spraw obronnych i ochrony cywilnej”. Powyższe pozwala na realizacje przez Służbę Ochrony Zabytków na terenie województwa zadań związanych z ochroną dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego w tym sporządzania planów ochrony na szczeblu wojewódzkim, nadzorowania prac w instytucjach kultury, podejmowania czynności kontrolnych i prowadzenia różnego rodzaju szkoleń dotyczących ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń.

---

<sup>166</sup> Dz.U. Nr 39, poz. 391.

### 7.4.3. Kodeks karny

W prawie polskim sankcje wobec osób, które w czasie działań zbrojnych dopuściły się naruszeń postanowień Konwencji haskiej określają przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny<sup>167</sup>. W rozdziale XVI Kodeksu zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko pokojowi, ludzkości oraz przestępstwa wojenne” określona została między innymi odpowiedzialność za naruszenie postanowień Konwencji haskiej. Art. 125 paragraf 1 brzmi: „Kto na obszarze okupowanym, zajęтым lub na którym toczą się działania zbrojne, naruszając prawo międzynarodowe, niszczy, uszkadza lub zawiera dobro kultury, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. Paragraf 2 tego artykułu stanowi, że „Jeżeli czyn dotyczy dobra mającego szczególne znaczenie dla kultury, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

W art. 126 ustawy określona została odpowiedzialność za niezgodne z prawem użycie znaku ochronnego dóbr kultury. Paragraf 2 art. 124 mówi, że karze do lat trzech podlega ten, kto w czasie działań zbrojnych używa niezgodnie z prawem międzynarodowym znaku ochronnego dla dóbr kultury.

Wprowadzenie powyższych postanowień do Kodeksu karnego czyni zadość wymaganiom art. 28 Konwencji haskiej z 1954 roku, zobowiązującej państwa Strony Konwencji do wprowadzenia do swoich systemów prawa karnego sankcji za czyny stanowiące naruszenie Konwencji.

### 7.4.4. Ustawy o muzeach, bibliotekach, ochronie osób i mienia

Zasady ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń znalazły swoje odzwierciedlenie także w innych ustawach. Dotyczą one w szczególności ochrony zbiorów muzealnych, bibliotecznych, osób i mienia.

W ustawie z dnia 21 listopada 1996 roku o muzeach<sup>168</sup> w art. 2 określono, że jednym z zadań muzeów jest „przechowywanie gromadzonych dóbr kultury, w

---

<sup>167</sup> Dz.U. Nr 88, poz. 553.

<sup>168</sup> Dz.U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24.

warunkach zapewniających im właściwy stan zachowania i bezpieczeństwo oraz magazynowanie ich, w sposób dostępny do celów naukowych”.

W art. 5 określono, że podmioty tworzące muzea obowiązane są do zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonym zbiorom oraz, że „Minister Kultury i Sztuki, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji określi, w drodze rozporządzenia, zasady zabezpieczania zbiorów przed pożarami, kradzieżami i innymi niebezpieczeństwami grożącymi zniszczeniem lub utratą muzealiów oraz sposoby przygotowania zbiorów do ewakuacji w razie powstania zagrożenia”. Projekt rozporządzenia wykonawczego został opracowany w Ministerstwie Kultury, przewiduje się, że 2003 roku wejdzie w życie.

W ustawie z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach<sup>169</sup> w art. 4 określono, że jednym z podstawowych zadań bibliotek jest „gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych”. Zbiory posiadające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią, w całości lub części, narodowy zasób biblioteczny. Narodowy zasób biblioteczny podlega szczególnej ochronie. W artykule 6 ust. 3 określono, że „Minister Kultury i Sztuki, w porozumieniu z właściwymi ministrami, ustali w drodze rozporządzenia, wykaz bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określi organizację tego zasobu oraz zasady i zakres jego szczególnej ochrony”.

Minister Kultury i Sztuki rozporządzeniem z dnia 24 listopada 1998 roku określił powyższe zasady<sup>170</sup>. Szczególna ochrona zasobu zgodnie z paragrafem 5 polega na „sporządzeniu planu ochrony zasobu, zabezpieczeniu przed zniszczeniem w schronach, budowlach ochronnych w obrębie jednostki organizacyjnej oraz na zorganizowaniu odpowiedniej ochrony, utrwalaniu zasobu na innych nośnikach, ograniczaniu udostępniania zasobu wyłącznie do celów naukowych i ekspozycyjnych innym bibliotekom lub instytucjom zapewniającym właściwe warunki ich zabezpieczenia”.

---

<sup>169</sup> Dz.U. Nr 85, poz.539.

<sup>170</sup> Dz.U. Nr 146, poz. 955.

W ustawie z dnia 22 sierpnia 1997 roku o ochronie osób i mienia<sup>171</sup> określono obszary, obiekty i urządzenia podlegające obowiązkowej ochronie w zakresie ochrony innych ważnych interesów państwa. Do obszarów tych art. 5 ust. 2 zalicza między innymi „muzea i inne obiekty, w których zgromadzone są dobra kultury narodowej i archiwa państwowe”. Szczegółowy zaś wykaz obszarów, obiektów i urządzeń sporządzają: Prezes Narodowego Banku Polskiego, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, ministrowie, kierownicy urzędów centralnych i wojewodowie w stosunku do podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych jednostek organizacyjnych. Umieszczenie w wykazie określonego obszaru, obiektu lub urządzenia następuje w drodze decyzji administracyjnej.

Kierownicy jednostek organizacyjnych objętych obowiązkową ochroną są zobowiązani do opracowania planu ochrony uzgodnionego z właściwą komendą policji.

W art. 6 ustawy określono, że na wniosek Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz zainteresowanych ministrów lub kierowników urzędów centralnych Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji może wprowadzić dla jednostek organizacyjnych podległych lub podporządkowanych wnioskującemu organowi, albo przez niego nadzorowanych, regulaminy ogólnych warunków i trybu wykonywania ochrony obszarów, obiektów i urządzeń podlegających obowiązkowej ochronie.

Regulamin taki jest przygotowywany w resorcie kultury i dotyczył będzie jednostek resortu objętych obowiązkową ochroną, których obecnie jest 45.

Skuteczna ochrona dóbr kultury przed zagrożeniami czasu pokoju oraz na wypadek konfliktu zbrojnego wymaga jednak ciągłego szkolenia osób odpowiedzialnych za realizację zadań w tej dziedzinie. Istnieje potrzeba organizowania seminariów, sympozjów oraz wymiany doświadczeń.

Ważnym zagadnieniem jest utrzymywanie w aktualności planów ochrony dóbr kultury wykonywanych w instytucjach posiadających cenne zbiory, okresowa aktualizacja tych planów, stosownie do nowych uregulowań prawnych.

---

<sup>171</sup> Dz.U. Nr 114, poz. 740 ze zm.

Realizacja zadań w tej dziedzinie wymaga znajomości, poszanowania i przestrzegania umów międzynarodowych dotyczących ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego, a których stroną jest Polska.

Jestem przekonany, że sympozjum naukowe organizowane wspólnie z Akademią Obrony Narodowej przyczyni się do lepszego poznania specyfiki zasad ochrony dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego, jak również stanowić będzie przyczynek do szerszego wdrożenia tych zasad w system szkolenia żołnierzy Sił Zbrojnych RP.

Ważnym etapem praktycznego wdrożenia zasad ochrony dóbr kultury do systemu organizacyjnego wojska będzie wydanie instrukcji, wewnętrznych zarządzeń i wytycznych zawierających elementy ochrony dóbr kultury na polu walki. Przepisy te powinny być uwzględniane w założeniach organizowanych ćwiczeń wojsk, grach decyzyjnych jak i systemie szkolnictwa wojskowego.

Jestem przekonany, że dzięki wspólnym działaniom w tej dziedzinie, łatwiej będzie Polsce wypełnić zobowiązania wynikające z umów międzynarodowych oraz ochronić dziedzictwo kultury.

## **7.5. Stan organizacyjno-prawny ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa oraz konfliktu zbrojnego**

Bezpieczeństwo zaliczane jest do wartości priorytetowych w każdym systemie odniesień. Charakterystyczna jest jednak koncentracja na tych jego aspektach, które mają wymiar materialny np. militarnych, ekonomicznych. Stosunkowo rzadko dostrzegane jest bezpieczeństwo związane ze sferą emocjonalną czy intelektualną społeczeństw. Wydaje się to oczywiste z uwagi na fakt iż zagrożenia w tych dziedzinach działają w różnym dystansie czasowym. Problemy związane z ochroną dóbr kultury, a tym samym tożsamości narodowej rzadko postrzegane bywają w sposób bezpośredni, egzystencjalny, gdyż nie skutkują odpowiednio szybko by znaleźć reakcję w społecznej świadomości. Konieczności poszerzonego widzenia problemu bezpieczeństwa państwa i narodu poświęciło sporo uwagi wielu polskich uczonych którzy akcentują w ostatnich latach wzrost znaczenia pozawojskowych środków bezpieczeństwa. Poddają oni swej ocenie, na równi z wojskowymi,

ekonomiczne, kulturowe i ekologiczne czynniki bezpieczeństwa

Kultura to szczególny budulec narodu. Państwo bez tożsamości kulturowej która wyznacza tożsamość narodową staje się strukturą kruchą i słabą. Należy podkreślić iż ten kierunek myślenia o bezpieczeństwie znalazł odzwierciedlenie w podstawowych dokumentach z zakresu obronności państwa.. I tak podstawowym celem nowej Strategii Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej jest między innymi: zagwarantowanie suwerenności i integralności państwa, stworzenie możliwości skutecznej obrony kraju, zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom oraz **zachowanie dziedzictwa narodowego Polski**.

Z kolei w Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej dziedzictwo narodowe zgodnie z art. 5 Konstytucji RP zostało uznane jako jedno z podstawowych wartości która odzwierciedla interesy narodowe.

Szczególną rolę w jego obronie spełniają pozamilitarne ogniwa obronne których funkcją jest między innymi zapewnienie materialnych, informacyjnych i **duchowych podstaw egzystencji ludności** w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa (kryzysu).

Wypełnianie zadania ochrony kulturowego dziedzictwa musi być jednak postrzegane szerzej i dotyczyć wszystkich ogniw władzy, administracji państwowej i samorządowej, służb, jak również właścicieli i użytkowników dóbr kultury.

#### **7.5.1. Historia rozwoju zasad ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego**

Wojna jest nie tylko wrogiem człowieka jest również wrogiem tego wszystkiego co jest jego najdoskonalszym wytworem: sztuki, kultury, zabytków, całego dziedzictwa kulturowego i historycznego.

Ogromna liczba dzieł sztuki została zniszczona w minionych stuleciach, dzieł których nigdy nie poznaliśmy i których już nigdy nie będziemy mogli podziwiać.

Dwie wielkie wojny światowe w XX wieku spowodowały największe zniszczenia w dziejach ludzkości. Konflikty które nastąpiły już po II wojnie światowej dopełniły dzieła destrukcji. Przypomnijmy tylko wojnę Iran-Irak, wojnę w zatoce perskiej,

niszczenie zabytków i muzeów w Kabulu oraz spustoszenia w historycznych miastach byłej Jugosławii.

Parafrazując stwierdzenie wybitnego znawcy tej problematyki, profesora Stanisława Nahlika, możemy powiedzieć że niszczenie i grabież zabytków, dzieł sztuki to fakty tak stare jak instytucja wojny.

Jako część tradycji humanitarnej rozwinęły się specjalne reguły dotyczące ochrony dziedzictwa kulturowego, które znalazły odzwierciedlenie w praktyce prawniczej na całym świecie.

W Europie zasady dotyczące ochrony kulturowego dziedzictwa rozwijały się od czasów najdawniejszych.

Wzmianki na ten temat odnajdujemy u historyka greckiego Polibiusza, prawnika rzymskiego Cyncerona, a także u niemieckiego poety Goethego, a skodyfikowane zostały przez prawników w XIX i XX wieku.

Podczas konferencji międzynarodowej w Hadze w 1907 roku zostały podpisane dwie konwencje, których postanowienia dotyczyły dóbr kultury.

Były to: IV Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej oraz IX Konwencja dotycząca bombardowania przez siły morskie w czasie wojny.

Artykuł 27 IV konwencji stwierdza, że „podczas oblężeń i bombardowań należy stosować wszelkie niezbędne środki aby w miarę możliwości oszczędzone zostały świątynie, gmachy służące celom nauki i dobroczynności, pomniki historyczne.

W IX Konwencji ten zapis został powtórzony dla dowódców okrętów wojennych prowadzących działania zbrojne z morza przeciwko portom i miastom.

Pomimo istnienia regulacji prawnych w czasie II wojny światowej doszło do niespotykanego wcześniej na tak dużą skalę barbarzyństwa wobec dóbr kultury.

Tylko zarządzenia Konwencji Haskiej z 1907 roku dotyczące ochrony tych dóbr mogły być stosowane chociaż rzadko kiedy miało to miejsce.

Sytuacja ta skłoniła społeczność międzynarodową do podjęcia działań zmierzających do uniknięcia tego procederu w przyszłości.

W ich efekcie doszło do przyjęcia Konwencji Haskiej z 1954 roku o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.

Należy podkreślić że z powodu utraty kulturowego dziedzictwa cierpi nie tylko

społeczność na której terenie toczy się wojna, to również my wszyscy stajemy się biedniejsi z chwilą zniszczenia zabytku.

Preambuła do Konwencji Haskiej z 1954 roku wyjaśnia ten problem jednoznacznie: „...zniszczenie dziedzictwa kulturowego należącego do jakiegokolwiek narodu stanowi uszczerbek w dziedzictwie kulturowym całej ludzkości, gdyż każdy naród ma udział w kształtowaniu kultury światowej”.

Nie wolno przy tym zapominać o cierpieniu jakie powoduje zniszczenie dziedzictwa narodowego. Jako przykład mogą posłużyć słowa młodego muzułmanina po zniszczeniu 300-letniego meczetu w Trebinje w Bośni w czasie konfliktu w byłej Jugosławii: „ w tym momencie wszystko co miałem zostało spalone. To nie to, że moja rodzina została spalona, ale zostały spalone moje podstawy. To ja zostałem spalony.”

Takie sytuacje zostały zarejestrowane przez lekarzy, którzy pracują z ludźmi ocalałymi z dramatycznych sytuacji konfliktów zbrojnych.

W czasie wojny w byłej Jugosławii na terenie Chorwacji ze szczególną zaciekłością atakujący niszczył obiekty sakralne: kościoły, kaplice, plebanie, klasztory i cmentarze katolickie, a nawet krzyże przydrożne, ponieważ stanowią one oczywiste symbole tożsamości kulturowej narodu Chorwackiego.

Zwłaszcza podczas okupacji dużej części Chorwacji podejmowano celowo operacje niszczenia i rabunków nie oszczędzając nawet cmentarzy.

W wielu przypadkach kościoły wraz z cmentarzami zostały tak gruntownie zniszczone, że nie pozostało po nich nawet śladu.

Straty są ogromne i nieodwracalne a także jasno świadczą o motywach oraz strategii agresora. Według danych uszkodzonych lub zniszczonych zostało 1313 obiektów sakralnych.

Przykład konfliktu w byłej Jugosławii potwierdza nieskuteczność prawa międzynarodowego w zakresie dóbr kultury a zarazem wskazuje na nowe źródło zagrożeń bezpieczeństwa tkwiące właśnie w sferze kulturowej.

Z tego też względu problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego ciągle znajduje się w centrum uwagi społeczności międzynarodowej czego wyrazem jest między innymi przyjęcie Dokumentu Krakowskiego Sympozjum na temat dziedzictwa

kulturowego państw uczestniczących w KBWE obecnie OBWE.

Przedstawiciele państw uczestniczących w KBWE w tym również Stolica Apostolska spotkali się w Krakowie w dniach od 27 maja do 7 czerwca 1991 roku i przyjęli na Sympozjum wspomniany Dokument.

Jeden z punktów tego Dokumentu głosi że: „uznając ważny wkład w dziedzictwo kulturowe wierzeń religijnych, religijnych instytucji i organizacji, państwa uczestniczące w KBWE będą ściśle współpracować z nimi mając na względzie ochronę dziedzictwa kulturowego i otaczanie właściwą opieką zabytków i przedmiotów kultu religijnego”.

Należy tu również wspomnieć o dwóch konwencjach powstałych z inicjatywy UNESCO, które wzmacniają ochronę dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego, a mianowicie: Konwencja z 1970 roku o zakazie nielegalnego transferu dóbr kulturalnych oraz z 1972 roku o ochronie światowego dziedzictwa kulturowego.

Drugi nurt działań zmierzający do ochrony dóbr kultury w razie konfliktów zbrojnych mieścił się w znaczenie szerszym procesie budowania i rozwoju międzynarodowego prawa humanitarnego.

Ich rezultatem było przyjęcie tzw. Protokołów Dodatkowych w 1977 roku do Konwencji Genewskich.

Artykuł 53 Pierwszego Protokołu zakazuje między innymi stosowania wszelkich aktów wrogich wobec pomników historycznych, dzieł sztuki, miejsc kultu religijnego, które stanowią dziedzictwo kulturowe i duchowe ludzkości jak również zakazuje wykorzystywania tych dóbr do oporu wobec siły militarnej.

Należy w tym miejscu podkreślić wielkie zasługi Kościoła w budowaniu systemu ochrony dóbr kultury.

Na długo przed Soborem Watykańskim II, Kościół służył wspólnej kulturze całej ludzkości. Wiele dzieł i zabytków antycznego świata pogańskiego zachowało się dzięki poświęceniu klasztorów opiece biskupów.

Na straży zabytkowych kościołów w czasie wojen stawały kłatwy kościelne lub choćby wyrosłe pod wpływem Ewangelii obyczaje rycerskie.

W sferze ustawodawstwa kościelnego można zauważyć, że zawarte w nim poglądy począwszy od XVI wieku ewaluowały w kierunku pełnego zrozumienia idei ochrony dzieł sztuki.

Można zatem stwierdzić, że Kościół był w awangardzie poczynań w sferze prawnego usankcjonowania ochrony dóbr kultury i że świat byłby znacznie uboższy kulturowo gdyby nie trud wielu papieży i biskupów przyczyniających się do budowy prawnego systemu ochrony oraz wysiłek i ofiarność niezliczonej rzeszy księży i wiernych.

### **7.5.2. Rodzaje zagrożeń dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego**

Główne zagrożenia dla dóbr kultury będą wynikiem

1. działań konwencjonalnych
2. działań dywersyjnych
3. użycia broni masowego rażenia

W dużych konfliktach prowadzonych przez wojska lądowe z użyciem artylerii, lotnictwa i rakiet dotyczy to stanu oblężenia, inwazji i okupacji, instytucje kulturalne, i ich mienie oraz personel doznają szkód z powodu stania się przypadkowymi celami w starciach pomiędzy siłami zbrojnymi, często nawet wówczas gdy formalnie lub nie formalnie przestrzegane są zasady poszanowania instytucji kulturalnych. Ma to miejsce wówczas gdy instytucje takie są położone na stałych liniach przegrupowania się wojsk, na terenach stacjonowania oddziałów i w miejscach składowania wyposażenia: na kierunkach strategicznych, w pobliżu szlaków wodnych, tras kolejowych, naturalnych punktów o znaczeniu obronnym i przejść: w pobliżu obiektów wojskowych, magazynów, fabryk i składów jak również w miastach i na terenach dużych skupisk ludzkich, które mogą zostać zaatakowane z powodu udzielania wsparcia oddziałom wojskowym, a które są tradycyjnie silnymi punktami oporu. Instytucje kultury które nie stały się bezpośrednim celem ataku wojsk ostrzału artyleryjskiego, lotniczego i raketowego cierpią z powodu przypadkowego ostrzału lub nie celnego bombardowania celów wojskowych. Nadciśnienie powstające podczas

wybuchów bomb wybija szyby w oknach, napręża i rozwarstwa materiały budowlane oraz kruszy fundamenty i powoduje pękanie większości materiałów.

Obiekty kultury mogą być również narażone na zniszczenie z powodu:

1. Wykorzystywania ich przez strony walczące jako schronów w trakcie ostrzeliwani artyleryjskiego z uwagi na solidne konstrukcje takich budowli.
2. Traktowania wysokich obiektów kultury jako wież obserwacyjnych.
3. Nielegalnego zajęcia przez grupy uchodźców.

Instytucje kultury mogą wreszcie stać się obiektami kradzieży jak również odwetu ze strony nieprzyjaciela.

W konfliktach z użyciem broni nuklearnej, chemicznej lub biologicznej bądź przy zagrożeniach tego typu instytucje kultury, ich mienie, budynki i personel dotknięte atakiem ulegają okresowemu skażeniu. Pobliska lub bezpośrednia eksplozja nuklearna niszczy poprzez miażdżącą falę nadciśnienia i postępującego za nim podciśnienia, burze ogniową i promieniowanie

### **7.5.3. Stan organizacyjno prawny ochrony dóbr kultury w Polsce w razie konfliktu zbrojnego**

Podstawowym aktem prawnym na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa lub konfliktu zbrojnego jest ustawa z 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony RP( Dz. U. 2002, Nr 21, poz., 205). Określa ona w art. 2, że „umacnianie obronności Rzeczypospolitej Polskiej, przygotowanie ludności i mienia narodowego na wypadek wojny oraz wykonywanie innych zadań w ramach powszechnego obowiązku obrony należy do wszystkich organów władzy i administracji państwowej oraz i innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, podmiotów gospodarczych i innych jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych, a także każdego obywatela w zakresie określonym w ustawach”.

Art. 137 ustawy określa, że ochronę dóbr kultury na wypadek wojny realizować się będzie w ramach obrony cywilnej „obrona cywilna ma na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowanie i

udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków”.

Rozporządzenie Rady Ministrów z 28 września 1993 r. w sprawie obrony cywilnej (Dz. U. Nr 93, poz. 429) określa zadania obrony cywilnej oraz obowiązki i upoważnienia organów administracji państwowej, innych organów i instytucji państwowych, organów samorządu terytorialnego, podmiotów gospodarczych oraz organizacji społecznych. Powyższe rozporządzenie stanowi, że „zadania obrony cywilnej mające na celu ochronę dóbr kultury w czasie wojny obejmują w szczególności zabezpieczenie dóbr kultury.” Zabezpieczenie to organizuje się w czasie pokoju, a realizuje w czasie wojny oraz klęsk żywiołowych w celu zabezpieczenia przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją. W czasie pokoju podejmuje się niezbędne prace planistyczne i organizacyjne, w tym szkolenie osób odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury.

Obowiązek zabezpieczenia dóbr kultury spoczywa na organach zarządzających tymi dobrami, które w tym zakresie współdziałają z właściwymi terenowo organami obrony cywilnej. Współdziałanie to polega w szczególności na określeniu miejsc ewakuacji dóbr kultury, potrzeb transportowych, uzgodnienia planów obrony cywilnej.

Innym aktem prawnym mającym wpływ na ochronę dóbr kultury podczas kryzysu i wojny jest rozporządzenie Rady Ministrów z 25 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania. Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin. (Dz. U. Nr 96 poz. 850). W myśl rozporządzenia do zakresu działania szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin należy planowanie i zapewnienie ochrony oraz ewakuacji dóbr kultury i mienia na wypadek zagrożenia zniszczeniem.

Przy realizacji zadań w dziedzinie ochrony dóbr kultury na wypadek kryzysu i wojny istotną rolę spełnia rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 lutego 2002 r. roku w sprawie świadczeń na rzecz obrony (Dz. U. Nr 18, poz. 168). Określa ono przedmiot i rodzaje świadczeń wykonywanych w czasie pokoju i na wypadek zagrożeń w tym wojny. Nakłada na wójta lub burmistrza (prezydenta miasta) obowiązek opracowania osobnego planu świadczeń osobowych oraz doraźnych i etatowych świadczeń rzeczowych przewidzianych do wykonania w czasie ogłoszenia mobilizacji lub

wybuchu wojny. Podstawę opracowania planu stanowią wnioski organów obrony cywilnej w odniesieniu do świadczeń wykonywanych na rzecz ochrony dóbr kultury. Z wnioskami takimi występują właściciele, użytkownicy dóbr kultury do organów obrony cywilnej. W razie braku możliwości nałożenia świadczeń, wójt lub burmistrz powiadamia zainteresowanego wnioskodawcę.

Obowiązkowi świadczeń osobistych nie podlegają osoby reklamowane z pełnienia służby wojskowej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 lipca 2002 roku r. w sprawie reklamowania osób od obowiązku pełnienia czynnej służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny ( Dz. U. Nr115, poz. 997). Obecnie obowiązującym aktem prawnym regulującym zagadnienie organizacji ochrony dóbr kultury jest zarządzenie nr 23 Ministra Kultury i Sztuki w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego (Dz. Urz. MKiS 1995, Nr 4,poz.14)

W myśl zarządzenia ochronie na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego podlegają dobra kultury objęte Konwencją Haską z 1954 roku, ustawą z dnia 1962 r. o ochronie dóbr kultury niezależnie od tego czyją własność stanowią lub w czym użytkowaniu się znajdują. Całokształt przedsięwzięć ochronno zabezpieczających podlega planowaniu od szczebla podstawowego (jednostki organizacyjne) poprzez poziom województw aż do planu ochrony dóbr kultury kraju. Planowanie i realizacja prac przygotowawczych jest obowiązkiem kierowników jednostek organizacyjnych, właścicieli i użytkowników dóbr kultury. Organy administracji rządowej, inne organy władzy i administracji państwowej oraz samorządu terytorialnego są obowiązane zapewnić przygotowanie i realizacje prac w zakresie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia, zgodnie z ich właściwością.

Podsumowując należy stwierdzić, że istnieje obecnie pilna potrzeba stworzenia zintegrowanego systemu zabezpieczenia zabytków przed zagrożeniami naturalnymi i cywilizacyjnymi ( czasu wojny i pokoju). W ramach jego tworzenia zostanie w bieżącym roku wydane na podstawie przygotowanego projektu ustawy o zabytkach rozporządzenie Ministra Kultury w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych.

Rozporządzenie to zastąpi wyżej opisane zarządzenie nr 23 Ministra Kultury i Sztuki z 1995 roku w sprawie ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny.

Podstawowa zmiana jaką wprowadzi to rozporządzenie w stosunku do zarządzenia nr 23 polega na rozszerzeniu systemu ochrony dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego na system ich ochrony w przypadku szczególnych zagrożeń czasu pokoju.

Takie połączone podejście do problemu organizacji systemu ochrony dóbr kultury wnosi następujące pozytywne aspekty:

- po pierwsze jest ono korzystne z punktu widzenia teorii i praktyki zarządzania w sytuacjach kryzysowych oraz budowy spójnego systemu ochrony dóbr kultury.

- po drugie odzwierciedla ono współczesne sprawdzone w praktyce państw Europy zachodniej podejście łączenia tych dwóch systemów ochrony dóbr kultury.

Należy dodać iż od wielu lat w krajach Unii Europejskiej lansowana jest teza, że dobrze opracowany system ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń czasu pokoju stanowi właściwą bazę do wykorzystania go w celu budowy systemu ochrony na wypadek konfliktu zbrojnego uwzględniając jedynie pewne specyficzne cechy tego zagrożenia.

Nowe podejście przy tworzeniu systemu ochrony dóbr kultury łączy się również z potrzebą dokonania przewartościowania skali i rodzajów współczesnych zagrożeń. Obecnie nie zakłada się w tej części Europy konfliktu zbrojnego na dużą skalę w perspektywie co najmniej 20-30 lat. Większą natomiast uwagę zwraca się na zagrożenia czasu pokoju (terroryzm, klęski żywiołowe, katastrofy itp.). Redefinicji ulega wreszcie samo pojęcie bezpieczeństwa. Mówimy obecnie o szeroko rozumianych poza militarnych jego aspektach.

Ponadto projekt rozporządzenia:

1. dostosuje system ochrony dóbr kultury do obecnej struktury administracyjnej kraju - uwzględni szczebel powiatu w procesie planowania i reagowania kryzysowego oraz dostosuje system do struktur zarządzania kryzysowego po połączeniu Obrony Cywilnej ze Strażą Pożarną.

2. uwzględni nowe uregulowania prawno - międzynarodowe zawarte w Protokole II do Konwencji Haskiej z 1954 roku o ochronie dóbr kultury na wypadek konfliktu

zbrojnego który wprowadza nowy trzeci poziom „wzmocnionej ochrony” dóbr kultury oraz w art. 5 szeroko odnosi się do środków pokojowych jakie państwa – strony Protokołu II powinny podjąć w czasie pokoju aby zabezpieczyć dobra kultury przed skutkami dających się przewidzieć zagrożeń.

#### **7.5.4. Kierunki działań zmierzających do poprawy stanu zabezpieczenia zbiorów narodowych (stanowisko przyjęte przez uczestników ogólnopolskiej konferencji *Bezpieczeństwa Dóbr Kultury. Nowe Idee i Technologie*, Warszawa 2001 r.)**

W obliczu narastających zagrożeń dziedzictwa kultury na skutek destrukcyjnych działań sił natury jak również człowieka, uznaje się za konieczne podjęcie prac nad kompleksowym, wieloletnim międzyresortowym programem „*Bezpieczeństwo dóbr kultury*”. Program powinien obejmować w szczególności: przeciwdziałanie przestępczości, ochronę przed pożarami, nowymi zagrożeniami krajobrazu kulturowego, ochronę dóbr kultury w razie szczególnych zagrożeń (katastrof, klęsk żywiołowych, konfliktów zbrojnych).

W ramach programu powinny być przygotowane:

- zmiany obowiązujących przepisów prawnych i nowe uregulowania w zakresie bezpieczeństwa dóbr kultury,
- wspólne programy szkoleniowe i zintegrowane ćwiczenia na różnych poziomach administracji publicznej,
- nowe elementy współpracy i wymiany doświadczeń między resortami
- założenia wdrażania nowych idei, rozwiązań technologicznych i technicznych
- propozycje działań edukacyjnych służących kształtowaniu społecznego przekonania o konieczności wzmocnienia ochrony dziedzictwa
- wnioski z doświadczeń i rozwiązań międzynarodowych w zakresie bezpieczeństwa dóbr kultury.

Uznaje się za niezwykle ważne podjęcie następujących działań zwiększających bezpieczeństwo dóbr kultury:

Objęcie szczególną opieką najcenniejszych dóbr kultury znajdujących się na Liście Światowego Dziedzictwa, pomników historii, wchodzących w skład

narodowych zasobów - bibliotecznego i archiwalnego, cennych obiektów ruchomych i nieruchomych, obszarów krajobrazu kulturowo - przyrodniczego znajdujących się na terenie poszczególnych województw.

Uwzględnienie problematyki bezpieczeństwa dóbr kultury w projektowanych ustawach dotyczących stanów nadzwyczajnych, gotowości cywilnej i zarządzania w sytuacjach kryzysowych oraz powinnościach obronnych.

Zacieśnienie współpracy między wojewódzkimi konserwatorami zabytków a osobami odpowiedzialnymi za ten obszar kultury w strukturach największych kościołów i wyznań w zakresie, oceny zasobu, jego stanu i dokumentacji, zabezpieczenia obiektów i zbiorów, działań prewencyjnych i szkoleniowych, a w szczególności wspólnych szkoleń, seminariów i konferencji.

Egzekwowanie wykonania planów ochrony na wszystkich szczeblach organizacyjnych i uwzględnianie problematyki ochrony krajobrazu kulturowego w strategiach rozwoju na szczeblu krajowym i regionalnym oraz planowaniu przestrzennym jako priorytetów zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wypracowanie kryteriów i systemów wdrażania ubezpieczeń dóbr kultury

Opracowanie modelu i systemu rejestrowania, udostępniania oraz ochrony danych o dobrach kultury kościelnych i prywatnych.

Inicjowanie działań na rzecz wprowadzenia nowych form organizacji, technologii i obiegu informacji w zakresie rejestrowania i dokumentowania strat w dobrach kultury.

Zintegrowanie systemu ochrony wartości kulturowych i przyrodniczych oraz działalności służb ochrony zabytków i ochrony przyrody jako nowego elementu bezpieczeństwa.

Zacieśnienie współpracy z organizacjami społecznymi, zawodowymi i wolontariatem z wykorzystaniem ich potencjału na rzecz poprawy ochrony dóbr kultury.

Podjęcie starań, aby *Centrum kształcenia osób cywilnych i wojskowych w zakresie ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń* w Krakowie pełniło również funkcję głównego ośrodka informacji o przedsięwzięciach w zakresie bezpieczeństwa dóbr kultury w kraju i poza jego granicami.

Wykorzystanie wszystkich dostępnych technik i technologii komunikacji w tym telewizji, radia i internetu jako niezbędnych środków w zakresie działań prewencyjnych, operacyjnych i opracowanie programów edukacyjnych w ochronie dóbr kultury i promocji dziedzictwa kulturowo-przyrodniczego.

Dbłość o to, aby wprowadzenie nowych technologii w zapewnieniu bezpieczeństwa dóbr kultury służyło i ułatwiało dostęp do tych dóbr oraz rozszerzało możliwości korzystania z nich.

Utworzenie w strukturach służb publicznych ( Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Służb Celnych i Straży Granicznej) komórek organizacyjnych bądź stanowisk wyspecjalizowanych w bezpieczeństwie dóbr kultury.

Wzmocnienie rangi prewencji w ochronie dóbr kultury poprzez dokumentację prowadzoną przez Służbę Ochrony Zabytków w Ośrodku Dokumentacji Zabytków, Ośrodku Ochrony Zabytkowego Krajobrazu i Ośrodku Ochrony Zbiorów Publicznych.

Podjęcie starań o zapewnienie finansowania międzyresortowego programu „*Bezpieczeństwo dóbr kultury*” w oparciu o zapisy art. 80 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. „O finansach publicznych”, jako wieloletniego programu „ochrony ogólnonarodowego dziedzictwa kulturowego” będącego wspólnym dobrem obywateli RP.

## 8. ROLA AKADEMII OBRONY NARODOWEJ W ZAKRESIE EDUKACJI MIĘDZYNARODOWEGO PRAWA HUMANITARNEGO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH<sup>172</sup>

### 8.1. Wprowadzenie w problematykę

„Dzięki pracy wielu tysięcy lat, udało się stworzyć prawo wojenne, które jest potężną obroną przeciw aktom swawolnym wojujących, a znane powszechnie, przyczynić się może w wysokim stopniu do uspokojenia zatrwożonej wieściami wojennymi ludności. Kto pracuje nad prawem wojennym, kto rozszerza wiadomości o niem, może się przysłużyć narodowi i ludzkości” - słowa te zostały wypowiedziane w 1914 r. przez wybitnego polskiego prawnika Zbigniewa Cybichowskiego w pracy Międzynarodowe prawo wojenne (Lwów 1914). Jakże aktualne są to słowa na przełomie XX - XXI wieku. W innym miejscu cytowanej już pracy Cybichowski pisał: iż państwa znające powszechną powinność wojskową. Ustalają zawczasu organizację wojskową całej ludności, zdolnej do służby, aby zapewnić jej korzyści prawa wojennego. W chwili wybuchu wojny może być za późno, aby przeprowadzić organizację wojskową i zapewnić wszelkie formalności prawa wojennego. Wnioski wypływające z tej tezy mogły zostać zrealizowane w czasie II wojny światowej, gdyby decydom II RP nie zabrakło wiedzy i wyobraźni. Słowa Cybichowskiego były także aktualne w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, gdy tworzyliśmy podstawy suwerennej doktryny obronnej RP. W 1995 r. J. Marczak i J. Pawłowski w pracy ( Obronie militarnej Polski przełomu XX-XXI wieku, Bellona Warszawa 1995, s. 243-

---

<sup>172</sup> W prezentowanym referacie będę używał zamiennie następujących określeń: prawo wojenne, prawo konfliktów zbrojnych, międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych, międzynarodowe prawo humanitarne. Najwłaściwszym określeniem stosowanym obecnie jest międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Takiego terminu w polskiej nauce prawa międzynarodowego zaproponował prof. R. Jasica, Upowszechnianie znajomości międzynarodowego prawa humanitarne w siłach zbrojnych, Zeszyty Naukowe WSO im. S. Czarnieckiego 1997, nr 2, s. 80. Wynika to po części z nazewnictwa stosowanego w licznych dokumentach ONZ i MKCK. Według definicji proponowanej przez R. Jasicę mphkz to: *zespół norm ustanowionych przez umowy międzynarodowe lub zwyczaj międzynarodowy, mających na celu ograniczenie prawa stron konfliktów zbrojnych międzynarodowych i niemiędzynarodowych do stosowania metod i środków walki celem ochrony osób i dóbr przez skutkami takich konfliktów.*

244) pisali: W strategicznej obronie Polski nalezy uwzględnic mozliwosci czasowej utraty częsci terytorium oraz poniesienia takich start, które uniemożliwią dalsze przeciwstawienie się natarciu przeciwnika w formie operacji regularnych. Nieodzowne jest więc uwzględnienie działań oddziałów wojsk pozostawionych na zajętych obszarach, a także podjęcie na szeroką skalę działań nieregularnych. Czy jednak twórcy tej koncepcji do końca zdawali sobie sprawę z konieczności podjęcia tego tematu w oparciu o obowiązujące prawo międzynarodowe? Czy próbowaliśmy dokonać odpowiednich prac na gruncie naszego ustawodawstwa i regulaminów wojskowych?

## 8.2. Podstawy prawne edukacji w zakresie mph

Ratyfikowanie przez Polskę protokołów dodatkowych<sup>173</sup> nałożyło na nasz kraj, a szczególnie siły zbrojne nowe obowiązki w zakresie realizacji przepisów wynikających z protokołów, które w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997r. są źródłem obowiązującego prawa ( art. art. 87 i 91 konstytucji)<sup>174</sup>.

Obowiązek przestrzegania norm prawa międzynarodowego został dodatkowo wzmocniony w art. art. 42-43 konstytucji oraz w kodeksie karnym z 2 sierpnia 1997 r., który w rozdziale XVI w artykułach 117-126 zawiera szczegółowy katalog przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości oraz prawu wojennemu<sup>175</sup>.

Z artykułów 1 wspólnego dla czterech konwencji genewskich oraz 47 i 49 wspólnego dla I i II konwencji<sup>176</sup> oraz protokołów dodatkowych I i II wynika bezpośrednia potrzeba upowszechniania i stosowania prawa wojennego. Państwa na mocy art. 80 protokołu I zostały zobowiązane do wydania przepisów wewnętrznych, aby właściwie stosować postanowienia wynikające z ratyfikowanych umów międzynarodowego prawa humanitarnego. Ponadto art. 83 PD I zobowiązuje strony

---

<sup>173</sup> DzU z 1992, nr 41, poz. 175, załącznik.

<sup>174</sup> DzU z 1997, nr 78, poz. 483. Do 2 kwietnia 1997 r. tj. do uchwalenia Konstytucji wśród prawników polskich, co do tego nie było zgody. Por. A. Ciupiński, *Upowszechnianie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim na tle porównawczym*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod. red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997, s. 162.

<sup>175</sup> DzU z 1997r., nr 88, poz. 553 i 160, poz. 1083 z póź. zm.

<sup>176</sup> DzU z 1956 r., nr 38, poz. 171, załącznik.

konwencji i protokołu nie tylko do zaznajamiania sił zbrojnych z przepisami prawa wojennego, ale i do włączenia treści tych przepisów do programów szkolenia wojskowego i cywilnego.

Szkolenie sił zbrojnych zgodnie z normami prawa wojennego wynika ponadto z doktryny obronnej każdego demokratycznego państwa<sup>177</sup>. Jest to obowiązek krajów uczestniczących aktywnie w procesie OBWE, bowiem kodeks budapeszteński z 6 grudnia 1994r., w art. 34 stanowi: „*Siły zbrojne państw sygnatariuszy obowiązane są do przestrzegania podstawowych zasad prawa międzynarodowego i zasad odnoszących się do użycia sił zbrojnych w konflikcie zgodnie z konwencjami haskimi z 1907r. i z 1954r konwencjami genewskimi z 1949r. i ich protokołami dodatkowymi z 1977r., jak również Konwencją z 1980r. o zakazie lub ograniczeniu użycia pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub mające niekontrolowane skutki*”<sup>178</sup>.

Kształcenie w zakresie prawa wojennego oczywiście nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek przygotowaniem do wszczęcia wojny. Kształcenie takie ma głębokie racje humanitarne. Wynika ono z procesu humanizacji stosunków międzyludzkich i międzynarodowych<sup>179</sup>. Wiadomo, że wojna jest zakazana w prawie międzynarodowym jako sposób rozwiązywania sporów. Mimo to konflikty zbrojne wybuchają oczywiście z pogwałceniem Karty NZ.

Pogwałcenie prawa przeciwojennego ( ius contra bellum) i wszczęcie wojny obciąża tylko osoby związane ze sprawowaniem władzy państwowej. Natomiast pogwałcić prawo wojenne (ius in bello) może każdy oficer, żołnierz i urzędnik cywilny administracji okupacyjnej. Postawienie samej wojny poza prawem - stwierdza prof. S. Nahlik - *nie wyklucza istnienie drugiej linii obrony w postaci norm prawnych*

---

<sup>177</sup> Uchwała KOK w sprawie doktryny obronnej RP (MP z 1990r., nr 9, poz. 66) oraz Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r. i Strategia Obronności RP przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.

<sup>178</sup> *Budapeszteński kodeks postępowania w dziedzinie polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa z 6 grudnia 1994 r.*, [w:] *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, opracowanie S. Bieleń, Warszawa 19996, s. 289-290.

<sup>179</sup> Zob. L. Łukaszuk, *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, AON, Warszawa 1995.

*regulujących sposób jej prowadzenia i dodaje linia taka jest konieczna chociażby dla łatwiejszego ustalenia odpowiedzialności* <sup>180</sup>.

Wprowadzony 5 lipca 1994r. do użytku Wojska Polskiego Regulamin Ogólny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej<sup>181</sup> określa tylko te sfery życia wojskowego, które nie są uregulowane przez inne przepisy normatywne, nałożyło to na instytucje wojskowe szczególne obowiązki w zakresie upowszechniania treści wszystkich aktów prawnych, które traktują o siłach zbrojnych łącznie z przepisami prawa wojennego.

Przypomina nam o tym także Regulamin pracy organów dowodzenia w Siłach Zbrojnych RP,<sup>182</sup> który ponadto stwierdza, że kontrola przestrzegania przepisów prawa wojennego na obszarze działań zbrojnych i w rejonach rozmieszczenia stanowisk dowodzenia należy do obowiązków Żandarmerii Wojskowej. Potwierdzają to także projekty regulaminów działań taktycznych Żandarmerii Terytorialnej i Żandarmerii Wojsk Operacyjnych. Zgodnie z pkt. 32 wymienionych regulaminów: *Żandarmeria obowiązana jest zbierać dane o osobach winnych naruszenia norm prawa wojennego bez względu na to do której ze stron walczących należą. Osoby te ponoszą odpowiedzialność karną. Karze podlegają zarówno osoby wydające rozkaz, którego wykonanie stanowi naruszenie prawa wojennego, jak i wykonawcy takiego rozkazu*<sup>183</sup>.

Nakaz przestrzegania prawa wojennego ujęty był w jednym z najważniejszych dokumentów wojsk lądowych, tj. w regulaminie działań taktycznych<sup>184</sup>. Regulamin nakazywał stosowanie norm prawa wojennego podczas prowadzenia walki: *należy przestrzegać norm prawa wojennego, zawarowanych w umowach międzynarodowych lub uznanych zwyczajowo, zawierających nakazy i zakazy, które obowiązują walczące strony. Przestrzeganie ich jest podstawą prowadzenia walki według zasad humanitaryzmu*. Ponadto regulamin mówił o ponoszeniu odpowiedzialności karnej za

---

<sup>180</sup> Nahlik S., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Ossolineum, Wrocław-Kraków 1958.

<sup>181</sup> Syg. Szt. Gen. 1426/94, Warszawa 1994.

<sup>182</sup> Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 66/Sztab z dnia 15 lipca 1996 roku, syg. Szt. Gen. 1471/96, Warszawa 1996).

<sup>183</sup> Regulamin działań taktycznych Żandarmerii Terytorialnej, cz. I, Warszawa 1995 (projekt); Regulamin działań taktycznych Żandarmerii Wojsk Operacyjnych, cz. II, Warszawa 1995 (projekt).

<sup>184</sup> Cz. I - związek taktyczny, oddział (Zarządzenie Szefa Sztabu Generalnego WP nr 29 z dnia 15 marca 1994r. - syg. Szt. Gen. 1422/94, Warszawa 1994) oraz część II (pododdziały), syg. Szt. Gen. 1423/94, Warszawa 1994). Regulamin przestał obowiązywać z dniem 1 stycznia 2001 r.

naruszenie norm prawa wojennego przez wszystkie osoby bez względu na to do której ze stron walczących należą.

Według opinii ekspertów MKCK z roku 1997r., był to jedyny regulamin wojskowy w Europie Środkowo-Wschodniej, który uwzględniał przepisy prawa wojennego. W zakresie uregulowań szczegółowych regulamin odsyłał do przepisów takich jak umowy międzynarodowe i kodeks karny. Regulamin dokonywał implementacji norm prawnych wyrażonych w protokole dodatkowym I do konwencji genewskich. Podobne przepisy znajdziemy także w projekcie regulaminu działań taktycznych sił powietrznych<sup>185</sup>. Swego rodzaju ewenementem w skali sił zbrojnych RP są służby medyczne, które już w 1992 r. posiadały aktualną instrukcję uwzględniającą wymogi współczesnego prawa konfliktów zbrojnych. Została ona opracowana przez płk w st. spocz. doc. dr hab. M. Flemminga<sup>186</sup>.

### 8.3. Treści i metody kształcenia mph

Akademia Obrony Narodowej już w 1991 r. (rok po powstaniu) zorganizowała konferencję naukową nt. *Metody i treści nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych*. W konferencji udział wzięli wykładowcy wojskowi jak również nauczyciele akademicy z ośrodków cywilnych.

W 1995 r. ponownie Akademia Obrony Narodowej wspólnie z Zarządem Oświatowo-Wychowawczym Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zorganizowała konferencję nt. „Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury”. Ponadto przedstawiciele wojska i AON uczestniczyli w kilku konferencjach i sympozjach międzynarodowych.

Oficerowie Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego uczestniczyli w konferencji naukowej w Toruniu w dniach 19-20 lutego 1997 r. nt. *Prawa człowieka w sytuacjach nadzwyczajnych (z uwzględnieniem międzynarodowego prawa*

---

<sup>185</sup> Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr 32 z dnia 1 kwietnia 1996r., Warszawa 1996.

<sup>186</sup> Służby medyczne w czasie konfliktu zbrojnego, sygn. zdr. 230/92, Warszawa 1992.

humanitarnego oraz obowiązku jego krzewienia i upowszechniania) oraz 22 września 2000 r. w konferencji w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie nt. *Metody upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w Polsce*.

Owoce tych konferencji są publikacje (zawierające referaty m. in. oficerów katedry) dostępne w bibliotekach wojskowych oraz Bibliotece Narodowej<sup>187</sup>. Natomiast po konferencji toruńskiej ukazała się publikacja o zasięgu ogólnokrajowym<sup>188</sup>. Należy zauważyć, że konferencja toruńska dokonała pewnego przełomu w upowszechnianiu prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim oraz siłach policyjnych, m. in. za sprawą uchwały, która trafiła do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej<sup>189</sup>.

Na konferencjach dużo miejsca poświęcono problematyce upowszechnianiu znajomości prawa konfliktów zbrojnych. Publikacje, które powstały po tych konferencjach świadczą o rzeczywistym uznaniu roli problematyki międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych przez środowisko wojskowe, a zwłaszcza Akademię Marynarki Wojennej i AON. Mam nadzieję, że i ta konferencja również przyczyni się w istotny sposób nie tylko do upowszechniania prawa konfliktów zbrojnych ale i do jego wdrażania do prawa wewnętrznego RP, a zwłaszcza do instrukcji wojskowych.

Kształcenie z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych odbywa się we wszystkich szkołach i akademiach wojskowych. Prowadzą to katedry nauk humanistycznych lub nauk prawnych i organizacyjnych Akademia Obrony Narodowej jest jedyną uczelnią wojskową, w której funkcjonuje Katedra Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego. Pracownicy katedry prowadzą zajęcia

---

<sup>187</sup> *Metody i treści nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych. Materiały z konferencji naukowej*, AON, Warszawa 1991; *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, pod red. naukową: L. Łukaszyka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997; *Metody upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w Polsce. Materiały z konferencji*. Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. 22. Września 2000 roku, PCK, Warszawa 2000.

<sup>188</sup> *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.

<sup>189</sup> *Uchwała konferencji naukowej w sprawie krzewienia i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego w Polsce*, Toruń 1997, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997, s. 184 - 188.

programowe w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych przede wszystkim na studiach stacjonarnych w Wydziale Wojsk Lądowych i Wydziale Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej oraz na Podyplomowych Studiach Strategiczno-Obronnych i innych studiach podyplomowych oraz na wszystkich kursach organizowanych w AON. Oprócz etatowych wykładowców wojskowych, do prowadzenia zajęć zapraszani są wykładowcy z innych ośrodków akademickich oraz instytucji cywilnych zajmujących się obroną cywilną, w tym ochroną dóbr kultury.

Na uwagę zasługuje fakt, że w roku 2000 po raz pierwszy w historii AON prowadzono zajęcia na Kursie Oficerów Wojsk Obrony Terytorialnej z zakresu prawa wojennego w całości w innym wymiarze godzinowym i metodycznym. W ramach 20 godzin dydaktycznych przeprowadzono wykłady, seminaria oraz grę decyzyjną, która była ukierunkowana przede wszystkim na planowanie operacji wojskowej zgodnie z zasadami: konieczności wojennej, humanitaryzmu i proporcjonalności. Dzięki takiej metodzie organizacji zajęć słuchacze poznali nie tylko zapisy konwencyjne międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, ale starali się je uwzględnić w planowaniu operacji wojskowych i przestrzegać w pozorowanych działaniach zbrojnych.

Zajęcia prowadzone w ten sposób dały słuchaczom świadomość i potrzebę doskonalenia się ze znajomości przepisów prawa wojennego, ale w kontekście istniejących sytuacji bojowych. Słuchacze otrzymali niezbędną wiedzę z zakresu podstawowych norm prawa wojennego. Głównym celem tych norm jest - jak wiadomo - złagodzenie okrucieństw wojny, mają więc one charakter humanitarny. Wiele z nich, jak np. ochrona ludności cywilnej, rannych i chorych, jeńców wojennych, zakaz atakowania obiektów kulturalnych, które stanowią duchowe dziedzictwo narodów jest normami bezwzględnie obowiązującymi. Normy te wynikają z ogólnych zasad humanitaryzmu. Nie wymagają one aprobaty dowódcy co do takiego postępowania. Za nieprzestrzeganie ich ponosi się odpowiedzialność karną.

Słuchacz po takich zajęciach zostaje wzbogacony intelektualnie i wzrasta jego świadomość prawna oraz wyrabia się u niego większa pomysłowość przy planowaniu operacji wojskowej. Prawo wojenne nie utrudnia więc prowadzenia działań zbrojnych - jak niekiedy dość często wyrażają się niektórzy teoretycy wojskowi - ono jedynie

wskazuje możliwe i prawnie dozwolone działania. Prawo wojenne broni i chroni odpowiedzialnego dowódcę przed popełnieniem przestępstwa. Dlatego też słuchacz uczestnicząc w zajęciach ma w miarę usystematyzowaną wiedzę i potrafi w pełni odpowiedzialnie na podstawie norm obronnych i zgodnie z normami międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych sporządzić rozkaz bojowy (operacyjny) oraz rozkaz administracyjno-logistyczny. Nie na pisze on w rozkazie bojowym i w założeniach do ćwiczenia, że decyzję o zniszczeniu obiektów cywilnych wydaje Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego. Treść tego zapisu jednoznacznie wskazuje, że osoba opracowująca dokumenty operacyjne nie potrafiła zdefiniować podstawowych kategorii prawa wojennego i różnicy między obiektem cywilnym, a celem wojskowym. Można nawet stwierdzić, że zapis taki świadczy o potencjalnej groźbie popełnienia przestępstwa wojennego.

Aby nie było już niejasności, warto w tym miejscu zacytować art. 122 kodeksu karnego, który stanowi: Kto w czasie działań zbrojnych atakuje miejscowość lub obiekt nie broniony, strefę sanitarną lub zneutralizowaną albo stosuje inny sposób walki zakazany przez prawo międzynarodowe, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności<sup>190</sup>.

W przygotowaniu ćwiczenia wykorzystano umiejętności i doświadczenia zdobyte przez wykładowcę na kursie prawa humanitarnego organizowanym przez Departament Społeczno-Wychowawczy MON oraz Delegaturę Regionalną MKCK w Budapeszcie w kwietniu 1998 r. w Poznaniu

Z przykrością muszę stwierdzić, że z braku środków finansowych kurs oficerów wojsk obrony terytorialnej od dwóch lat nie odbywa się. Prowadzone na kursie zajęcia – jak już wspomniano - miały nowatorski charakter i były swego rodzaju testem na adaptację prawa wojennego w warunkach polskiej sztuki wojennej i prawa wewnętrznego. Starano się wykorzystać także wnioski i propozycje płynące z bogatej i wartościowej literatury wojskowej ( K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Bellon, Warszawa 1994, s. 144), który pisał: *Poza tym przestrzeganie zasady lepiej nie naruszać zatwierdzonego planu, lepiej żyć w zgodzie z*

---

<sup>190</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – kodeks karny (DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553 z póź. zm).

regulaminem", cechuje ludzi chwiejnych, o słabym charakterze, bojących się brać na siebie jakiegokolwiek odpowiedzialności. Tacy ludzie nie mogą piastować stanowisk dowódczych. Również prof. J. Kunikowski, w pracy pt. *Dowódcze i wychowawcze przygotowanie w systemie obronnym RP*, Bellona, Warszawa 1995, s. 12) stwierdza: *Jak wykazuje dotychczasowa praktyka badający (...) problemy (obronności przypis M. Gąska) wskazują na duże znaczenie istniejących i obowiązujących regulacji prawnych. Na dokumenty normatywne, zwłaszcza te, które determinują rozwój sił zbrojnych oraz określają podstawowe zasady przygotowania obronnego społeczeństwa. Regulacje prawne wpływają bowiem na współczesne uwarunkowania edukacyjne w społeczeństwie i wojsku, a także ukierunkowania badawcze w naukach wojskowych. Zalety prawa wojennego w kształceniu oficerów oraz przydatne przy konstruowaniu doktryny obronnej zdają się także nieśmiało doceniać prof. prof. S. Koziej i B. Balcerowicz*<sup>191</sup>.

Konieczność planowania operacji wojskowych zgodnie z normami prawa wojennego została także dostrzeżona przez inne ośrodki wojskowe. Świadczy, o tym artykuł pt. *Z problematyki przygotowania i prowadzenia działań taktycznych w aspekcie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych* opublikowany w *Zeszytach Naukowych Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu*<sup>192</sup>.

Zajęcia tą metodą prowadzone są na studiach podyplomowych dla oficerów wojskowej służby zagranicznej i bezpieczeństwa narodowego, jednak profil szkolenia ukierunkowany jest na przygotowanie oficerów do roli doradców prawnych, mediatorów i obserwatorów w misjach wojskowych. Należy odnotować, że zajęcia też cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy. W tym przypadku wykorzystano

---

<sup>191</sup> S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993, s. 5. Autor stwierdza: *Niemal wszystkie założenia doktrynalne obowiązujące w Polsce w latach poprzednich stały się nieaktualne. Stwarza to potrzebę opracowania od podstaw zasad naszej obronności, rozumianej jako jedna z funkcji państwa, polegająca na przeciwstawieniu się zagrożeniom wojennym. Wiąże się z tym konieczność radykalnych zmian w sztuce wojennej, zwłaszcza w strategii i w sztuce operacyjnej.* Zob. także: B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, Bellona, Warszawa 1997, s. 181. Autor nawiązuje do szwajcarskiej „koncepcji obronnej”.

<sup>192</sup> S. Filary, R. Szymański, *Z problematyki przygotowania i prowadzenia działań taktycznych w aspekcie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, ZN WSO im. Stefana Czarnieckiego 2001 nr 2, s. 119-132.

doświadczenie wykładowcy Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego mjr dr M. Gąski zdobyte na kursie prawa humanitarnego w Hangelsbergu pod Berlinem w sierpniu 1999 r. Kurs organizowany jest corocznie przez MKCK i Niemiecki Czerwony Krzyż.

Oficerowie Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego uczestniczyli także w innych kursach poza granicami kraju. I tak kierownik katedry ppłk dr hab. A. Ciupiński uczestniczył w kursie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w Brukseli na przełomie kwietnia i maja 2002 r. Ppłk dr H. Binkowski w marcu 2001r. uczestniczył w symposium natowskim w Rzymie na temat prawa humanitarnego. Doktoranci katedry ( mjr mgr D. Drewniacki, kpt mgr M. Preus ukończyli kurs prawa wojennego w San Remo). Natomiast ppłk mgr A. Makowski ukończył kurs prawa wojennego organizowany wspólnie przez Delegaturę Regionalną MKCK i MON. Należy sądzić, że zdobyta wiedza w tak renomowanych instytucjach będzie procentować w dalszej pracy w upowszechnianiu i w wdrażaniu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych już w konkretnych ćwiczeniach i grach decyzyjnych.

W tym miejscu warto przytoczyć opinię amerykańskich oficerów ( prawników), którzy gościli po koniec września br. w katedrze w ramach programu Mil- to Mil. Byli oni pod dużym wrażeniem i bardzo pozytywnie ocenili wiedzę i przygotowanie merytoryczne pracowników katedry do prowadzenia zajęć z międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Podkreślali też pozytywne wnioski wynikające ze współpracy z PCK, w tym z Komisją Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, z Zarządem Głównym PCK, Biurem Informacji i Poszukiwań. W tym miejscu głębokie ukłony kieruje w stronę byłego kierownika katedry prof. zwyczaj. dr hab. L. Łukaszuka, który jest wielkim orędownikiem takiej współpracy, ponieważ jest przekonany o wymiernych korzyściach płynących dla dydaktyki i nauki uprawianej w Wydziale Strategiczno-Obronny.

#### 8.4. Współpraca AON z innymi instytucjami

W ramach współpracy z PCK oficerowie Wydziału Strategiczno-Obronnoego prowadzą wykłady dla studentów Instytutu Dziennikarstwa nt. *Konflikty zbrojne a media*. Zajęcia te są prowadzone przez kilkunastu wykładowców – zarówno z uczelni cywilnych, jak i wojskowych, a także przez dziennikarzy pracujących w strefach konfliktu zbrojnego oraz pracowników i wolontariuszy PCK. Tematy dotyczące statusu kombatantów, jeńców wojennych oraz ochrony ludności cywilnej w konfliktach zbrojnych, a także roli i zadań misji wojskowych prowadzone są przez wykładowców Wydziału Strategiczno-Obronnoego AON. Kontynuując rozwijającą się współpracę z PCK, wygłaszający te słowa został zaproszony do prowadzenia zajęć na reaktywowanej po kilku latach VI Szkole Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych w Radziejowicach. Ponadto od października roku 2000 jestem członkiem Zarządu Głównego PCK. 1 grudnia 2001 roku zostałem wybrany przez Krajową Radę Reprezentantów PCK na nową kadencję.

Idea upowszechniania prawa humanitarnego w Wojsku Polskim realizowana jest także poprzez kursy prawa wojennego dla kadry i żołnierzy Wojska Polskiego organizowane przez Delegaturę Regionalną MKCK i Departament Wychowania i Promocji Obronności MON. Zajęcia na kursie prowadzą także wykładowcy z Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego oraz pracownicy i wolontariusze PCK.

Współpracując ze środowiskiem cywilnym wykładowcy katedry prowadzą zajęcia w uczelniach cywilnych m. in. ppłk dr W. Śmiałek na Podyplomowym Studium Bezpieczeństwa Narodowego w Uniwersytecie Warszawskim z szeroko rozumianej problematyki bezpieczeństwa, w tym z prawa konfliktów i rozwiązywania sporów międzynarodowych. Moja osoba została zakwalifikowana do prowadzenia wykładu-konwersatorium w Akademii Dyplomatycznej z prawa konfliktów zbrojnych, w ramach bloku tematycznego bezpieczeństwa międzynarodowego. Akademia jak wiadomo została powołana w roku 2002 decyzją Ministra Spraw Zagranicznych. Zadaniem Akademii jest kształcenie aplikantów MSZ.

W roku akademickim 2000/2001 Katedra Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego kształciła oficerów na zaocznym podyplomowym studium prawa

konfliktów zbrojnych. Celem studiów było przygotowanie oficerów do udzielania porad prawnych dowódcom w zakresie stosowania przepisów prawa konfliktów zbrojnych. Doradcy prawni byłiby także zobowiązani do prowadzenia szkolenia w jednostkach organizacyjnych sił zbrojnych, co jest wykonaniem zobowiązań wynikających z art. art. 82 i 83 PD I.

Studia trwały dwa semestry, zajęcia odbywały się w dziewięciu pięciodniowych zjazdach, tj. 270 jednostek dydaktycznych. Słuchacze zdobywali wiedzę nie tylko z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, ale i z innych przedmiotów takich jak: prawo międzynarodowe publiczne, stosunki międzynarodowe, wybrane elementy systemu praw RP, w tym prawo karne część wojskowa, obrona narodowa, filozofia bezpieczeństwa i socjologia wojska. Podczas studiów słuchacze byli poddawani sprawdzeniu wiedzy teoretycznej oraz praktycznej poprzez aktywny udział w ćwiczeniu grupowym i grze decyzyjnej. W czasie studiów słuchacze mieli zajęcia studyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, w PCK, w Trybunale Konstytucyjnym, Sądzie Najwyższym, Naczelnym Sądzie Administracyjnym, w prokuraturze wojskowej, w Żandarmerii Wojskowej oraz w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Było to przedsięwzięcie, niestety jednorazowe i organizacyjnie niedopracowane z Departamentem Kadr i Szkolnictwa Wojskowego MON. Na podstawie tego faktu jak i innych można sformułować wniosek, że w Wojsku Polskim brakuje jasnej i klarownej wizji dotyczącej szkolnictwa wojskowego. Należy stwierdzić, że bezpowrotnie marnuje się czas, energię i inicjatywę wykładowców, albowiem kształcenia doradców prawnych nie przewiduje obecnie plan doskonalenia zawodowego kadry na rok szkolny 2002/2003 roku, a także na rok 2003/2004. Być może, w Ministerstwie Obrony Narodowej dojrzeła inicjatywa kształcenia doradców na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Pragnę jednak zwrócić uwagę, że za kształceniem doradców prawnych w AON opowiadali się najwybitniejsi polscy prawnicy, znawcy prawa wojennego prof. R. Jasica i prof. M. Flemming.

Oprócz dydaktyki katedra prowadzi także działalność badawczą obejmującą m. in. problematykę międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. W roku 1999 prowadzono pracę naukowo badawczą pod kierownictwem naukowym prof.

dr hab. L. Łukaszuka nt. *Współczesnych konfliktów zbrojnych – Amphion*. W latach 2000-2001 pod kierunkiem naukowym prof. AON dr hab. S. Koryckiego prowadzono pracę naukowo-badawczą nt. *Implementacja międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w systemie prawa krajowego*. W ostatnim okresie pracownicy Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego wydali kilka pozycji ujmujących problematykę prawa konfliktów zbrojnych<sup>193</sup>.

Realizując zadania dydaktyczne i naukowo badawcze oficerowie katedry uczestniczyli ostatnio w licznych konferencjach międzynarodowych poświęconych prawu humanitarnemu i ochronie dóbr kultury. Mjr dr M. Gąska wygłosił referat pt. *Ochrona dóbr kultury w czasie konfliktu zbrojnego podczas konferencji naukowej organizowanej w Bornem Sulinowie w dniach 4-6 października 2002 r.* Konferencja została zorganizowana pod patronatem honorowym Pana Krzysztofa Sikory Dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności MON. Pod koniec października br. uczestniczyłem w konferencji krajowej poświęconej ochronie dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju organizowanej przez Departament Wychowania i Promocji Obronności, gdzie wygłosiłem referat pt. *Ochrona dóbr kultury jako stały element nauki prawa międzynarodowego w czasie ćwiczeń oraz szkolenia kadry*. W dniach 7-8 listopada br. wygłosiłem referat pt. *Status jeńców wojennych w świetle prawa międzynarodowego po II wojnie światowej* na międzynarodowej konferencji w

---

<sup>193</sup> L. Łukaszuk, *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, AON, Warszawa 1995; *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, praca zbiorowa pod red. L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997; *Prawo międzynarodowe. Dyplomacja współczesna, podręcznik akademicki*, pod red. L. Łukaszuka, AON, Warszawa 1999; A. Skowroński, *Siły pokojowe i operacje utrzymania pokoju Organizacji Narodów Zjednoczonych*, AON, Warszawa 1997; D. Drewniacki, *Międzynarodowa ochrona dóbr kultury w razie konfliktów zbrojnych. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 1999; L. Łukaszuk, A. Skowroński, *Międzynarodowe prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 1999; L. Łukaszuk *Europejskie prawo pokoju i bezpieczeństwa. Materiały i komentarze*, AON, Warszawa 2000; M. Gąska, *Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, AON, Warszawa 1999; *Obronność w aktach prawnych Rzeczypospolitej Polskiej. Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego. Zbiór dokumentów*, wyboru dokonał M. Gąska, AON, Warszawa 2000; M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, AON, Warszawa 2000; J. Pawłowski, A. Ciupiński, *Umiejętności międzynarodowy konflikt wewnętrzny*, AON, Warszawa 2001; *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, t. I i II, red. i opracowanie J. Pawłowski, H. Binkowski, A. Ciupiński, M. Gąska, AON, Warszawa 2002.

Łambinowicach – Opolu. Należy stwierdzić, że materiały z konferencji oraz referaty są wykorzystywane w procesie dydaktycznym oraz naukowo-badawczym w AON.

### 8.5. Postulaty dotyczące modelu kształcenia w zakresie mph

Mówiąc o pozytywnych zjawiskach dotyczących upowszechniania prawa humanitarnego trzeba powiedzieć o pewnych problemach i niedociągnięciach. Niestety - z przykrością muszę to stwierdzić - nie dopracowano się w Wojsku Polskim kompleksowego i spójnego systemu upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Wymaga to od władz i uczelni wojskowych zdecydowanego działania i wydania określonych zarządzeń lub decyzji zgodnych z postanowieniami konwencji genewskich i protokołów dodatkowych oraz kodeksem budapeszteńskim.

Wydaje się, że najbardziej pożądane byłoby wprowadzić elementy prawa humanitarnego do szkolenia ogólnowojskowego i taktycznego według zasad proponowanych przez MKCK. Takie próby były czynione w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku przez Dowództwo Wojsk Lądowych. Niestety próba nie powiodła się<sup>194</sup> Aby można było zrealizować zasady proponowane przez MKCK należy opracować podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych RP oraz nowe instrukcje dla rodzajów wojsk i sił zbrojnych, które w sprawach dotyczących stosowania prawa humanitarnego odwoływałyby się do podręcznika. Podręcznik taki byłby jednym z elementów składowych własnej doktryny narodowej<sup>195</sup>.

---

<sup>194</sup> O popełnionych błędach w restrukturyzacji sił zbrojnych wspomina T. Jauer, *Restrukturyzacja i co dalej*, Polska Zbrojna nr 43 z 27 października 2002 r., s. 21.

<sup>195</sup> Podręczniki takie funkcjonują w siłach zbrojnych innych państw, np. w USA: *Law of war. Workshop. International and Operational Law Department. The Judge Advocate Generals School. United States Army Charlottesville, Virginia 1997*; w Niemczech: *Humanitäres Völkerrecht in Bewaffneten Konflikten – Handbuch- Herausgeber: Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und recht II 3 1992*.

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych należy wyodrębnić jako oddzielny przedmiot kształcenia w akademiach i uczelniach wojskowych<sup>196</sup>. Być może istnieje potrzeba powrotu do pomysłu jaki w połowie lat dziewięćdziesiątych proponował jeden z wykładowców Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego na konferencji w Krakowie. Otóż traktując akademie wojskowe i wyższe szkoły oficerskie, jako główne w skali sił zbrojnych ośrodki nauczania międzynarodowego prawa humanitarnego, zaproponował, aby we wszystkich uczelniach utworzyć zakłady prawa, które miałyby funkcjonować samodzielnie albo w ramach katedr nauk humanistycznych<sup>197</sup>. Zakłady te wzięłyby na siebie główny ciężar w zakresie kształcenia prawnego. Uważam, że pomysł godny do naśladowania i ponownego rozważenia.

Kształcenie z zakresu prawa konfliktów zbrojnych należy widzieć w szerszym ujęciu prawnym. Ogólna wiedza w zakresie prawa umożliwi lepsze zrozumienie istoty, zasad i norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Wiedzę teoretyczną zdobytą w czasie wykładów i seminariów studenci powinni doskonalić podczas ćwiczeń dowódczo-sztabowych. Aby to móc realizować należy uwzględnić przepisy prawa wojennego w założeniach do ćwiczeń, gier decyzyjnych i treningów sztabowych. W programach kształcenia i szkolenia należy także uwzględnić odpowiednią ilość godzin poświęconych idei MKCK i statutowej działalności PCK.

Należy zaznaczyć, że w ostatnim okresie w siłach Zbrojnych RP podjęto kilka znaczących przedsięwzięć. Z inicjatywy Departamentu Wychowania i Promocji Obronności w listopadzie 2000r. wydano monografię M. Flemminga pt. *Jeńcy wojenni: studium prawnohistoryczne*, Bellona, Warszawa 2000. Do końca 2002 r. mają zostać zakończone prace nad normami obronnymi dotyczącymi jeńców wojennych. Departament Wychowania i Promocji Obronności przygotowuje także nową wersję zbioru dokumentów z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego

---

<sup>196</sup> Wydaje się, że taką propozycję, aczkolwiek z pewnymi modyfikacjami zaproponował A. Ciupiński, *Upowszechnianie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim na tle porównawczym*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod. red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997, s. 159.

<sup>197</sup> W. Śmiałek, *Konwencja o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego w programach studiów wyższego szkolnictwa wojskowego*, [w:] *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, pod red. naukową: L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997, s. 55.

konfliktów zbrojnych z uwzględnieniem takich konwencji jak:

- Konwencja z 13 stycznia 1993 r. o zakazie prowadzenia badań, produkcji, składowania i użycia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów (ratyfikowana przez Polskę),
- znowelizowany protokół II o minach przeciwpiechotnych z 1 maja 1996 r. do Konwencji z 1980 r., (podpisany przez Polskę)
- protokół IV w sprawie laserowych broni oślepiających z 12 października 1995 r.,
- Konwencja z 5 grudnia 1997 r. o zakazie używania, przechowywania, produkowania i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich niszczeniu (podpisana przez Polskę),
- Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw zbrodni wojennych w byłej Jugosławii,
- Statut Stałego Międzynarodowego Sądu Karnego z 1998 r. (podpisany i ratyfikowany przez Polskę)<sup>198</sup>.

## 8.6. Konkluzje

Wojsko Polskie od 1990 r. zrobiło wiele w zakresie upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, poszanowania godności człowieka i cywilnej kontroli nad armią. Rozumie swoje miejsce i swoją rolę w demokratycznym państwie prawnym. Jednak wiele pracy nam jeszcze potrzeba na odcinku wdrażania prawa humanitarnego i zbudowania spójnego systemu jego nauczania. Pragnę w tym miejscu zacytować słowa prof. Imberta, który na międzynarodowej konferencji adwokatów w 1996r. w Krakowie powiedział: *ze samo podpisanie i ratyfikacja międzynarodowej konwencji to dopiero początek drogi do rzeczywistego przestrzegania jej postanowień. Konwencje mówią, czego nie wolno robić, a nie co trzeba*<sup>199</sup>. Dlatego też niezwykle istotna jest informacja i edukacja,

---

<sup>198</sup> Z inicjatywy Departamentu Społeczno-Wychowawczego, w listopadzie 2000 r. wydano monografię M. Flemminga, *Jeńcy wojenni: studium prawno-historyczne*, Bellona, Warszawa 2000.

<sup>199</sup> Rzeczpospolita z 1996 r., nr 220, [w:] "Prawo co dnia".

rozwój etyki praw człowieka, a często również zmiana mentalności ludzi władzy, osób sprawujących władzę dowódczą na różnych szczeblach dowodzenia i zwykłych obywateli - żołnierzy. Jedno nas niewątpliwie cieszy, że nastąpił moment, w którym wszyscy od pojedynczego szeregowca do najwyższego rangą generała zrozumieli, iż obecnie Siły Zbrojne RP nie są w stanie funkcjonować bez poszanowania reguł prawnych, które formułują normy konstytucyjne i konwencje międzynarodowe oraz inne akty normatywne.

Za nieprzestrzeganie tych norm ponosi się pełną odpowiedzialność dyscyplinarną i karną. Chcemy, aby to było żelazną zasadą szkolenia w siłach zbrojnych. Zasad ta powinna być regułą postępowania w każdym przypadku użycia sił zbrojnych, nawet w wypadku udziału wojska w misjach pokojowych. Trzeba pamiętać, że wojska ONZ w ramach przywracania pokoju, chcąc czy nie, wykonują czasem zadania wynikające z okupacji pokojowej. W związku z tym przestrzeganie norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, międzynarodowych standardów praw człowieka staje się obecnie dla każdej armii wizytówką jej sprawności bojowej, dyscypliny i morale, a także świadczy o jej pokojowym nastawieniu.

Uważam, że na wojsko spojrzeć nie tylko pod kątem znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, ale i pod kątem upowszechniania i przestrzegania innych gałęzi prawa. Wiadomo, że służba wojskowa jest służbą państwową szczególnego rodzaju, posiada swoje cechy odróżniające ją od pozostałych rodzajów służby państwowej i ogólnie przyjętych stosunków pracy. Znajduje to zresztą wyraz w odrębnym unormowaniu aktami prawnymi większości zagadnień wynikających ze służby wojskowej. Podstawową cechą, wspólną dla wszystkich rodzajów służby wojskowej, jest zasada podporządkowania i zasada dyscypliny. Wojsko to instytucja rządzona autorytatywnie, zhierarchizowana i hermetyczna. Te cechy charakteryzują wszystkie armie. Dyscyplina i podporządkowanie są wyeksponowane w sposób znacznie silniejszy niż to jest możliwe i potrzebne w innych rodzajach służby. Może to powodować naruszanie prawa i wolności obywatelskich, stosunkowo trudno zaś bronić się przed tymi naruszeniami. Podstawowym zadaniem przeciwdziałającym tym mechanizmom jest nauczanie i upowszechnianie prawa – stosownie do stwierdzenia prof. T. Jasudowicza,

iż człowiek bez znajomości należnych mu praw i wolności nie jest w stanie zadbać o własną godność i rozwój osobowości ani odpowiedzialnie i skutecznie współuczestniczyć w kształtowaniu społeczeństwa i państwa<sup>200</sup>. Można w tym miejscu także przywołać słowa prof. A. Burdy, wybitnego prawnika konstytucjonalisty, który twierdził, że w państwie gdzie jest źle z prawem, jest źle z wychowaniem. Myślę, że miał rację. Oby armia polska, szkolnictwo wojskowe nie stanęło przed taką alternatywą, iż jest źle z poszanowaniem prawa, a to znaczy iż jest źle z wykonywaniem obowiązków służbowych. W 1996 r. Robert E. Hunter, ambasador USA przy NATO, stwierdził, że na zapewnienie właściwej roli wojska w społeczeństwie demokratycznym składa się wiele elementów, ale dziewięć z nich jest szczególnie istotnych. **Po pierwsze**, to konstytucja i ustawodawstwo zwykle jasno określające obowiązki i uprawnienia władz wykonawczych oraz ustawodawczych w czasie pokoju i wojny - wraz z systemem kontroli i zachowania równowagi. **Po drugie** prymat cywilów w Ministerstwie Obrony Narodowej i wszelkich strukturach wojskowych. **Po trzecie**, kontrola parlamentu nad armią. **Po czwarte**, stworzenie stałego zawodowego personelu w parlamencie, znającego się na sprawach wojskowych, o których ma informować członków parlamentu. **Po piąte**, przejrzystość planów budżetowych i obrony. **Po szóste**, rozwój kadry cywilnych ekspertów ds. bezpieczeństwa w rządzie i poza nim. **Po siódme**, edukacja armii na temat roli wojska w społeczeństwie demokratycznym. **Po ósme** otwarta, ogólnonarodowa debata poprzedzająca wszelkie decyzje dotyczące bezpieczeństwa narodowego i kwestii militarnych. **Po dziewiąte, rzetelny i skuteczny system sprawiedliwości w wojsku na wszystkich szczeblach, ustalający standardy postępowania i dyscypliny.**<sup>201</sup>

W podobnym tonie wypowiadał się Jeffrey Simon, pracownik naukowy Instytutu Studiów Strategicznych w Narodowym Uniwersytecie Obrony USA, który w 1995 r. stwierdził, że niezbędnym kryterium dla członkostwa w NATO są sukcesy w zakresie demokratycznej transformacji instytucji politycznych, prywatyzacja gospodarki, efektywna, demokratyczna i cywilna kontrola nad bezpieczeństwem narodowym,

---

<sup>200</sup> T. Jasudowicz, *Administracja wobec praw człowieka*, TNOiK, Toruń 1996, s.11.

<sup>201</sup> Rzeczpospolita nr 105 z dnia 7 maja 1996 r., s. 6.

odpowiedni potencjał militarny i stopień interoperacyjności, a także **poszanowanie praw człowieka.**<sup>202</sup>

Są to opinie ekspertów, które należy traktować jako strategiczne drogowskazy. Dlatego też system przestrzegania prawa i ochrona praw człowieka stają się obok potencjału militarnego drugim istotnym czynnikiem, budującym nasz prestiż w NATO. Nietrudno zauważyć, że poszanowanie praw człowieka, jest elementem o wiele mniej kosztowniejszym niż wszystkie inne wynikające z procesu integracji.

Tak więc jeśli nie będzie poszanowania praw człowieka w czasie pokoju, w codziennej służbie wojskowej, to nie miejmy złudzeń i nie liczymy na przestrzeganie norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych.

---

<sup>202</sup> J.Simon, *Demokratyczna transformacja systemu obronnego a rozszerzenie NATO*, wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1995, s. 3.

## 9. ZADANIA MINISTERSTWA KULTURY I SIŁ ZBROJNYCH W EDUKACJI NA RZECZ OCHRONY DÓBR KULTURY

### 9.1. Międzynarodowe Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie jako forma upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego

Zabytki odgrywają, ogromną rolę w procesie identyfikacji kulturowej, w utrwalaniu poczucia tożsamości i związków z danym miejscem, regionem czy krajem zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych grup etnicznych.

Na pytanie „po co chronić zabytki” odpowiadamy: „dla dobra ogółu”, gdyż jeśli nawet stanowią indywidualną własność, są jednocześnie własnością wspólną jako dobra kultury.

Z powodu utraty kulturowego dziedzictwa cierpi nie tylko społeczność, na której terenie toczy się wojna, to również my wszyscy stajemy się biedniejsi z chwilą zniszczenia zabytku. Preambuła do Konwencji haskiej z 1954 roku o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego wyjaśnia ten problem jednoznacznie: „(...) zniszczenie dziedzictwa kulturowego należącego do jakiegokolwiek narodu stanowi uszczerbek w dziedzictwie kulturowym całej ludzkości, gdyż każdy naród ma swój udział w kształtowaniu kultury światowej”<sup>203</sup>. Ludzie, którzy posługują się obcym językiem stają się coraz bardziej świadomi bogactwa swego własnego języka. Na tej samej zasadzie poznanie różnorodności kultur ludzkich umożliwia docenianie jakości własnej i sprawia, że szanujemy coś, co się tak bardzo różni od naszej kultury. Zatrzymajmy się chwilę nad reakcją chorwackiego dziennikarza na zniszczenie mostu w Mostarze: „Dlaczego czujemy więcej bólu patrząc na obraz zniszczonego mostu niż na obraz masakry ludzkiej. Może dlatego, że widzimy naszą własną nieśmiertelność rozpadającą się jak ten most. Wiemy jednak, że ludzie muszą umrzeć, wiemy, że sami umrzemy, ale zniszczenie zabytku cywilizacji jest czymś innym. Most w swej piękności

---

<sup>203</sup> M. Flemming, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1991, s. 135-136.

był zbudowany po to, aby nas przeżyć. Jest to jakby moment uchwycenia przez człowieka osiągnięcia nieśmiertelności, coś co przekroczy nasze indywidualne przeznaczenie<sup>204</sup>.

### 9.1.1. Obowiązki w zakresie upowszechniania zasad ochrony dóbr kultury

Upowszechnianie wiedzy na temat prawa humanitarnego zarówno w okresie konfliktów zbrojnych, jak też zapobiegawczo w czasie pokoju jest warunkiem koniecznym przestrzegania tego prawa. Prawo nieznanne lub nie rozumiane nie może być i nie będzie respektowane. Upowszechnianie tego prawa nabiera szczególnego znaczenia nie tylko ze względu na potrzebę zaznajomienia z nowo formułowanymi zasadami lecz także z uwagi na stojące przed nauką zadania dokonywania reinterpretacji wielu zagadnień z uwzględnieniem nowych sformułowań prawnych i ich znaczenia.

Postanowienia prawa humanitarnego wprowadzają prawne zobowiązanie państw do jego upowszechniania tak szeroko jak to możliwe. Obowiązek państw w tej dziedzinie istnieje nie tylko podczas konfliktów zbrojnych, ale i w czasie pokoju. Co więcej zobowiązanie to dotyczy nie tylko wojska, ale również ludności cywilnej. Państwa są bowiem zobowiązane na mocy konwencji genewskich i ich protokołów dodatkowych do włączenia prawa humanitarnego do programów szkolenia wojskowego i, jeżeli to możliwe, do programów szkolnictwa cywilnego, aby w ten sposób zasady te stały się znane ogółowi ludności (art. 47/48/127/144 wspólny dla czterech konwencji genewskich)

W art. 25 konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego „Wysokie umawiające się strony zobowiązują się rozpowszechniać w swoich kręgach tekst konwencji i jej Regulaminu Wykonawczego możliwie najszerzej, zarówno w czasie pokoju jak i w czasie konfliktu zbrojnego. Zobowiązują się w szczególności włączyć ich nauczanie do programów szkolenia wojskowego, a w miarę możliwości również cywilnego, tak aby zasady ich mogły być znane całej ludności, a zwłaszcza siłom zbrojnym i personelowi przydzielonemu do ochrony dóbr kulturalnych.

---

<sup>204</sup> A.E., Schwartz, *Is it Wrong to Weep for Buildings?* The Washington Post, 10 May 1994.

O obowiązku upowszechnia zasad ochrony dóbr kultury stanowi również art. 30 Drugiego Protokołu do Konwencji Haskiej z 1954 r.

### 9.1.2. Elementy systemu ochrony dóbr kultury

Bez względu na rodzaj zagrożeń, do środków ochrony dóbr kulturalnych, które trzeba podjąć w czasie pokoju *zalicza się*:

- stworzenie w miarę możliwości, jak najpełniejszej dokumentacji odnośnie wszystkich chronionych dóbr,
- przygotowanie planów organizacyjnych współdziałania różnych podmiotów,
- wykształcenie teoretyczne i przygotowanie praktyczne personelu do wypełnienia stosownych czynności.

Wspomniane powyżej zadania powinny być realizowane przez służby konserwatorskie we współpracy z odpowiednimi władzami oraz obywatelami.

### 9.1.3. Dokumentacja dóbr kultury

Dokumentacja jest warunkiem wstępnym w procesie ochrony, a w szczególności zachowania - dóbr kulturalnych. Warunek ten ma szczególne znaczenie w czasie pokoju lecz o wiele większe w czasie konfliktu zbrojnego. Jeśli nie zdołamy zapobiec zniszczeniu zabytków przez wojnę to pełna dokumentacja umożliwi nam ich rekonstrukcję bądź uzasadni roszczenie o zwrot.

Dokumentacja opublikowana w czasie pokoju jest doskonałym środkiem uświadomienia społeczeństwu znaczenia i wagi narodowego dziedzictwa. Tak pojmowana dokumentacja podnosi świadomość odpowiedzialności każdego obywatela za dobra kulturalne. Biorąc pod uwagę to, że w czasie konfliktu zbrojnego również dokumentacja może być zagrożona, należy w czasie pokoju postarać się o jej odpowiednie zabezpieczenie (mikrofilmy, zapis cyfrowy, przechowywanie duplikatów w kilku różnych miejscach).

W czasie pokoju należy przygotować odpowiednią strukturę organizacyjną, która umożliwi zastosowanie w razie szczególnych zagrożeń, ustalonych środków nadzwyczajnych oraz procedur postępowania

#### **9.1.4. Szkolenie w zakresie procedur stosowanych w razie nagłych wypadków**

Ten element jest czynnikiem decydującym o sukcesie ochrony dóbr kulturalnych w czasie pokoju, a tym bardziej w czasie konfliktu zbrojnego. Dlatego odpowiednie kształcenie i trening mają kluczowe znaczenie jeśli ochrona dóbr kultury ma być efektywna. Temu służy między innymi:

- obecność wysokiej klasy specjalistów ds. ewakuacji czy ochrony technicznej w szeregach służb konserwatorskich,
- przygotowanie oficerów i żołnierzy do przestrzegania międzynarodowych zasad prawa wojennego, a w szczególności do powstrzymania się od działań, które mogłyby *narazić* dobro kulturalne na zniszczenie,
- przygotowanie służb celnych i straży granicznej do zapobiegania nielegalnemu eksportowi ruchomych dóbr kultury,
- przygotowanie służb konserwatorskich, rzeczoznawców, rzemieślników, rzemieślników oraz prywatnych właścicieli dóbr do działań związanych z wcielaniem środków ochrony dóbr kultury w nadzwyczajnych okolicznościach, zapoznanie władz państwowych i samorządowych z procedurami postępowania na wypadek nadzwyczajnych okoliczności,
- szkolenie obywateli, personelu instytucji oraz osób prywatnych będących właścicielami lub prawnymi opiekunami dzieł sztuki,
- przygotowanie specjalistycznych organizacji takich jak np. ICOMOS czy ICOM do współpracy we wcielaniu środków ochrony służących zachowaniu dziedzictwa kulturalnego.

### 9.1.5. Międzynarodowe Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie

Na początek kilka słów o źródłach powstania Międzynarodowego Centrum Szkolenia Ochrony Ludności i Dóbr Kultury w Krakowie. W Polsce ochrona dóbr kultury jest jednym z najważniejszych *zadań* realizowanych przez Obronę Cywilną Kraju.

Z inicjatywy Obrony Cywilnej Kraju doszło do przedłożenia Kwaterze Głównej NATO propozycji zorganizowania w czerwcu 1996 r. w Krakowie w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju” międzynarodowej konferencji na temat „Ochrona dóbr kultury na wypadek zagrożeń czasu wojny i pokoju”. W trakcie obrad konferencji strona polska zgłosiła inicjatywę utworzenia międzynarodowego centrum szkolenia dla osób cywilnych i wojskowych odpowiedzialnych za ochronę dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń z państw Europy Środkowo-Wschodniej. Inicjatywa ta zyskała poparcie wszystkich uczestników konferencji - przedstawicieli 15 państw, organizacji międzynarodowych i poza rządowych. W 1997 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wystąpił do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z propozycją organizacji **Centrum Szkolenia**. Placówka została zorganizowana przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej - Szefa Obrony Cywilnej Kraju.

Siedzibą Centrum Szkolenia jest Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej czyli miejsce w którym mamy przyjemność prowadzenia dzisiejszego sympozjum.

Pierwszy kurs został zorganizowany w listopadzie 1997 roku. Uczestniczyli w nim pracownicy wojewódzkich Oddziałów Państwowej Służby Ochrony Zabytków zajmujących się ochroną dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń oraz specjaliści do spraw obronnych z jednostek kultury podległych Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w sumie 30 osób)

Na podstawie stanowiska przyjętego przez uczestników międzynarodowych warsztatów na temat „Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń” zorganizowanych w maju 2001 w Krakowie, przekształcono **Centrum Szkolenia** w placówkę o charakterze międzynarodowym. (MC S OLi DK). Do dnia dzisiejszego w Centrum przeszkolono ponad 500 osób.

Jednym z zadań „**Centrum Szkolenia**” oprócz szkolenia w zakresie ochrony ludności jest promowanie i upowszechnianie wiedzy oraz kształcenie specjalistów z zakresu ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń czasu wojny i pokoju.

W powyższym obszarze funkcjonowania Placówka:

- organizuje kursy z zakresu ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń,
- organizuje międzynarodowe konferencje, spotkania i seminaria dla ekspertów,
- promuje wymianę doświadczeń pomiędzy środowiskami zajmującymi się przedmiotową problematyką,
- utrzymuje i rozwija ścisłą współpracę z międzynarodowymi organizacjami rządowymi, instytucjami akademickimi, ze wszystkimi publicznymi instytucjami mającymi do czynienia z zagadnieniami ochrony dóbr kultury,
- prowadzi działalność publikacyjną,
- gromadzi fachową literaturę i dokumentację,
- podejmuje, wspiera i uczestniczy w inicjatywach które mają na celu wpływanie na opinię publiczną w celu zwiększenia troski o ochronę dóbr kultury.

W październiku br. Radę Programową **Centrum Szkolenia** przyjęła *Program szkolenia w zakresie ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń*. Program - Zatwierdzony przez Komendanta Głównego PSP- Szefa Obrony Cywilnej Kraju określa tematykę szkolenia, która obejmuje:

- podstawową wiedzę o dziedzictwie kulturowym,
- ochronę przeciwpożarową i ratownictwo,
- ochronę przed przestępczością,
- ochronę na wypadek klęsk żywiołowych i katastrof,
- ochronę na wypadek konfliktów zbrojnych,
- szkolenie specjalistyczne opracowane według wymogów poszczególnych ministerstw realizujących program.

W trakcie zajęć programowych szczególna uwaga koncentrowana jest na takich zagadnieniach jak:

- międzynarodowe normy prawne dotyczące ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń;
- wdrażanie postanowień Konwencji Haskiej z 1954 roku na przykładzie współczesnych konfliktów zbrojnych;
- udział organizacji pozarządowych w realizacji Konwencji Haskiej (program Niebieskiej Tarczy);
- rola sił zbrojnych w ochronie dóbr kultury;
- czynnik społeczny w systemie ochrony dóbr kultury;
- organizacja systemu ochrony zabytków w Polsce na wypadek zagrożeń czasu pokoju i konfliktu zbrojnego;
- system ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń na przykładzie wybranych instytucji kultury;
- poznawanie dziedzictwa kulturowego Polski, Europy i świata.

Program szkolenia realizowany jest w formie 5-dniowego kursu i obejmuje 40 godz. lekcyjnych. W toku realizacji programu nauczania z ogólnej ilości godzin wskazane jest przeprowadzenie do 30% zajęć w formie zajęć praktycznych. W ramach realizacji piątego bloku przedmiotowego tzn. w zależności dla jakiego resortu jest planowany, należy zaplanować 18 godz. zajęć teoretyczno-praktycznych uwzględniających specyfikę danego resortu. Uczestnicy szkolenia po jego ukończeniu otrzymują zaświadczenie.

Kursy adresowane są do następujących grup słuchaczy:

- przedstawicieli sił zbrojnych,
- pracowników służb ochrony zabytków,
- dyrektorów instytucji kultury, bibliotek, muzeów, archiwów oraz ich personelu,
- administratorów lub właścicieli szczególnie cennych obiektów zabytkowych,
- konserwatorów diecezjalnych, dyrektorów muzeów i bibliotek będących w posiadaniu związków wyznaniowych,
- społecznych opiekunów zabytków oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych,
- przedstawicieli Straży Pożarnej, Obrony Cywilnej, służb celnych i policji,

- dyrektorów oraz pracowników Wojewódzkich Wydziałów Zarządzania Kryzysowego.

Obecnie realizowane są prace mające na celu :

- utworzenie międzynarodowej rady programowej;
- określenie założeń programowych dla kursów międzynarodowych;
- przyjęcie statutu Centrum Szkolenia.

Według projektu opracowanego Statutu przyjmuje się, że członkami Centrum Szkolenia mogą zostać:

- publiczne i prywatne instytucje, organizacje, komitety zaangażowane w idee ochrony dóbr kultury;
- uniwersytety i instytuty naukowe;
- nierządowe organizacje działające na poziomie międzynarodowym w celu upowszechniania idei ochrony dóbr kultury;
- osoby ze szczególnym dorobkiem naukowy;
- instytucje akademickie.

Organizacja pierwszego międzynarodowego kursu planowana jest na październik 2003 r.

Oprócz działalności stricte szkoleniowej **Centrum** organizuje również międzynarodowe sympozja i konferencje. W ubiegłym roku w dniach 14-16 maja odbyły się międzynarodowe warsztaty na temat ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń.

Inicjatorem zorganizowania Warsztatów był Polski Komitet Doradczy ds. Ochrony Dóbr Kultury na Wypadek Konflikty Zbrojnego. Organizatorami warsztatów byli Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalny Konserwator Zabytków, Komendant Główny PSP, Komendant Główny Policji i Sekretarz Generalny Polskiego Komitetu ds. UNESCO. W Warsztatach udział wzięło 130 osób w tym 45 z zagranicy reprezentujących służby:

- ochrony dziedzictwa kulturowego,
- ratownicze i zarządzania kryzysowego,
- zapobiegania i zwalczania przestępczości przeciwko dobrom kultury W konferencji udział wzięło 13 państw Europy Środkowo-Wschodniej:

Austrii, Białorusi, Czech, Litwy, Łotwy, Estonii, Niemiec, Polski, Rosji, Słowacji, Szwecji, Ukrainy i Węgier.

Jako goście oficjalni z zagranicy udział wzięli: pan Laurent Levi-Strauss - v-ce dyrektor działu Dziedzictwa Kulturowego w Sekretariacie UNESCO w Paryżu, pan Karl Heinz Kind - kierownik sekcji Kradzieży Dzieł Sztuki Sekretariatu Generalnego INTERPOL w Lyon oraz pani Silla Jonsdottir przedstawiciel NATO.

Na program konferencji złożyły się następujące zagadnienia:

- Główne zagrożenia naturalne i cywilizacyjne oraz straty dziedzictwa kulturalnego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej;
- Podstawy prawne i organizacja współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony dóbr kultury;
- Krajowe systemy ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń;
- Koordynacja *działań* ochronnych i ratowniczych wobec dóbr kultury na wypadek katastrof i klęsk żywiołowych oraz zorganizowanych działań przestępczych we wspólnotach lokalnych.

Na zakończenie Warsztatów zostało przyjęte stanowisko które zostało dołączone do materiałów naszego sympozjum będących w Państwa dyspozycji. W przyszłym roku planowane jest zorganizowanie międzynarodowej konferencji na temat ochrony dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń w ramach programu Euro-Baltic

#### 9.1.6. Konkluzje

Kończąc, należy stwierdzić, że najlepszą metodą obrony kulturowego dziedzictwa jest edukacja, rozpoczynająca się od szkoły podstawowej, kontynuowana następnie w późniejszych latach szkolnych w sposób bardziej dojrzały. Zrozumienie zróżnicowanych reakcji ludzi na swoje otoczenie oraz zdobyczy, jakie każda kultura wnosi do dorobku ludzkości będzie najlepszą odpowiedzią na nawoływanie do podziałów etnicznych czy też do „czystości etnicznej”.

Istotne jest, aby wszystkie państwa, które wierzą w wartość kulturowego dziedzictwa, wspomagały działania UNESCO oraz upowszechniały jej ideały we wszystkich okolicznościach.

Ludzkość poczyniła wiele kroków naprzód od czasu stwierdzenia Cycerona, że: „*prawa milczą wśród szczęku broni*”. Bez wątpienia cynizm tej wypowiedzi jest jeszcze aktualny ponieważ horror wojny ciągle nam towarzyszy, a technika wojenna rozwinęła się niewiarygodnie. Mimo to człowiek stara się kontrolować użycie tej niszczącej broni. Nie zapominajmy jednak, że jedną z najlepszych broni współczesnej armii jest ta która może ograniczać dostęp do niej. Drugą taką bronią jest właśnie upowszechnianie prawa humanitarnego.

## **9.2. Ochrona dóbr kultury jednym z podstawowych problemów**

### **bezpieczeństwa narodowego. Realizacja zadań w tym zakresie w siłach zbrojnych**

Do podjęcia tego tematu skłoniły mnie częste pytania – również przedstawiciele kadry zawodowej wojska – Po co właściwie tyle energii poświęca się ochronie dóbr kultury, gdy w momencie zagrożenia problemy te muszą zejść na plan dalszy ustępując miejsca, jak się wydaje, istotniejszym wyzwaniom aktualnej sytuacji – w tym militarnej? Wychodząc jednak z założenia, że żołnierz to nie tylko posłuszny wykonawca rozkazów ale i obywatel pozwoliłem sobie na przedstawienie kilku uwag o nieco szerszym charakterze.

Współcześnie treść pojęcia bezpieczeństwa państwa obejmuje nie tylko kwestie polityczne i militarne, ale również aspekty gospodarcze, ekologiczne, społeczne i etniczne. Niezwykle ważne w tym kontekście jest bezpieczeństwo kulturowe, i to zwłaszcza w odniesieniu do tak istotnej kwestii jak zachowanie tożsamości człowieka, społeczności czy wreszcie całego społeczeństwa. Bezpieczeństwo kultury jako wartość narodowa w dużej mierze decyduje o stanie państwa, a zatem i o stanie jego bezpieczeństwa.

Dla dalszych rozważań wydaje się niezbędnym określenie podstawowych pojęć:

**Kultura** - to całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, a przekazywany z pokolenia na pokolenie.

**Bezpieczeństwo** zaś jest dziś pojęciem szerokim, często trudnym do zdefiniowania i wykraczającym poza podstawowe kategorie wojny i pokoju.

W czasach nowożytnych fundamentem bezpieczeństwa człowieka stał się kompleks praw podstawowych człowieka i obywatela. Dzisiejszy człowiek wychodzi z założenia, że w dobie współczesnego wzrostu uzależnienia państw, żadne z nich nie jest w stanie samo sobie zapewnić bezpieczeństwa. Odrzucono egocentryzm w myśleniu o bezpieczeństwie, a zaczęto kojarzyć bezpieczeństwo własne z bezpieczeństwem innych myśląc o nim w sposób kompleksowy i wielowymiarowy, od politycznego i wojskowego przez kulturowy i informacyjny, aż do ekonomicznego i środowiskowego. Nowe pojęcie bezpieczeństwa jest więc zapewnieniem nie tylko istnienia, poprzez unikanie zagrożeń, ale i rozwoju w przyszłości. Warto uświadomić sobie, że bezpieczeństwo to dobro wciąż rozpoznawalne bardziej intuicyjnie niż przez prawdy objawione i poznanie naukowe. Z bezpieczeństwem bowiem jest tak jak z powietrzem, wodą, wolnością czy kulturą. Bardziej doceniamy ich znaczenie wtedy kiedy zaczyna ich brakować. Nie dostrzegamy jednak potrzeby ich chronienia gdy są, a dopiero wtedy, gdy ich zabraknie. Jakże aktualny jest to problem po wydarzeniach z 11 września 2001 r. w Nowym Jorku i z końca października 2002 r. w Moskwie. Uświadamiamy sobie, że prawda o bezpieczeństwie nie jest tylko prawdą o istnieniu w danym czasie, lecz prawdą o istnieniu w czasie przeszłym, teraźniejszym i w przyszłości. Jest to pewien proces budowy, tworzenia i rozwoju kultury i cywilizacji.

Jedną z najważniejszych dziedzin, które obejmują pojęcie bezpieczeństwa, tak w odniesieniu do jednostki jak i zbiorowości, jest kultura i to zwłaszcza kultura narodowa.

Proces narodowej integracji kulturalnej nie jest zjawiskiem prostym. Często przebiega przy konieczności przewyciężenia różnic autonomicznych, ideologicznych, gospodarczych i politycznych.

Zachowanie tożsamości kulturowej, wobec nieuniknionych procesów integracji globalnej jest w dużej mierze świadectwem bezpieczeństwa państwa, a może przede wszystkim narodu. Nie może to oczywiście prowadzić do ksenofobii, zamykania się wewnątrz własnych tradycji, bezkrytycznego ich gloryfikowania i odrzucania dorobku innych kultur. Polska z jej skomplikowaną historią i wielowiekową tradycją tolerancji

może być przykładem kraju, gdzie problemy tożsamości kulturowej narodu występują z dużą ostrością. Olbrzymie zniszczenia wojenne I i II wojny światowej, tworzenie państwa z „trzech równych połówek” po 1919 r. i jego odbudowa po 1944 r. z jednoczesnym uwzględnieniem znacznego przesunięcia granic i towarzyszących im wielkich procesów migracyjnych oznaczały konieczność określenia naszego stosunku do dóbr kultury znajdujących się na terytorium Polski, a będących często wytworem odległych nam i obcych kultur. Wszystko jednak co nas otacza jest, i warto o tym pamiętać, częścią spuścizny europejskiej.

Wkraczając w XXI wiek coraz powszechniej dochodzimy do przekonania, że dziedzictwo kulturowe obejmuje nie tylko pojedyncze zabytki ruchome i nieruchome, ale całe zespoły obiektów zabytkowych wraz z ich otoczeniem. Zagrożeniem jest oddziaływanie ludzi, ale też czynników niezależnych od człowieka, czego przykładem są klęski żywiołowe. Największym jednak niebezpieczeństwem pozostaje niezmiennie, od zarania dziejów, wojna. Nic też dziwnego, że ochrona dóbr kultury w czasie konfliktów zbrojnych zajmuje istotne miejsce w międzynarodowym prawie konfliktów zbrojnych. Stąd też troska o ochronę dóbr kultury, zabezpieczenie ich przed zniszczeniem i utratą bezpowrotną na skutek konfliktu zbrojnego jest tak istotna.

Podstawą skutecznego systemu ochrony dóbr kultury jest jednak przede wszystkim kształtowanie świadomości konieczności takich działań. Proces ten powinien odbywać się na każdym poziomie nauczania również w szkołach wojskowych. Pozwoli to nie tylko przyswoić sobie pewne nawyki korzystania i czynnego uczestnictwa w kulturze, ale ułatwi także zrozumienie doniosłości ochrony dóbr kultury. Siły Zbrojne RP występują tu w podwójnej roli. Z jednej strony jako właściciel i użytkownik dóbr kultury, z drugiej zaś jako siła zbrojna realizująca powierzone jej zadania w kontakcie z tymi dobrami.

W Wojsku Polskim koordynacją działań w zakresie ochrony obiektów nieruchomych, będących w zarządzie wojska, zajmuje się Oddział Ochrony Środowiska i Obiektów Zabytkowych Departamentu Infrastruktury MON działający poprzez Rejonowe Zarządy Infrastruktury. Generalnie zabytki nieruchome użytkowane przez wojsko można podzielić na dwie grupy:

Obiekty militarne (twierdze, forty, pojedyncze budynki i kompleksy koszarowe, miejsca upamiętnione walkami o niepodległość itp.).

Obiekty cywilne adaptowane do celów wojskowych (pałace, dwory, kościoły, cerkwie, szpitale, parki i ogrody o cechach zabytkowych itp.).

Obecnie w użytkowaniu wojska znajduje się 113 kompleksów zabytkowych objętych ochroną konserwatorską, w tym kilkadziesiąt zespołów i obiektów architektury obronnej. W większości nie spełniają ostrych wymogów wytrzymałościowych stawianych dziś przed nowoczesnymi formami budownictwa militarne, co nie oznacza, że nie podejmowane są próby dostosowania ich do tych wymagań, oczywiście pod nadzorem obowiązującego prawa. Czyni się tak z uwagi na duże straty jakie poniosła kultura polska. Dużym nakładem środków finansowych poniesionych z budżetu MON wyremontowano takie obiekty, jak zamek Czocho w Leśnej, zespół budynków Cytadeli Warszawskiej, czy budynek Centralnego Archiwum w Modlinie.

Zmieniające się potrzeby wojska, w szczególności zaś zmniejszanie się jego stanu osobowego sprawia, że duża liczba wojskowych nieruchomości zabytkowych jest w chwili obecnej zbędna lub czasowo niewykorzystywana na rzecz obronności. Nieruchomości te są zagospodarowywane przez Wojskową Agencję Mieszkaniową i Agencję Mienia Wojskowego.

Koordinacją całości działań w zakresie upowszechniania tradycji, szkolenia obywatelskiego i ochrony dóbr kultury, w tym pamiątek i zabytków z dziedziny wojskowości, zajmuje się Departament Wychowania i Promocji Obronności MON. Zadaniem jego jest między innymi upowszechnianie w Siłach Zbrojnych RP świadomości konieczności ochrony dóbr kultury w czasie działań zbrojnych na terenie kraju jak i poza jego granicami.

Aby działania wojenne prowadzone były zgodnie z normami międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych niezbędne jest przestrzeganie przez siły zbrojne szeregu podstawowych zasad, wśród których najważniejsze jest dostarczenie dowódcy, prowadzącemu daną operację, odpowiednich informacji o przeciwniku i otoczeniu. Muszą one obejmować m.in. istnienie i charakter ważnych obiektów cywilnych, w tym szczególnie chronionych obiektów kulturalnych. Efektem zebranych informacji może

być podjęcie właściwych środków ostrożności jak też odpowiednich, zapewniających ochronę dóbr kultury, decyzji – tak w obronie jak i natarciu. Spełnienie tego warunku pozwoli na traktowanie jako integralną całość: rozpoznania, analizy możliwości i wyznaczenia celów ataku oraz praktycznego przeprowadzenia działań bojowych. Zapewni to wykluczenie lub też ograniczenie do minimum możliwości porażenia obiektów sąsiednich.

Niestety odpowiednie zapisy, co trzeba przyznać samokrytycznie, nie znajdują się dotychczas w regulaminach walki poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

Podsumowując powyższe uwagi, trzeba zauważyć, że decydujące znaczenie dla ochrony dóbr kultury podczas działań zbrojnych ma wykszolenie i przygotowanie, w tym zakresie, tak dowódców jak też bezpośrednich realizatorów postawionych zadań. Podstawowe pytanie brzmi: Jakie są możliwości minimalizowania skutków działań zbrojnych?

Punktem wyjścia jest niewątpliwie możliwie pełna wiedza o rejonie działań bojowych. Jest to szerokie pole do działania m.in. dla niedawno sformowanych komórek Współpracy Cywilno-Wojskowej – z angielskiego Civil Military Co-operation (CIMIC). W ich zakresie kompetencji znajduje się przygotowanie i opracowanie bazy danych o środowisku cywilnym od władz lokalnych począwszy, poprzez ludność miejscową, organizacje międzynarodowe i pozarządowe, uwarunkowania historyczno-kulturowe, a na obiektach dziedzictwa narodowego skończywszy. Zadania te mają specyficzny charakter, ponieważ celem nadrzędnym jest minimalizowanie niedogodności i negatywnych skutków prowadzonych działań militarnych wynikających dla ludności cywilnej oraz jej dorobku kulturowego.

Te dane pozwalają dowódcy kierującemu operacją na podjęcie w procesie decyzyjnym właściwych rozwiązań uwzględniających nie tylko aspekty militarne, ale także obiekty i rejony, które powinny zostać wyłączone z działań bojowych. Zadania te są realizowane poprzez wszechstronne analizy cimikowskie oraz w ramach doboru, określania i wyznaczania celów militarnych zakładanych do osiągnięcia.

Aby te zamierzenia mogły osiągnąć pożądany efekt niezbędny jest właściwie wyszkolony i przygotowany personel. W Wojskach Lądowych powołano na szczeblach dowodzenia od Dowództwa Wojsk Lądowych do brygad włącznie komórki

Współpracy Cywilno-Wojskowej. Kadra oficerska stanowiąca ich obsadę posiada wszechstronne wykształcenie i przygotowanie, w tym także zdobyte na uczelniach cywilnych. Podobne komórki istnieją w Wojskach Lotniczych i Obrony Powietrznej. Jednakże trzeba przyznać, że zasoby osobowe są zbyt skromne w stosunku do bieżących i planowanych potrzeb. Istnieje zatem potrzeba posiłkowania się personelem mogącym doraźnie wspomagać komórki CIMIC.

Państwa członkowie sojuszu północno-atlantycznego podjęły wyzwanie polegające na przygotowaniu zespołów ekspertów mogących wspierać etatowe komponenty dowództw i jednostek wojskowych. Do krajów tych zalicza się Polska, która rozpoczęła proces tworzenia grup ekspertów cywilnych w kilku obszarach tematycznych. Do dziedzin, w których przygotowujemy naszych przedstawicieli zaliczamy:

- sprawy publiczne;
- pomoc humanitarną;
- kulturę i dziedzictwo narodowe;
- gospodarkę;
- infrastrukturę cywilną.

W interesującym nas obszarze kultury i dziedzictwa narodowego wyodrębniono kilka podgrup tematycznych. Są to m.in.:

- odbudowa obiektów zabytkowych;
- odbudowa obiektów dziedzictwa kulturowego (w tym pomników);
- odtworzenie zbiorów i obiektów muzealnych;
- inwentaryzacja zabytków i zbiorów, w tym magazynowanie;
- religia, miejsca kultu;
- historiografia.

Przedstawiona w zarysie problematyka stanowiąca obszar zadaniowy dla ekspertów specjalizujących się w zagadnieniach kultury narodowej i światowej wydaje się być całkowicie trafiona. Polska mająca duże tradycje szczególnie w odbudowie i rekonstrukcji zabytków oraz dzieł sztuki wydaje się w pełni zdolna przygotować zespół wysoko wykwalifikowanych specjalistów z tej branży. Nasi eksperci mogą tworzyć jednolity, narodowy zespół kierowany w rejon misji (operacji) lub stanowić

część wielonarodowej grupy. Terenem działania może być Polska, ale grupy te tworzone są głównie z myślą o innych krajach, praktycznie na wszystkich kontynentach. Jest to konsekwencją aktywności Polski w misjach wsparcia pokoju prowadzonych z mandatu Organizacji Narodów Zjednoczonych lub jako inicjatywa państw członkowskich NATO.

Niezwykle ważną sprawą dla prawidłowego wdrożenia w resorcie programu ochrony dóbr kulturalnych w wypadku działań zbrojnych jest realizowany przez Departament Wychowania i Promocji Obronności program przeszkolenia dużej grupy oficerów i pracowników wojska na zorganizowanym w Centrum Kształcenia Ochrony Dóbr Kultury MSWiA w Krakowie, tygodniowym specjalistycznym kursie poświęconym tym zagadnieniom. Dotychczas przeszkolono na czterech kursach 120 osób. W roku przyszłym planowany jest kolejny kurs obejmujący tym razem oficerów CIMIC. Działania te wspierane są w programach realizowanych w Akademii Obrony Narodowej i w trakcie kursów doskonalących organizowanych przez Dom Wojska Polskiego.

Rzeczpospolita Polska i jej Siły Zbrojne przykładają dużą wagę do ochrony dóbr kultury i zasobów kulturalnych państwa w sytuacjach zagrożeń. Odpowiednie zapisy znajdują się w opracowywanym obecnie projekcie Decyzji Ministra Obrony Narodowej w sprawie wprowadzenia tymczasowej Instrukcji dotyczącej przestrzegania przez Siły Zbrojne RP zasad ochrony dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego.

Zadanie w zakresie ochrony dóbr kultury realizowane jest wielopłaszczyznowo, głównie poprzez działania popularyzatorskie. Przykładami mogą służyć nie tylko publikacje w prasie wojskowej ale też praca wykonywana przez instytucje centralne MON jak Centralna Biblioteka Wojskowa czy Muzeum Wojska Polskiego. Wielki wkład w tym przedsięwzięciu mają też wojskowe kluby garnizonowe, w ofercie których bogato reprezentowany jest program oświatowo-wychowawczy i turystyczny. Słowa uznania należą się wojskowym oddziałom PTTK i Klubowi Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu animatorowi konkursu fotograficznego i filmowego „Budowle obronne”. Oczywiście są to tylko przykłady. Nie sposób również pominąć działalności struktur społecznych, czego przykładem jest Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji, w którym działa wielu wojskowych, a Towarzystwo Przyjaciół Twierdzy

Osowiec czy Twierdzy Modlin, które wymienię, nie są wyjątkami. Warto dodać, że ostatnia konferencja TPF w Bornem-Sulinowie odbyła się pod patronatem dyrektora Departamentu Wychowania i Promocji Obronności Krzysztofa Sikory.

Szczególne uznanie należy się dowódcom jednostek, na terenie których znajdują się obiekty zabytkowe. Potrafili oni w oparciu o te obiekty zainicjować programy szkolenia obywatelskiego ze szczególnym uwzględnieniem dorobku minionych pokoleń.

Nie mniej istotną sprawą jest tworzenie bazy-katalogu obiektów chronionych, z ich charakterystyką, na wypadek konfliktu zbrojnego, zarówno w układzie zwartej wydawnictwa jak i w systemie komputerowej informacji funkcjonującej na stanowiskach dowodzenia, jako podstawy do decyzji dowódcy w zakresie ochrony dóbr kultury w trakcie ćwiczeń i działań zbrojnych oraz w procesie szkolenia wojska. Dotychczas opracowano, przy współudziale Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie 14 baz wojewódzkich, które przekazano do Wojewódzkich Sztabów Wojskowych. Przygotowano również bazę danych dla współpracy cywilno-wojskowej w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Uwzględniono w niej najważniejsze obiekty kulturalne podlegające ochronie, a wśród nich:

I. Polskie zabytki wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa kulturalnego i naturalnego UNESCO (11).

II. Obiekty uznane za pomnik historii przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (16).

III. Obiekty chronione na podstawie Ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o ochronie terenów byłych hitlerowskich obozów zagłady – Pomniki Zagłady (9).

Obiekty i zespoły zabytkowe wpisane do rejestru zabytków prowadzonych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków (aktualnie jest ich ok. 60 000).

Zwrócono również uwagę na podlegające ochronie polskie zasoby kultury:

- biblioteki tworzące narodowy zasób biblioteczny (55);
- najważniejsze instytucje kultury;
- zasoby archiwalne państwa;
- najważniejsze stanowiska archeologiczne;
- zabytkowe założenia parkowe i krajobrazowe, w tym cmentarze.

Wszystkie te obiekty winny być uwzględnione na mapach wojskowych tak by były powszechnie znane i mogły podlegać ochronie, zgodnie z normami prawa krajowego i międzynarodowego.

Trzeba jednak powiedzieć, że zostało jeszcze wiele do zrobienia. Przystąpienie Polski do II Protokołu, a jest to kwestia niezbyt odległego czasu, spowoduje potrzebę uwzględnienia nowych zasad w regulaminach i instrukcjach wojskowych oraz szkoleniach i ćwiczeniach wojsk organizowanych na potrzeby misji pokojowych ONZ i działań w ramach przedsięwzięć Paktu Północnoatlantyckiego.

Również programy szkolenia wojsk muszą uwzględniać, w większym niż dotychczas stopniu, problemy ochrony dóbr kultury w ramach zajęć z międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, i to nie tylko w aspekcie teoretycznym ale i praktycznym. Szczególnie ważnym jest ćwiczenie umiejętności i procedur współpracy z władzami samorządowymi oraz służbami i instytucjami odpowiedzialnymi za ochronę dóbr kultury.

Właśnie te tematy a głównie przygotowanie jednostek Sił Zbrojnych RP, sztabów i szkolnictwa wojskowego do wdrożenia i realizacji ustaleń zawartych w konwencji haskiej z 1954 r. wraz z protokołami dodatkowymi oraz wypracowanie wniosków do dalszych działań były tematem zorganizowanej, 25 października 2002 r. w Warszawie, przez Departament Wychowania i Promocji Obronności MON przy współudziale Biura Spraw Obronnych Ministerstwa Kultury, konferencji poświęconej działaniom Sił Zbrojnych RP w zakresie ochrony dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju.

Do udziału w spotkaniu Dyrektor Departamentu Wychowania i Promocji Obronności zaprosił m.in.: przedstawicieli kierownictwa resortu Obrony Narodowej, Sejmowej Komisji Obrony oraz Senackiej Komisji Obrony i Bezpieczeństwa Publicznego, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Administracji i Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej i Obrony Cywilnej, Sztabu Generalnego WP, attaches akredytowanych w Polsce, dowódców jednostek ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych, szefów Wojewódzkich Sztabów Wojskowych, reprezentantów wojewódzkich konserwatorów zabytków, pracowników organizacji

państwowych i działaczy organizacji społecznych zajmujących się opieką nad zabytkami, a także reprezentantów mediów. Podkreślając tym samym konieczność ściślejszej współpracy wojska w dziedzinie ochrony dóbr kultury ze wszystkimi środowiskami.

Wśród tematów, które zostały zaproponowane w programie konferencji warto wymienić:

- Stan organizacyjno-prawny ochrony dóbr kultury na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa i konfliktu zbrojnego;
- Działalność wydawnicza Zarządu Geografii Wojskowej Sztabu Generalnego WP.
- Kartografia ochrony dóbr kultury;
- II Protokół z 1999 r. do Konwencji Haskiej z 14 maja 1954 r. jako nowy instrument prawa międzynarodowego;
- Zadania zespołów specjalistów do współpracy cywilno-wojskowej CIMIC;
- Realizacja zapisów Konwencji Haskiej w działaniach Sił Zbrojnych - szkolenie, ćwiczenia, przygotowanie żołnierzy biorących udział w misjach ;
- Znaczenie edukacji w ochronie dziedzictwa narodowego;
- Realizacja zadań z zakresu ochrony dóbr kultury w Siłach Zbrojnych RP;
- Zabezpieczenie obiektów ruchomych i nieruchomych na wypadek szczególnych zagrożeń, doświadczenia Centralnej Biblioteki Wojskowej;
- Komunikat z przeprowadzonych przez Biuro Badań Socjologicznych badań z zakresu percepcji problemów ochrony dóbr kultury w siłach zbrojnych

W trakcie konferencji przeprowadzono wielowątkową dyskusję. Przedstawione w wystąpieniu działania nie wyczerpują zagadnienia. Dalsze działania powinny być jednak wsparte wysiłkiem organizacyjnym gwarantującym jak najszybsze rozwinięcie struktur czasu „P” i „W” zajmujących się tą problematyką, w tym przeszkoleniem rezerw. Wymaga to działań nie tylko ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego WP oraz Dowództw Rodzajów Sił Zbrojnych, ale również szeroko rozumianego środowiska cywilnego.

Bez kompleksowego wsparcia rozwiązania problemu ochrony dóbr kultury i przestrzegania prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych pozostawimy dowódcę samemu sobie. Uwzględniając zaś niezwykle szeroki zakres jego obowiązków i spraw, za które odpowiada, jest to zadanie, któremu sam może nie sprostać.

## **10. OCHRONA DÓBR KULTURY W WYBRANYCH ARMIACH PAŃSTW–CZŁONKÓW SOJUSZU PÓLNOATLANTYCKIEGO**

Siły zbrojne państw należących do Sojuszu Północnoatlantyckiego od kilkudziesięciu lat biorą udział w operacjach pokojowych pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu utrzymania lub przywracania pokoju. Wkroczenie Sił Pokojowych ONZ na obszary objęte konfliktami zbrojnymi lub konfliktami narodowościowymi wymusza na żołnierzach posiadanie wiedzy z zakresu międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Tylko znajomość prawa i umiejętności praktycznego zastosowania w czasie misji pokojowych sprawiają, że żołnierze oprócz powinności mandatowych przyczyniają się do wdrażania postanowień Konwencji Haskiej. Stanowią także istotną pomoc Międzynarodowemu Trybunałowi ds. Zbrodni Wojennych w Hadze, w ściganiu przestępstw popełnionych przeciwko dobrom kultury.

### **10.1. Praktyczna realizacja postanowień Konwencji Haskiej armii Stanów Zjednoczonych**

Problematyka ochrony dóbr kultury w Armii Stanów Zjednoczonych znana jest od dawna. Jeszcze przed II wojną światową w strukturach organizacyjnych armii byli oficerowie do spraw zabytków, dzieł sztuki i archiwów. Ich działalność opierała się na zbieraniu i przekazywaniu dowódcom informacji związanych z dobrami kultury, które miały istotny wpływ na rozwój światowego dziedzictwa kultury. W 1944 roku Dowództwo Wojsk Lądowych USA wydało „Podręcznik Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych” (M-357-17) oraz „Poradnik o kontaktach z władzami cywilnymi”, w których wiele miejsca poświęca się zabytkom, dziełom sztuki, a także placówkom upowszechniania kultury. Obecnie w instytucjach centralnych Departamentu Obrony USA nie występują oddzielne komórki zajmujące się tymi zagadnieniami, natomiast na niższych szczeblach struktur organizacyjnych zarówno cywilnych jak i

wojskowych istnieją komórki prawne, których obszar działań obejmuje zagadnienia związane z konwencjami i umowami międzynarodowymi. Komórki prawne odgrywają zasadniczą rolę w zapewnieniu kierownictwu resortu obrony narodowej i dowództwom wojskowym, prawnych ekspertyz związanych z procesem planowania i prowadzenia działań bojowych. Dotyczą one głównie zasad otwarcia ognia (rules of engagement) oraz wyboru celów (targeting list). W tym procesie prawnicy zobowiązani są poinformować dowódców o ewentualnych skutkach uderzeń na obiekty będące dobrami kultury i konieczności podejmowania działań zabezpieczających te dobra.

Przestrzeganiem prawa wojennego na szczeblu Sekretarza Obrony USA zajmuje się Biuro Generalnego Radcy Prawnego oraz Wydział Spraw Międzynarodowych i Wywiadu. Zatrudnione tam osoby są specjalistami w ekspertyzach prawa międzynarodowego, w tym dotyczących ochrony dóbr kultury. Na szczeblu ministerstw Sił Zbrojnych USA występują Biura Radców Generalnych, a w strukturach Biura Prawnika Generalnego (Judge Advocate General) - specjaliści prawa międzynarodowego.

Działalnością dowódców wojskowych w obszarach stosunków z władzami cywilnymi, zarówno rządowymi, pozarządowymi, własnymi oraz obcymi zajmuje się „Civil Affairs” (jednostki Spraw Cywilnych). Zgodnie z dyrektywą nr 2000.13 Departament Obrony USA jest przygotowany do wykonywania obowiązków wobec sektora cywilnego na terenie obcego kraju w okresie pokoju i wojny, w pełnej rozciągłości działań bojowych. Sprawy „Civil Affairs” leżą w kompetencjach Asystenta Sekretarza Obrony ds. Operacji Specjalnych i Konfliktów o Małym Natężeniu (Assistant Secretary of defense Special Operation Low Intensity Conflict), który podlega Podsekretarzowi Stanu ds. Polityki Obronnej. Szczególną rolę odgrywa tu Dowództwo Operacji Specjalnych, którego dowódca jest odpowiedzialny za przydzielenie jednostek „Civil Affairs” dowództwom dowództw bojowych (Unified Combatant Command), a także ich organizację, szkolenie i doktrynę.

Jednostki „Civil Affairs” występują we wszystkich rodzajach Sił Zbrojnych USA, głównie jako pododdziały rezerwy zorganizowanej i w zależności od potrzeb przydzielane są dowódcom działającym w ramach Dowództw Operacyjnych.

Największą jednostką organizacyjną „Civil Affairs” jest batalion, który występuje na szczeblu korpusu. W praktyce pododdziały „Civil Affairs” występują w mniejszych liczebnie grupach (kompanie, pluton itp.) Pracownicy „Civil Affairs” wspólnie z przedstawicielami pionu wywiadu i rozpoznania wojskowego, uczestniczą w procesie wypracowania decyzji przez dowódców, służąc doradztwem w zakresie między innymi, ochrony dóbr kultury.

Poszczególne komórki „Civil Affairs” i Biura Prawne współpracują z organizacjami i instytucjami statutowo zajmującymi się gromadzeniem informacji o światowych dobrach kultury. Uzyskane w ten sposób informacje wykorzystywane są w procesie planowania i prowadzenia działań operacyjnych.

W celu przybliżenia siłom lądowym problematyki prawa międzynarodowego, a w szczególności prawa wojennego Departament Wojsk Lądowych USA w 1956r. wydał „Podręcznik prowadzenia działań polowych” (27-10) oraz „Prawa dotyczące działań wojennych na lądzie” (FM 27-10). Natomiast Departament Marynarki Wojennej opracował w 1989 roku „Podręcznik Sił Morskich” (1-10) oraz „Podręcznik dowódcy o prawach związanych z operacjami morskimi (NWP-9).

W podręcznikach szczególną uwagę zwraca się na:

- ogólne zasady wyboru celu;
- wybór celów w zgodzie z prawem;
- ograniczenia w wyborze celów;
- zasady angażowania (wykorzystania wojsk przez dowódców).

Podczas prowadzenia działań operacyjnych celami winny być tylko obiekty (wojskowe) wnoszące istotny wkład do działań militarnych, czyli wojska przeciwnika, miejsca bronione, a także inne obiekty, jeśli ich charakter, lokalizacja i cel istnienia wnoszą istotny wkład do działań wojskowych.

Aby nie dopuścić do naruszeń norm prawa międzynarodowego od dowódców wymagana jest systematyczna weryfikacja wojskowego charakteru wyznaczonych celów. „Celem nie mogą być osoby cywilne lub mienie o zdecydowanie cywilnym charakterze:

- zniszczenia przypadkowe (uboczne);

- nieprawidłowe wykorzystanie mienia cywilnego (chronionego dla osłony obiektów wojskowych przed atakiem);
- (...), miejsca niebronione (o ile nie są nieprawidłowo wykorzystane).

Celem nie mogą być osoby „pozostające poza walką”, (...) „miejsca chronione”:

- budowle poświęcone religii, sztuce, nauce, działalności charytatywnej (...) zabytki, szpitale itp.;
- obiekty, których atakowanie nie ma żadnego uzasadnienia<sup>205</sup>.

W każdym podejmowanych działaniach wojskowych należy respektować zasady proporcjonalności, dążąc do takiej sytuacji, aby zniszczenia mienia nie przekraczały uzyskanej korzyści militarnej. Konieczność wojskowa jest dopuszczalna, o ile nie została zakazana. Odstąpienie od nietykalności obiektów może wystąpić w przypadku niezbędnym dla osiągnięcia celu działań wojskowych. Wtedy zniszczenia miejsca chronionego (mienia cywilnego) muszą być ograniczone do korzyści militarnych tzw. zniszczeń koniecznych. Ta konieczność nie oznacza „pójścia na łatwiznę”<sup>206</sup>. Nie należy wykorzystywać środków powodujących zbędne cierpienie. We wszelkich działaniach operacyjnych zakazane jest także używanie uzbrojenia, które powoduje zbędne cierpienie.

W armii USA zwraca się szczególną uwagę na przestrzeganie zasad prawa międzynarodowego, prawa wojennego, a także postanowień Konwencji Haskiej. Na wszystkich szczeblach dowodzenia od brygady wzwyż, w czasie planowania i prowadzenia operacji wojskowych i innych niż wojna występują doradcy prawni ds. operacyjnych. Wynika to z doktryny wojennej USA oraz dyrektywy Ministerstwa Obrony (Department of Defense) DOD 510.77, w których mówi się, że „wszystkie plany operacji muszą zostać zaopiniowane przez prawnika”<sup>207</sup>. Od doradcy prawnego ds. operacyjnych wymaga się aby:

- znał doktrynę wojenną USA;
- znał rodzaje broni oraz metody działania jednostek wsparcia;

---

<sup>205</sup> J. Taylor, *Ochrona dóbr kultury przez Siły Zbrojne USA w czasie wojny i operacji innych niż wojna*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju”*, Kraków Poland 96, s. 107.

<sup>206</sup> Tamże, s. 106.

<sup>207</sup> Tamże, s. 109.

- uczestniczył w pracach komitetów dokonujących wyboru celów;
- opiniował legalność stosowania poszczególnych rodzajów broni;
- szkolił żołnierzy i dowódców w zakresie ROE.

O roli jaką odgrywają w armii USA, w czasie planowania i prowadzenia operacji wojennych i operacji innych niż wojna, doradcy prawni ds. operacyjnych, najlepiej świadczą słowa gen. Carla Stinera - byłego dowódcy 82 Dywizji Powietrzno-desantowej.

„Dwaj najważniejsi ludzie, z którymi byłem razem na wojnie, to mój prawnik i mój oficer ds. kontaktów ze środkami masowego przekazu”<sup>208</sup>.

W siłach zbrojnych Francji ochroną dóbr kultury zajmuje się powołana w 1999 roku Dyrekcja Pamięci, Spuścizny i Archiwów (*la Direction de la memoire, du patrimoine et des archives* - DMPA). Jest ona usytuowana w Sekretariacie Generalnym do spraw Administracji (*Le Secrétariat général pour Ladministration*), a jej dyrektor bezpośrednio podporządkowany jest sekretarzowi generalnemu ds. administracji.

Dyrekcja Pamięci Spuścizny i Archiwów składa się z:

- poddyrekcji do spraw przedsięwzięć kulturalnych i edukacyjnych;
- poddyrekcji do spraw spuścizny;
- poddyrekcji do spraw archiwów i bibliotek;
- misji do spraw nieruchomości.

## 10.2. Doświadczenia francuskie

Zgodnie z podpisanym przez Ministra Obrony Francji Dekretem nr 99-945 z dnia 15 listopada 1999r., Dyrekcja Pamięci, Spuścizny i Archiwów:

- przygotowuje Ministrowi Obrony propozycje w zakresie działalności kulturalnej i edukacyjnej realizowanej w Siłach Zbrojnych;

---

<sup>208</sup> Tamże, s. 109.

- w porozumieniu ze sztabami rodzajów Sił Zbrojnych, dyrekcjami zainteresowanych służb, kreuje politykę kulturalną i edukacyjną Ministerstwa Obrony;
- opracowuje akty prawne dotyczące realizacji opieki nad muzeami podlegającymi resortowi Obrony;
- sprawuje opiekę nad miejscami pamięci narodowej i pomnikami historii;
- przygotowuje obchody rocznicowe uroczystości patriotycznych upamiętniających wojny i konflikty współczesne, w których uczestniczyli żołnierze francuscy;
- odpowiada za gospodarkę administracyjną nieruchomościami (obiektami) podległymi Ministerstwu Obrony, w zakresie zagospodarowania terenu, urbanistyki, architektury, pomników historycznych i miejsc pamięci narodowej;
- realizuje politykę ministerstwa w zakresie budownictwa;
- prowadzi negocjacje w sprawie rekonwersji budynków zbędnych oraz ich zagospodarowania przez środowiska cywilne;
- zarządza bibliotekami, archiwami (środowisk kombatanckich) dbając, także o ich utrzymanie i konserwację.

W Siłach Zbrojnych Francji dobrami kultury, ich ochroną i zabezpieczeniem zaczęto zajmować się stosunkowo późno, natomiast w Danii i Holandii problematyka ta zwróciła uwagę władz państwowych na początku XX wieku. W 1939 roku na terenie Niderlandów utworzono Państwowy Inspektorat Ochrony Skarbów Sztuki i Nauki przed zagrożeniami wojennymi. W przededniu II wojny światowej w obu państwach podejmowano szczególne środki ostrożności w celu zabezpieczenia dziedzictwa kulturalnego budując schrony do gromadzenia ewakuowanych zbiorów sztuki. Prowadzone prace w zakresie ochrony dóbr kultury zarówno w Danii jak i Holandii, były znane nie tylko w Europie, ale także w Stanach Zjednoczonych. Autorzy podręcznika dla armii amerykańskiej opracowanego w 1944 roku w rozdziale poświęconym placówkom kulturalnym na terenie Niderlandów pisali: „Obywatele Danii żywią dużą estetykę dla zabytków i dzieł sztuki ze swej przeszłości. Pielęgnują oni swe stare miasta i są dumni ze swych słynnych muzeów wypełnionych dziełami swych starych mistrzów. Holendrzy są realistami i doskonale zdają sobie sprawę z

tego, jak bardzo te skarby sztuki przyciągają tysiące turystów do ich krajów oraz jak bardzo zaważyły one na sile ekonomicznej, sławie i prestiżu narodu. Duńczycy, na których naturalne wyczucie smaku artystycznego wpłynęła również długa tradycja, wrażliwi są na osiągnięcia artystyczne i kulturalne i niewiele jest rzeczy, które mogłyby ich bardziej dotknąć niż zniszczenia ich ukochanych starych miast, kolekcji dzieł sztuki oraz innych znaczących placówek kulturalnych. Dlatego też wszelkie zabiegi ochronne i zapobiegawcze zostaną przez społeczeństwo duńskie przyjęte z pełną życzliwością i umożliwią poprawę stosunków z jakąkolwiek armią okupacyjną<sup>209</sup>.

Po II wojnie światowej kontynuując działalność związaną z ochroną dóbr kultury, rząd duński powołał Inspektorat Ochrony Dóbr Kultury (ICB). W każdej prowincji powołano Inspektora do Spraw Ochrony Dóbr Kultury. Natomiast w Siłach Zbrojnych w 1953 roku, w każdym okręgu wojskowym utworzono stanowisko oficera do spraw ochrony dzieł sztuki i zabytków. W późniejszym czasie dokonano korekty wprowadzając stanowisko oficera ds. ochrony dóbr kultury.

Do głównych zadań realizowanych, w czasie wojny lub konfliktach zbrojnych, przez oficera ds. ochrony dóbr kultury należy:

- przeciwdziałanie uszkodzaniu, niszczeniu zabytkowych budowli, muzeów, bibliotek, obiektów kultur religijnego oznakowanych niebieskimi i białymi tablicami;
- przeciwdziałanie kradzieżom dóbr kultury;
- zapobieganie wykorzystywaniu przez wojsko (do kwaterowania lub innych celów militarnych) obiektów historycznych zawierających skarby kultury oraz oznakowanych niebieskimi i białymi tablicami;
- zagwarantowanie środków transportowych do ewakuacji dóbr kultury.
- Siły Zbrojne Danii często uczestniczą w operacjach organizowanych w ramach NATO lub ONZ. Z tego też powodu od 1993 roku w wojskach lądowych systematycznie organizowane są szkolenia z zakresu ochrony dóbr kultury. Celem tych szkoleń jest:

---

<sup>209</sup> *Poradnik o kontaktach z władzami cywilnymi*, Rozdział 17, Placówki kulturalne, Dowództwo Wojsk Lądowych USA, 1944 r.

- uświadomienie, że dziedzictwo kulturalne może stać się celem stron konfliktu z zamiarem całkowitego zniszczenia wszelkimi dostępnymi środkami militarnymi;
- zapoznanie z religią, kulturą, zwyczajami, historią, dobrami kultury różnych państw, bowiem prowadzi to do lepszego zrozumienia konkretnej sytuacji, a także poprawia więzi żołnierza ze społeczeństwem;
- zdobycie podstawowej wiedzy z zakresu architektury, stosownych oznaczeń, która będzie przydatna dla zorientowania się, z jakimi obiektami ma się do czynienia.

Szkolenia obejmują cztery grupy tematów specjalnych. W grupie pierwszej przedstawione jest monitorowanie dziedzictwa kulturalnego. Podczas zajęć przekazywane są informacje o „Standardowej Procedurze Operacyjnej” i „Protokole Monitorowania Dziedzictwa Kulturalnego” Sekcji Akcji Humanitarnych ECMM<sup>210</sup>.

W grupie drugiej wydawane są komunikaty wraz z przeglądem najistotniejszych informacji z zakresu historii oraz historii sztuki, miejsca ewentualnych wydarzeń czyli zakładanego rejonu misji.

Niezwykle ważną sprawą jest przekazywanie wojskom, (wyjeżdżającym w misję pokojową), danych dotyczących dni świątecznych i ustawowo wolnych od pracy w państwie do którego wyjeżdżają. Jak wynika z doświadczeń z operacji realizowanych w ramach ONZ, niektóre świąteczne dni mogą prowokować atak. Przykładem może być dzień 28 czerwca w Jugosławii, kiedy to w rocznicę bitwy pod Kosowe Polje (1389r.), 28.06.1995 roku wysadzono rozgłośnię radiową w Sarajewie. Powyższe informacje są przekazywane w trakcie realizacji trzeciej grupy tematów tzw. dni szczególne.

Szkolenia realizowane w Siłach Zbrojnych Danii z zakresu postanowień Konwencji Haskiej z 1954 roku, są traktowane z pełną powagą i przynoszą wymierne efekty. Na zakończenie szkolenia dowódcom przekazywana jest instrukcja będąca poradnikiem wcielania w życie, w danym terenie celów statutowych Misji Ochrony

---

<sup>210</sup> 14 kwietnia 1994 roku Zgromadzenie Rady Europy zaakceptowało zalecenie o udzieleniu szczególnego wsparcia dla ECMM w celu zwiększenia jej roli w zakresie monitorowania dziedzictwa kulturalnego w byłej Jugosławii oraz dla zapewnienia przepływu informacji i wspomaganie misji kontroli stanu faktycznego w zakresie kultury.

Dziedzictwa Kulturalnego. Grupy szkoleniowe uczestniczące w zajęciach składają się z osób o różnym stopniu uświadomienia. Obserwatorzy wojskowi i osoby monitorujące mają pełną świadomość celów szkolenia, natomiast żołnierze podchodzą do zajęć mniej entuzjastycznie. Ponadto ich uwaga z reguły koncentruje się na sztuce utrzymania się przy życiu. Ale „po powrocie z misji prawie wszyscy żołnierze (...) uznają (...) to szkolenie za niezwykle ważne i chcą podzielić się swymi doświadczeniami i fotografiami - traktując to jako swój wkład do tego przedsięwzięcia”<sup>211</sup>.

### **10.3. Uwarunkowania społeczno-polityczne edukacji w zakresie prawa humanitarnego w Republice Czeskiej**

Upadek komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej zapoczątkował wielkie społeczne przemiany, które – co jest zrozumiałe – dotyczyły także wojska. A. Rasek stwierdza, że spośród krajów w procesie przejściowym, najlepsze warunki do zapewnienia demokratycznej kontroli nad wojskiem miała Czechosłowacja. Dla poparcia swojej teorii przytacza on następujące argumenty:

- tradycje demokratyczne Czechosłowacji w latach 1918 – 1938;
- wpływ społeczeństwa na wojsko: reformatorski klimat lat 60 obecny był także w strukturach wojska;
- obecność grupy wojskowych zwolnionych z wojska po roku 1968, a później związanych z organizacją Obroda (Odrodzenie), z których pomocy mógł skorzystać nowy ustrój;
- istnienie wojskowego instytutu ds. rozwiązywania problemów, w demokracji utworzonej krótko po zmianie ustroju politycznego: Wojskowy Instytut Badań Społecznych.

---

<sup>211</sup> P. Meijnardt, C. Scheers, *Wdrażanie Konwencji Haskiej w Niderlandach*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju, Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju”*, Kraków Poland 96, s. 121.

### 10.3.1. Przemiany w stosunkach cywilno-wojskowych w okresie postkomunistycznym w Czechosłowacji

Z pewnego punktu widzenia, społeczeństwo Czechosłowacji znalazło się w lepszym położeniu niż inne kraje Europy Środkowej próbujące zbudować demokrację. Można wskazać na demokratyczne tradycję Pierwszej Republiki na polu zaangażowania wojska w demokratycznym społeczeństwie w latach 1918 – 1938. Z tego punktu widzenia, historyczna sytuacja Czechosłowacji po listopadzie roku 1989 była bardziej sprzyjająca niż sytuacja Polski czy Węgier, ponieważ okres międzywojenny w tychże krajach był okresem autorytarnych reżimów, które do pewnego stopnia polegały na wsparciu wojskowym. Lecz z drugiej strony, korpus oficerski Czechosłowackiej Armii Ludowej, był lojalny wobec reżimu kiedy nikt jeszcze nie przewidywał wydarzeń końca lat 80. Nie było to niespodzianką ponieważ w tym czasie 82% oficerów było członkami partii komunistycznej. Podczas transformacji wojska w okresie budowy nowego systemu, problemem były zwyczaje nabyte za czasów reżimu totalitarnego, które w konsekwencji miały wpływ na to jak elity wojskowe pojmowały optymalne zaangażowanie wojska w ustrój demokratyczny. Także reaktywowani żołnierze z organizacji Obroda, szczególnie z jej wojskowych struktur, byli w przeszłości lojalni wobec reżimu komunistycznego, choć większość z nich w okresie po inwazji państw Układu Warszawskiego zmieniła swoje poglądy i preferencje. Ważnym jest także fakt, że ich kwalifikacje były nieco przestarzałe ponieważ z upływem lat 70 i 80 Czechosłowacka Armia Ludowa została w wielu punktach zmodernizowana choć procedury operacyjne pozostały niezmienione. Jeśli chodzi o wprowadzanie demokratycznej kontroli nad wojskiem, brak porozumienia wewnątrz organizacji Obroda okazał się problematyczny, co ograniczyło jej siły, kiedy przyszło do narzucania zmian w wojskowości. **Wydaje się być stosownym raczej nie przeceniać powyższych okoliczności historycznych, które sprzyjały wdrażaniu demokratycznej kontroli nad wojskiem.**

Wydarzenia listopadowe roku 1989 w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej i następujący po nich rozpad systemu komunistycznego przebiegały pod nadzorem Forum Obywatelskiego. Chociaż na naszej ziemi nie było tradycji

angażowania się wojska w sprawy polityczne, część opinii publicznej, a w tym czasie także nowa elita polityczna, obawiały się nadużyć ze strony wojska. Pomimo zamiarów niektórych członków elit komunistycznych aby użyć wojska do odwrócenia sytuacji politycznej, armia nie została użyta do tego celu i stopniowo stała się lojalna, albo przynajmniej obojętna, w stosunku do nowej demokracji. Z. Barany uważa, że sytuacja ta była spowodowana, z jednej strony, realistyczną oceną sytuacji politycznej przez komitet centralny partii komunistycznej, a z drugiej strony, przez konserwatywne nastawienie najwyższych dowódców wojskowych do tego procesu. Równie dobrze jednak, można podważyć drugą część tej tezy ponieważ, jak wykazały analizy misji Norbert, Vlna (Fala) i Zasa (Interwencja), które były misjami wojskowymi przygotowanymi przez reżim komunistyczny w celu utrzymania się przy władzy, istnieją przesłanki by twierdzić, że wyższe dowództwo Czechosłowackiej Armii Ludowej wykazało dużą aktywność ze swojej strony i zaproponowało kierownictwu partii komunistycznej siłowe rozwiązanie sytuacji politycznej w tym czasie. Generalnie, oceniając rolę wojska możemy się zgodzić z hipotezą wysuniętą przez A. Raska, że: „w żaden sposób nie możemy ocenić jej roli w wydarzeniach listopada 1989 lepiej niż jako neutralną. Pewna liczba żołnierzy obowiązkowe służby wojskowej, szczególnie studentów z wydziałów wojskowych uniwersytetów zachowywała się w dużo bardziej radykalny sposób, choć nie miało to decydującego wpływu na reakcję wojska.”

Badania historii systemu szkolnictwa wojskowego dostarczają pewnych pośrednich dowodów na związki wojska z dokonującymi się zmianami politycznymi. Autorzy „Historii Akademii Wojskowej w Brnie”, S. Chrastil, M. Markel i V. Vondrasek wspominają, że: „szkoła ta, jako instytucja, utrzymała swoje poparcie dla reżimu komunistycznego w środowisku uniwersyteckim w Brnie i pozostaje jedyną instytucją, która podjęła działania przeciwko strajkującym studentom, co pokazuje nam, że szkoła pozostawał pod kontrolą wydziału politycznego aż do interwencji zwierzchników”. Jednak dzieje tych wydarzeń wciąż czekają na swojego odkrywcę. Lojalność elit wojskowych dla demokratycznego rządu, jak wspominają P. Paducha i M. Purkrabek, zaczęła rosnąć dopiero po całkowitym upadku reżimu.

Nowo utworzona elita polityczna, bliska forum obywatelskiemu, musiała zacząć rozwiązywać problemy przemian w wojsku – zamianę totalitarnych stosunków z sektorem cywilnym i sposobów funkcjonowania w strukturach społecznych na demokratyczne. Należy wcześniej wspomnieć, że elity nie były odpowiednio przygotowane, ani teoretycznie ani praktycznie. Te nowe elity miały do swojej dyspozycji tylko ograniczoną liczbę godnych zaufania ekspertów do spraw wojskowych i spraw polityki bezpieczeństwa ponieważ poprzedni ustrój wymagał od swoich ekspertów podporządkowania się władzy komunistycznej. Wyjątkiem byli tylko nieliczni spośród byłych wojskowych Czechosłowackiej Armii Ludowej, zwolnieni po wydarzeniach roku 1968. Jednak nie byli oni związani ze strukturami wojskowymi przez ponad dwadzieścia lat. W gruncie rzeczy, byli oni jednak związani z reżimem komunistycznym podczas swojej służby.

Na początku lat 90. (mimo pewnej powszechnej bezradności i braku pomysłu na wojsko) nowe elity polityczne bardzo dobrze rozumiały konieczność jak najszybszego wypłatania wojska z politycznych wpływów Partii Komunistycznej i podporządkowania go władzom państwowym. Pierwszym znaczącym krokiem na drodze do demokracji i wcielenia armii do polityki demokracji, było zniesienie kierowniczej pozycji Partii Komunistycznej co zostało uczynione przez sejm przywrócony drogą kooptacji. Z powodu tego posunięcia, pojawiły się naciski aby wojsko uzyskało polityczną neutralność, jako że nie było żadnej podstawy do istnienia rewolucyjnej elity politycznej z monopolem na kierownictwo, jak to miało miejsce w systemie totalitarnym. Tendencje do zagwarantowania neutralności politycznej przejawiały się w zniesieniu kierownictwa administracji politycznej, wydziałów politycznych, funkcji oficerów politycznych w wojsku i w zakazaniu działalności jakichkolwiek partii w wojsku (w rzeczywistości chodziło o Partię Komunistyczną). W ten sposób państwo zostało pozbawione możliwości użycia wojska jako narzędzia politycznego czy narzędzia do szkolenia nowych socjalistycznych ludzi. Mówiąc o tym należy koniecznie wspomnieć o tym, że działalność polityczna w wojsku zakończyła się już 15.12.1989, a począwszy od 15.03.1990 wszelka działalność polityczna w wojsku została zakazana żołnierzom zawodowym i poborowym. Po 40 latach wojsko znów było podporządkowane rządowi i parlamentowi, które przejęły

nadzór nad wojskiem, wliczając rewizję budżetu, który został udostępniony opinii publicznej w roku 1990. Wydatki na obronę Czechosłowackiej Republiki Federalnej w kolejnych latach spadły aż o 20% w porównaniu z rokiem 1989, okresem socjalistycznej Czechosłowacji.

Zapewnienie wojsku politycznej neutralności poprzez zerwanie więzów z Partią Komunistyczną, było wynikiem mocnych nacisków ze strony nowo tworzących się elit Forum Obywatelskiego. Znalazło to wyraz w ustawie (361/1992), która zakazywała żołnierzom angażowania się w większość działalności politycznych, a szczególnie członkostwa w partiach. Niemniej jednak żołnierze nie zostali zupełnie wykluczeni z polityki ponieważ wciąż mogli oddawać głosy na partie polityczne, zarówno w wyborach krajowych jak i okręgowych, mimo że nie byli członkami żadnej z partii politycznych. W latach 1990–1992 dwóch żołnierzy działało na najwyższym szczeblu polityki, a po wyborach w roku 1992 sześciu. W tej sytuacji oczywistym było, że żołnierze zawodowi preferowali partie lewicy w okresie aktywnego udziału w życiu politycznym Czechosłowackiej Republiki Federalnej. Pogląd ten potwierdza fakt, że przed wyborami w roku 1990, 41% żołnierzy wybierało komunistów. Ponieważ w roku 1991 tylko 13% żołnierzy zawodowych popierało Partię, można z tego wyciągnąć wniosek, że ich preferencje polityczne uległy zmianie.

Najważniejszą kategorią stowarzyszeń broniących interesów żołnierzy zawodowych są stowarzyszenia zawodowe. Ponieważ prawo zezwalało na zrzeszanie się żołnierzy w organizacjach o charakterze apolitycznym, już wkrótce istniały dwie takie organizacje: Svaz vojaku z povolani (Stowarzyszenie Żołnierzy Zawodowych) i Svaz vojenske mladeze (Stowarzyszenie Młodzieży Wojskowej). Najważniejsza z wojskowych organizacji zawodowych, Svaz vojaku z povolani, powstała na początku lat 90, w okresie szczególnym. Najważniejszym założeniem programowym jest dążenie do udoskonalenia systemu świadczeń socjalnych żołnierzy, co znajduje wyraz w modyfikowanym każdego roku programie socjalnym. Podczas jego realizacji, stowarzyszenie współpracowało bardzo blisko z wojskową firmą ubezpieczeniową i wojskowym otwartym funduszem emerytalnym. Oprócz rządu i zarządu Departamentu, głównym partnerem tej organizacji jest wysokie dowództwo wojskowe Republiki Czeskiej. Drugą ważną organizacją na tym polu jest Svaz vojenske mladeze,

która rozpoczęła swoją działalność w styczniu 1990. W przeciwieństwie do wyżej wspomnianej organizacji, jej zakres działalności był dużo bardziej zróżnicowany.

Na początku lat 90. szczególnie mocno zaangażowała się w program zmian służby poborowej, tak żeby lepiej odpowiadała ona dokonującym się zmianom w społeczeństwie demokratycznym. Podczas rozwiązywania tego problemu, stowarzyszenie intensywnie porozumiewało się z Departamentem Obrony. Z inicjatywy stowarzyszenia, 1.01.91 wprowadzona została w wojsku funkcja rzecznika żołnierzy służby poborowej. Inspiracją tutaj był model funkcjonujący w Bundeswerze. Funkcja rzecznika miała przyczynić się do poprawy stosunków między żołnierzami poborowymi a dowódcami ich jednostek. Niechęć struktur wojskowych spowodowana naturalnym bezwładem instytucji biurokratycznej i przyjętymi wzorcami zachowań zupełnie odbiegającymi od postawy typu „żołnierz–obywatel w mundurze”, doprowadziła do pozbycia się tego uznanego w demokratycznych państwach (szczególnie Republice Federalnej Niemiec) obywatelskiego narzędzia *sui iuris*. Ważnym obszarem współpracy organizacji z władzami politycznymi odpowiedzialnymi za podejmowanie decyzji, była kwestia zjawisk patologiczno-społecznych w armii czeskiej (kradzieże mienia, rozprowadzanie narkotyków, zadrażnienia). Stowarzyszenie opracowało kilka projektów stawienia czoła tym problemom. Realizacja i sfinansowanie tych projektów były zagwarantowane przez Ministerstwo Edukacji. **Jednak w tym szczególnym okresie czasu, duża większość żołnierzy zawodowych odeszła od działalności politycznej i sprawnie nauczyła się przestrzegać zasad neutralności politycznej.**

Postawa nowo utworzonej politycznej elity w stosunku do armii kształtowała się stopniowo. Jak mówi M. Purkrabek: „wojsko w tym czasie było postrzegane jako potencjalne niebezpieczeństwo, zarówno przez ludność w ogóle jak i wojskową komisję Forum Obywatelskiego, a nawet przez parlamentarne komisje Obrony i Bezpieczeństwa”. Ta część elit politycznych nie ufała wojsku i wysuwała takie radykalne propozycje jak zniesienie armii i utworzenie nowej – zawodowej, bez udziału byłych oficerów. Oczywiście jest, że te propozycje były podobne do propozycji radykalnych partii prawicowych. Niektóre sfery Forum Obywatelskiego również przejawiały brak zaufania do wojska. Nowe elity polityczne zazwyczaj nie

ufały ekspertom związanym ze starym reżimem, za wyjątkiem generała i późniejszego Sekretarza Obrony M. Vaceka, któremu stopniowo zaczął również, po części, ufać prezydent V. Havel i ówcześni przedstawiciele rządu. W początkowym okresie transformacji armii, nowe elity polityczne, którym brakowało specjalistów do spraw wojskowych nie związanych z poprzednim reżimem, nie miały innego wyjścia jak tylko polegać na ekspertach wojskowych z czasów reżimu komunistycznego. M.Vacek, który był przed rewolucyjnym Szefem Sztabu Generalnego armii i Sekretarzem Obrony w okresie od 3.12.1989 do 17.10.1990, mówi o tych stosunkach w następujący sposób: „Chciałbym, w imię prawdy, nawet dzisiaj podkreślić, że czułem pokaźne poparcie prezydenta V.Havla, poparcie szefa rządu federalnego M. Calfa a także obydwu szefów rządów narodowych – P.Pitharta i V.Meciara. Tak długo jak miałem do czynienia z tymi oficerami, nie przypominam sobie aby któryś z nich odniósł się do moich propozycji z dezaprobatą czy odmową. Ja sam z kolei mogę powiedzieć, że nie było mowy o jakimś nieuczciwym podejściu do nich. Kiedy tylko nie zgadzałem się z tym co chcieli żebym zrobił, zawsze im to mówiłem we właściwym czasie, i co jest mam nadzieję zrozumiałe, bez żadnych zamiarów pominięcia czegoś”. Obecnie, jest rzeczą powszechną w ustrojach demokratycznych aby w urzędzie Sekretarza Obrony znajdowały się zarówno osoba cywilna jak i osoba związana z polityką, co jest przejawem legalnej kontroli elit politycznych nad wojskiem.

Niemniej jednak, jak już wspomnieliśmy wcześniej, w początkowym okresie formowania się demokracji w Czechosłowacji po roku 1989, sytuacja była odmienna. Analizując przyczyny tego zjawiska, należy wziąć pod uwagę opinię A.Raska, który mówi, że: „Na kluczowych stanowiskach w kierownictwie departamentów, muszą znajdować się cywile. Nie stanie się to bez pewnych kompromisów w okresie przejściowym post komunistycznych krajów”. M.Vacek został zastąpiony (wrzesień 1990) przez L. Dobrovskiego – pierwszego po kilkudziesięciu latach cywilnego Sekretarza Obrony wywodzącego się z nowych elit politycznych. Stało się to dopiero po nacisku ze strony elity politycznej, która chciała, żeby oficerowie zajmujący ważne stanowiska w armii a będący wcześniej związani z Partią Komunistyczną, zrzekli się ich.

W przeciągu lat 90. miała miejsce w wojsku częściowa czystka, mimo wciąż istniejących rozbieżności pomiędzy Sekretarzem Obrony Vacekiem a nowymi elitami politycznymi. Celem czystki było pozbycie się niegodnych zaufania oficerów związanych z reżimem komunistycznym. Z 15% wszystkich oficerów (9460 oficerów) zwolnionych do końca września tylko 5.5% zostało zwolnionych z powodu niesprawności. Czystka miała fundamentalny wpływ na generację w wojsku – 50% z generałów odeszło z armii. Jak przypomina J. Obrman, spośród wszystkich oficerów, którzy odeszli z wojska 52% odeszło na własną prośbę, 24% nie podpisało nowej przysięgi (nie mówiła ona o lojalności dla socjalizmu i Partii Komunistycznej) a 18.5% odeszło na emeryturę. Drugi etap odejść był zjawiskiem negatywnym z punktu widzenia kompozycji personelu wojskowego, gdyż – w przeciwieństwie do pozbywania się najbardziej politycznie skompromitowanego personelu – w tej drugiej fazie, w okresie niepewności w armii, odchodzili do cywila bardzo zdolni oficerowie (głównie młodszy). Jak trafnie stwierdza A. Rasek: „Wielu z tych, którzy mieli zostać odeszło, a z tych którzy mieli odejść zostało”. Kwestionariusze przeprowadzone w tamtym czasie wskazują, że przekonanie o lepszej pracy po za wojskiem, o niskich wynagrodzeniach finansowych służby wojskowej, złej organizacji pracy i pogarszających się stosunków, długiej rozłące z rodziną, niemożliwości swobodnego wypowiedzenia opinii i krytykowania, niewielkim świadczeniom socjalnym, niedokładności w zaopatrzeniu materialnym i technicznym, o ograniczeniu swobody poruszania się i niskim społecznym prestiżu wojska – było główną przyczyną drugiej fazy odejść z wojska.

Tematem na kolejne badania jest pytanie: do jakiego stopnia elity polityczne skłonne były zapłacić za tolerancję armii w stosunku do zachodzących zmian politycznych, objęciem urzędu Sekretarza Obrony przez wykwalifikowanego i kompetentnego żołnierza, nawet jeśli związanego z władzami komunistycznymi; i w końcu do jakiego stopnia elity chciały pogorszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim w okresie wycofywania wojsk radzieckich z terenów Czechosłowackiej Republiki Federalnej i transformacji Paktu Warszawskiego. W każdym razie, niektóre części Forum Obywatelskiego z założenia nie chciały zgodzić się na powołanie Vaceka na Sekretarza Obrony i pozostały w ciągłym z nim konflikcie. Ta stosunkowo

poważna niezgodność między Sekretarzem a Forum pojawiła się, na przykład, w dyskusji o dalszych losach funkcjonariuszy aparatu Partii Komunistycznej w siłach zbrojnych. Forum Obywatelskie, a szczególnie jego komisja wojskowa, zarzucała sekretarzowi Obrony Vacekowi, że zmienił on tylko nazwę administracji na Administrację Edukacji i Kultury zachowując większość tego samego składu personalnego związanego z Partią Komunistyczną. Także niektóre stowarzyszenia dyskutowały z Departamentem Obrony i Sekretarzem Vacekiem postulując czystki w armii i pozbycie się oficerów niegodnych zaufania z powodu ich poglądów politycznych. Jedną z tych grup była Svobodne Legie (Wolne Legiony), organizacja zrzeszająca byłych wojskowych zwolnionych z wojska po 1968 i reaktywowanych po upadku reżimu. Svobodne Legie bardzo krytykowała Sekretarza Obrony M.Vaceka zarzucając mu, że ochrania personel komunistyczny w wojsku, i wzywała do czystek, szczególnie wśród wysokich rangą oficerów. Działalność Svobodne Legie została zakazana w wojsku przez następcę M.Vaceka na stanowisku Sekretarza Obrony. Obroda (Odrodzenie) – druga grupa wywierająca nacisk – była grupą zrzeszającą byłych wojskowych wycofanych po serii czystek wkrótce po sowieckiej inwazji w roku 1968. Obroda, w przeciwieństwie do Svobodne Legie, miała duży udział w czystkach wśród niegodnych zaufania oficerów. Jednak jej wpływ wyraźnie słabł z powodu wewnętrznych różnic politycznych. O ile wyżej wymienione grupy nacisku składały się z byłych żołnierzy zawodowych zwolnionych z wojska po sowieckiej inwazji, to powstały również inne istotne grupy nacisku stworzone na bazie krajowej. Na początku roku 1991 zostało założone Asociace Slovenskych Vojaku (Stowarzyszenie Żołnierzy Słowackich) przez Słowacką Partię Narodową. Stowarzyszenie to jest instrumentem partii narodowej służącym jej do angażowania się w sprawy armii federalnej i odrodzenia słowackiego nacjonalizmu. W tym kontekście należy podkreślić, że armia Czechosłowacka za czasów komunistycznych została utworzona jako instytucja federalna a jej aparat polityczny, oprócz ideologii komunistycznej, do pewnego stopnia popierał przekonania federalistyczne i wzajemną wrogość między Czechami a Słowacją. O ile czystki w armii były domeną wyżej wymienionych grup, Stowarzyszenie Żołnierzy Słowackich skupiało się na stworzeniu obronności słowackiej. Stowarzyszenie to wzywało do stworzenia bliźniaczego

systemu wojskowego – milicji. Jej wpływy na Słowacji nie były bez znaczenia w tamtym okresie czasu. Svobodne Legie, Obroda i Asociace Slowenskych Vojaku nie były klasycznymi organizacjami zawodowymi jak Stowarzyszenie Żołnierzy Zawodowych czy Stowarzyszenie Młodzieży Wojskowej. Były raczej grupami interesu należącymi do grup nacisku czy grup o charakterze lobby.

Wycofywanie żołnierzy związanych z establishmentem komunistycznym zachodziło w tle szerszych, wielowymiarowych operacji znanych w tamtym czasie jako „demokratyzacja armii”. Jedną z dróg demokratyzacji była reforma systemu prawnego, która miała nadać wojsku miejsce w społeczeństwie. Można powiedzieć, że podstawy prawne modyfikujące działalność armii zostały stopniowo utworzone podczas pierwszych lat po zmianie ustroju, poprzez przyjęcie nowej ustawy o wojsku, która nadawała wojsku demokratyczną pozycję w systemie politycznym Czechosłowacji. Upraszczając nieco cały problem, można powiedzieć, że w procesie demokratyzacji armii, instytucji z założenia przecież autokratycznej, nie może być mowy o pełnym zastosowaniu się do wszystkich demokratycznych zasad i procedur. M. Purkrabek, mówiąc o związkach z polityką, stwierdza: „demokratyzacja armii zmierza do zniesienia wszystkich obiektywnie nieusprawiedliwionych ograniczeń praw cywilnych żołnierzy zawodowych i żołnierzy służby zasadniczej, zarówno prawnie jak i praktycznie”. Przygotowanie i wykształcenie żołnierza jako odpowiedzialnego obywatela państwa demokratycznego, humanizacja atmosfery w wojsku i poprawa warunków służby – były to kolejne zasady procesu demokratyzacji. Jednak te obiektywnie niezbędne zmiany dotyczące wojska, przebiegały w gruncie rzeczy niekontrolowanie i w wielu przypadkach powodowały chaos w jednostkach, szczególnie w okresie zaraz po zmianie ustroju. Dowódcy nie byli przygotowani do nowych warunków społecznych, nie posiadali wykształcenia socjologicznego, a straciwszy wsparcie władz komunistycznych zdani byli na wpływ toczących się wokół wydarzeń przez co demokratyzacja była często utożsamiana z anarchią. Nic dziwnego, biorąc pod uwagę, że komunistyczne elity wojskowe z rezerwą podchodziły do koncepcji demokratyzacji i powszechnie nie było wiadomo jak wojsko ma się odnaleźć w nowym państwie demokratycznym, że sytuacja w jednostkach często przypominała anarchię. Subordynacja i dyscyplina – dwa nieodłączne atrybuty każdej

armii, niezależnie od ustroju politycznego w którym została stworzona, powoli przestawały istnieć a wojsko zaczęło ulegać wewnętrznemu rozkładowi. Stan ten miał negatywny wpływ na postawę elit wojskowych w stosunku do spraw demokracji. J. Sedlak podchodzi do tego problemu w następujący sposób: „*Zaczęli demokratyzację i humanizację naszej armii krótko po listopadzie 1989. Rzeczy przestały być polityczne i komunistyczne, co jest dobrą stroną demokratyzacji. Jednak złą stroną tego było to, że nie do końca wprowadzono demokratyczną kontrolę. Pewna humanizacja życia poborowych była dobrą stroną demokratyzacji. Humanizacja jednak, jak sądzę, miała bardzo negatywne konsekwencje w postaci utraty przez armię jej wojskowego charakteru.*” Sytuacja ustabilizowała się dopiero w roku 1992 i odtąd proces demokratyzacji armii przebiegał drogą zamierzoną przez jego autorów. W okresie radykalnych zmian politycznych, wojsko, najpotężniejsza instytucja w każdym kraju, jest zazwyczaj w centrum zainteresowania władz politycznych i jest obiektem sporów nowych i starych elit politycznych. Nie miało to miejsca w Republice Czech na początku lat 90. Reforma wojska to problem marginalny, po odłączeniu się armii od Partii Komunistycznej. Miało to swój wpływ na komitety bezpieczeństwa i obrony, które mocno polegały na służbach wywiadowczych. V.Havel był jedynym znaczącym politykiem zainteresowanym problematyką wojska w początkowym okresie tworzenia demokracji po upadku ustroju komunistycznego w Czechosłowacji. Jednak jego zainteresowanie armią nie osiągnęło takiego poziomu zainteresowania jaki przejawiali założyciele państwa Czechosłowackiego w roku 1918. Paradoksalnie, powszechny brak zainteresowania elit politycznych transformacją armii i jej wcieleniem do ustroju demokratycznego, spowodował, że: „*granice między tym co polityczne a tym co wojskowe – między rewoltą władz a odpowiedzialnością, nie zostały dokładnie wytyczone i elity polityczne często wtrącały się w sprawy wyłącznie wojskowe zakłócając zawodową niezależność żołnierzy na początku lat 90. O.Pick, S.Sarvas, S.Stach mówią o tym, że w pewnych wypadkach, polityczni reprezentanci zagłębiali się głęboko w strukturę armii co miało negatywny wpływ na wojsko. Fachowa analiza został w tej sytuacji zastąpiona wkroczeniem polityki, co przyniosło nie tylko niezadowolenie wśród żołnierzy ale także miało zły wpływ na stosunki między opinią publiczną a wojskiem. Przyczyną takiego stanu rzeczy był przede wszystkim fakt, że w*

*początkowym okresie transformacji armii, zasady obejmowania urzędów politycznych i nie politycznych przez pracowników cywilnych nie były do końca określone, co z całą pewnością pomogłoby określić kompetencje związane – z jednej strony – z podejmowaniem decyzji politycznych, a z drugiej, z profesjonalną ekspertyzą.”* Z jednej strony, elity polityczne miały zapewnione możliwości formowania polityki obronnej kraju i ustalania zadań politycznych wojska – co jest ważną zasadą w zachodnim modelu demokratycznej kontroli nad wojskiem; jednak z drugiej strony, wojskowym ekspertom nie zapewniono autonomii zawodowej koniecznej przy przetwarzaniu rozkazów politycznych w konkretne militarne rozwiązania. **Polityczne oddziaływania na specjalistyczne sprawy wojskowe miało negatywny wpływ na armię, jednak w wielu przypadkach negatywny wpływ miała także nieobecność odpowiedniej polityki bezpieczeństwa, która stawiałaby przed armią ogólne zadania i cele, włącznie ze sposobami ich wdrażania.** Dość paradoksalna kombinacja tych dwóch zjawisk miała bardzo negatywny wpływ na kondycję Czechosłowackiej Armii Federalnej i późniejszej Armii Czeskiej. W gruncie rzeczy udało się stopniowo rozdzielić kierownictwo polityczne, reprezentowane przez Departament Obrony, od dowództwa wojskowego, reprezentowanego przez generalicję, mimo wzajemnych wpływów i nieporozumień pomiędzy elitami politycznymi i wojskowymi. W roku 1990, sekcje zarządzania ekonomicznego i strategicznego oraz sekcje do spraw socjalnych i humanitarnych zostały utworzone w strukturach władz cywilno-administracyjnych. A.Rasek podsumowuje: „Samo dowództwo armii było pod pewną kontrolą cywilną, szczególnie od czasu kiedy cywil został Sekretarzem Obrony”. **Należy tu zaznaczyć, że granica między odpowiedzialnością wojskową i polityczną jest ruchoma a jej precyzyjne wyznaczenie w stabilnym państwie demokratycznym jest przedmiotem ciągłych weryfikacji.** Niemniej jednak, w latach 90 nastawienie czeskiej opinii publicznej i elit politycznych do armii stopniowo się zmienia. Stare obawy przed ewentualnym użyciem wojska przez komunistów i krytyka *a priori* funkcji wojska powoli przechodziły w krytykę armii państwowej. Jak przypomina M.Purkrabek „*postrzeganie wojska jako reliktu armii komunistycznej staje się mniej powszechne wśród opinii publicznej. Ludzie zaczynają kłaść nacisk na takie aspekty jak koszty,*

*zwraca się na uwagę na takie rzeczy jak skuteczność i gotowość armii. Po części, wojsko zaczyna być postrzegane jako gwarancja bezpieczeństwa dla demokracji.” Dalej Purkrabek stwierdza, „że można powiedzieć, biorąc pod uwagę stosunki między sprawami wojskowymi a publicznymi, że armia powoli przelamuje swoją izolację, że mieszkańcy uznają rolę armii w obecnej sytuacji i ponad 50% mieszkańców ufa armii po spadku zaufania w latach 1991 – 1992.”*

Na początku lat 90, dyskutowano nad ustanowieniem urzędu Generalnego Nadzorca Armii w Czechosłowackiej Armii Federalnej, który byłby podporządkowany parlamentowi – wzorując się na modelu niemieckim. Głównym zadaniem nadzorca armii miały być kontrola, inspekcje, przedkładanie wniosków zgromadzeniu federalnemu i radom narodowym. Możemy tu mówić o nieco innej koncepcji tego urzędu niż miało to miejsce w okresie istnienia Republiki Czechosłowacji przed traktatem w Monachium. Stosowne ustawy zaproponowane przez komisję wojskową forum obywatelskiego zostały przyjęte przez sekcje wojskowe stowarzyszenia Obroda, lecz urząd nigdy nie powstał i nie stał się częścią politycznego systemu Republiki Czeskiej po wycofaniu się z federacji.

Najważniejszym osiągnięciem pierwszego okresu transformacji armii i jej włączania do ustroju demokratycznego i nowych środowisk bezpieczeństwa na świecie, było przyjęcie przez parlament doktryny wojskowej Czechosłowackiej Republiki Federalnej w marcu 1991. W maju 1990 Rada Obrony Państwa zdecydowała o utworzeniu nowej doktryny wojskowej Czechosłowacji – uwzględniając zmiany polityczne końca lat 80 i początku lat 90. Dokument zasadniczo opierał się na tym, że Czechosłowacja nie miała żadnych konkretnych wrogów i zakładała obronę ze wszystkich stron. Było to naprawdę symboliczne zakończenie politycznej i wojskowej podległości Czechosłowacji Związkowi Radzieckiemu. Dokument został później rozwinięty w następujących projektach: Strategia Obrony Państwa przyjęta przez Radę Bezpieczeństwa Czechosłowackiej Republiki Federalnej, System Kierunków Rozwoju Armii Czechosłowackiej do roku 2005 przyjęty przez komitet Departamentu Obrony, a także Program Profesjonalizacji Armii Czechosłowackiej przyjęty przez Radę Bezpieczeństwa.

### 10.3.2. Ocena postępów

Jeśli spojrzymy globalnie na cały proces transformacji armii i wdrażania jej do ustroju demokratycznego, możemy wyróżnić charakterystyczne cechy tego procesu w okresie istnienia Czechosłowackiej Republiki Federalnej, w latach 1989 – 1992, szczególnie:

Zmiana kierownictwa politycznego wojska za pomocą prawowitej, to jest wybranej w wyborach, elity politycznej i podporządkowanie wojska rządowi, prezydentowi, parlamentowi i stosownym komitetom do spraw bezpieczeństwa.

Oddzielenie armii od partii komunistycznej, jej ogólna neutralizacja polityczna związana z częściowymi czyszczeniami w korpusie oficerskim, a także zaprzestanie użycia armii jako narzędzia politycznej indoktrynacji obywateli. Wysiłek ustanowienia armii w której nie istnieje edukacja polityczna został. Podobne starania idące w kierunku utworzenia armii, w której zniesiona jest edukacja polityczna, zostały podjęte w armii niemieckiej.

Wprowadzanie kontroli parlamentarnej i nadzoru, szczególnie poprzez budżet armii i Komitet Obrony i Bezpieczeństwa. Przyjęcie przez parlament doktryny wojskowej CSRF w dniu 20.03.1991 było największą praktyczną demonstracją.

Redukcja liczebności wojska w związku z zobowiązaniami wynikającymi z Umowy o Redukcji Sił Konwencjonalnych.

Radykalna redukcja wydatków na wojsko, dochodząca w roku 1992 do 20% faktycznych wydatków na obronność z roku 1989.

Demilitaryzacja ludności i redukcja zasobów wojskowych.

Transformacja, przemieszczenie i redukcja wyposażenia, technologii i personelu w związku z podpisaniem Umowy o Redukcji Sił Konwencjonalnych w obliczu wkroczenia w nowe środowisko bezpieczeństwa.

Na podstawie wyżej wymienionych ogólnych trendów dotyczących transformacji armii i jej pozycji w społeczeństwie, jest zupełnie rozsądnym przyjąć, że po rewolucji wypromowano w Czechosłowacji zachodni model demokratycznej kontroli nad armią, którą można nazwać – używając terminologii S. Huntingtona – podległą. Najmocniejszy nacisk położony został na przeniesienie jak największej liczby

elementów ustroju demokratycznego do instytucji wojska, zamiast na wojskowy profesjonalizm. **Przejście od totalitarnych metod angażowania się armii w ustrój polityczny, do metod demokratycznych przypomina raczej procedury niemieckie niż amerykańskie.** W każdym razie jest to oczywiste, nawet na podstawie niedokończonyj jeszcze analizy, że pomimo wyżej wymienionych niedokładności, przeszkód w procesie integracji i problemów związanych z wejściem armii w ustrój demokratyczny, podstawy kontroli demokratycznej nad armią zostały uformowane w okresie CSRF. Na koniec tego eseju musimy stwierdzić, że proces odejścia od federacji i utworzenia dwóch niezależnych państw – Republiki Czeskiej i Republiki Słowackiej, miał wpływ na procesy wprowadzenia cywilnej kontroli i demokratycznej opieki nad wojskiem, które nie różniły się od ogólnych tendencji w państwach Wschodniej i Centralnej Europy w okresie przejściowym i w gruncie rzeczy stanowiły podstawę dla przejmowania demokratycznej kontroli nad wojskiem w kolejnych państwach. Armia federalna została podzielona w stosunku 2:1, co było początkiem ustanowienia armii Republiki Czech i jej wdrożenia do społeczeństwa i systemu politycznego nowego państwa. Jednak zakończenie procesu demokratyzacji kontroli nad wojskiem po powstaniu Republiki Czech, jest tematem na kolejny esej.

#### **10.4. Zastosowanie artykułu 83 Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskiej w armii Republiki Czeskiej**

Poniższy artykuł poświęcony jest rozpowszechnianiu norm międzynarodowego prawa humanitarnego w procesie szkolenia członków Armii Czeskiej obecnie oraz szkicuje ewentualne drogi rozwoju w przyszłości.

Międzynarodowe Prawo Humanitarne stosowane w konfliktach zbrojnych jest zawarte w czterech Konwencjach Genewskich z 12 sierpnia 1949 mówiących o ochronie ofiar konfliktów zbrojnych, a także w dwóch Protokołach Dodatkowych z 8 lipca 1977.

Podczas jego tworzenia, pierwszorzędym celem międzynarodowego prawa humanitarnego było poprawienie warunków bytowych osób dotkniętych konfliktami

zbrojnymi, a także – jeśli to możliwe – wniesienie poprawek organizacyjnych do systemu pomocy i ochrony ofiar tych konfliktów.

Nawet w tym stuleciu obecne są konflikty. Każdego dnia jesteśmy świadkami potężnych aktów przemocy popełnianych nie tylko przeciwko aktywnym uczestnikom konfliktów ale także przeciwko tym, którzy przez Konwencję Genewską zostali uznani za Osoby Chronione. Liczba osób dotkniętych tego rodzaju przemocą ciągle wzrasta. Jednym z środków zapobiegających takiej sytuacji, a także podstawowym filarem ochrony wszystkich ofiar konfliktów zbrojnych, są bez wątpienia normy międzynarodowego prawa humanitarnego.

Aby wypełnić postanowienia zawarte we wszystkich czterech Konwencjach Genewskich i ich Protokołach Dodatkowych, normy te muszą koniecznie dotrzeć do swoich adresatów, szczególnie tych, którzy są bezpośrednio zaangażowani we wdrażanie poszczególnych uregulowań. Jeśli chodzi o kwestie formalne, należy powiedzieć, że rozpowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego w każdym państwie odbywa się za pomocą publikacji (obwieszczenia), czy to pod postacią odpowiedniego Kodeksu Prawnego, czy jakiejś oficjalnej gazety prawnej.

Wojsko posiada kluczową pozycję ponieważ zapewnia spokój i ochronę interesów państwowych. W przypadku braku pokojowych rozwiązań punktów spornych, trudno jest zapobiec wojnie. W tych skrajnych warunkach stosuje się wtedy (humanitarne) prawo wojenne. Powinno być to respektowane w stopniu określonym przez międzynarodowe normy prawne.

Konwencje Genewskie i ich Protokoły Dodatkowe ustalają co następuje w tej sprawie:

Rozpowszechniać tekst niniejszej Konwencji tak szeroko jak to możliwe, w czasach pokoju i w czasach wojny; włączyć nauczanie o postanowieniach Konwencji do szkoleń wojskowych i, jeśli to możliwe, również cywilnych, tak aby stały się one znane jak wśród jak najszerszego kręgu odbiorców (Artykuł 47, Pierwszej Konwencji Genewskiej, Artykuł 48 Drugiej Konwencji Genewskiej i Artykuł 144 Czwartej Konwencji Genewskiej, Artykuł 83 Pierwszego Protokołu Dodatkowego oraz Artykuł 19 Drugiego Protokołu Dodatkowego);

W czasach pokoju dokonywać wszelkich starań do szkolenia personelu w celu ułatwienia zastosowania Konwencji i jej Protokołów, (Artykuł 6 Pierwszego Protokołu Dodatkowego);

W okresie pokoju i w okresie konfliktu zbrojnego, jeśli zachodzi taka konieczność, zapewnić doradców prawnych służących radą dla dowódców wojskowych w sprawach stosowania Konwencji i Protokołu, oraz w sprawach instruowania sił zbrojnych w tych kwestiach. (Artykuł 82 Pierwszego Protokołu Dodatkowego);

Jak wynika z wyżej wymienionych informacji, już w okresie pokoju, każde państwo ma obowiązek informowania swoich obywateli o standardach prawa humanitarnego. Według wspomnianych ustaleń, każda z Umawiających się Stron jest zobowiązana do rozpowszechniania norm prawa humanitarnego wśród społeczeństwa, szczególnie za pomocą odpowiednich szkoleń organizowanych w jednostkach i instytucjach w siłach zbrojnych

Oprócz wspomnianych standardów prawa międzynarodowego Republika Czech zaakceptowała szereg wiążących norm o charakterze polityczno-militarnym, które regulują działania sił zbrojnych w przypadku konfliktu zbrojnego. Są to przede wszystkim traktaty międzynarodowe wynegocjowane pod auspicjami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, z których najważniejsze to dokumenty wiedeńskie z lat 1994 – 1999 zawierające także tak zwany „Kod Postępowania w sprawach Polityczno-Wojskowych Obronności”.

Republika Czeska jest krajem, który wypełnia swoje międzynarodowe zobowiązania. Jedna sprawa wciąż jednak pozostaje kontrowersyjna: kwestia skuteczności rozpowszechniania przyjętych norm MPH, wśród szerszych kręgów społeczeństwa. Pomimo że kilka kroków na tym polu zostało podjętych od roku 1989, sytuacja wciąż nie jest satysfakcjonująca. Jak dotąd nie istniał żaden złożony system szkolenia i rozpowszechniania norm prawa humanitarnego, szczególnie jeśli chodzi o cywilów.

Ministerstwo Obrony jest najważniejszą instytucją w Republice Czeskiej odpowiedzialną za szkolenie i rozpowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego w siłach zbrojnych. Systematyczny wysiłek szkolenia i rozpowszechniania został podjęty w Republice Czeskiej po 1993. Po przyjęciu

zobowiązań (po byłej Republice Federalnej Czech i Słowacji) wynikających z Konwencji Genewskich i ich Protokołów Dodatkowych.

Największy wysiłek skupia się na poprawie stanu wiedzy o prawie konfliktów zbrojnych żołnierzy studiujących w szkołach oficerskich. Oprócz tego, koncentruje się wysiłki na szkoleniu żołnierzy biorących udział w konfliktach zbrojnych na temat podstawowych zasad zachowania w konfliktach zbrojnych. Obecność i poziom takich szkoleń zależy od celów ich zadań. Podstawowe zasady powinny być wyjaśnione żołnierzom niższych stopni, szczególnie na poziomie jednostki. Członkom Armii Republiki Czeskiej zapewnia się pełne kształcenie w szkołach oficerskich a także na specjalnych kursach wojskowych.

Ministerstwo Obrony poczyniło szereg kroków w kierunku wprowadzenia kursów szkoleniowych do sił zbrojnych. Przedmiot o nazwie: „Międzynarodowe Prawo Humanitarne” jest wykładany w szkołach wojskowych, jednak z różną intensywnością i w różnym zakresie. W roku 1996, w powstał na Uniwersytecie Wojsk Lądowych w Vyskovie wydział naukowo-edukacyjny (Wydział Prawa Humanitarnego i Prawa Państwowego). Zadaniem tego wydziału, oprócz innych zadań, jest zapewnić szkolenie w szkołach oficerskich, oraz podczas wojskowych i specjalistycznych kursów.

Podobne działania są organizowane przez centrum szkoleniowe dla przyszłych członków sił pokojowych w mieście Cesky Krumlov.

Od roku 1997 organizuje się coroczny Kurs Międzynarodowego Prawa Humanitarnego dla Dowódców i Doradców Prawnych Armii Czeskiej. Składa się z około 30 godzin zajęć i jest organizowany jako część projektu IMET. Dla urzędników wojskowych, którzy mają służyć w strukturach NATO, organizuje się zajęcia na różnych kursach specjalistycznych skierowanych do wykładowców międzynarodowego prawa humanitarnego (na przykład kurs Conams w Akademii Wojskowej w Vyskovie). Pewne problemy związane z finalizacją tego zobowiązania wynikają z faktu, że szkolenie w zakresie prawa humanitarnego ma pewną koncepcję tylko na poziomie szkolnictwa wyższego. Żołnierze służby zasadniczej są tylko w niewielkim stopniu zaznajamiani z tą kwestią.

Jak już wspomniałem, jeszcze nie ma złożonego systemu szkolenia żołnierzy w zakresie MPH. Z drugiej strony, należy wspomnieć, że przygotowuje się obecnie metodykę przygotowania personelu wojskowego w zakresie prawa humanitarnego. Będzie ona podstawą przy tworzeniu złożonego systemu szkolenia, praktycznego i teoretycznego, członków Armii Czeskiej. Przygotowywany projekt stwarza sprzyjające warunki dla dalszego rozpowszechniania standardów MPH. Będzie go można zastosować nie tylko do każdego stopnia dowództwa ale także do wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Istniejące informacje wskazują, że Armia Czeska nie poświęca wystarczającej uwagi tym sprawom. Dlatego też należy przystąpić do poprawienia obecnej sytuacji.

Pomimo tego faktu, można powiedzieć, że Ministerstwo Obrony stara się sprostać niedoborom wykwalifikowanego personelu szkoleniowego z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego. Korzysta się z pomocy specjalistycznych szkoleń na które wysyła się oficerów i kadre akademicką Departamentu, a także konferencji, warsztatów i kursów poświęconych międzynarodowemu prawu humanitarnemu (na przykład kurs MPH organizowany przez Instytut Prawa Humanitarnego w San Remo).

Ministerstwo wspiera także badania naukowe. Wspiera i organizuje również szkolenie kadry dowódczej i personelu cywilnego na specjalistycznych kursach organizowanych w ramach IMET, podczas kursów z zakresu MPH przygotowanych przez Wydział Prawa Humanitarnego i Prawa Państwowego w Vyskovie, etc.

Kolejne wysiłki na tym polu powinno się skupić na wprowadzaniu w życie międzynarodowego prawa humanitarnego w zależności od uwarunkowań. Przeprowadzono wiele analiz w celu obiektywnego określenia obecnego poziomu przygotowań. Dalsze oceny powinny doprowadzić do naukowej i akademickiej współpracy z instytucjami zagranicznymi, takimi jak Instytut Prawa Humanitarnego w San Remo, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie i jego regionalne przedstawicielstwo w Budapeszcie, Instytut Henry Dunanta, Instytut Asser w Hadze, Szkoła Jagg w Charlottesville a także Szkoła NATO (Shape) w Oberammergau. W tych instytucjach można znaleźć wystarczająco dużo materiałów

dobrej jakości i doświadczenia koniecznego dla rozszerzenia istniejącej wiedzy i doświadczenia.

W celu dalszego, skutecznego wprowadzania w życie międzynarodowego prawa humanitarnego bardzo pożytecznym będzie stworzenie specjalistycznego wydziału wojskowego, który byłby odpowiedzialny za przygotowanie, szkolenie i wprowadzenie w życie prawa humanitarnego, szczególnie podczas wypełniania zadań humanitarnych, a także za rozwiązywanie problemów powstających podczas sytuacji kryzysowych czy konfliktów zbrojnych.

## **10.5. Ochrona dóbr kultury w Republice Węgier oraz jej aspekty wojskowe (historia, sytuacja obecna, koncepty, propozycje)**

### **10.5.1. Obecna sytuacja w aspekcie historycznym**

Od roku 1945, na terytorium Węgier nie toczyła się żadna wojna. Jedynym konfliktem, jaki miał miejsce były wydarzenia jesienią roku 1956, tj. powstanie narodu węgierskiego krwawo stłumione przez inwazję wojsk rosyjskich. Rewolucja ta zakończyła się okupacją obcych sił trwającą 35 lat. Na szczęście jednak wydarzenia tego okresu nie wyrządziły poważniejszych szkód wśród dóbr dziedzictwa kulturowego.

Spoglądając w przeszłość, można powiedzieć, że stworzenie zaplecza instytucjonalnego dla ochrony zabytków, tj. dóbr dziedzictwa kulturowego miało miejsce w roku 1881. Od tamtej pory, choć w różnych formach, zinstytucjonalizowana ochrona dóbr kultury przetrwała, pomimo zmian dotyczących terytorium państwa, jego placówek i instytucji.

Na Węgrzech istnieje 10,500 zabytków historycznych obecnie zarejestrowanych jako indywidualnie chronione. W rzeczywistości, wszystkie obiekty zarejestrowane jako chronione składają się na liczbę o wiele większą niż poprzednio przytoczona ponieważ dużo kompleksów architektonicznych takich jak zamki, fabryki, dwory, systemy umocnień zostały oznaczone jako pojedynczy element w rejestrze. Co więcej,

każdego roku do spisu pojedynczych zabytków historycznych przybywa średnio 50 obiektów.

Oprócz zabytków historycznych zarejestrowanych obecnie jako indywidualnie chronione, 181 powierzchni zostało uznanych za środowiska historyczne wymagające ochrony – fragmenty osad i dzielnic o zachowanym autentycznym wyglądzie znaczących i unikalnych zabytków. Historyczne centra 28 miast na Węgrzech są pod ochroną. Mimo że dziesięć i pół tysiąca zabytków historycznych stanowi integralną część kultury i historii Węgier, to nie przypisuje się im tej samej wartości artystycznej. W minionych czasach nasze zabytki historyczne mieściły się w trzech kategoriach: dobra o najmniejszej wartości zostały opisane po prostu jako *widok będący częścią ogólnej panoramy miasta*, dobra o średniej wartości zostały uznane za *quasi-historyczne zabytki*, natomiast tylko te najbardziej znaczące dobra zostały opisane jako *zabytki historyczne*. Te trzy kategorie wywoływały nieporozumienia wśród społeczeństwa, a stąd, także przyczyniały się do nieporozumień w kwestiach dotacji i ewentualnej ochrony wojskowej. W roku 1992, wszystkie trzy kategorie zostały zastąpione jednym wspólnym terminem: zabytek historyczny. Obecnie, jeśli chodzi o różnice między tymi dobrami, istnieje tylko jeden aspekt, a mianowicie odpowiedzialność prawna dla tych, którzy przyczynili się do uszkodzenia lub zniszczenia zabytków historycznych.

Zainteresowane ministerstwo czuwa nad tworzeniem listy najbardziej znaczących zabytków historycznych: Akt dotyczący ochrony naszego dziedzictwa kulturowego, przyjęty w roku 2001 zawiera załącznik z listą indywidualnych, a także grupowych, zabytków historycznych zarejestrowanych jako wyłączone dobra państwowe. Lista ta zawiera obiekty (nie są one wyraźnie wspomniane w Akcie), które mają być broniące w pierwszej kolejności, w przypadku konfliktu zbrojnego. W chwili obecnej, w stolicy znajduje się około 100 zabytków, a w 19 hrabstwach w całych Węgrzech jest ich prawie 300.

Kolejną listą stworzoną w celu oszacowania wartości jest tak zwana „Lista Światowego Dziedzictwa”, przygotowana przez UNESCO, która wymienia kilka bardzo wartościowych narodowych dóbr węgierskich. Na wypadek zaistnienia konfliktu zbrojnego na terytorium Węgier, przyjmuje się, że obrona (rozumiana w

kategoriach obrony zabytków historycznych) następujących dóbr nie sprawi większych trudności: Park Narodowy w Hortobagy, obszar winnic w górach Tokaj, wioska o nazwie Holloko ocalała nietknięta w otoczeniu gór, a także starożytny, podziemny cmentarz chrześcijański w mieście Pecs. W wyniku zrzeszenia się zainteresowanych państw sąsiedzkich, możliwa jest również ochrona Lake Fertő – wspólną własność Austrii i Węgier, a także systemu jaskiń należących do Słowacji i Węgier. Jak pokazała II wojna światowa, wysoko priorytetowym zadaniem jest obrona punktów strategicznie ważnych dla wojska, a zarejestrowanych obecnie jako część Dziedzictwa Światowego, takich jak: klasztor w Pannonhalma obecnie należący do Zakonu Benedyktynów, czy zamek w Buda Hill albo historyczna część centrum Budapesztu.

Klasztor Benedyktynów w Pannonhalma położony jest na szczycie wzgórza nazwanego na cześć Świętego Marcina (Szent Marton), które może być wykorzystane strategicznie z racji swojego usytuowania na granicy gospodarczo ważnego regionu wiejskiego o nazwie Kisakfold (Małe Równiny) w pobliżu granicy z Austrią. W latach 1944 – 45, nawet głównemu opatowi Pannonhalmy, mimo że cieszył się wysokim poważaniem w społeczeństwie, nie udało się doprowadzić do zaprzestania wykorzystywania obiektów sakralnych w celach wojskowych. Dopiero Międzynarodowy Czerwony Krzyż skutecznie zapobiegł tym praktykom dzięki czemu klasztor poniósł tylko niewielkie szkody, a także mógł służyć nawet jako schronienie dla Żydów prześladowanych przez władze niemieckie. Jednak zamek w Buda Hill i historyczna część centrum Budapesztu nie miały tyle szczęścia. Kwatera główna feralnego Fortu Budapesztu Armii Niemieckiej była zlokalizowana w Zamku Królewskim Buda Hill, co przyniosło efekt w postaci zniszczenia całego wyposażenia wnętrza i większej części samego kompleksu budynków. Po oblężeniu miasta przez Armię Czerwoną, z niedawnej metropolii zostały ruiny, wysadzone mosty i tłące się resztki splądrowanych budynków.

W okresie po zakończeniu II wojny światowej, dotychczas spokojna – czasem tylko zakłócana – historia dziedzictwa kulturowego Węgier, wkroczyła w fazę naprawy zniszczeń spowodowanych wojną. Renowacje przeprowadzone przez specjalistów w branży zakończyły się sukcesem. Znalazło to wyraz w kilku tytułach

Dziedzictwa Światowego, przyznanych przez forum międzynarodowe. Lecz ponad wszystko liczy się to, że mieszkańcy stolicy oraz turyści odwiedzający Węgry mają teraz okazję cieszyć się widokiem odrestaurowanego miasta, które otrzymało dawny wygląd i podtrzymuje swoją historyczną rolę. W kilku miejscach stolicy, wciąż prześladują wspomnienia budynków zniszczonych w konfliktach zbrojnych. Stanowią one niejako pamiątkę, ruiny wspaniałego niegdyś pałacu byłego Ministra Obrony Narodowej cały czas można zobaczyć w środku kompleksu zamkowego Buda Hill. Przed II wojną światową, wielopiętrowe budynki stały w harmonii z przylegającymi budynkami, które zostały kompletnie zniszczone. Nie mniej jednak, ten smutny fakt umożliwił archeologom zainicjowanie projektu w miejscach gdzie wcześniej stały budynki, który jak dotąd zaowocował w najbogatsze odkrycia naszych czasów. Podobnego odkrycia można dokonać śledząc historię zabudowanych działek w stolicy, które w wyniku zniszczenia znajdujących się tam budynków zostały „pustymi okienkami”.

Budowanie nowych budynków w Budapeszcie, zarówno domów wolnostojących jak i bloków na osiedlach mieszkaniowych, odbywało się początkowo na wolnych obszarach, nigdy dotąd nie zabudowywanych. Dopiero po roku 1957 zaczęto wznosić nowe budynki w miejsca pustych okienek powstałych w wyniku zniszczenia jednego z przylegających do siebie domów podczas konfliktów wojennych. Zaprojektowanie takich nowych domów musiało harmonijnie odnieść się do sąsiadujących budynków, które przetrwały i w wielu wypadkach zostały wzniesione ponad sto lat wcześniej, przez co każdy z nowych domów musiał otrzymać indywidualne rysy zamiast typowego wyglądu taniego budownictwa seryjnego. Wybitni architekci zasiedli do pracy i stworzyli dzieła, które są teraz w centrum zainteresowania władz odpowiedzialnych za ochronę zabytków. Kilka z tych budynków wzniesionych niegdyś w miejsce „pustych okienek” znajduje się teraz pod ochroną, jako zabytki. Jakkolwiek paradoksalne może się to wydawać, zniszczenia wojenne okazały się być bodźcem dla budownictwa i postępu. Nie zmienia to jednak faktu, że należy dążyć do ostatecznego sformułowania przepisów prawnych w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego Węgier podczas konfliktów zbrojnych.

### 10.5.2. Instytucjonalny i jurysdykcyjny zarys ochrony dziedzictwa kulturowego Węgier

W roku 1956, Węgry przyłączyły się do międzynarodowej konwencji o ochronie dóbr kultury w konfliktach zbrojnych, która została stworzona w Hadze w roku 1954. Przyłączenie się Węgier do konwencji zostało ogłoszone w roku 1957.

Okres spokoju trwający przez kilka dziesięcioleci, a także obecność Armii Radzieckiej na terytorium Węgier, sprawiły, że nie potrzebowaliśmy rozwijać polityki przyjętej przez podpisanie Konwencji Haskiej. Jedyną wartościową debatą jaka miała miejsce w tym czasie była dyskusja dotycząca umieszczenia godła Konwencji Haskiej. Pomysł ten został jednak odrzucony ze względów estetycznych (być może z innych powodów) – aż do chwili obecnej.

Wraz z końcem Bloku Wschodniego, odzyskaniem niepodległości przez Węgry a także rysującą się możliwością dołączenia do NATO – co było bardzo zachęcającym czynnikiem – zaczęło rozwijać się zaplecze prawne i instytucjonalne dla działań na polu ochrony zabytków. W 1977 roku został wydany dekret (27/1997. MKM) Ministra ds. Kultury opisujący zadania obrony cywilnej na tym polu. Stosując się do zaleceń Konwencji Haskiej, dekret ten stanowi szczegółowe uregulowanie kwestii ochrony dóbr dziedzictwa kulturowego. Narzuca on wszystkim organizacjom których to dotyczy, obowiązek sporządzenia i zatwierdzenia pełnego planu ochrony dóbr kultury, a ponadto zapewnienia odpowiednich jednostek w celu wykonania tej misji. Określając sposoby pakowania, kwestie przechowywania i wymagania dotyczące transportu morskiego dóbr kultury w wypadku zagrożenia, dekret wzywa do sporządzenia dalszych uregulowań branżowych.

Doskonałym przykładem współpracy jest protokół podpisany przez Ministra ds. Dziedzictwa Kultury Narodowej, Urzędu ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego i Sztab Generalny do spraw Zarządzania Klęskami Żywiłowymi. Oprócz kwestii zapobiegania, kontaktu oraz wspólnego zarządzania i kontroli, protokół wzywa sygnatariuszy do utworzenia szybkiego systemu wymiany informacji w postaci skomputeryzowanego rejestru baz danych.

Sygnatariusze próbują dokonać tego korzystając z międzynarodowego doświadczenia przystosowanego do warunków węgierskich.

Negocjacje między Ministerstwem ds. Dziedzictwa Kultury Narodowej a Ministerstwem Obrony w kwestiach współpracy nad ochroną dziedzictwa archeologicznego i ochroną zabytków rozpoczęły się w roku 2002 i wciąż trwają.

Według przyjętego protokołu, Ministerstwo Obrony podejmie się precyzyjnego wyszczególnienia skarbów archeologicznych i historycznych za pomocą dostępnych środków wojskowych takich jak zdjęcia lotnicze, satelitarne lub kartografia. Porozumienie, stosując się ściśle do przepisów prawnych, ułatwi rejestrację dziedzictwa kultury i być może ochronę obiektów wojskowych.

Według protokołu, sporządzonateczka dóbr kultury przyspieszy także wprowadzenie pewnych zadań, związanych z ochroną dóbr dziedzictwa wojskowego, do szkoleń i projektów Ministerstwa Obrony.

W lutym 2003 roku, w związku z zaistniałymi potrzebami sprzętowymi i kadrowymi, znaczna suma pieniędzy została przyznana z budżetu państwa w celu utworzenia wspólnej bazy danych dla Urzędu Ochrony dziedzictwa Kultury i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zawierającej wykaz chronionych dóbr historycznych.

Celem utworzenia wspólnej bazy danych jest zapewnienie ochrony przed kradzieżami dóbr sztuki i ułatwienie bardziej efektywnego wykrywania sprawców. Tworzenie wspólnych baz danych może przyczynić się także do ocalenia kilku bezcennych skarbów narodowych w wypadku konfliktu zbrojnego.

### **10.5.3. Ochrona dóbr kultury a rola sił zbrojnych**

Jak można wywnioskować z tego co zostało powiedziane, Węgrom udało się już osiągnąć pewne rezultaty, choć jeszcze dużo więcej zostało do zrobienia na polu ochrony dóbr kultury. Jesteśmy sporo do tyłu. Nasze maruderstwo spowodowane jest, jak już wcześniej wspomnieliśmy, brakiem poparcia byłego reżimu komunistycznego dla działań na tym polu. Nie znaczy to, że żaden postęp nie miał miejsca lecz, niestety, obecne były również zjawiska negatywne.

Należy wspomnieć o dwóch przypadkach w celu zademonstrowania zaniedbań w ochronie kilkusetletnich dóbr kultury. Jeden z przypadków to smutna historia Muzeum

Zamku Helikon wraz z parkiem gdzie przez dziesięciolecia stacjonowała jednostka artylerii. Potrzeba było śmiałości Głównego Dyrektora (a także redukcji personelu wojskowego po zmianie reżimu), żeby przywrócić Zamkowi stary park, którego restauracja już się rozpoczęła.

Kolejny smutny przykład dotyczy następnego wspaniałego obiektu historycznego Węgier: Zamku Grassalkovich w Godollo, znanego także jako Zamek Sissy noszącego nazwę po legendarnej żonie księcia Franciszka Józefa. Przez dziesięciolecia miejsce to było siedzibą wojsk radzieckich, które „czasowo” okupowały Węgry. Trudno do końca oszacować szkody wyrządzone tym dwóm dobrom historycznym (wymieniliśmy tylko dwa, najbardziej niesławne wypadki), a ich renowacja zabiera dużo czasu i wymaga bardzo wysokich nakładów finansowych.

W kwestii tej osiągnęto mierne rezultaty z powodu braku odpowiedniej wiedzy z zakresu ochrony dóbr historycznych.

Cieszymy się, i może trochę zazdrościmy, widząc przykład sąsiedniej Austrii gdzie w Wiedniu została utworzona organizacja obywatelska w formie stowarzyszenia narodowego, któremu (nie przez przypadek) przewodniczy generał brygady, w celu ochrony dóbr kultury narodowej (Austriackie Stowarzyszenie Ochrony Dóbr Kultury). Ważnym faktem jest, że działa ono w swojej postaci od roku 1980. Oto cytaty z deklaracji misji organizacji: *„Podejmując się współpracy z podobnymi inicjatywami w krajach sąsiadujących, idea ochrony dóbr kultury powinna być nieustannie wspierana na szeroką, międzynarodową skalę”*.

Rozważając przykład wspomnianej organizacji w sąsiedniej Austrii jak i jej cenne przesłanie jakie niesie ona także dla nas, nadszedł chyba odpowiedni czas dla nas, zgromadzonych na tej konferencji, aby ogłosić własne przesłanie związane z inicjatywą państw Grupy Wyszehradzkiej, proponujące utworzenie podobnych stowarzyszeń obywatelskich we wszystkich krajach, gdzie dotychczas nie zostały one utworzone. Jestem przekonany, że nasi przyjaciele z Austrii chętnie podzielą się z nami swoim doświadczeniem z ponad dwudziestoletniej działalności.

Niezbędnym jest dokonanie zmian w wojskowym punkcie widzenia w celu ochrony bezcennych dóbr dziedzictwa kultury.

To, co wojskowi zrobią żeby osiągnąć swoje cele jest, w gruncie rzeczy, określone przez sztukę wojenną. Odnosi się to nawet do działań wojsk w operacjach militarnych ostatnich lat. Widok zniszczonego mostu w Mostarze jest tragicznym widokiem, który nie zostanie zapomniany przez nikogo z inteligentnych i cywilizowanych ludzi na świecie. Ta część naszego Światowego Dziedzictwa znikła, zaraz po tym jak została ogłoszona jego częścią, a my mogliśmy tylko przyglądać się jej niszczeniu jako telewizyjni widzowie. Był dla nas, Węgrów, dużą ulgą fakt, że jak tylko sytuacja na Bałkanach doprowadziła do tego wydarzenia, węgierscy specjaliści-inżynierowie rozpoczęli prace nad odbudową.

W naszym przekonaniu, należy koniecznie skłonić wojsko do zmian w swoim podejściu, w celu ochrony dóbr dziedzictwa kultury. Aby to osiągnąć, rzeczą konieczną jest natychmiastowe wprowadzenie do wyższego szkolnictwa wojskowego, a także do wszystkich typów szkoleń wojskowych, przedmiotu o ochronie dziedzictwa kulturalnego. Przedmiot powinien obejmować ochronę dziedzictwa kulturowego naszego kraju, a z drugiej strony obszerne przygotowanie personelu wojskowego do udziału w misjach pokojowych, które organizowane są coraz częściej i podlegają centralnemu kierownictwu.

Dowódcy wojskowi muszą posiadać listę dóbr na swoim terenie działań, które powinno objąć się ochroną dziedzictwa kulturowego. Planując swoje operacje, dowódcy wojskowi powinni uwzględnić następujące etapy i związane z nimi zadania: wstępne planowanie operacji, badanie i rekonesans terenu operacji przeprowadzane na miejscu, rozlokowanie się na pozycji. Podobna procedura powinna być stosowana podczas całego okresu trwania operacji.

W naszym przekonaniu, dobra dziedzictwa kultury podlegające ochronie powinny być zdecydowanie brane pod uwagę we wszystkich planach operacji wojskowych, a ich wykorzystanie w celach wojskowych nigdy nie powinno mieć miejsca. Otrzymując rozkaz sprzeczny z powyższym, dowódca powinien być zobowiązany ostrzec swojego przełożonego o tym fakcie i wspomnieć o tym w protokole operacyjnym.

W naszym przekonaniu, bardzo istotnym jest aby w dokumentacji wszystkich planowanych operacji wojskowych jak i operacji już przeprowadzonych, znalazły się wykazy ważnych dóbr dziedzictwa kultury podlegających ochronie. W rzeczy samej,

ochrona dóbr kultury musi stać się częścią składową wszelkiego planowania wojskowego.

Do przeprowadzania zadań tego rodzaju najbardziej odpowiednią wydaje się być organizacje CIMIC (Współpracy Cywilno-Wojskowej), znajdujące się dzisiaj w każdym sztabie. Eksperti CIMIC powinni uczestniczyć w regularnych międzynarodowych szkoleniach organizowanych, w miarę możliwości, przez szkołę NATO w Oberammergau, w Niemczech, lub przez jakąkolwiek placówkę wyższego szkolnictwa wojskowego, która jest odpowiedzialna za to honorowe zadanie.

#### **10.5.4. Ochrona Dóbr Kultury w szkoleniu wojskowym**

Jak już zostało to wspomniane wcześniej, wierzymy, że obecność ochrony dóbr dziedzictwa kultury w systemie szkolenia wojskowego jest niezwykle istotna. Pierwszym i najważniejszym krokiem w tym kierunku jest wprowadzenie tematu ochrony dziedzictwa kultury wszystkich narodów do systemu wojskowych szkół wyższych, które kształcą przyszłych dowódców. Powinno rozwinąć się w nich wrażliwość na kwestię ochrony dziedzictwa kultury. My, Węgrzy, proponujemy aby ten ważny temat został wprowadzony na każdym poziomie.

Jak już zostało wspomniane, niniejszym przedkładamy prośbę władzom NATO aby zapewniły one możliwość – jako że mogą wykorzystać potencjał szkoleniowy NATO i mają ku temu odpowiednie warunki – zainicjowania (krótkich, pięciodniowych) seminariów poświęconych ochronie dziedzictwa kultury, odbywających się co jakiś czas dla słuchaczy krajów członkowskich NATO i krajów PIP.

Tym samym wierzymy, że jest sprawą wielkiej wagi aby personel wojskowy we wszystkich programach szkoleń wojskowych, był przygotowywany do ochrony dziedzictwa kultury, zarówno w warunkach własnego kraju jak i zagranicą. Oby stało się to czynnikiem powiększającym wiedzę o tych sprawach!

W operacjach wojskowych, ochrona dziedzictwa kultury jest gwarantowana przez efektywną współpracę między organizacjami zarówno rządowymi jak i poza rządowymi.

Jak pokazała ostatnia dekada, utrzymywanie pokoju wykracza poza granice państw czy granice sojusznicznych narodów. Jeśli chodzi o operacje w Afganistanie na przykład, oznaczać to może pokonywanie dystansu regionów czy nawet kontynentów. Proces globalizacji jest widoczny nie tylko w wyzwaniach dla bezpieczeństwa ale także w odpowiedziach na nie. W takich wypadkach, istnieje jeszcze silniejsza potrzeba aby organizacje nadzorujące i wspomagające wykonanie podobnych zadań, współpracowały ze sobą.

Poza organizacjami międzynarodowymi i rządowymi, wzrasta rola i aktywność innych, szczególnie, pozarządowych organizacji charytatywnych. Zaangażowanie przedstawicieli tych organizacji jest kolejnym zadaniem o dużej wadze. Dzięki swojej roli i wpływom, organizacje te mogą być wiele razy skuteczniejsze niż przywódcy wojskowi.

Dobrym przykładem z historii II wojny światowej Węgier jest przypadek klasztoru, który obecnie jest zarejestrowany jako część Światowego Dziedzictwa. Ten tysiuletni zabytek dziedzictwa kultury Węgier był w swoim czasie schronieniem Międzynarodowego czerwonego Krzyża i dzięki temu całe najbliższe otoczenie klasztoru ocalało ze zniszczeń wojennych.

Zaangażowanie się podobnych organizacji w przyszłe operacje wojskowe jest nieuniknione.

## **10.6. Kształcenie oficerów w zakresie prawa międzynarodowego**

Obecnie, Słowackie Siły Zbrojne poddawane są znaczącym reformom, tak zwanemu Modelowi 2010, w wyniku którego Akademia, która istniała w roku 2000 szkolić i kształcić dzisiejszych oraz przyszłych oficerów już wkrótce przejdzie do przeszłości (wrzesień 2003).

Nowa Akademia, Akademia Obrony, która będzie dzieckiem Modelu 2010, będzie kształcić i szkolić przyszłych przywódców Słowackich i oczywiście rozpowszechniać wiedzę na temat prawa międzynarodowego wśród Słowackich oficerów. Ponieważ odpowiedzi na wiele pytań wciąż nie udało się znaleźć, nie uda się przedstawić

szczegółowego raportu na temat kształcenia prowadzonego w Akademii Obrony. Ale jest kilka faktów, które znamy i do których odwołam się w mojej prezentacji.

W związku z tym moje rozważania poświęcone są bardziej reformie niż samym problemom kształcenia, lecz jest to sytuacja w której żyjemy i są to problemy, które stoją przed nami obecnie i uważam, że nawet sam proces budowania struktur organizacyjnych, którym przyjdzie upowszechniać prawo konfliktów zbrojnych powinien być przedstawiony i omówiony na tej konferencji.

Chcąc znaleźć powody i drogi, które doprowadziły do procesu reform w strukturach wojskowych Słowacji należy cofnąć się w przeszłość.

#### **10.6.1. Świat zimnej wojny**

Od wieków Europa aspirowała do dominacji nad światem. Starania te znalazły swoją kulminację w dwóch wojnach światowych. W ich rezultacie Europa nie osiągnęła wymarzonej pozycji – zamiast tego dwa mocarstwa poza europejskie stały się spadkobiercami jej dążeń do światowej dominacji. Walka o dominację rozgrywała się odtąd pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi w okresie zimnej wojny. Obydwaj „wrogowie” mieli własne wizje przyszłego świata, zupełnie różne. Wynalezienie broni nuklearnej spowodowało, że ewentualny konflikt mógł doprowadzić nie tylko do zniszczenia dwóch jego uczestników ale też większości świata.

#### **10.6.2. Koniec zimnej wojny**

Niefektywność komunistycznej gospodarki, wyczerpująca wojna w Afganistanie, 40 letni wyścig zbrojeń, obciążające gospodarkę próby przejęcia wpływów w Afryce, Bliskim Wschodzie i w regionie Karaibów, wszystko to spowodowało nieuchronny upadek imperium radzieckiego.

Stał się on wyraźnym sygnałem nadchodzącej wolności dla wszystkich narodów Europy Środkowej. Rok 1989 przynosił znaczącą zmianę dla Polaków, Czechów, Węgrów i Słowaków.

W momencie gdy Rosjanie zaczęli wycofywać swoje wojska na swoje terytorium, położone zostały podwaliny nowych, niepodległych państw w Europie.

### 10.6.3. Niepodległa Słowacja

Historia niepodległej Słowacji zaczyna się w 1993 roku. Jako całkowicie nowy kraj stawała na samym początku przed wieloma problemami. Po krótkiej „konsolidacji” i procesie budowy nowego państwa (1993-1998), stało się jasne, że Słowacja cały czas jest krajem demokratycznym, przestrzegającym praw człowieka i pozostającym w dobrych stosunkach z sąsiadami.

Po wyborach w roku 1998 uformowała się szeroka koalicja rządząca, która – z powodu swojego rozległego spektrum politycznego – nawet jeśli była dobrym partnerem dla NATO i Unii Europejskiej, nie zawsze sprawdzała się w przeprowadzaniu reform w kraju.

Wybory do parlamentu w roku 2002, tak jak te w 1998, przyniosły szanse na wstąpienie do NATO i UE. Poświęćmy chwilę czasu aby streścić tutaj wyniki wyborów 2002.

Jest 7 partii zajmujących 150 miejsc w parlamencie:

4 partie koalicyjne i ich liderzy posiadają łącznie 78 posłów:

- SDKU (Pan Dzurinda), (SDKU nominowało premiera i ministra obrony)
- SMK (Pan Bugar)
- KDH (Pan Hrusovsky)
- AND (Pan Rusko)

3 partie opozycji i ich liderzy posiadają łącznie 72 posłów.

- SMER (Pan Fico)
- HZDS (Pan Meciar)
- KSS (Pan Sevc)

Skuteczność koalicji w takim układzie sił była poddawana wątpliwości, kiedy pojawiły się pierwsze pogłoski o tym, że tylko 4 partie (bez partii SMER) znajdują się w koalicji. Po pierwszym głosowaniu stało się jasne, że koalicja jest stabilna a jej reprezentanci wystarczająco zdyscyplinowani aby koalicja pracowała skutecznie.

Oznacza to, że wszystko jest na dobrej drodze abyśmy stali się sojusznikiem NATO dobrym obywatelem UE. Dzięki temu Republika Słowacji jest w stanie: „...zbudować do końca 2010 roku skuteczne ale niedrogie Siły Zbrojne, zorganizowane i wyposażone zgodnie z wytycznymi Strategii Wojskowej, zmodernizowane tak aby mogły współpracować z innymi strukturami wojskowymi NATO, oraz wspomagane przez skuteczne i wydajne zaplecze” – Reforma sił zbrojnych – Model 2010.

W wymiarze słowackich szkół wojskowych będzie to oznaczać zmianę VALM – Akademii Wojskowej w Liptovsky Mikulas na AO – Akademię Obrony. Zmiana ta jest trudnym i mało popularnym sposobem redukcji i reorganizacji, oznacza także odejście od politechniki z wieloma specjalnościami technicznymi do akademii kształcącej przyszłych przywódców, z mniejszą liczbą specjalności.

#### **10.6.4. Potrzeba reformy**

Od wczesnych lat 90. stało się jasne, że poważniejszy konflikt w Europie Środkowej jest bardzo mały prawdopodobny. Zamiast tego, pojawiło się wiele innych (i nie mniej poważnych) zagrożeń. Zagrożenia te muszą być odpierane przez siły szybkiego reagowania, wyposażone i wyszkolone do elastycznego rozwiązywania każdego problemu, w każdym czasie i w każdym miejscu na świecie. Potężne, przeważnie opancerzone i zmechanizowane, tradycyjne wojska są zbyt ciężkie, a ich personel składający się z dużej liczby poborowych jest po prostu niemożliwy do wyszkolenia na wymaganym poziomie, tak by można go było używać do współpracy z naszymi sojusznikami za oceanem. Reforma Sił Zbrojnych Słowacji – Model 2010 – przyjmuje do wiadomości te fakty i udziela na nie odpowiedzi.

#### **Reforma – Model 2010**

Prowadzona w Słowacji reforma ma na celu zbudowanie do roku 2010 skutecznych i niedrogich sił zbrojnych, zorganizowanych i wyposażonych by sprostać wymaganiom nowej Strategii Wojskowej, zmodernizowanych tak aby mogły

współpracować z innymi strukturami wojskowymi NATO, oraz wspomaganych przez skuteczne i wydajne zaplecze. Co oznacza bardzo poważne zmiany w Wojsku Słowackim.

Głównym celem tego wystąpienia jest nie tylko opowiedzenie o reformie ale także streszczenie przynajmniej paru faktów, które zademonstrują skąd wzięło się zapotrzebowanie na nowych oficerów w siłach zbrojnych.

Będą trzy dowództwa podległe Sztabowi Generalnemu. Dowództwo wojsk lądowych, dowództwo wojsk powietrznych i nowo powstałe dowództwo wsparcia i szkolenia.

Wszystkie one muszą przejść poważne redukcje. Dla wojsk lądowych oznacza to, że będą dwie brygady, jeden pułk i sześć batalionów bez zmian. Wojska powietrzne będą miały dwie bazy i jedną brygadę artylerii przeciwlotniczej. Zadaniem nowo powstałego dowództwa wsparcia i szkolenia będzie szkolenie od E-1 do E-9 i inne pomocnicze misje.

Aby dopełnić proces zmian, Wojskowa Akademia w Liptovsky Mikulas będzie musiała sama się zmienić. Od VALM – Akademii 200 do AO – Akademii Obrony.

### **Akademia 2000 – Wojskowa Akademia w Liptovsky Mikulas**

Misją dzisiejszej Akademii jest kształcić, szkolić, wychowywać, inspirować, motywować swoich studentów do służby w siłach zbrojnych i dawać przykład „służba ważniejsza ode mnie”.

Celem Akademii jest dać studentom wykształcenie na poziomie uniwersyteckim magisterskim (ekwiwalentne do wykształcenia uczelni nie wojskowych), przeprowadzać szkolenia zawodowe i badania naukowe.

Wojskowa Akademia stanowi podstawę dla następujących form nauki:

- kształcenie na poziomie uniwersyteckim – przede wszystkim techniczne
- szkolenia zawodowe

Akademia prowadzi działania, które nie związane z żadnym kształceniem lecz są ważne dla „bycia Akademią”. Rozumiem przez to:

- Ćwiczenia wojskowe – wielopoziomowe jednostronne ćwiczenia (Combined Arms Exercises – CAX), dobrosąsiedzkie, itp.
- Konferencje, seminaria, warsztaty, itp.
- Wizytacje z innych krajów (Austrii, Belgii, Czech, Chin, Danii, Francji, Niemiec, Grecji, Holandii, Węgier, Meksyku, Polski, Ukrainy, USA, etc.)
- Olimpiady naukowe studentów (kraje V-4)
- Olimpiady sportowe studentów (kraje V-4)

Akademia posiada cztery wydziały:

- wydział wojsk lądowych
- wydział obrony powietrznej
- wydział logistyki
- wydział łączności

**Wydział wojsk lądowych** kształcą „Kierowników systemów wojskowych” w następujących specjalnościach:

- piechota zmechanizowana i wojska pancerne;
- wywiad wojskowy i rozpoznanie;
- artyleria;
- artyleria Przeciwlotnicza wojsk lądowych;
- saperzy.

Obrona przed atakiem nuklearnym, biologicznym i chemicznym (NBC defense)

Wydział wojsk lądowych szkoli i kształci dowódców jako techników, co nie do końca odpowiada wymaganiom stawianym przyszłym dowódcom. Duża liczba specjalności stwarza problemy z utrzymaniem, szczególnie gdy istnieje niewielkie zapotrzebowanie na nowych oficerów na dany rok. A stałe koszty pozostają wysokie.

**Wydział obrony powietrznej** kształcą ekspertów w dziedzinie obrony powietrznej w specjalnościach:

- zarządzanie systemami artylerii przeciwlotniczej;
- zarządzanie systemem rozpoznania;
- zarządzanie systemem pocisków przeciwlotniczych;
- systemy elektro-techniczne;
- systemy radarowe;

- systemy naprowadzania;
- systemy wsparcia technicznego.

Wydział obrony powietrznej szkoli i kształci dowódców i specjalistów dla sił ADA, w wyłącznie technicznie ukierunkowanych specjalnościach co wymaga dużej kadry ekspertów. Jednak niewielkie zapotrzebowanie na oficerów w obronie powietrznej kraju (tylko jedna brygada w czynnej służbie) sprawia, że obecny system jest za duży i za drogi.

**Wydział logistyki** kształcający ekspertów ds. logistyki w specjalnościach:

- ekonomia sił;
- wsparcie logistyczne;
- finanse;
- uzbrojenie i wyposażenie wojsk lądowych;
- pojazdy kołowe i gąsienicowe;
- uzbrojenie i amunicja;
- urządzenia i pojazdy inżynieryjne;
- urządzenia elektroniczne w uzbrojeniu;
- transport wojskowy.

Nie ma wątpliwości, że szeroki wachlarz specjalności nie pokrywa się z wizjami o nowoczesnych oficerach-przywódcach i byłby bardzo kosztowny w utrzymaniu nawet dla znacznie większej armii niż ta jaką będzie armia słowacka.

**Wydział łączności** szkoli ekspertów do korpusów łączności:

- elektronika i telekomunikacja
- łączność wojskowa i technologia IT
- technologia łączności wojskowej
- specjalne systemy radiowe (EW i E rozpoznanie i wywiad)

Wydział ten kształci i szkoli elitę ekspertów – łącznościowców i techników IT przy czym w siłach zbrojnych istnieje zapotrzebowanie na przywódców a szkolenie małych grup elity techników-elektroników jest bardzo drogie.

**Szkolenia zawodowe.** Wszystkie wydziały prowadzą szkolenia zawodowe, używając własnych środków, wykładowców i pomieszczeń. Są to: tak zwany kurs UK I (kurs I dla przyszłych majorów), UK II, AK (kurs II, akademicki kurs dla przyszłych

podpułkowników i pułkowników) oraz VAK (wyższy kurs akademicki dla przyszłych generałów).

**Wykłady z prawa międzynarodowego na Akademii 2000.** W Akademii 2000 niewiele było miejsca na nauczanie prawa międzynarodowego, jako że uczelnia ta miała charakter bardziej techniczny. W programie znajdowało się od 16 do 20 zajęć (każde po 90 minut) dla studentów poszczególnych wydziałów. A także około 20 zajęć na szkoleniach zawodowych. Pamiętać należy, że Akademia 2000 jest akademią techniczną co oznacza, że zajęcia poświęcone prawu międzynarodowemu zostały pomyślane jedynie jako przedmiot drugorzędny.

**Więcej zatrudnionych za granicą** (oficerowie powinni posiadać większą wiedzę z zakresu prawa międzynarodowego).

Członkostwo w NATO, światowe bezpieczeństwo i chęć Słowacji aby przyjąć swoją część odpowiedzialności na barki Sił Zbrojnych Słowacji stanowi wyzwanie i powołanie dla oficerów, którzy zatrudnieni w obcych krajach powinni znać aspekty bezpieczeństwa operacji w których działają wraz ze swoimi ludźmi, interesy swojego kraju i jego sojuszników w regionie, zasady prawa międzynarodowego tak aby móc skutecznie służyć interesom swojego kraju i jego sojuszników w każdym czasie i każdym miejscu na świecie.

**Główne przyczyny powstania potrzeby transformacji systemu szkolnictwa wojskowego.** Liczba oficerów szkolonych każdego roku przez obecny system przekracza wszelkie potrzeby, studenci nie są wystarczająco przygotowani do wspólnych operacji na wymaganym poziomie, szkolenia zawodowe nie jest wystarczająco spójne, a rozmiary personelu i środków finansowych potrzebnych do utrzymania obecnego systemu są zbyt duże, tak że decyzja o nie reformowaniu szkół wojskowych spowodowałaby znaczne problemy na innych polach procesu reform.

**Koncepcja systemu szkolnictwa wojskowego.** W kontekście procesu reform Sił Zbrojnych reforma systemu szkolnictwa wojskowego jest jednym z kluczowych punktów gdzie należy koniecznie dokonać zasadniczych zmian.

Dokonanie tego jest kluczem do przeprowadzenia całego procesu reform zgodnie z jego założeniami.

Celem koncepcji systemu szkolnictwa wojskowego jest rozpoznanie kluczowych obszarów w szkoleniu Sił Zbrojnych i wskazanie długoterminowych sposobów ich rozwoju, określenie ostatecznej postaci oraz wskazanie sposobów prowadzących do osiągnięcia tych celów.

Główną intencją jest zamiana tradycyjnie rozumianego kształcenia i szkolenia wojskowego, które wydają ekspertów w wąsko wyspecjalizowanych przedmiotach, na twórcze szkolenie i kształcenie wojskowe, którego środkiem ciężkości przypadłoby na działanie, odpowiedzialność i zdolność osobowości do twórczego i ciągłego bycia sobą.

Główną misją jest stworzenie zawodowego żołnierza na wielu płaszczyznach: gotowości i wytrzymałości psychicznej, siły fizycznej i społecznej, etyki, intelektu i kultury tak aby mógł dobrze spełniać misję w siłach zbrojnych.

Głównym celem jest przeszkolenie personelu wojskowego i cywilnego według współczesnych tendencji rozwoju sztuki wojennej w XXI wieku.

Końcowa postać będzie wyglądać następująco: system szkolnictwa wojskowego jest strukturą nowoczesną, opartą na trzech podstawowych poziomach szkolenia personelu wojskowego i cywilnego w siłach zbrojnych.

Trzy poziomy przedstawiają się następująco:

- szkoły;
- podstawową misją tych jednostek jest wyszkolenie i przygotowanie personelu do przyszłych stanowisk E1 do E4;
- akademia dla podoficerów.

Podstawową misją Akademii podoficerskiej jest szkolenie i kształcenie podoficerów do przyszłych stanowisk E5 do E9.

### **Akademia Obrony**

Główną misją Akademii Obrony jest prowadzenie kształcenia na poziomie uniwersyteckim i szkoleń zawodowych dla oficerów, chorążych i cywili w siłach zbrojnych. Ponadto motywowanie i inspirowanie kadetów i studentów do służby wojskowej według zasady „służba ważniejsza ode mnie”.

Głównymi celami Akademii Obrony są:

- przeprowadzane efektywnie finansowo kształcenia na wysokim poziomie porównywalnego z krajami NATO;
- badania naukowe;
- szkolenia;
- wychowywanie przyszłych przywódców.

W Akademii Obrony obecne będą trzy formy kształcenia. Wszystkie poziomy edukacji uniwersyteckiej: licencjat, magister, doktor.

- Szkolenia zawodowe dla żołnierzy zawodowych i pracowników cywilnych.
- Krótkie kursy monograficzne.
- Kursy języków obcych.

Struktura systemu kształcenia Akademii Obrony będzie taka jak pokazana na ekranie.

System opiera się na absolwentach uczelni cywilnych, którzy zostaną wcieleni do wojska po ukończeniu studiów i wyciągną z tego znaczne korzyści finansowe.

Pierwszymi elementami kształcenia wojskowego są:

- strategia wojskowa Republiki Słowacji
- Siły Zbrojne Republiki Słowacji – Model 2010
- Długoterminowy plan rozwoju Sił Zbrojnych
- Operacje lądowe w roku 2020
- Operacje powietrzne w roku 2020
- Operacje na morzu w roku 2015
- Selekcja oficerów
- Program szkolenia oficerów w krajach NATO
- Koncepcja szkolnictwa wojskowego Republiki Słowacji
- Słowackie prawo uniwersyteckie
- Inne dokumenty

Studia na Akademii Obrony dla absolwentów szkół średnich będą trwały 3 lata podczas których kadet będzie musiał zdobyć 180 punktów i uczestniczyć w 2520 ogólnych zajęciach oraz 900 zajęciach z zakresu szkolenia wojskowego przez 24 tygodnie. Oznacza to, że każdego semestru będzie on musiał zdobyć 30 punktów i uczestniczyć w 420 ogólnych i 150 zajęciach wojskowych zajmujących 4 tygodnie.

Aby zostać promowanym na stopień kapitana oficer będzie musiał otrzymać stopień magistra co zabierze kolejne dwa lata studiów.

**Prawo międzynarodowe na Akademii Obrony.** Dzięki profilowi Akademii skierowanemu na dowodzenie i zarządzanie a nie wiedzę techniczną, szkoleniu w zakresie prawa międzynarodowego przywiązywać się będzie o wiele większą wagę niż dotychczas. Planuje się poświęcić około 60 zajęć na prawo międzynarodowe w ciągu trzech lat studiów. Być może liczba ta ulegnie zmianie, lecz jasnym pozostaje, że o wiele więcej uwagi będzie poświęcone na tym polu we wszystkich formach nauki w Akademii Obrony.

### 10.7. Koncepcja *Innere Führung* a upowszechnianie świadomości prawnej w odniesieniu do konfliktów zbrojnych

Niemiecką specyfikę upowszechniania świadomości prawnej o odniesieniu do sfery konfliktów zbrojnych, należy rozpatrywać w dwóch aspektach:

- **przywództwa**, realizowanego najczęściej poprzez więź duchowo-etyczną z podwładnymi oraz dowodzenie przez cele;
- obszaru stosowania koncepcji *Innere Führung*.

W odniesieniu do aspektu przywództwa, **więź emocjonalna** dotyczy podmiotowości podwładnego, poszanowaniu jego godności i praw, w tym prawa do postępowania zgodnie z sumieniem. Wyraża je: umiejętność przewodzenia; dzielenie ryzyka z podwładnymi; troska o nich i poczucie wspólnoty z nimi<sup>212</sup>.

Z kolei **dowodzenie przez cele** (*Auftragstaktik*) polega na przekazywaniu wynikających z nich zadań na stanowisko, dysponujące najlepszymi możliwościami jego realizacji. Przełożony stawia podwładnemu jasno sprecyzowane zadanie, określa cel do osiągnięcia oraz warunki realizacyjne.

Informuje ponadto o własnym zamiarze związanym z zadaniem, a także o sytuacji do jakiej wspólny wysiłek ma doprowadzić (cel końcowy), wydziela także wymagane do realizacji zadania, siły i środki.

---

<sup>212</sup> A. E. Felber, *Das Prinzip des Führungsverhaltens in den Mittelpunkt stellen!* „Truppendienst 1991, nr 2, s. 121.

Podwładny wykorzystuje samodzielnie wszystkie dostępne mu środki i podejmuje decyzje co do przebiegu realizacji zadania w ramach określonego przez przełożonego zakresu swobody<sup>213</sup>.

Dowodzenie przez cele uczy odpowiedzialności, wzmacnia motywację, poczucie własnej wartości, jest zachętą do poszukiwania jak najlepszych rozwiązań. Taka treść relacji interpersonalnej zwiększa jednocześnie zapotrzebowanie na wysoką jakość więzi duchowo-etycznej między przełożonym, a podwładnymi. Uwarunkowania te powodują, że dowodzenia takie realizują tylko ci dowódcy, którzy mają zdolność samodzielnego myślenia i gotowi są do podejmowania ryzyka.

Zmieniające się warunki, w jakich działać ma współczesna niemiecka armia (np. zmiana w konstytucji umożliwiająca użycie wojsk także poza granicami państwa niemieckiego) wzmogły potrzebę dalszego intensyfikowania kształcenia w armii, **również w aspekcie upowszechniania prawa konfliktów zbrojnych.**

Przykładem dokonywanych przewartościowań jest treść dyrektywy Inspektora Wojsk Lądowych dotycząca prowadzenia operacji. Zakłada się w niej, iż Bundeswehra potrzebuje, prócz właściwej struktury i wyposażenia, przede wszystkim właściwego myślenia dowódców. Tylko dowódcy będący jednocześnie przywódcami mogą sprostać coraz bardziej zróżnicowanym zadaniom.

Nikt nie traktuje tego zadania jako oczywiste i łatwe do realizacji. Trud taki, zdaniem wielu wojskowych niemieckich, trzeba jednak podjąć, gdyż - jak zauważa jeden z nich - żołnierz walczy nie tylko ze względu na posłuszeństwo, lecz walczy z przekonaniem dla swojej jednostki, kolegów i dla swojego dowódcy, jeżeli temu ostatniemu uda się przeistoczyć w przywódcę<sup>214</sup>.

W aspekcie stosowania idei *Innere Führung* należy stwierdzić, że zrodziła się ona w warunkach budowy państwa demokratycznego, warunkowanej ograniczeniami zewnętrznymi państw koalicji antyhitlerowskiej oraz silną wewnętrzną potrzebą dbałości o stabilną strukturę i bezpieczeństwo państwa.

Zakładała ona budowę nie tylko nowoczesnej struktury armii, ale nade wszystko kształtowanie świadomości i postaw obywatela w mundurze. **Jej zadaniem było i**

---

<sup>213</sup> Zob. [http://www.Bundeswehr.de/a\\_bis\\_z/A.html](http://www.Bundeswehr.de/a_bis_z/A.html) (2002-02-14).

<sup>214</sup> Zob. R. Bigler, *Der einsame Soldat*, Frauenfeld 1964, s. 249.

pozostaje niwelowanie napięć, jakie mogą powstać przy krzyżowaniu się indywidualnych praw wolnego człowieka z powinnościami wojskowymi.

Odejście od tradycyjnych żelaznych zasad niemieckiego drylu zakłada, iż żołnierz demokratycznego państwa w trakcie pełnienia służby wojskowej powinien kierować się także swoim sumieniem, a nie tylko słuchać i ślepo wykonywać rozkazy przełożonych. Twórcy tej koncepcji (hrabiowie: Wolf von Baudissin, Johann von Kielmansegg i Ulrich de Maiziere) założyli, że da się w jej ramach połączyć wojskową dyscyplinę i konieczne posłuszeństwo z duchową wolnością oraz współodpowiedzialnością.

Na przestrzeni lat idea *Innere Führung* zmieniła dotychczasowe podstawy edukacji wojskowej, jej treści, metody i formy, również w odniesieniu do problematyki upowszechniania prawa konfliktów zbrojnych. Współczesne przygotowanie oficerów, podoficerów i funkcyjnych wymaga rozwoju ich kompetencji społecznych, umiejętności wpływania na podwładnych, zjednywania ich dla realizacji wspólnych celów. Podstawa myślenia wyrażająca kierunek edukacyjnych i szkoleniowych zmian została zawarta w regule: *Traktuj każdego tak, jak chciałbyś, aby ciebie traktowano i rozważ dokładnie, czy konsekwencje, jakie wynikają dla innych z twojego działania, mógłbyś sam zaakceptować i uznać za pomocne i motywujące (...).*<sup>215</sup>

Ogólna idea *Innere Führung* znajduje wyraz w zasadach:

- obywatela w mundurze jako wolnej osoby;
- obywatela świadomego odpowiedzialności;
- żołnierza gotowego do działań.

Wywiera ona także wpływ na całokształt służby żołnierskiej i przygotowanie ogólne i zawodowe dowódców, obejmując swoim zakresem m.in.:

- kierowanie ludźmi;
- organizację służby i szkolenia;
- pracę informacyjną;
- prawo i porządek żołnierski;

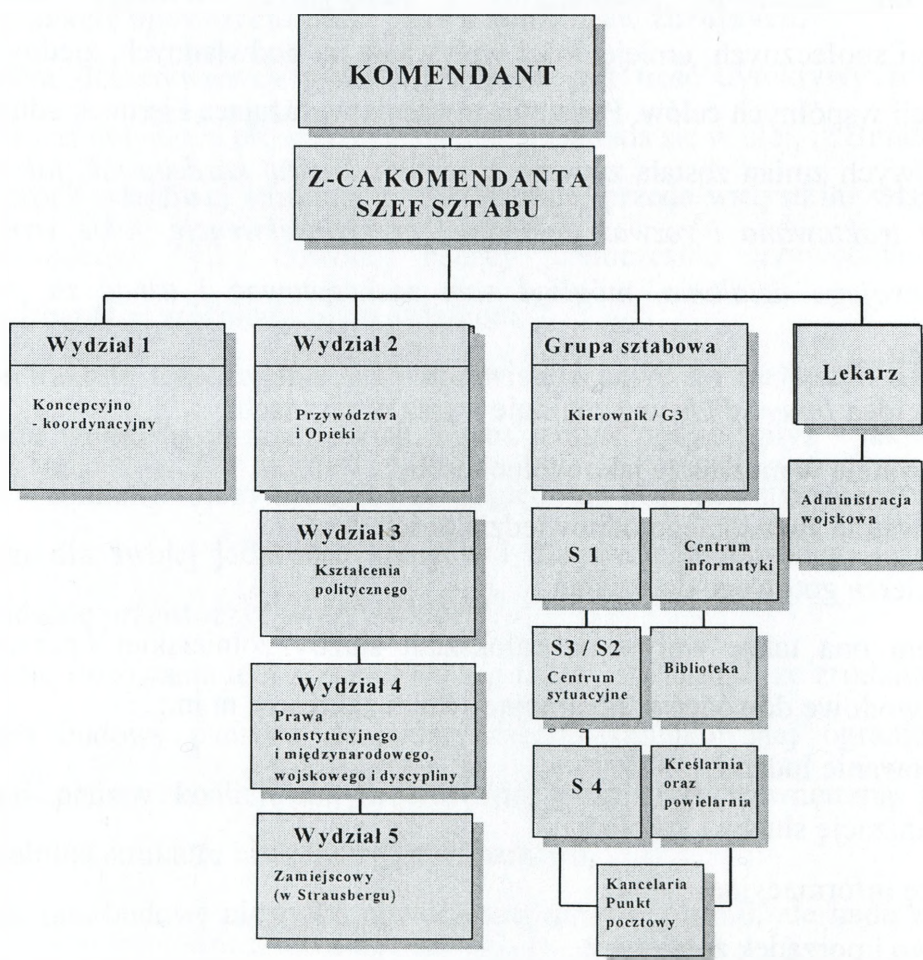
---

<sup>215</sup> Zob. np. H.A. Jacobsen, L. Souchon (red.), *W służbie pokoju. Bundeswehra 1955 - 1993*, Warszawa 1993, s.83.

- przebieg służby i szkolenia.

W obowiązującej instrukcji ZDv 10/1 z 1993 roku, zatytułowanej *Innere Führung* zawarto szczegółową charakterystykę obszarów zastosowania koncepcji dowodzenia wewnętrznego w wojsku. Szczególne miejsce znalazło tam odniesienie tej idei do rozwijania w wojsku problematyki prawnej.

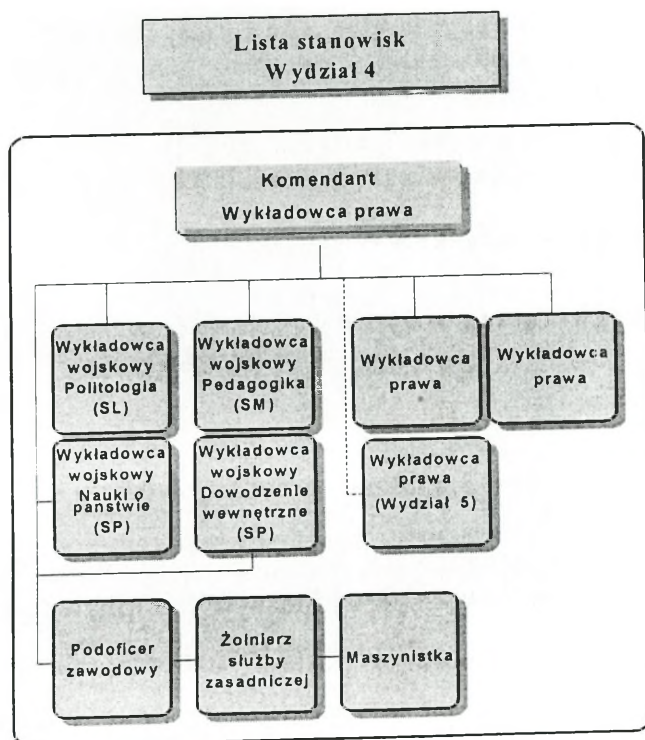
W przedmiotowym procesie rolę kluczową rolę odgrywa Centrum *Innere Führung* w Koblencji. Jego początki sięgają 1956 roku, kiedy to w Kolonii została utworzona Szkoła Bundeswehry ds. *Innere Führung*. (Schule der Bundeswehr für *Innere Führung*). Szkoła ta po roku została przeniesiona do Koblencji, gdzie istnieje aż do dziś, zmieniając jedynie w 1981 roku nazwę na dzisiejsze Centrum *Innere Führung*. Struktura organizacyjna Centrum *Innere Führung* przedstawiono na rysunku 1.



Rys. 1. Struktura organizacyjna Centrum *Innere Führung*

W ramach wydziałowej struktury organizacyjnej Centrum, problemami upowszechniania świadomości prawnej w zakresie konfliktów zbrojnych zajmuje się Wydział 4. Od strony zadań tematycznych jest nazwany Wydziałem Prawa Konstytucyjnego i Międzynarodowego, Wojskowego i Dyscypliny<sup>216</sup>. W ramach kursów jest kładziony mniejszy nacisk na przekazywanie kompetencji do działalności (die Vermittlung von Handlungskompetenzen), tak jak w przypadku Wydziału 2 – Przywództwa i Opieki<sup>217</sup>, lub osiąganie zakładanych celów szkoleniowych, tak jak w przypadku Wydziału 3 - Kształcenia Politycznego<sup>218</sup>, natomiast szczególne znaczenie ma przedstawianie wiedzy kognitywnej.

Na czele Wydziału 4 stoi komendant (jednocześnie wykładowca), któremu podporządkowani są wykładowcy cywilni i wojskowi oraz personel pomocniczy. Strukturę organizacyjną przedstawiono na rysunku 2.



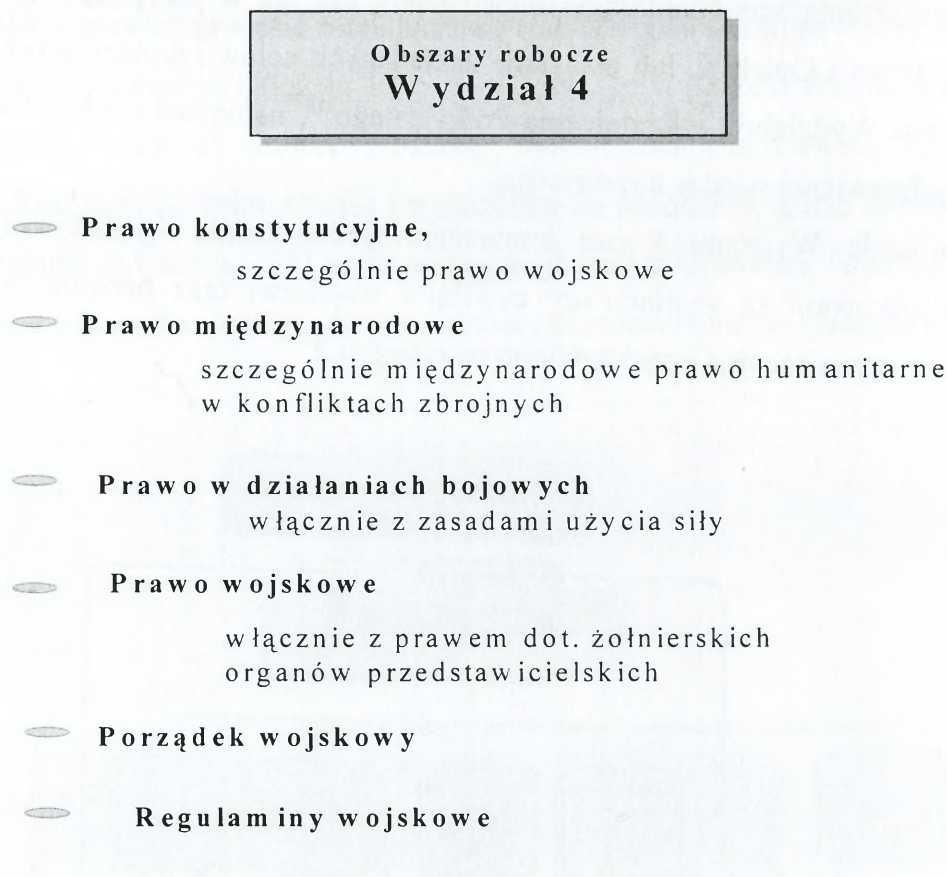
Rys. 2. Struktura organizacyjna Wydziału 4

<sup>216</sup> Der Bereich 4, Verfassungs-, Wehr- und Voelkerrecht, Soldatische Ordnung.

<sup>217</sup> Wydział Przywództwa i Opieka (Menschenführung, Fürsorge und Betreuung)

<sup>218</sup> Wydział Szkolenia Politycznego (Politische Bildung)

Obszary robocze (Arbeitsgebiete) Wydziału 4 przedstawione zostały na rysunku 3.

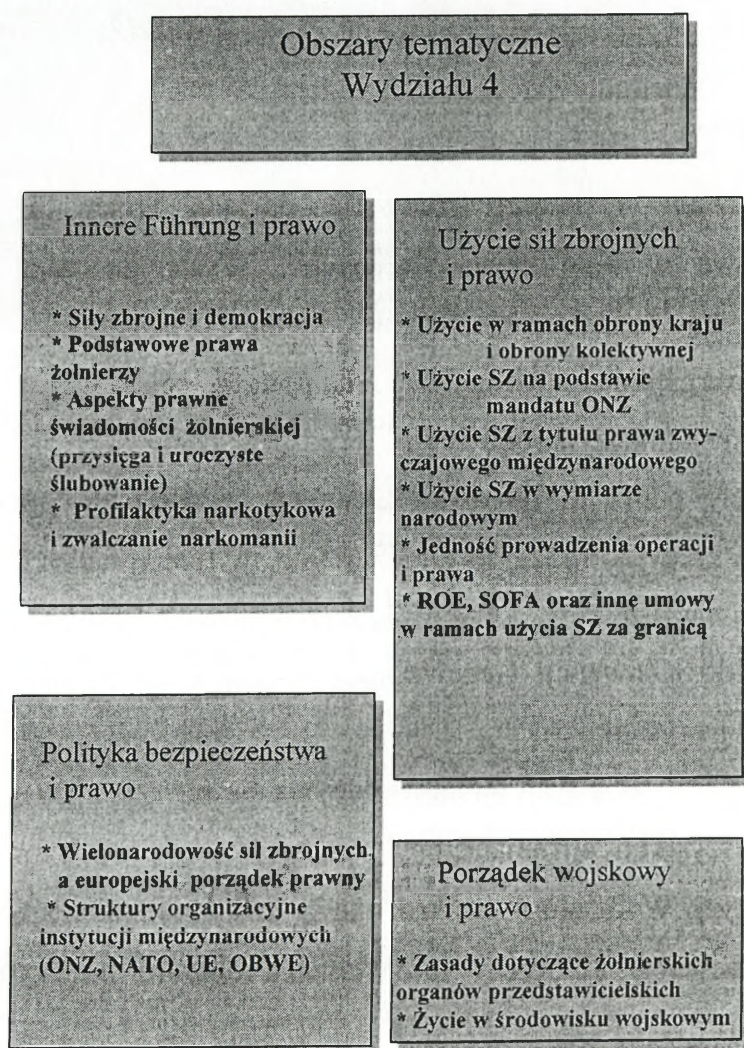


Rys. 3. Obszary robocze Wydziału 4

W ramach kursów związanych z widocznym na pierwszym miejscu prawem konstytucyjnym szczególne znaczenie posiada uzasadnianie działań wojskowych prowadzonych poza terytorium RFN. Odbywa się to w ramach otwartych debat dotyczących prawnych aspektów udziału żołnierzy niemieckich w operacjach międzynarodowych. Argumenty prawne są wskazywane, dyskutowane oraz oceniane. Szczególna waga do takiej formy szkoleniowej jest przywiązywana od czasów wdrożenia decyzji o udziale samolotów Sił Powietrznych RFN w wojnie w Kosowie, która była prowadzona bez mandatu ONZ. Względnie nowym obszarem jest tzw.

prawo użycia siły (Einsatzrecht). Dotyczy to sfery właściwego kwalifikowania zasad użycia siły (Rules of Engagement – ROE) oraz przekształcania ich w praktykę. Czwartym obszarem tematycznym jest prawo wojskowe (Wehrrecht) włącznie ze sferą prawa do reprezentowania żołnierzy. Ten obszar zyskuje w środowisku wojskowym coraz większe znaczenie.

W ramach obszarów roboczych występują cztery zakresy tematyczne, przedstawione na rys. 4.



Rys. 4. Obszary tematyczne Wydziału 4

Pierwszy obszar Innere Führung oraz Prawo, ma praktyczne znaczenie dla rozmów prowadzonych z przedstawicielami państw, dążących dopiero w kierunku demokracji. Należy zauważyć, że realizując zadanie Federalnego Ministerstwa Obrony, Wydział 4 jest jednocześnie centralnym ośrodkiem dokumentacyjnym Bundeswehry ds. zapobiegania i zwalczania nalogów.

Drugi obszar Polityka Bezpieczeństwa oraz Prawo zyskuje na znaczeniu ze względu na coraz większy zakres stopień włączania się Bundeswehry do struktur międzynarodowych. Jednym z najważniejszych tematów jest udział w misjach zagranicznych. W tej dziedzinie Wydział 4 zabezpiecza potrzeby seminaryjne i kursowe w zakresie prawa w działaniach oraz prawa do działania. Podstawowe tematy to porozumienia w zakresie stacjonowanie sił zbrojnych (SOFA) w ramach zajęć dla kluczowego personelu dowódczego kontyngentu SFOR/KFOR. W tym przypadku jest realizowany czterogodzinny cykl zajęć.

Dla Wydziału 4 istotne znaczenie posiada temat „Humanitarne prawo międzynarodowe w konfliktach zbrojnych”. Występuje tutaj swoisty monopol Wydziału 4 na kształcenie. Należy również wspomnieć o opracowywaniu dokumentów, względnie ich aktualizacji, dla potrzeb wojsk, względnie dla celów zajęć z dziedziny prawa międzynarodowego.

Inny ważny punkt to tematyka „Jedność prowadzenia operacji i prawa”, w odniesieniu do specyfiki rodzajów sił zbrojnych. W tym kontekście dużą rolę odgrywa zapoznanie uczestników kursów i seminariów z treścią dwóch protokołów dodatkowych do Konwencji Genewskiej. Bardziej skonkretyzowane tematy zostały przedstawione na rysunku 5.

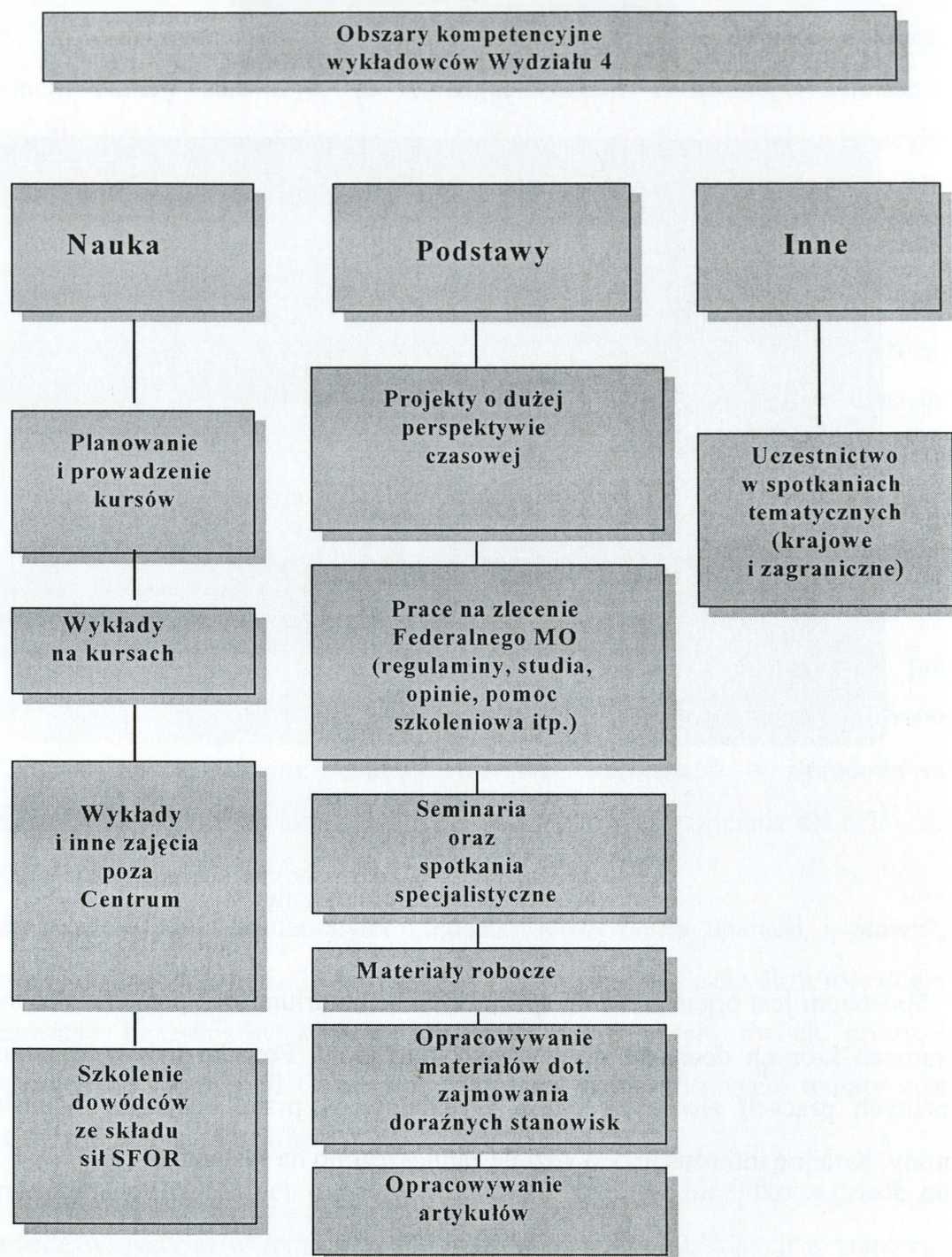
Praktyczna realizacja tych tematów odbywa się nie tylko nie tylko w czasie zajęć, lecz przede wszystkim w ramach pracy podstawowej prowadzonych z żołnierzami. Ponadto z pozycji Wydziału 4 prowadzone są działania zmierzające do optymalizacji procesu edukacyjnego. Dotyczy to zwłaszcza obszaru międzynarodowego prawa humanitarnego.

## Główne tematy zajęć w Wydziałach 4 i 5

- \* Prawo konfliktów zbrojnych
- \* Międzynarodowe i konstytucyjne podstawy prowadzenia działań bojowych
- \* Prawo w sytuacjach bojowych
- \* Zasady użycia siły
- \* Pomoc w sytuacjach klęsk żywiołowych i wolność sumienia
- \* Prawo i polityka
- \* Prawo i etyka
- \* Przysięga i uroczyste ślubowanie
- \* Innere Führung i prawo
- \* Prawo do organów przedstawicielskich
- \* Wielonarodowość

Rys. 5. Główne tematy zajęć

Sposobem jest organizowanie specjalnych seminariów oraz posiedzeń roboczych, w ramach których dochodzi do wymiany poglądów. Ponadto należy wspomnieć o doraźnych pracach zlecanych przez Wydziałowi 4 przez Federalne Ministerstwo Obrony. Kolejne informacje o Wydziale zamieszczono na rysunku 6.



Rys. 6. Obszary kompetencyjne wykładowców Wydziału 4

Na rysunku 7 przedstawiono przykładowy wykaz kursów i seminariów organizowanych przez Wydział 4.

**Wydział 4**  
**Kursy i seminaria 2001 roku**

<b>2 Kursy</b>	<b>Innere Führung z dowódcami</b>
<b>1 Kurs</b>	<b>Innere Führung z dowódcami pododdziałów</b>
<b>3 Kursy</b>	<b>Innere Führung z szefami kompanii</b>
<b>6 Seminariów</b>	<b>Uczestnictwo żołnierzy w życiu publicznym</b>
<b>2 Seminaria</b>	<b>Ustawa dot. przedstawicielstw żołnierzy wobec władz cywilnych i wojskowych</b>
<b>2 Seminaria</b>	<b>Profilaktyka uzależnień</b>
<b>1 Seminarium</b>	<b>Polityka bezpieczeństwa i prawo międzynarodowe</b>
<b>1 Seminarium</b>	<b>Prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, a prowadzenie operacji wojskowych</b>
<b>1 Seminarium</b>	<b>Prawne podstawy uczestnictwa Bundeswehry w misjach pod egidą ONZ</b>
<b>1 Kurs</b>	<b>Kurs wprowadzający dla doradców prawnych oraz wykładowców prawa</b>
<b>1 Seminarium</b>	<b>Dokształcanie doradców prawnych oraz wykładowców prawa w dziedzinie prawa konfliktów na morzu i w powietrzu</b>
<b>1 Kurs</b>	<b>Polityka bezpieczeństwa i obrona państwa dla sędziów i prokuratorów</b>

Rys. 7. Wykaz kursów i seminariów

Oprócz tzw. standardowych kursów dla dowódców batalionów i kompanii, Wydział 4 organizuje również specjalne kursy z dziedziny prawa międzynarodowego, zwłaszcza międzynarodowego prawa humanitarne.

### 10.7.1. Wnioski

Można przypuszczać, że pomimo zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych koncepcja Innere Führung, będzie nadal rozwijana i dostosowywana do potrzeb Bundeswehry. Koncepcja dowodzenia wewnętrznego od czasów jej narodzin do dzisiaj potwierdziła bowiem nie tylko swoją oryginalność, ale przede wszystkim przydatność w kształtowaniu reguł poszanowania praw i wolności obywatelskich w strukturach sił zbrojnych demokratycznego państwa.

O dalszej przydatności i rozwoju koncepcji Innere Führung była mowa na konferencji zorganizowanej przez Federalnego Ministra Obrony Rudolfa Scharpinga 29 czerwca 2001 roku. Konferencja ta z udziałem gości zagranicznych (np. Javiera Solany), przedstawicieli kręgów opiniotwórczych (m.in. byłego prezydenta Richarda von Weizsaeckera, oraz przewodniczącego Rady ds. Innere Führung – prof. Reintera Pommerina), przedstawicieli poszczególnych ministerstw i ośrodków akademickich, poświęcona była nowej roli jaką spełniać będą, w ramach realizacji celów polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, siły zbrojne Niemiec. W ramach nowych zadań musi także ewoluować i rozwijać się koncepcja dowodzenia wewnętrznego.

Wychodząc z założenia, że doskonalenie przywództwa jest możliwe, wskazuje się przede wszystkim na potrzebę konsekwentnego rozwijania dowodzenia przez zadania. Istnieje bowiem przekonanie, że w organizacji wojskowej, jaką jest Bundeswehra występują jeszcze rezerwy w zakresie kreatywnej i samoregulującej się współpracy grupowej.

Dlatego zakłada się, że Bundeswehra będzie konsekwentnie i systematycznie rozwijała kwalifikacje dowódców wojskowych wszystkich szczebli na różnych płaszczyznach oddziaływania koncepcji **Innere Führung**.

Dotyczy to w szczególności wymiaru przywództwa, który będzie poszerzany i intensyfikowany. Ukierunkowane szkolenie w tym zakresie – jak wynika z analizy wieloletnich doświadczeń pozwala skutecznie rozwiązywać problemy w miejscach ich powstawania, to znaczy w warunkach coraz bardziej złożonych sytuacji dnia powszedniego. Ponadto umożliwia przekazywanie na płaszczyznę praktyczną wiedzy naukowej dotyczącej problematyki świadomości prawnej.

Jako sprawdzone w praktyce rozwiązanie ocenia się wykorzystanie tzw. **multiplikatorów**, czyli przeszkolonych w Centrum Dowodzenia Wewnętrznego specjalistów, dzielących się z w ramach systemu szkolenia uzyskaną wiedzą oraz zdobytym doświadczeniem. W procesie podnoszenia kwalifikacji dowódczych respektowane są również takie zasady dydaktyczne, jak zasada indywidualizacji oraz zespołowości. Treści merytoryczne i przebieg kursów organizowanych w Centrum Dowodzenia Wewnętrznego są zawsze dopasowywane do potrzeb poszczególnych grup. Uzupełnienie zajęć Wydziału Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Konfliktów Zbrojnych oraz Porządku Żołnierskiego stanowią wykłady w ramach szkolenia politycznego, znajdujące się w kompetencjach Wydziału 3. Jako rozwiązanie optymalne wskazuje się na sytuację, w której żołnierz po zakończeniu służby zasadniczej:

- jest w stanie sam udzielić sobie odpowiedzi na pytanie, dlaczego Niemcy potrzebują Bundeswehry i obowiązkowej służby wojskowej;
- ma poczucie, że jego wysiłek był potrzebny;
- jest przekonany, że był dowodzony zgodnie z istotą zasady „Obywatel w mundurze”.

## **11. KONCEPCJA „PRAWA OPERACYJNEGO DZIAŁAŃ ZBROJNYCH” W ROSYJSKIEJ MYŚLI PRAWNEJ**

Głównym celem unormowań prawa wojennego jest złagodzenie okrucieństw wojny; mają więc one charakter humanitarny. Wiele z nich, jak np. podstawowe normy zapewniające ochronę ludności cywilnej lub rannych i chorych są bezwzględnie obowiązującymi i na nie w szczególności członkowie sił zbrojnych winni zwracać uwagę.

Podstawowe normy prawa wojennego przedstawiają się następująco:

Wojna jest stosunkiem między państwami, a nie między ludnością walczących z sobą państw.

Strony wojujące nie mają nieograniczonego prawa wyboru środków szkodzenia nieprzyjacielowi. W działaniach zbrojnych nie wolno im używać broni ani stosować metod, które powodują zbędne cierpienia i niepotrzebne straty.

### **11.1. Zasady ogólne**

Zasadniczym celem wojny jest pokonanie przeciwnika i narzucenie mu swej woli. Środki szkodzenia nieprzyjacielowi stosowane w walce powinny być więc ograniczone do osiągnięcia tego celu.

Działania wojenne powinny być skierowane przeciwko siłom zbrojnym przeciwnika. Ludność cywilna, pojedyncze osoby cywilne oraz dobra kultury nie mogą być celem ataku.

Nie wolno zabijać żołnierzy przeciwnika, którzy się poddają.

Ujęci kombatanci mają status jeńca wojennego i nie mogą być poddani jakimkolwiek represaliom. Należy im zapewnić prawo do korespondowania z rodzinami i otrzymywania pomocy.

Osoby znajdujące się we władzy strony przeciwnej mają prawo do poszanowania ich życia, godności, osobistych praw i przekonań. Winne być chronione przed atakami

przemocy i represaliami. Mają mieć prawo do korespondowania z rodzinami i otrzymywania pomocy.

Każda osoba powinna mieć prawo do podstawowych gwarancji procesowych w przypadku popełnienia przestępstwa przeciwko władzy okupacyjnej. Nikt nie powinien odpowiadać za czyn, którego nie popełnił. Nikt nie powinien być poddawany torturom fizycznym lub psychicznym, karom cielesnym ani okrutnemu lub poniżającemu traktowaniu.

Osoby wyłączone z walki (ranni, chorzy) i takie, które nie biorą bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych powinni być objęte opieką i chronione. Winne one być zawsze traktowane humanitarnie, bez czynienia jakichkolwiek różnic na ich niekorzyść.

Ranni i chorzy powinni być zbierani i objęci opieką przez tę stronę konfliktu, w której mocy się znajdują. Ochrona obejmuje także personel medyczny, urządzenia medyczne, transport i materiały. Znak czerwonego krzyża (czerwonego półksiężyca) jest znakiem ochronnym i winien być szanowany.

Normy międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych wynikają z ogólnych zasad humanitaryzmu i są powszechnie obowiązujące. Ich przestrzeganie nie wymaga aprobaty dowódcy. Natomiast za nieprzestrzeganie ich ponosi się odpowiedzialność karną.

Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych jest tą drugą linią obrony, o której mówił w sposób niezwykle przekonujący prof. Stanisław Nahlik. Warto więc zacytować te słowa: „Realizm polityczny sprawia, że - poza niewielu doktrynerami - mało kto poważnie wysuwa tezę, jakoby zasadnicze postawienie samej wojny poza prawem wykluczało równoległe istnienie <<drugiej linii obrony>> w postaci norm prawnych regulujących sposób jej prowadzenia. Linia taka jest konieczna chociażby dla łatwiejszego ustalenia odpowiedzialności”<sup>219</sup>.

Odpowiedzialność karna za nieprzestrzeganie norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych określa kierunek rozwoju tego prawa w XX-XXI wiekach. Ma więc rację prof. Teodor Leško, który rozwój prawa wojennego widział na

---

<sup>219</sup> S.E. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Ossolineum, Wrocław-Kraków 1958, s. 385.

tle rozwoju historycznego konfliktów zbrojnych. Wedle niego najpierw „ukształtowały się zasady, określające reguły walki zbrojnej (*ius in bello*) oraz zasady neutralności w wojnie. Następnie ukształtowały się zasady ochrony humanitarnej, a dopiero w XX wieku - międzynarodowe zasady przeciwwojenne oraz zasady międzynarodowej odpowiedzialności karnej”<sup>220</sup>. Przestrzeganie norm prawnych wynikających z użycia sił zbrojnych w konflikcie zbrojnym, potwierdza budapeszteński *Kodeks postępowania w dziedzinie polityczno-wojskowych aspektów bezpieczeństwa* z 6 grudnia 1994 r. (rozdział VIII art. 34)<sup>221</sup>

Wspomniane idee i założenia Międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w sztuce wojennej i naukach wojskowych Federacji Rosyjskiej. Rosyjskie prawodawstwo wykorzystuje jego normy tylko w dwóch przypadkach:

W „Regulaminie służby wewnętrznej Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej” zawarty jest obowiązek „znać i przestrzegać międzynarodowe zasady prowadzenia działań zbrojnych, obchodzenia się z rannymi, chorymi, osobami które są ofiarami katastrofy na morzu i ludnością cywilną w rejonie działań bojowych, a także z jeńcami wojennymi” (art. 19). Określone są też dopuszczalne metody brania do niewoli żołnierzy i stosunku do jeńców (art. 20)<sup>222</sup>.

W rozkazie ministra obrony ZSRR nr 75 z 16 lutego 1990 roku nakazującym wprowadzenia w życie Konwencji genewskich i Protokołów dodatkowych. Charakteryzuje on krótko ich podstawowe założenia, a oficerów-prawników ustanawia doradcami prawnymi dowódców na czas walki. Rozkaz poleca przestrzegać Międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych podczas prowadzenia ćwiczeń, opracowywania dokumentów na wszystkich szczeblach, włącznie z regulaminami wojskowymi i zarządzeniami.

Według oceny rosyjskich specjalistów wojskowych dokumenty ministerstwa obrony dotyczące użycia sił zbrojnych (zasady, regulaminy walki, instrukcje i inne)

---

<sup>220</sup> T. Leško, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, PWN, Warszawa 1990, s. 29.

<sup>221</sup> *Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, opracowanie S. Bieleń, Warszawa 1996, s. 289-290.

<sup>222</sup> *Ustaw wnutriennej służby Woorużonnych Sił Rossijskoj Fiedieracii*, Moskwa 1994, s. 18.

opracowano bez uwzględnienia Międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Przykładem ustalenie, że każda miejscowość, szczególnie miasto z jego trwałymi zabudowaniami stwarza sprzyjające warunki do obrony i może być zamienione w twierdzę mogącą zatrzymać natarcie przeciwnika oraz stwarza możliwość prowadzenia w nim działań obronnych przez dłuższy czas, nawet w pełnym okrążeniu. Dlatego każda miejscowość powinna być włączana do systemu pozycji obronnych; trwałe budynki i zabudowania przygotowuje się do walki, a nie zajęte przez wojska minuje się i przygotowuje do zniszczenia.

Natomiast Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych<sup>223</sup> zobowiązuje do organizowania obrony przede wszystkim poza obszarami zaludnionymi.

Dokumenty użycia bojowego oddziałów, związków taktycznych i operacyjnych sił zbrojnych Rosji nie zawierają takich ograniczeń. Słabo jest odzwierciedlony w nich także reżim prawny okupacji, porządek współdziałania dowództwa wojskowego z władzami cywilnymi zarówno na swoim jak i okupowanym terytorium, zasady i warunki przetrzymywania jeńców i inne kwestie z tym związane. Dokumenty nie odpowiadają na pytania:

- jaki powinien być porządek transportu i przetrzymywania jeńców wojennych,
- jakim warunkom powinien odpowiadać obóz jeniecki,
- jakie są normy rozmieszczenia jeńców wojennych,
- jakie są obowiązki komendanta i innych osób funkcyjnych w obozie.

## 11.2. Doświadczenia historyczne

Jest to tym bardziej zastanawiające, że doświadczenia drugiej wojny światowej są dla Rosji w tym względzie szczególnie negatywne. Wzięci do niewoli przez Armię Czerwoną jeńcy wojenni znaleźli się w podporządkowaniu, specjalnie utworzonego w tym celu, Zarządu Głównego ds. Jeńców Wojennych Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD), co było sprzeczne z międzynarodowym prawem

---

<sup>223</sup> Zob.: *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I)*, Genewa, 8 czerwca 1977, [w:] E. de Mulinen, *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*, Warszawa 1998, s. 136-137.

humanitarnym i powodowało liczne protesty z zagranicy. Dla nas kojarzy się to z gehenną i zagładą internowanych w 1939 r. i wywiezionych w latach 1939-1945.

Można stąd wnosić, że ranga prawna podstawowych dokumentów dowodzenia oddziałami, związkami taktycznymi i operacyjnymi sił zbrojnych nie jest wysoka. Nie wpisują się one w rosyjski system prawny, ponieważ nie są one aktami prawnymi i nie mają siły dekretów prezydenta ani rozporządzenia rządu, nie są też zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej jako resortowe akty normatywne. Pewna ich część zatwierdzona jest przez ministra obrony, inna przez wiceministrów, a jeszcze inna przez odpowiednich szefów i dowódców. Ponadto w toku studiów na tą kwestię okazało się, że większość prawników nie zalicza tych dokumentów do źródeł prawa, uznając, że zawierają one nie prawne a socjalne normy o charakterze praktycznym.

Nie przypadkowo więc problemy regulowania działań bojowych nie znalazły odzwierciedlenia w radzieckim i rosyjskim prawie wojskowym. Zajmowało się ono i zajmuje tradycyjnie problemami statusu prawnego żołnierzy, uzupełniania wojsk, dyscypliną i służbą wojskową, organizacją gospodarowania w wojskach i zaopatrzeniem żołnierzy, zaopatrzeniem finansowym i ulgami oraz przestrzeganiem prawa w siłach zbrojnych<sup>224</sup>. Uważano bowiem, że prawo nie powinno być narzędziem kształtowania sztuki wojennej określającym sposoby prowadzenia działań bojowych na szczeblach taktycznym, operacyjnym i strategicznym na lądzie, wodzie i w powietrzu. Wielu rosyjskich dowódców i ekspertów wojskowych uważa, że jest w tym sporo racji. Twierdzą mianowicie, że na sztukę wojenną oddziałuje wiele czynników: poziom produkcji i środki walki zbrojnej, warunki geograficzne, historyczny i narodowy charakter państwa i inne. Sztuka wojenna ma ponadto charakter dynamiczny i nie może być ograniczana surowymi ramami prawnymi<sup>225</sup>.

---

<sup>224</sup> Zob.: G.A. Kabakowicz, I.I. Kotljarow, F.M. Rajanow, *Wojennoje prawo*, Moskwa 1999; *Sprawocznik po zakonodatelstwu dlja oficerow Sowietsoj armii i Wojenno-Morskogo Flota*, Moskwa 1988; *Prawowaja zaszczita żertw woorużonnych konfliktow*, pod red. Ju. Ł. Szewczenko, Moskwa 2000.

<sup>225</sup> A.A. Gurwicz, Ju. JU. Sokowych, *Prawo i wojennoje iskustwo: nieobchodimost' i priediely prawowogo riegulirowanija bojowych diejstwij*, „Wojennaja musl”, 1997, nr 6, s. 67.

### 11.3. Podstawy prawne

Część ekspertów wojskowych uważa natomiast, że można przedstawić co najmniej trzy argumenty uzasadniające konieczność kształtowania sztuki wojennej z uwzględnieniem zasad prawa.

Po pierwsze, obowiązek prowadzenia działań bojowych w taki sposób by nie stały one w sprzeczności z obowiązkami wynikającymi z umów międzynarodowych przyjętych przez Federację Rosyjską.

Po drugie, w strategii, sztuce operacyjnej i taktyce można wyróżnić precyzyjnie sformalizowane funkcje, nie należące do sztuki wojennej w czystej postaci, a wymagające postępowania zgodnego z ustalonym algorytmem. Prawo niewątpliwie wzmocni takie procesy, precyzyjniej określi zagadnienia podlegające obowiązkowej analizie podczas planowania, przygotowania i prowadzenia operacji (walki). Na podstawie aktów normatywnych dowódca powinien wiedzieć, że pod żadnym pozorem nie wolno mu robić tego co nie powinien. To ułatwi mu podjęcie decyzji. Będzie ponadto przekonany, że mimo iż jego działania spowodowały wiele ofiar i zniszczeń, w tym wśród obiektów cywilnych, to w danej sytuacji nie było innego wariantu. Udało mu się natomiast uwzględnić przynajmniej minimum postanowień prawa konfliktów zbrojnych, w każdym razie nie popełnił przestępstwa.

Po trzecie, Kodeks karny Rosji, obowiązujący od 1997 roku, ustanowił odpowiedzialność za użycie w konflikcie zbrojnym środków i metod (w tym broni masowego rażenia), zabronionych porozumieniami międzynarodowymi<sup>226</sup>. Przy czym, jeżeli wykaz zakazanych środków prowadzenia działań zbrojnych jest szczegółowy to ocena niedopuszczalności tej czy innej metody prowadzenia walki przedstawia określoną trudność nie tylko dla dowódcy, ale i prawnika. Chodzi bowiem o to, że normy Międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych dzielą zabronione metody na dwie grupy. Jedna dotyczy poważnych naruszeń lub przestępstw wojennych, druga –

---

<sup>226</sup> Zob.: *Ugołownyj kodeks Rossijskoj Fedieracii*, Moskwa 1997, art. 356.

odnosi się do naruszeń nie będących takimi<sup>227</sup>. Z treści art. 356 Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej nie wynika jasno w jakim przypadku znajduje zastosowanie odpowiedzialność karna: za wszystkie czy też tylko za poważne naruszenia metod prowadzenia wojny. Wydaje się, że rosyjscy prawnicy odnoszą odpowiedzialność karną tylko do poważnych naruszeń prawa konfliktów zbrojnych. Oprócz tego normy Międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych mają w tej części charakter zaledwie oceniający i zakazując lub ograniczając jakieś działania, dopuszczają wielorakie wyjątki od zasad, wykorzystując takie wyrażenia jak „konieczność wojenna”, „skrajna konieczność”, „absolutna konieczność”.

Problemy te wymagają skonkretyzowania w wewnętrznym prawodawstwie państwa, bowiem nie ulega wątpliwości, że dowódca raczej nie będzie w stanie samodzielnie zorientować w tych niuansach prawnych. Ponadto w warunkach konfliktu zbrojnego nie będzie on miał na to czasu. Stąd też konieczność posiadania w sztabie kompetentnego doradcy prawnego i pojawienie się nowego rodzaju zabezpieczenia działań bojowych – prawnego.

Rosjanie zauważają, za przykładem państw zachodnich, że niezbędne jest przenikanie prawa wojennego do sztuki wojennej i jest to wyrazem państwa prawa. Przed rozwinięciem drugiego etapu działań wojennych w Czeczenii uważano, że w demokratycznym społeczeństwie każda operacja wojenna będzie kwestionowana w mediach i parlamencie, będą jej dotyczyć zapytania parlamentarzystów, prowadzone będą wysłuchania i śledztwa parlamentarne itp. Dlatego też odpowiednie organy powinny być przygotowane do przekonania społeczeństwa, że działania sił zbrojnych nie są sprzeczne z prawem i uznanymi normami postępowania międzynarodowego. Argumentacja powinna być na tyle trafna by parlament i prasa nie tylko poparły cele i zadania operacji wojskowej ale uznały, że zastosowane środki do ich realizacji są do przyjęcia, efektywne i ekonomiczne. Tylko w tym przypadku można osiągnąć należyty poziom poparcia dla armii ze strony społeczeństwa umacniający ducha moralno-

---

<sup>227</sup> Zob.: *Protokół dodatkowy do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I)*, [w:] *Międzynarodowe prawo wojenne. Zbiór dokumentów. Wybór i oprac.* M. Flemming, Warszawa 1985, s. 211-278.

psychicznego i gwarantujący bezproblemowe zaopatrzenie w środki materialne i finansowe.

Zachodni specjaliści<sup>228</sup> rozpatrują przyczyny konieczności prawnego regulowania działań bojowych. Obok względów humanitarnych i moralnych zasady prawne odpowiadają najbardziej efektywnym i ekonomicznym metodom prowadzenia działań bojowych. Przykładowo, wiadomo, że przy napadzie na cele niewojskowe nie można osiągnąć żadnej przewagi wojskowej, ponieważ traci się na nie środki, które mogą być wykorzystane z większą korzyścią.

Żadne państwo nie może sobie pozwolić na ignorowanie własnej i światowej opinii publicznej. Jej wrogość może doprowadzić do powstania niesprzyjającego klimatu, utraty poparcia społecznego i zaszkodzić duchowi bojowemu sił zbrojnych. W interesach każdego państwa leży więc takie działanie by nie dać przeciwnikowi podstaw dla skarg. Dlatego też należy zapobiegać łamaniu prawa stosowanego w konfliktach zbrojnych.

Jeżeli wymogi prawa nie zostaną uwzględnione w planach działań wojennych, to znacznie utrudni to dowódcom wykonanie zadań bojowych uwzględniających ich obowiązki i odpowiedzialność wynikającą z konwencji genewskich.

Zdaniem rosyjskich prawników wojskowych operacje i działania wojenne prowadzone przez związki operacyjne, taktyczne i oddziały rosyjskich sił zbrojnych wymagają bezwzględnie regulacji prawnej i obsługi prawnej.

W tym celu proponuje się stworzenie tzw. „prawa operacyjnego” (działań bojowych) jako jednej z dziedzin międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Powinno ono być ogniwem łączącym międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych z jego faktyczną implementacją w wojskach, bez której realizacja porozumień międzynarodowych jest bardzo utrudniona.

Prawo operacyjne powinno przeplatać się nicią przez wszystkie etapy opracowywania i prowadzenia operacji, uwzględniać ich cechy charakterystyczne w różnych rodzajach sił zbrojnych i rodzajów wojsk, wojsk specjalnych, dotyczyć

---

<sup>228</sup> F. Berman, *Ensuring Compliance with the Law of War: some Policy Consideration. International symposium on the Law of War. The 125-th anniversary of the 1868 Declaration of St. Petersburg*, Geneva 1994, s. 70-73.

działania rozpoznania, logistyki, przewozów wojskowych, odpowiadać na konkretne pytania: kto, kiedy, co i jak powinien robić aby przygotowane plany działań wojsk były realizowane bez zarzutu z prawnego punktu widzenia.

Prawo to powinno wspierać podejmowanie decyzji przez dowództwa, w szczególności tam gdzie jest to uwarunkowane wymogami konieczności wojskowej. Należy tylko, i aż tylko, określić precyzyjnie „dolną granicę”, wyznaczającą suwerenność dowódcy. Sądzi się, że poza ramami regulacji prawnej powinny pozostać: analiza sytuacji operacyjnej, ocena gotowości do działań bojowych, opracowania szczegółów planowanych operacji, stosowanie niestandardowych chwytów taktycznych, ryzyko wojenne itp.

Prawo operacyjne powinno opierać się o jednolity system normatywnych aktów prawnych różnych poziomów – swoistą kwintesencję wojskowej mądrości i myśli prawnej. Powinna je otwierać ustawa federalna - „Podstawy użycia sił zbrojnych w konfliktach zbrojnych”. Określająca zasady użycia sił zbrojnych w działaniach bojowych, zakres cywilnej kontroli, podstawowe zasady planowania, przygotowania, prowadzenia operacji (walki), ogólne obowiązki dowództwa, zasady postępowania żołnierzy w walce itp. Prawo to powinno być podstawą do znowelizowania funkcjonujących (lub opracowania nowych) resortowych aktów normatywnych na wszystkie przypadki wykorzystania wojsk.

Proponuje się by prawo operacyjne zawierało następujące rozdziały:

- prawo operacyjne jako kodeks postępowania żołnierzy w walce,
- zarządzanie sytuacjami kryzysowymi (kryteria pokoju, napięcia wewnętrznego, zamieszek, konfliktów zbrojnych różnej intensywności, podstawy i zakres wykorzystania w nich siły, podstawy prawne i zasady wykorzystania siła zbrojnych w niemiędzynarodowych i międzynarodowych konfliktach zbrojnych o różnym charakterze),
- konflikt zbrojny: pojęcie, rodzaje, jego rozwój (eskalacja, deeskalacja i przerwanie), kontrola konfliktu zbrojnego i środki podejmowane do jego rozwiązania, pełnomocnictwa i porządek działania pośredników (mocarstw opiekuńczych, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i innych),
- osoby i obiekty w prawie operacyjnym (podstawowe kategorie osób i obiektów,

osoby oraz obiekty wojskowe i cywilne korzystające ze specjalnej ochrony, osoby towarzyszące kontyngentom sił zbrojnych, ofiary wojny, ich prawa i obowiązki, warunki zakończenia ochrony obiektów i osób, identyfikacja osób i obiektów, dokumenty potwierdzające tożsamość osoby, znaki rozpoznawcze i sygnały),

- obowiązki i odpowiedzialność żołnierzy w konflikcie zbrojnym (ogólne obowiązki żołnierzy, obowiązki dowódców i szefów różnych szczebli, pojęcie i rodzaje naruszeń prawa wojennego, odpowiedzialność dowódców i szefów oraz poszczególnych żołnierzy, zagadnienia dotyczące problemów kryminalnych, poziom znajomości międzynarodowego prawa humanitarnego przez różne kategorie żołnierzy, metodyka szkolenia z prawa operacyjnego),
- podstawy prawne dowodzenia (porządek i proporcje użycia siły, zakres konieczności wojennej, wyjątki i wspólne kompetencje wojskowe i obywatelskie, współpraca z władzami cywilnymi w tym na terytorium okupowanym).

## 12. OCHRONA UCHODźCÓW W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM

*Pokaźna część polskich losów  
to dzieje uchodźstwa*

Aleksander KWAŚNIEWSKI

*Warszawa, 2 września 2001 roku*

Zgodnie z konwencją genewską z 1951 roku dotyczącą statusu uchodźcy, uchodźca to osoba, która „na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem, i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa”<sup>229</sup>. Uchodźca to człowiek, o którego ochronę zabiegają międzynarodowe organy i instytucje. Uchodźca to szczególny typ człowieka, który nie ze swojej winy znajduje się poza ochroną prawną swojego kraju. Uchodźcy to problem społeczności międzynarodowej, problem, którego od wieków nie udaje się rozwiązać, mimo że wciąż powstają organizacje zajmujące się prawami człowieka. Uchodźca w szczególny sposób zasługuje i potrzebuje ochrony prawnej, ponieważ nie gwarantują mu tego władze państwa pochodzenia. Uchodźcy i inni wysiedleńcy są ofiarami niekontrolowanych wydarzeń: prześladowań, zbrojnych konfliktów i naruszenia praw człowieka. Coraz częściej dostrzega się także ich wpływ na bezpieczeństwo narodowe i światową politykę<sup>230</sup>.

Konwencja genewska o statusie uchodźcy z 1951 roku stworzyła podstawy objęcia osób prześladowanych międzynarodową opieką. Jednostkom takim stworzono szansę ubiegania się o status uchodźcy w sposób uregulowany przez prawo międzynarodowe. Różni się on od instytucji azylu, którego przyznanie bądź odmowa należy głównie do wewnętrznej kompetencji państwa. W tym też czasie został powołany Urząd Wysokiego Komisarza NZ do Spraw Uchodźców (UNHCR). W jego statucie także

---

<sup>229</sup> Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 516).

<sup>230</sup> *Uchodźcy świata. 50 lat działań humanitarnych*, UNHCR, Warszawa 2001.

znajduje się definicja uchodźców. Dzięki wieloletniej działalności UNHCR ukształtowane zostały nie tylko reguły międzynarodowego systemu uchodźczego ale przede wszystkim ta kategoria osób znalazła „adwokata” swoich interesów. Reguły, jakie obowiązują dla ochrony uchodźców, to: zasada non-refoulement oznaczająca zakaz wydalania osób ubiegających się o status uchodźcy ale także nie odmawiania im wjazdu. Uznano, że ochrona uchodźców jest zasadą uniwersalną a fundamentem – poszanowanie godności człowieka<sup>231</sup>.

Od lat dziewięćdziesiątych zasady ochrony uchodźców zaczęły powoli tracić na wartości a państwa postanowiły przyjąć linię nowej interpretacji Konwencji Genewskiej i ogólnych zasad ochrony uchodźców. Zaczął być pomijany aspekt praw człowieka w ruchach migracyjnych i przy ofiarach czystek etnicznych. Następuje bowiem proces zamykania się granic.

Z drugiej strony rozpoczęła się dyskusja na temat definicji uchodźcy bowiem w części systemów regionalnych, np. Ameryce Łacińskiej definicja ta została rozszerzona. W 1985 r. Zgromadzenie Ogólne Organizacji Państw Amerykańskich zaaprobowало Deklarację wraz z zawartą w niej definicją i zobowiązało państwa członkowskie do jak najszybszego wprowadzenia do ustawodawstwa krajowego zawartych w niej postanowień.

Aprobując rozwiązania zawarte w Konwencji genewskiej, Deklaracja zarazem rozszerza je na „osoby, które zbiegły ze swojego kraju, ponieważ ich życie, bezpieczeństwo lub wolność zostały zagrożone przez powszechną przemoc, obcą agresję, wewnętrzne konflikty, masowe naruszenia praw człowieka albo inne okoliczności, które w sposób poważny zakłócają porządek publiczny”<sup>232</sup>. Czy można zatem otoczyć opieką uchodźcę, który w wyniku konfliktu wewnętrznego staje się osobą przesiedloną?

Odpowiedź, przynajmniej na podstawie Konwencji Genewskiej, jest negatywna. Toczące się działania wojenne nie są wystarczającym powodem do uznania ofiary działań walczących stron za uchodźcę w sensie konwencyjnym. Szeroko zakrojone

---

<sup>231</sup> *Ochrona uchodźców. Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski do Konwencji Genewskiej*, Warszawa 2002, s. 58-59.

<sup>232</sup> P. Smardz, *Ochrona uchodźców*, „Z obcej ziemi”, nr 14, grudzień 2001, s. 5.

działania militarne lub wojnę domową na tle religijnym, etnicznym, rasowym czy politycznym, można jednak zakwalifikować jako masowe naruszenia praw człowieka, jeśli strony biorące udział w konflikcie zbrojny z premedytacją nie chronią ludności cywilnej.

To właśnie konflikty nowego typu, czyli takie w których ofiarami pada głównie ludność cywilna, stanowią największe zagrożenie dla praw człowieka. Z konfliktami wiąże się drastyczne naruszenie praw człowieka: ludobójstwo, czystki etniczne, masowe gwałty (w byłej Jugosławii zostało zgwałconych 30-50 tysięcy kobiet, z kolei w Rwandzie ocenia się, że w latach 1994-95 zostały zgwałcone wszystkie kobiety w przedziale id 15 do 60 lat)<sup>233</sup>. Wszelkie działania represyjne znane z wojen na obszarze byłej Jugosławii (Kosowo, Bośnia-Hercegowina) czy Czeczenii noszą znamiona systematycznych, masowych prześladowań ludności cywilnej ze strony wojsk oraz grup paramilitarnych. W takim przypadku możliwe jest udzielenie statusu uchodźcy osobie, która stała się lub obawiała się, że zostanie ofiarą takich prześladowań. Uchodźcy otrzymujący indywidualnie status uchodźcy z powodu swojej przynależności do grupy ofiar naruszenia zasad traktowania osób cywilnych w trakcie wojny/wojny domowej, to uchodźcy *prima facie*.

Pojęcie uchodźcy wojennego, uchodźcy z wojny domowej, znane jest prawu niemieckiemu. Obecnie, na podstawie decyzji najwyższych władz państwowych może tam zostać wydane zezwolenie na pobyt czasowy ofiarom toczących się działań wojennych czy wojny domowej. Zezwolenie to mogą otrzymać cudzoziemcy, którzy nie składali wniosku o status uchodźcy (azyl). Uchodźca wojenny może zamieszkiwać tylko we wskazanym mu miejscu. Prawo zobowiązuje uchodźców wojennych do opuszczenia Niemiec w ciągu 4 tygodni od daty wygaśnięcia zezwolenia na pobyt.

Podobny do opisanego instrument ochrony występuje w dorobku prawnym UE (*acquis*) pod pojęciem ochrony czasowej. Także polskie prawo przyjęło tę instytucję prawną. W związku z wejściem w życie dyrektywy unijnej regulującej kwestię opieki czasowej należy się liczyć z ujednoczeniem opieki na uchodźcami wojennymi na wspólnym obszarze oddziaływania prawa europejskiego. Dokument ten nie posługuje

---

<sup>233</sup> R. Kuźniar, *Prawa człowieka: prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2000, s. 288-289.

się wyrażeniem „uchodźca wojenny” dosłownie<sup>234</sup>.

### 12.1. Instytucja zajmująca się ochroną praw uchodźców

Wysoki Komisarz Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR) udziela pomocy i wsparcia uchodźcom na całym świecie. Jest jedną z najważniejszych agend humanitarnych, z siedzibą główną w Genewie i przedstawicielstwach w 122 krajach. Więcej niż 80% spośród liczącego ponad 5000 osób zespołu pracuje w terenie, często w odosobnieniu, w niebezpiecznych i trudnych warunkach. Dwukrotnie UNHCR został za swoją pracę odznaczony Pokojową Nagrodą Nobla.

W ostatnich latach UNHCR wzywany jest do przekroczenia ścisłej definicji mandatu i pomocy innym grupom ludzi zmuszonych do życia w sytuacji podobnej do uchodźców. Dotyczy to osób, którym zagwarantowano ochronę na mocy grupowego uznania lub ze względów humanitarnych, ale nie zostały one formalnie uznane za uchodźców. Może też dotyczyć uchodźców wewnętrznych - ludzi, którzy opuścili swoje domy, ale nie przekroczyli granicy państwa. Coraz częściej stanowią oni ofiary wojen domowych. UNHCR pomagał także mieszkańcom oblężonych miast, na przykład Sarajewa podczas wojny w b. Jugosławii.

UNHCR wspiera i monitoruje reintegrację uchodźców, którym udało się wrócić do kraju. Pozbawieni opieki własnego państwa, często oddzieleni od rodzin i rodzimych społeczności, uchodźcy - bez względu na definicję - są szczególnie narażeni na przemoc. Najbardziej cierpią na tym najsłabsi: uchodźcy kobiety, uchodźcy dzieci oraz ludzie starsi.

Zgodnie z mandatem działania podejmowane przez UNHCR mają charakter humanitarny i apolityczny. Statut UNHCR określa dwa podstawowe i ściśle ze sobą związane zadania - ochrony uchodźców i poszukiwania trwałych rozwiązań ich problemów. Pierwsze z nich - najważniejszy cel UNHCR - określane jest jako „ochrona międzynarodowa” i ma służyć zapewnieniu uchodźcom podstawowych

---

<sup>234</sup> W. Trojan, *Status uchodźcy a wojna*, „Z obcej ziemi”, nr 14, grudzień 2001, s. 3.

praw, a zwłaszcza tego, by żaden uchodźca nie został zmuszony do powrotu do kraju, w którym grożą mu prześladowania.

Zmieniający się charakter ruchów uchodźczych w ostatnich dekadach spowodował odpowiednią zmianę w pracy UNHCR. W typowym współczesnym kryzysie UNHCR udziela pomocy i wsparcia wielkim grupom uchodźców - a nie indywidualnym osobom - uciekającym przed prześladowaniem, konfliktem lub łamaniem praw człowieka na masową skalę. Ponadto w ostatnich latach władze poszczególnych państw, Sekretarz Generalny ONZ oraz Rada Bezpieczeństwa ONZ zwracały się do UNHCR o przyjęcie z pomocą nie tylko uchodźcom, którzy przekroczyli międzynarodowe granice, ale także uchodźcom wewnętrznym (IDP - internally displaced persons) pozostającym w granicach swojego kraju. Na przykład w 1991 roku Sekretarz Generalny wyznaczył UNHCR wiodącą agencją humanitarną w byłej Jugosławii, gdzie udzielono pomocy 3,5 miliona uchodźców, uchodźców wewnętrznych i innych ludzi dotkniętych wojną. Potencjał operacyjny UNHCR został wykorzystany do pomocy udzielonej niemal całej populacji Bośni i Hercegowiny, w tym także osobom, które nie były ani uchodźcami, ani wysiedlonymi. Na mocy porozumień pokojowych z Dayton, UNHCR otrzymał też misję organizacji powrotu uchodźców i wysiedlonych do Bośni i Hercegowiny. Obecnie zajmuje się też uchodźcami i repatriantami w Kosowie.

UNHCR pomaga w Europie, szczególnie podczas wojny w b. Jugosławii, kiedy pomoc otrzymało 3,5 miliona ludzi. Podczas konflikty na Kaukazie czy w kwestii Palestyny, gdzie około 3,2 miliona ludzi zarejestrowanych UNRWA; także ostatnio "odnowionym" problemem stała się odbudowa Afganistanu, gdzie, chociaż w ostatnich ośmiu latach repatriowano blisko 4 miliony afgańskich uchodźców, nadal około 2,7 miliona z nich pozostaje w Pakistanie, Iranie, Indiach i krajach WNP. Trudna sytuacja obejmuje także tzw. wietnamskich „boat-people”, którzy próbują uciec na łódkach głównie do Hong Kongu. Od 1975 roku około 839.000 Wietnamczyków poszukiwało azylu w krajach południowo-wschodniej Azji. Około 755.000 przesiedlono do krajów trzecich, a 109.000 wróciło do kraju pochodzenia w ramach finansowanego przez UNHCR Wszechstronnego Planu Działań (Comprehensive Plan of Action). UNHCR pomaga uchodźcom na Sri Lance, w Rogu

Afryki. Reagował również na największą falę uchodźców wywołaną kryzysem w Rwandzie i Burundi. W październiku 1996 roku ponad 1,3 miliona rwandyjskich i 100.000 burundyjskich uchodźców powróciło do swoich krajów w wyniku wybuchu wojny domowej w Demokratycznej Republice Kongo. Ale dziesiątki tysięcy Rwandyjczyków nadal rozproszonych jest w dziesięciu sąsiednich krajach, a Tanzania gości ponad 220.000 uchodźców z Burundi.

## **12.2. Alternatywna ochrona w Europie**

### **12.2.1. Wielka Brytania**

Ochroną czasową objęto w tym kraju grupę Albańczyków z Kosowa, przyjętych w ramach Programu Humanitarnego Ewakuacji prowadzonego przez UNHCR w 1999 r. Albańczycy otrzymali czasowe prawo pobytu (*exceptional leave to remain*), po czterech latach mogą wystąpić o prawo stałego pobytu, a po kolejnych pięciu – o obywatelstwo brytyjskie. Mają prawo do pracy, mieszkania, pomocy społecznej i edukacji na równi z obywatelami brytyjskimi.

### **12.2.2. Francja**

Ochrona czasowa oferowana jest na okres jednego roku (z możliwością przedłużenia). Osoby, którym gwarantowano taką ochronę (np. Albańczycy z Kosowa) mają prawo do pracy, zapewnione mieszkania w ośrodkach dla uchodźców, prawo do pomocy społecznej i edukacji oraz wolność wyboru miejsca zamieszkania. Organizuje się też dla nich lekcje języka francuskiego.

### **12.2.3. Niemcy**

Najczęściej przyznawany jest „status tolerowany” (*Duldung*), który trzeba odnawiać co 6 miesięcy. Grupy uchodźców przyjmowane są też na zasadzie statusu humanitarnego na czas określony (np. uchodźcy z Bośni lub Kosowa, których

większość odesłano do krajów pochodzenia, gdy tylko zakończyły się w nich konflikty i sytuację uznano za bezpieczną). Cudzoziemcy ze „statusem tolerowanego” mają prawo do pomocy społecznej, zakwaterowania, pracy (na ściśle określonych zadaniach) i opieki zdrowotnej. Nie mają prawa do nauki języka, edukacji ani swobodnego wyboru miejsca zamieszkania. Swobodę poruszania się mają natomiast osoby ze statusem humanitarnym.

#### **12.2.4. Szwecja**

Prawa uchodźców w rozumieniu Konwencji genewskiej i osób objętych innymi formami ochrony niewiele się różnią. Obie grupy mają prawo do pomocy społecznej, opieki medycznej, mieszkania (które uchodźca otrzymuje natychmiast po uzyskaniu prawa pobytu w Szwecji), edukacji i lekcji języka szwedzkiego. Cudzoziemcy mają także prawo do nauki swojego języka ojczystego na poziomie podstawowym i średnim. Po pięciu latach pobytu w Szwecji mogą wystąpić o obywatelstwo szwedzkie.

### **12.3. Alternatywna ochrona w Polsce**

Polska ratyfikowała Konwencję Genewską i Protokół Nowojorski 2 września 1991 roku. Kolejnymi elementami były ustawa z 25 czerwca 1997 roku, i jej nowelizacja 11 kwietnia 2001 roku, która oprócz możliwości uzyskania statusu uchodźcy gwarantuje dwie formy ochrony: pozwolenia na pobyt ze względów humanitarnych (sytuacja porównywana do stosowanego w innych krajach „statusu humanitarnego”) oraz ochrony czasowej. Pojawiły się organy odpowiedzialne za uchodźców.

#### **12.3.1. Ochrona humanitarna (pozwolenia na pobyt w RP)**

Zasady jej przyznawania określa art. 19 ustawy. O tego rodzaju ochronę mogą ubiegać się m.in. osoby, które nie otrzymały statusu uchodźcy w Polsce, natomiast nie mogą być wydalone z terytorium RP, ponieważ naruszałoby to postanowienia

Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w 1950 r. (art. 53 Ustawy o cudzoziemcach). Zezwolenia na osiedlenie się wydawane jest przez Wojewodę na wniosek cudzoziemca.

Mankamentem tej formy ochrony jest brak pomocy socjalnej dla cudzoziemcy – otrzymuje on wyłącznie prawo do pobytu w RP, natomiast nie ma praw przysługujących uchodźcy: prawa do pracy, edukacji, pomocy społecznej.

### 12.3.2. Ochrona czasowa

„Cudzoziemcom opuszczającym masowo swój kraj pochodzenia z powodu obcej inwazji, wojny, wojny domowej, konfliktów etnicznych lub rażących naruszeń praw człowieka można udzielić ochrony czasowej na terytorium RP” (art. 51A.1 Ustawy o cudzoziemcach). Cudzoziemcy, którzy uzyskują ochronę czasową w RP, mają prawo pobytu, można im także udzielać pomocy w formie zakwaterowania, wyżywienia i opieki medycznej (ustawa nie obowiązuje jednak do zapewnienia takiej pomocy).

Polska przyjęła ustawę o cudzoziemcach, aby być w zgodzie ze standardami Unii Europejskiej. Już teraz pojawiają się pytania o interpretację, ponieważ pojęcie „kraju bezpiecznego“ może nie być zgodne z Konwencją Genewską.

### 12.3.3. Postawy Polaków wobec uchodźców

Większość badanych trafnie definiuje pojęcie „uchodźca”: blisko dwie trzecie (64%) uważa, że to ludzie, którzy opuścili swój kraj z obawy przed prześladowaniem, a trzy piąte (60%) wskazało, że to uciekinierzy z terenów objętych działaniami militarnymi. Według jednej trzeciej (34%), uchodźcy to osoby emigrujące z przyczyn ekonomicznych. 16% Polaków kojarzy pojęcie „uchodźca” z Polakami ze Wschodu. Tylko nieliczni uważają za uchodźców członków mniejszości narodowych żyjących w Polsce (5%) lub Cyganów, których można spotkać na ulicach polskich miast (4%)<sup>235</sup>.

---

<sup>235</sup> *Z Obcej Ziemi*: numer 10 / maj 2000, Badanie przeprowadzone przez TBS OBOP 30 września - 2 października 2000 r. na reprezentatywnej losowej próbie 1085 osób.

## **12.4. Kryzys w Afganistanie**

Afgańscy uchodźcy wciąż przybywają do wielu krajów świata – także w Polsce ubiegają się o status uchodźcy. Jednocześnie jednak ponad 4,6 mln ludzi wróciło do swoich domów. Ostatnio region nawiedziła największa susza w historii, dodatkowo pogarszając sytuację humanitarną. Obecnie poza krajem przebywa ponad 3,6 mln Afgańczyków, a około 1 miliona to uchodźcy wewnętrzni.

Działania zbrojne podjęte przez USA po wydarzeniach 11 września wywołały kolejny kryzys uchodźcy w Afganistanie – ludzie uciekali w trosce o swoje bezpieczeństwo, początkowo wstrzymano też wszelką pomoc dostarczaną do Afganistanu drogą lądową. Przejęcie większości terytorium afgańskiego przez Sojusz Północny umożliwiło wznowienie dostaw pomocy. Zażegnano widmo katastrofy humanitarnej, która miałaby miejsce, gdyby działania wojenne nie skończyły się przed zimą.

27 listopada 2001 r. UNHCR przedstawił program działań w regionie, obejmujący zarówno bieżącą pomoc potrzebującym, jak i planowe długoterminowe rozwiązania tego najdłuższego kryzysu uchodźczego na świecie. Program wyznacza cztery główne obszary humanitarnej aktywności w regionie. Są to:

1. Systemowa pomoc uchodźcom afgańskim przebywającym w sąsiednich krajach, zarówno w wyniku kryzysu po 11 września, jak i wydarzeń wcześniejszych.
2. Podtrzymywanie gotowości kryzysowej w krajach sąsiednich tak długo, jak istnieje ryzyko nowych przesiedleń.
3. Ochrona i wsparcie, zwłaszcza pomoc w powrocie, uchodźców wewnętrznych (IDP) i innych Afgańczyków potrzebujących pomocy w granicach kraju (w ścisłej współpracy z innymi agendami ONZ).

### **12.4.1. Przygotowanie dobrowolnej repatriacji uchodźców**

Do połowy 2002 r. działania UNHCR powinny objąć 880 tys. osób, w tym 500 tys. uchodźców wewnętrznych i 380 tys. osób, które opuściły swoje domy po 11 września (300 tys. w Pakistanie i 80 tys. w Iranie).

Program musi zakładać różne możliwe scenariusze rozwoju sytuacji, zwłaszcza że ruchy ludności w Afganistanie przebiegają w kilku kierunkach – w granicach kraju, do krajów sąsiednich, i z krajów sąsiednich do Afganistanu. Kluczową rolę w działaniach UNHCR powinien odegrać personel lokalny, w tym kobiety, wykluczone dotąd z życia publicznego przez talibów.

W regionie zaczęły się już, choć na niewielką skalę, spontaniczne powroty, zarówno z Iranu, jak i Pakistanu. Prawdopodobnie ruch ten wzrośnie wiosną, kiedy sytuacja polityczna będzie bardziej stabilna. Wymaga to przygotowania planu akcji repatriacyjnej oraz – pomocy powracającym. Jest wreszcie szansa na normalizację sytuacji w Afganistanie. Jak powiedział Wysoki Komisarz NZ ds. Uchodźców Ruud Lubbers „Powrót milionów uchodźców i osób wysiedlonych jest kluczowy dla stabilizacji, odnowy i długoterminowego rozwoju w Afganistanie”.

## 12.5. Konkluzje

Ochrona praw ludzi, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia swojej ojczyzny jest niezwykle złożona, zarówno dla państwa, jak i społeczności międzynarodowej. Uregulowania prawne nie zawsze odpowiadają wymogom współczesności. Konwencja Genewska została wprowadzona w latach 50. i niektóre z jej zapisów nie mogą być dzisiaj zastosowane. Chodzi przede wszystkim o poszerzenie definicji uchodźcy, aby objąć pomocą i opieką także te osoby, które zmuszone były porzucić swoje miejsce zamieszkania ale nie opuściły swojej ojczyzny i odbyło się to nie w wyniku wojny między państwami ale konfliktu wewnątrz jednego państwa. Konwencja Genewska dzisiaj jest niewystarczająca, ponieważ nie pozwala uwzględniać wszystkich potrzeb migrujących, nie daje możliwości odpowiedniego traktowania osoby, która właśnie powinna ten status dostać ze względów czysto humanitarnych<sup>236</sup>.

Tak było w przypadku Afganistanu. Spośród milionów uciekinierów większość zatrzymała się w sąsiednich krajach, głównie Iranie i Pakistanie, stosujących politykę otwartych drzwi. Iran w szczytowym okresie dawał schronienie 1,4 mln afgańskich i

---

<sup>236</sup> J. Jagielski, „Wystąpienie na seminarium 26 listoapada 2001 r.”, [w:] *Ochrona uchodźców. Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski...*, wyd.cyt., s. 69.

600 tys. irackich uchodźców. Tylko niewielka część z nich – 25 000 osób – przebywała w obozach; większość zintegrowała się z irańskim społeczeństwem. Oznaczało to poważne obciążenie dla irańskiej gospodarki – pomoc jednemu uchodźcy w Iranie to równowartość 2 USD dziennie, tymczasem pomoc międzynarodowa to zaledwie 12 USD rocznie. Długo jednak trwało zanim nadeszła, bowiem kiedy do Iranu napłynęła pierwsza fala uchodźców, kraj ten nie chciał prosić o międzynarodowe wsparcie. Wynikało to z napięcia między Zachodem a Iranem po rewolucji irańskiej 1979 r.

W ostatnim kryzysie z kolei lokalna ludność pakistańska niechętnie odnosiła się do uchodźców afgańskich, postrzegając ich jako obciążenie ekonomiczne dla kraju oraz obawiając się nasilenia przemocy w rejonach przygranicznych.

### 13. TENDENCJE ROZWOJU PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO W ZAKRESIE PRAWA PRZECIWWOJENNEGO I HUMANITARNEGO

Zmiany w porządku międzynarodowym ostatniej dekady XX wieku i początków nowego stulecia, przede wszystkim zaś rozpad świata dwubiegunowego oraz rosnąca hegemonia Stanów Zjednoczonych, są przedmiotem analiz i wywołują zróżnicowane reakcje społeczności międzynarodowej. Ważnym nurtem ocen i dyskusji jest szeroko pojęte bezpieczeństwo międzynarodowe szczególnie nowe zagrożenia i wyzwania (stare zagrożenia, w tym niebezpieczeństwo konfliktu globalnego wydaje się być zredukowane do minimum), w tym przebudowa systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, obliczana na stawienie czoła tym zagrożeniom. Problemem coraz mocniej obecnym tej dyskusji jest rosnąca współzależność państw, a także wzrost roli i znaczenia pozapaństwowych podmiotów stosunków międzynarodowych (tzw. "non-state actors"). Analizowane są również różne aspekty globalizacji, a rosnące w siłę ruchy antyglobalistyczne i skutki ich działań, każą coraz głębiej rozważać zarówno dobre jak i złe strony globalizacji.

Nie brak również, na tym tle, rozważań dotyczących prawa międzynarodowego i wyraźnych już prób jego zmiany. Potężnym bodźcem do takich rozważań były wydarzenia 11 września 2001 i ich bezpośrednie skutki. Niektóre z aspektów tych wydarzeń są trudne do ujęcia z punktu widzenia prawa międzynarodowego, ponieważ były one bezprecedensowe. Można zadać na przykład pytanie, czy uprawnione było mówienie w kontekście 11 września o "akcie wojennym" lub o wojnie z terroryzmem, z punktu widzenia prawa międzynarodowego? Były to określenia, które pojawiały się nie tylko w publicystyce międzynarodowej i wypowiedziach polityków (w tym polskich) - co może być zrozumiałe lecz także w opiniach specjalistów prawa międzynarodowego?<sup>237</sup>.

---

<sup>237</sup> Zob. na ten temat Ch. Greenwood, *International Law and the "war against terrorism"*, "International Affairs" Vol. 78, No 2, April 2002, s. 301-318.

Odpowiedź, na gruncie istniejącego prawa międzynarodowego, musi być negatywna, bo pojęcie wojny jest ograniczone do konfliktu między państwami. Trzeba jednocześnie podkreślić, że współczesne prawo międzynarodowe nie stosuje już terminu "wojna", a począwszy od konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych powszechnie stosowanym terminem jest "konflikt zbrojny". Pojęcie to jest szersze niż pierwotny termin "wojna" i obejmuje także przypadki walk między rządem a przynajmniej jedną zorganizowaną grupą zbrojną. Należałoby je także odnieść do konfliktów wewnętrznych, przekształcających się w konflikt umiędzynarodowiony<sup>238</sup>.

### 13.1. Koniec porządku westfalskiego

Niezwykle popularna jest w krajach anglosaskich teza, że zmiany jakie dokonują się w stosunkach międzynarodowych w ostatnich latach są zanegowaniem porządku westfalskiego, wprowadzonego traktatami kończącymi 30-letni okres wojen religijnych w Europie, zawartymi w 1648 r. w Münster i Osnabrück. Traktaty te uznały niepodległość 332 państw i miast niemieckich, które choć różnej wielkości i potęgi, miały być jednak suwerenne i formalnie równe sobie. Symbolem ich suwerenności i zakazu ingerencji w ich wewnętrzne sprawy miało być usankcjonowanie zasady "cuius regio, eius religio" (uchwalonej już wcześniej w traktacie augsburskim).

Tezę o kresie porządku westfalskiego stawia Henry Kissinger twierdząc, że przyczyną tego jest uniwersalizacja zasady interwencji humanitarnej<sup>239</sup>. Jest ona podzielana przez innych teoretyków z anglosaskich kręgów politologicznych, a dyskusja na ten temat jest trwale obecna na łamach zachodnich periodyków naukowych<sup>240</sup>.

---

<sup>238</sup> Szerzej: *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, pod red. J. Pawłowskiego i A. Ciupińskiego, AON, Warszawa 2001, s. 14-23.

<sup>239</sup> H. Kissinger, *Does America Need a Foreign Policy? Towards a Diplomacy for the 21<sup>st</sup> Century*, wyd. cyt.

<sup>240</sup> L.H. La Rouche, Jr. A. *Boldly Modest US Global Mission*. *EIR Executive*, "Intelligence Review", October 11, 2002, s. 20-49.

O ile jednak Kissinger dopatruje się źródeł tej polityki w historycznych tendencjach Ameryki, które wytworzyły nieszczęsną kombinację globalistycznych i misjonarskich odruchów, apogeum których było "moralizatorstwo i globalny triumfalizm" Clintona, to europejscy politolodzy przypisują to raczej arogancji Ameryki jako jedyne supermocarstwa, która najpełniejszy wyraz znajduje w prezydenturze Geорга W. Busha i jego doktrynie wojny prewencyjnej, tendencji do decydowania za świat co jest dobre a co złe. Polityka praw człowieka Clintona, dodatkowo umocniona poczuciem historycznego triumfu nad Związkiem Radzieckim i komunizmem, z którym na niwie praw człowieka walczył już (choć może nieco naiwnie) Jimmy Carter, przybrała doktrynalny wyraz w postaci nowego interwencjonizmu, podstawą którego były masowe naruszenia praw człowieka w różnych punktach świata, przede wszystkim zaś w Jugosławi (Bośnia, Kosowo). Choć wypowiada się o niej krytycznie, Kissinger uważa, że nastąpiła uniwersalizacja tej zasady. Stawia on jednocześnie cztery warunki - zasady, które interwencja taka musi spełniać:

1. doktryna interwencji humanitarnej powinna być stosowana uniwersalnie,
2. podjęte działanie musi mieć poparcie amerykańskiej opinii,
3. musi mieć akceptację wspólnoty międzynarodowej publicznej,
4. musi mieć odniesienie do "historycznego kontekstu" - czyli warunków lokalnych<sup>241</sup>.

Potrzebę interwencji humanitarnej ze strony społeczności międzynarodowej widzi - pod pewnymi warunkami - także Stolica Apostolska. Podkreślając - pod wpływem okrucieństw i zbrodni dokonywanych na ludności bośniackiej w lipcu 1992 r. - istnienie takiego obowiązku, Stolica Apostolska przypomniała jednocześnie obowiązujący w tym względzie kanon 2309 Katechizmu Kościoła, podkreślając, że "szkoda wyrządzona narodowi (grupie etnicznej) lub wspólnocie narodów przez agresora, powinna być trwała, ciężka i pewna".

Niewątpliwie w obliczu masowych okrucieństw wobec ludności, mordów i ludobójstwa, rośnie presja opinii publicznej na polityków, by w imię "prawa

---

<sup>241</sup> Poglądy H. Kissingera omawia i z nimi polemizuje na łamach „Tygodnika Powszechnego” R. Kuźniar, *Odpowiedzialność, wizja, rozmach* (nr 32 z 12.08.2001).

cywilizowanych narodów i sumienia publicznego” - jak podkreślają autorzy opracowania, umiędzynarodowiony konflikt wewnętrznych” - zastopowali te okrucieństwa, z przyzwoleniem również na interwencję, bez względu na to, czy jest ona zgodna czy niezgodna z prawem międzynarodowym<sup>242</sup>. Podstawowym zadaniem społeczności międzynarodowej w tych warunkach jest bowiem zapobieżenie aktom okrucieństwa i zapewnienie przestrzegania praw człowieka.

Niezależnie jednak od warunków faktycznych, problem prawny istnieje. Ważny jest stan państwa, pod którego zwierzchnictwem znajduje się terytorium. Jeśli państwo jest w stanie rozkładu i następuje zanik zdolności do działań prawnych (w praktyce działań władczych państwa) i działań administracyjno-porządkowych to interwencja może być podjęta z inicjatywy Rady Bezpieczeństwa ONZ lub organizacji regionalnych. Problem powstaje wtedy, gdy państwo zachowuje zdolność do działania i jeśli jest współwinne masowym naruszeniom praw człowieka i okrucieństwom (jak np. w Kosowie, na obszarze Jugosławii). Nie wyraża ono przy tym zgody - co jest oczywiste - na interwencję, przewidując, że mogłaby ona objąć, oprócz pomocy humanitarnej, także różnego rodzaju operacje pokojowe a także użycie sankcji, zgodnie z treścią dokumentu “An Agenda for Peace” - Sekretarza Generalnego NATO z 17 czerwca 1991 r. Brak zgody państwa nie podważa jednak właściwości i kompetencji Rady Bezpieczeństwa, gdyż wynikają one z rozdziału VII Karty ONZ, nakładającego na Radę szczególną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju, a jednocześnie dającego jej możliwość zastosowania odpowiednich środków, z użyciem siły włącznie, w celu przywrócenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Masowe i poważne naruszenia praw człowieka mogą zostać uznane za zagrażające pokojowi i bezpieczeństwu i Rada Bezpieczeństwa stwierdzając ten fakt, może podjąć odpowiednie decyzje, obejmujące także interwencję humanitarną.

Przypadek, do którego najczęściej odnoszą się opinie o końcu porządku westfalskiego dotyczy interwencji humanitarnej bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa. Przypadkiem takim jest interwencja NATO w Kosowie. Zdaniem

---

<sup>242</sup> J. Pawłowski, A. Ciupiński, wyd.cyt., s. 141.

Kissingera potwierdza ona uniwersalizację koncepcji interwencji humanitarnej, choć niezwykle mocno podkreśla on zasadę historycznego kontekstu i miejsca, w którym ma być interwencja realizowana. Nie uwzględnianie tej zasady mimo działania w imię moralnych racji, może prowadzić do chaosu i zwiększenia cierpień. Problemem jest także, kto miałby decydować o przedsięwzięciu takiej interwencji.

Teza o zmierzchu porządku westfalskiego zyskuje na popularności w kręgach politologicznych na Zachodzie, choć teoretycy europejscy (a także niektórzy amerykańscy)<sup>243</sup> bardziej są zatroskani innymi przejawami kontestacji tego porządku: doktryną uderzenia czy też wojny prewencyjnej, tendencją do niekontrolowanej samowoli jedyne supermocarstwa lub - w wersji nieco zdemokratyzowanej - samowolą silnych i bogatych, na przykład działających w ramach NATO. Niepokój wywołuje niekontrolowane przedłużanie prawa do samoobrony Stanów Zjednoczonych, jako skutek 11 września, co prowadzi do całkiem dowolnych ataków rakietowych, w rodzaju tego który miał miejsce w Jemenie, kraju bądź co bądź suwerennym (choć podejrzanym o sprzyjanie terroryzmowi), gdy rakietą wystrzelana z amerykańskiego samolotu bezzałogowego, zabiła domniemanego szefa komórki Al-Kaidy Saniara al Harsi oraz pięć innych, nieznanymi osób.

### 13.2. Doktryna wojny wyprzedzającej

Koncepcja wojny wyprzedzającej (lub prewencyjnej), którą przy pomocy swoich „jastrzębi” z Pentagonu, prezydent Bush wypracował i ogłosił we wrześniu 2002 r. może być podważona z punktu widzenia zasad obowiązującego prawa międzynarodowego oraz umów, których Stany Zjednoczone są stroną. Narusza ona przede wszystkim zasady i ducha Karty NZ. Wystarczy przytoczyć artykuły 1 i 2 KNZ.

Koncepcja takiej wojny – wojny bez słusznej przyczyny – zawiera groźbę użycia siły, co jest całkowicie w sprzeczności z zasadami Karty NZ oraz wprowadzonego po II wojnie światowej porządku międzynarodowego. Trzeba również pamiętać, że

---

<sup>243</sup> Np. L.H. La Rouche, Jr., *Continue the American Revolution. La Rouche in 2004*, “Special Report”. February 2002, s. 9-14.

zarówno Niemcy hitlerowskie, jak i przywódcy japońscy starali się usprawiedliwić wywołaną przez siebie wojnę twierdząc, że zaatakowane kraje stanowiły dla nich zagrożenia.

Nie brak również prawników, zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Europie Zachodniej, którzy wyrażają opinie, że doktryna wojny wyprzedzającej narusza także tzw. zasady norymberskie, szczególnie te normy, które zaliczone są do pierwszej kategorii przestępstw – „przestępstwa przeciw pokojowi”, takie jak: planowanie, przygotowanie, rozpoczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej lub wojny stanowiącej pogwałcenie międzynarodowych porozumień umów w zakresie bezpieczeństwa. Dotyczy to również zasad Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego dla Dalekiego Wschodu (Tokio) z 1946 r.<sup>244</sup>

Amerykański oponenty doktryny wojny wyprzedzającej podkreślali także, że jakakolwiek próba jej realizacji może podpadać pod treści zawarte w definicji agresji<sup>245</sup>, a szczególnie art. 1 oraz artykułów 2 i 3<sup>246</sup>. Należy wziąć także pod uwagę, podkreślają oni, że zasady prawa zadeklarowane w Karcie norymberskiej, obowiązują Stany Zjednoczone nie tylko z racji prawa naturalnego, lecz również w oparciu o prawo pozytywne wyrażane poprzez umowy i porozumienia między suwerennymi państwami.

### 13.3. Prawo międzynarodowe a walka z terroryzmem

Nie ma wątpliwości, że atak terrorystyczny na Stany Zjednoczone dokonany 11 września 2001 r. był całkowicie sprzeczny z prawem, ale pełna zgodność co do jego nielegalności nie powoduje, że podobny konsensus istnieje co do amerykańskiej reakcji na atak. Najwięcej kontrowersji dotyczy (czy też dotyczyło) kwestii skorzystania przez USA prawa do samoobrony oraz statusu i sposobu traktowania jeńców ujętych przez Amerykanów podczas walk w Afganistanie i przetrzymujących

---

<sup>244</sup> E. Spannaus, *Launching aggressive war is Nuremberg Crime*, IIR, "Executive Intelligence Review", Oct. 18. 2002. s. 32-33.

<sup>245</sup> Dokument przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, 4 grudnia 1974.

<sup>246</sup> Art. 1 mówi: Agresją jest użycie sił zbrojnych przez państwo przeciwko suwerenności, terytorialnej integralności lub politycznej niezależności innego państwa lub w jakikolwiek inny sposób sprzeczny z Kartą NZ wynikającymi z tej definicji.

w bazie morskiej w Guantanamo.

Wydarzenia 11 września 2001 r. są niezaprzeczalnie zbrodnią, zarówno z punktu widzenia prawa Stanów Zjednoczonych oraz prawa międzynarodowego. Czyny te mogą być sądzone zarówno przed sądem amerykańskim, jak i przed sądami innych państw. Pytanie jakie się w tym kontekście nasuwa, sprowadza się do tego - czy biorąc pod uwagę specyfikę popełnionych czynów można je zakwalifikować jako akty wojny, ataku zbrojnego, lub zagrożenia dla pokoju, co by uzasadniało użycie siły. Niektórzy komentatorzy polityczni sugerowali, że skoro atak 11 września 2001 r. był aktem kryminalnym, to nie dawał on podstaw do akcji militarnej, przedsięwziętej czy to w formie decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ, czy to w ramach prawa do samoobrony<sup>247</sup>.

Wątpliwości wzięły się stąd, że ten akt kryminalny pochodził od tzw. niepaństwowego aktora. W czasach, gdy tworzona ONZ koncepcja „zagrożeń dla pokoju” ograniczona była do zagrożeń o charakterze militarnym, pochodzących od państw. Ostatnio jednak, gdy niebezpieczeństwo terroryzmu zaczęło narastać, Rada Bezpieczeństwa nie miała wątpliwości, że akty terrorystyczne należy potraktować jako zagrożenia dla pokoju, jak to miało miejsce, w takich przypadkach jak odmowa ze strony Linii wyrzeczenia się terroryzmu, próby zamachu na prezydenta Mubarakę, czy ataków na ambasady Stanów Zjednoczonych w Dar-es-Salam i w Nairobi.

Jeśli chodzi o wydarzenia 11 września 2001 r., to Rada Bezpieczeństwa przyjęła dwie rezolucje. Pierwszą 12 września (nr 1368), a drugą 28 września 2001 r., uznając w nich, że czyny te „tak jak wszystkie akty międzynarodowego terroryzmu, (...) stanowią zagrożenia dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i wymagają podjęcia przez wszystkie państwa odpowiednich środków przeciwko sprawcom i państwom podejrzanym o udzielanie im pomocy”.

Problemem była jednak kwestia stwierdzenia, czy atak terrorystyczny jest aktem zbrojnym z punktu widzenia art. 51 Karty NZ, gdyż od tego zależało uznanie go za przyrodzone prawo do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony. NATO, uruchamiając art. 5 Traktatu waszyngtońskiego miało inny problem: kwestię czy aktak

---

<sup>247</sup> Zob. G. Robertson, *These is a legal way auto of this*, „Guardian”, 14 Sept. 2001.

terrorystyczny nastąpił od wewnątrz czy też z zewnątrz terytorium Stanów Zjednoczonych. Nie ma wątpliwości, że atak terrorystyczny dokonany przez państwo może być atakiem zbrojnym, pociągającym za sobą prawo do militarnej odpowiedzi<sup>248</sup>.

Biorąc pod uwagę wielką skalę terrorystycznego zamachu 11 września i ogromną liczbę ofiar, można powiedzieć, że w tym aspekcie jest on porównywalny ze stratami i zniszczeniami, jakie jest w stanie spowodować atak wojskowy, podjęty przez regularne siły zbrojne państwa. Byłoby więc niezrozumiałym formalizmem uzależniania prawa od podjęcia akcji wojskowej przeciwko sprawcom tak dotkliwych zbrodni od tego, czy ich działania były w jakiś sposób wspierane przez państwo. Takie też było stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ w kwestii prawa do samoobrony Stanów Zjednoczonych, wyrażone w rezolucja Rady.

Wykonanie tego prawa nie wymaga również wcześniejszego wprowadzenia Rady Bezpieczeństwa. Ale to nie koniec problemów prawnych. Prawo do samoobrony zawiera pewne wymogi i nie wystarczy, że siła zostaje użyta jako następstwo ataku zbrojnego, musi ona być poza tym niezbędna do odparcia tego ataku. Użycie siły w odpowiedzi na atak zbrojny, który został dokonany i zakończył się, nie spełnia tych wymogów i bardziej wygląda na represalia niż na działania podjęte w ramach prawa do samoobrony.

Drugim prawnym problemem jest to, że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy podjęły szerokie militarne działania na terytorium Afganistanu bez zgody lokalnego rządu. I to mimo, że Afganistan nie był jednoznacznie uznany przez społeczność międzynarodową za autora ataków terrorystycznych 11 września 2001 r. Taka była zresztą linia argumentacji rządu talibów. Nie ma jednak wątpliwości, że reżim talibów pogwałcił prawo międzynarodowe, pozwalając Al-Kaidzie działać na swoim terytorium. Można powiedzieć, że kiedy państwo zezwala organizacji terrorystycznej na przygotowywanie i podejmowanie ataków terrorystycznych ze swego terytorium, skierowanych wobec innego państwa, odmawiając jednocześnie podjęcia działań wymaganych przez prawo międzynarodowe i dotyczących przerwania tego typu

---

<sup>248</sup> Uznał to MTS w sprawie „Nikaragua” w 1986 r. stwierdzając, że również zamaskowane ataki dokonywane przez państwo (wysyłanie uzbrojonych band lub grup) mogą być zakwalifikowane jako ataki zbrojne, o ile są one poważne (ciężkie).

działań, wtedy ofiary takich aktów są upoważnione do podjęcia działań przeciwko terrorystom.

Kiedy jednak państwo jest upoważnione do użycia siły cały proces do tego prowadzący musi być zgodny z prawem międzynarodowym i powinien spełniać dwa warunki. Po pierwsze, podjęte działania muszą być proporcjonalne w stosunku do przyczyny (do skali ataku) i po drugie, użycie siły musi spełniać wymogi prawa humanitarnego – prawa konfliktów zbrojnych. Wielkość użytych przez USA środków w odpowiedzi na atak Al-Kaidy była znaczna, ale biorąc pod uwagę skalę zniszczeń i ofiar, a także zagrożenia, nie naruszyły zasady proporcjonalności.

Międzynarodowe prawo humanitarne zostało stworzone przede wszystkim z myślą o konfliktach zbrojnych między państwami. Jeszcze bardziej zaostrzone zasady obowiązują w konfliktach wewnętrznych, w obrębie państwa. Walka między Stanami Zjednoczonymi a Al-Kaidą, jeśli tak można powiedzieć, swą specyfiką nie bardzo jednak przystawała do przypadków. Dopiero rozszerzenie konfliktu na starcia między siłami zbrojnymi USA i Afganistanem zmieniło sytuację i postanowienia Konwencji genewskiej mogły zostać zastosowane, przynajmniej wobec żołnierzy talibów. Problemem było jednak to, że niekiedy nie było wiadomo kto jest żołnierzem. Po pewnym czasie, w wyniku walk Amerykanie pojмали i zaczęli przetrzymywać dość znaczną grupę terrorystów, którą określili jako „pojmany na polu walki”, po czym przewieźli ich do bazy Guantanamo na Kubie. Początkowo Stany Zjednoczone zajęły stanowisko odmawiające tym pojmanym prawa do statusu jeńca wojennego, gdyż zdaniem Amerykanów byli oni „nieuprawnionymi” kombatantami (*unlawful combatants*)<sup>249</sup>.

USA zmieniły swoje stanowisko 7 lutego 2002 r. i zdecydowały, że pojmovani członkowie afgańskich sił zbrojnych (talibów) będą traktowani zgodnie z Trzecią Konwencją, choć formalnie nie będą uznawani za jeńców wojennych.

---

<sup>249</sup> Ch. Greenwood, wyd.cyt., s. 315-317. Termin ten był przez długi okres używany na określenie statusu tych uczestników walk, którzy formalnie nie mieli prawa brać w nich udziału, ale mimo to brali w nich udział.

#### 13.4. Podsumowanie i wnioski

Skutki zmian jakie nastąpiły w Europie i na świecie w ostatniej dekadzie XX wieku, dają o sobie znać w różnych formach i przejawach. W sferze stosunków międzynarodowych najczęściej mówi się o globalizacji, jej dobrych, ale jeszcze częściej jej złych stronach, o nowej sytuacji w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego - spadku z jednej strony zagrożenia konfrontacją nuklearną, z drugiej zaś wzrostu nowych zagrożeń i konfliktów lokalnych, etnicznych, religijnych, terroryzmu. Pozytywnym zmianom, jakby na zasadzie zachowania swoistej równowagi, odpowiadają zjawiska negatywne. Wzrost demokratyzacji i liczby krajów demokratycznych, jest równoważony przez istnienie pewnej liczby krajów gwałcących wszelkie reguły życia międzynarodowego, zwanych "osią zła". Nastąpił jednocześnie bezprecedensowy i nieuchronny wzrost liczby i rodzajów uczestników stosunków międzynarodowych, które działając w różnych sferach obrotu międzynarodowego, jedne, legalnie, drugie całkowicie poza prawem, nie mieszczą się w jego wymiarach lub gwałcą prawo międzynarodowe. Prawo to i zasady nim rządzące było bowiem historycznie tworzone na potrzeby państwa narodowego, stąd w niektórych przypadkach jest ono nieadekwatne do powstających sytuacji a niekiedy zaś całkowicie bezsilne. Dlatego, zdaniem prawników anglosaskich, mamy do czynienia z kryzysem systemu westfalskiego, który wprowadzony Traktatem z 1648 r. sankcjonował dwie zasady: suwerenności państwowej i nieinterwencji w wewnętrzne sprawy.

Jako przykład odchodzenia od tych zasad podaje się doktrynę interwencji humanitarnej, zgodnie z którą w niektórych przypadkach masowych naruszenie praw człowieka (np. masowych morderstw lub ludobójstwa), społeczność międzynarodowa uzyskiwałaby prawo do interwencji (ingerencji) w wewnętrzne sprawy innych państw, z interwencją militarną włącznie - nawet bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ - aby przypadkom takim położyć kres, np. interwencja NATO w Kosowie. Innym przypadkiem kontestującym dotychczasowe zasady i ducha Karty NZ jest doktryna wojny (lub uderzenia) prewencyjnej. Podkreśla się różnych kręgach prawniczych i politycznych, w tym również w Stanach Zjednoczonych, jej

sprzeczność także z zasadami i wykonanie trybunałów: Norymberskiego i Tokijskiego.

Wydarzenia 11 września 2001 r. były szokiem nie tylko dla Ameryki i świata, lecz stały się punktem odniesienia w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego i jego zagrożeń, wykazały również nieadekwatność, przynajmniej w pewnych aspektach, prawa międzynarodowego. Dotyczy to tak fundamentalnych spraw jak np. interpretacja art. 5. Traktatu Waszyngtońskiego (*casus foederis*) przez NATO, treści i zakresu prawa do samoobrony, a także pojęcia wojny z punktu widzenia prawa międzynarodowego (nawet jeśli formalnie jest ono z punktu widzenia tego prawa zabronione), kwestii i pytania o to, jak traktować pojmanych terrorystów: jak jeńców wojennych czy zwykłych zbrodniarzy.

Wiele wątpliwości i emocji, nie tylko wśród polityków oraz mediów, lecz także w specjalistycznych periodykach naukowych, budzi sprawę ewentualnej interwencji USA (przy udziale sojuszników lub nie) w Iraku, w przypadku gdyby nastąpiła bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ. Sprawy te, podobnie jak wiele innych zasygnalizowanych wyżej kwestii, wymagają również poważnych dyskusji naukowych, w tym w gronie prawników i specjalistów od bezpieczeństwa międzynarodowego, zarówno na łamach periodyków, jak i w spotkaniach bezpośrednich, na forach międzynarodowych. Pytania - jedne z wielu - na które społeczność międzynarodowa musi sobie odpowiedzieć w najbliższych latach, są następujące:

Czy w nowych i zmieniających się warunkach zasady, które legły u podstaw sformułowania Deklaracji Narodów Zjednoczonych i powołania ONZ nadal są aktualne i wypełniają swoją rolę? Czy nie wymaga to zmian w Karcie NZ i w samej Organizacji. To samo, w wymiarze regionalnym, dotyczy OBWE.

Czy takie pojęcia i zasady prawa narodów jak suwerenność państwa i nieinterwencja (nieingerencja) mają nadal absolutne znaczenie i powinny być traktowane, jako "*ius cogens*", czy też interwencja w wewnętrzne sprawy, także zbrojna, może być niekiedy usprawiedliwiona (np. łamaniem praw człowieka) i moralnie uzasadniona? Kto, jeśli nie może dokonać tego Rada Bezpieczeństwa ONZ, ma podejmować taką decyzję i jaki ma być próg "uniwersalności" przy jej podejmowaniu.

Czy w miarę rozszerzenia NATO, przekształceń Sojuszu i stawania się w praktyce systemem bezpieczeństwa o charakterze ponadregionalnym, nie powinno dojść do prób większego zintegrowania Sojuszu z ONZ, w ramach zmodyfikowanego Rozdziału VII Karty NZ (z modyfikowanej w szerszych aspektach Karty NZ)?

Przyjęcie przez Stany Zjednoczone doktryny wojny (uderzenia) prewencyjnej może zapoczątkować erozję prawa przeciwwojennego (począwszy od Paktu Brianda - Kelloga, poprzez cały system ONZ-towski) i najważniejszych jego zasad, w tym zasady nieodwoływania w stosunkach międzynarodowych do groźby użycia lub bezpośredniego użycia siły.

W związku z zagrożeniem jakim jest międzynarodowy terrorizm dla bezpieczeństwa państw i narodów, należy prowadzić dyskusje - a także prace kodyfikacyjne - nad problemami, które problem ten i jego zwalczanie niesie także z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Będą to, m.in. takie sprawy jak zamachy i akty terrorystyczne a kwestia "casus foederis" w paktach i zobowiązaniach wojskowych, kwestia traktowania pojmanych w walkach lub akcjach terrorystów z punktu widzenia prawa humanitarne (pytanie o status jeńców wojennych), kwestia zakresu prawa do samoobrony, np. sprawa pościgu za terrorystami.

Załącznik

# **AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

---

**WYDZIAŁ STRATEGICZNO-OBRONNY**

## **PROGRAM ZAOCZNYCH PODYPLOMOWYCH STUDIÓW PRAWA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH**

---

**WARSZAWA 2003**

## SPIS TREŚCI

- I. CELE I ZADANIA KSZTAŁCENIA
- II. ZAŁOŻENIA ORGANIZACYJNE
- III. ROZLICZENIE CZASU STUDIÓW
- IV. ROZLICZENIE GODZINOWE ZAJĘĆ PROGRAMOWYCH
- V. PODZIAŁ GODZIN NA PRZEDMIOTY
- VI. PRZEDMIOTY OCENIANE I ZALICZANE
- VII. DZIAŁ DYDAKTYCZNY
  - 1. PRAWO MIĘDZYNARODOWE PUBLICZNE
  - 2. STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
  - 3. WYBRANE ELEMENTY PRAWA
  - 4. PRAWO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH
  - 5. OBRONA NARODOWA
  - 6. FILOZOFIA BEZPIECZEŃSTWA I SOCJOLOGIA WOJSKA
  - 7. SEMINARIUM DYPLOMOWE
- VIII. STUDIUM TEMATYCZNE

## I. CELE I ZADANIA KSZTAŁCENIA

Celem studiów jest przygotowanie oficerów do roli doradców prawnych dowódcy w zakresie prawa konfliktów zbrojnych – zgodnie z obowiązującymi Polskę konwencjami międzynarodowymi oraz standardami przyjętymi w państwach należących do Sojuszu Atlantyckiego (NATO).

W wyniku opanowania treści programowych student powinien umieć: właściwie interpretować i przestrzegać przepisy prawa konfliktów zbrojnych, a także objaśniać podstawowe pojęcia z zakresu prawa międzynarodowego publicznego i karnego, prawa praw człowieka, prawa konstytucyjnego, administracyjnego, karnego oraz prawa ochrony środowiska.

Cel ten osiągnąć jest przez realizację następujących zadań dydaktycznych:

1. Zapoznanie z genezą i rozwojem międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz prawem praw człowieka.
2. Zapoznanie z zasadami Konstytucji RP, ustrojową pozycją oraz konstytucyjnym zakresem kompetencji naczelnych organów RP.
3. Poznanie źródeł prawa przeciwwojennego.
4. Poznanie zasad procesu rozbrojeniowego, kontroli zbrojeń.
5. Poznanie zasad prawa humanitarnego obowiązujących w czasie konfliktów niemiędzynarodowych i misji wojskowych.
6. Poznanie organizacji i zasad funkcjonowania Polskiego Czerwonego Krzyża, Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz innych organizacji humanitarnych;
7. Poznanie zasad odpowiedzialności karnej za łamanie prawa konfliktów zbrojnych.
8. Poznanie zasad administracji państwa i administracji obrony narodowej.
9. Poznanie zasad ochrony ludności, dóbr kultury, środowiska naturalnego i funkcjonowania obrony cywilnej w RP.
10. Poznanie zasady współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC i HNS).

Cele kształcenia na studiach osiąga się podczas zajęć dydaktycznych prowadzonych w formie wykładów, seminariów, konwersatoriów, zajęć studyjnych oraz ćwiczenia grupowego i gry decyzyjnej.

Wykłady stanowią wprowadzenie do samodzielnego studiowania określonych problemów. Opanowanie zakresu wiedzy następuje głównie jednak poprzez samodzielne studiowanie. Istotą studiów jest nieskrępowana wymiana poglądów dotycząca problemów ustalonych przez nauczyciela akademickiego. Literaturę do studiowania ustalają wykładowcy prowadzący zajęcia z poszczególnych przedmiotów. Wykaz literatury będzie udostępniony w trakcie pierwszego zjazdu studentów.

## **II. ZAŁOŻENIA ORGANIZACYJNE**

Na Zaoczne Podyplomowe Studia Prawa Konfliktów Zbrojnych kierowani są absolwenci akademii wojskowych oraz oficerowie posiadający wyższe studia magisterskie. W pierwszej kolejności powinni zostać zakwalifikowani oficerowie, którzy ukończyli kurs prawa konfliktów zbrojnych organizowany przez delegaturę Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Budapeszcie oraz Ministerstwo Obrony Narodowej.

Zajęcia programowe prowadzą wykładowcy Akademii Obrony Narodowej oraz zaproszeni wykładowcy z uczelni cywilnych, pracownicy MON, Sztabu Generalnego. Program przewiduje także zajęcia studyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, w Zarządzie Głównym PCK, w siedzibie Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Uczestnicy studiów opracowują pracę studyjną. Tematy prac oraz kierowników naukowych ustala Komendant Wydziału Strategiczno-Obronny. Podczas studiów jego uczestnicy, poddawani są sprawdzeniu wiedzy poprzez egzaminy, zaliczenia, kolokwium oraz udział w ćwiczeniu grupowym i grze decyzyjnej.

Studia trwają dwa semestry, 270 jednostek dydaktycznych. Liczba uczestników około 30. Kształcenie odbywa się w dziewięciu pięciodniowych zjazdach. W trzeciej sesji słuchacze dokonują wyboru tematu pracy studyjnej. Warunkiem ukończenia

studiów jest uzyskanie ocen pozytywnych z egzaminów i zaliczeń oraz pozytywna ocena z pracy studyjnej i zdanie egzaminu końcowego.

Pracę studyjną uczestnik studiów obowiązany jest przedłożyć Komendantowi Wydziału Strategiczno-Obronny w terminie ustalonym przez Regulamin Studiów.

Po ukończeniu studiów i obronie pracy studyjnej absolwent otrzymuje dyplom ukończenia Zaocznych Podyplomowych Studiów Prawa Konfliktów Zbrojnych.

### III. ROZLICZENIE CZASU STUDIÓW

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba godzin
1.	Zajęcia programowe	262
2.	Rozpoczęcie i zakończenie studiów	8
3.	<b>Ogółem</b>	<b>270</b>

### IV. ROZLICZENIE GODZINOWE ZAJĘĆ PROGRAMOWYCH

Lp.	Wyszczególnienie	Liczba godzin w zjazdach									Razem
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	
1	Zajęcia lekcyjne(wykład, seminarium, konwersatorium)	28	24	26	14	30	24	26	2		174
2	Ćwiczenie "INTERWENCJA"								24		24
3.	Gra decyzyjna „KONFLIKT”						6				6
4.	Zajęcia studyjne		6		6			4			16
5.	Kolokwium			4	6						10
6	Zaliczenia				2						2
7.	Egzaminy				2				4		6
8.	Egzamin końcowy									24	24
	<b>Ogółem</b>	<b>28</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>24</b>	<b>262</b>

#### IV. PODZIAŁ GODZIN NA PRZEDMIOTY

Lp.	Przedmiot	Liczba godzin										Uwagi
<b>ZJAZDY</b>												
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	Razem	
1.	Prawo międzynarodowe publiczne	10	8	6	2	-	-	-	-	-	<b>26</b>	
2.	Stosunki międzynarodowe	4	10	2	2	-	-	-	-	-	<b>18</b>	
3.	Wybrane elementy prawa	4	-	8	6	6	8	10	2	-	<b>44</b>	
4.	Prawo konfliktów zbrojnych	8	6	8	10	16	10	8	28	-	<b>94</b>	
5.	Obrona narodowa	2	4	6	6	8	8	6	-	-	<b>40</b>	
6.	Filozofia bezpieczeństwa i socjologia wojska	-	-	-	-	-	4	6	-	-	<b>10</b>	
7.	Seminarium dyplomowe	-	2	-	4	-	-	-	-	-	<b>6</b>	
	<b>Razem</b>	<b>28</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>30</b>	<b>-</b>	<b>238</b>	

#### VI. PRZEDMIOTY OCENIANE I ZALICZANE

Lp.	Przedmiot	Forma zaliczenia
1.	Prawo międzynarodowe publiczne	E
2.	Stosunki międzynarodowe	Z
3.	Wybrane elementy prawa	E
4.	Prawo konfliktów zbrojnych	E
5.	Obrona narodowa	Zo
6.	Filozofia bezpieczeństwa i socjologia wojska	Z
7.	Seminarium dyplomowe	Z
8.	Obrona pracy studyjnej	E

Legenda:

E – egzamin, Zo – zaliczenie na ocenę, Z – zaliczenie,

## VII. DZIAŁ DYDAKTYCZNY

### 1. PRAWO MIĘDZYNARODOWE PUBLICZNE

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
15.	KPiBM	2	wykład	Podstawowe pojęcia i źródła prawa międzynarodowego	zlec.
19.	KPiBM	2	seminar.	Państwo: pojęcie, klasyfikacja, organy zagraniczne .	
26.	KPiBM	2	seminar.	System ONZ.	
27.	KPiBM	2	wykład	Umowa międzynarodowa w prawie krajowym.	zlec.
6.	KPiBM	2	wykład	Prawo przeciwwojenne. Zakaz użycia siły i agresji	
7.	KPiBM	2	seminar.	Pokojowe regulowanie sporów międzynarodowych.	
9.	KPiBM	2	seminar.	Międzynarodowe systemy ochrony praw człowieka.	
10.	KPiBM	2	wykład	Prawo wspólnotowe w porządku europejski	
13.	KPiBM	2	wykład	Międzynarodowe prawo lotnicze a prawo kosmiczne	
32.	KPiBM	2	wykład	Prawo dyplomatyczne	
35.	KPiBM	2	wykład	Prawo konsularne	
46.	KPiBM	2	kolokwium	Prawo międzynarodowe publiczne.	
56.	KPiBM	2	egzamin	Prawo międzynarodowe publiczne.	
Razem		26	z tego:		
		14	- wykłady,		
		8	- seminarium,		
		2	- kolokwium,		
		2	- egzamin		

## 2. STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
16.	KPiBM	2	wykład	Podstawowe pojęcia teorii stosunków międzynarodowych	zlec.
17.	Komenda WSO	2	wykład	Problemy globalizacji w stosunkach międzynarodowych	
30.	KPiBM	2	wykład	Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej	zlec.
28.	KPiBM	2	wykład	Bezpieczeństwo ekologiczne	
18.	Komenda WSO	2	wykład	Sojusz wojskowy a obrona narodowa	
5.	KPiBM	2	seminar.	Proces rozbrojeniowy – środki konwencjonalne	zlec.
14.	KPiBM	2	seminar.	Środki budowy zaufania i bezpieczeństwa w dziedzinie wojskowej	zlec.
33.	KPiBM	2	wykład	Prawo do interwencji w stosunkach międzynarodowych	
58.	KPiBM	2	zaliczenie	Stosunki międzynarodowe	
<b>Razem</b>		<b>18</b>	z tego:		
		12	- wykłady,		
		4	- seminarium,		
		2	- zaliczenie,		

### 3. WYBRANE ELEMENTY PRAWA

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
1.	KPiBM	2	wykład	Źródła prawa. Ogólna charakterystyka prawa konstytucyjnego.	
2.	KPiBM	2	wykład	Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela w świetle konstytucji RP.	
39.	KPiBM	2	seminarium	Kompetencje organów władzy publicznej w zakresie obronności	
48.	KPiBM	2	seminarium	Siły Zbrojne w państwie demokratycznym. Siły Zbrojne w regulacjach Konstytucji RP	
40.	KPiBM	2	wykład	Funkcjonowanie państwa w stanach nadzwyczajnych	
43.	KPiBM	2	wykład	Sytuacja prawna obywateli w stanach reżimów specjalnych	
47.	KPiBM	2	wykład	Sądownictwo powszechne i wojskowe. Organizacja, właściwość, zasady postępowania.	
45.	KPiBM	2	kolokwium	Prawo konstytucyjne	
67.	KPiBM	2	wykład	Prawo karne materialne. Część ogólna prawa karnego. Część wojskowa	
68.	KPiBM	2	wykład	Prawo karne procesowe	
77.	KPiBM	2	seminarium	Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa i obronności	
83.	KPiBM	2	seminarium	Wojskowe organa ochrony prawnej	
73.	KPiBM	2	wykład	Odpowiedzialność za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie polskim w latach 1918-1997	
79.	KPiBM	2	wykład	Odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko ludzkości w polskim kodeksie karnym.	
80.	KPiBM	2	seminar.	Odpowiedzialność za zbrodnie wojenne w polskim kodeksie karnym	

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
90.	KPiBM	2	wykład	Pojęcie administracji. Źródła prawa administracyjnego	
91.	KPiBM	2	seminar.	Organizacja prawna administracji obrony narodowej	
101.	KPiBM	2	wykład	Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej w RP	zlec.
102.	KPiBM	2	seminar.	Zasady pobytu i przemieszczania się obcych wojsk przez terytorium Polski	
100.	KPiBM	2	wykład	Status prawny uchodźców w prawie międzynarodowym i wewnętrznym RP.	
54.	KPiBM	2	kolokwium	Prawo administracyjne	
106.	KPiBM	2	egzamin	Wybrane elementy prawa	
<b>Razem</b>		<b>44</b>	z tego:		
		24	- wykłady,		
		14	- seminarium,		
		4	- kolokwium,		
		2	- egzamin		

#### 4. PRAWO KONFLIKTÓW ZBROJNYCH

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
3.	KPiBM	2	wykład	Wprowadzenie do międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych. Podstawy prawne upowszechniania.	
4.	KPiBM	2	wykład	Geneza, rozwój i źródła międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych.	
11.	KPiBM	2	wykład	Międzynarodowe i niemiędzynarodowe konflikty zbrojne.	
12.	KPiBM	2	wykład	Międzynarodowe prawo ochrony praw człowieka a prawo humanitarne konfliktów zbrojnych	
34.	KPiBM	2	seminar.	Podstawowe kategorie osób i obiektów podlegających ochronie prawa humanitarne.	
36.	KPiBM	2	seminar.	Znaki ochronne i ich ochrona w prawie międzynarodowym i krajowym.	
38.	KPiBM	2	wykład	Kombatanci i osoby pozbawione uprawnień uczestników walki zbrojnej. Status jeńca wojennego. Cele wojskowe. Prawo do represaliów	
42.	KPiBM	2	seminar.	Traktowanie ofiar wojny- postępowanie z jeńcami wojennymi i osobami internowanymi.	
49.	KPiBM	2	seminar.	Traktowanie ofiar wojny- postępowanie ze zmarłymi. Testamenty wojskowe.	
64.	KPiBM	2	wykład	Okupacja wojskowa w świetle prawa wojennego	
62.	KPiBM	2	wykład	Zabronione metody walki zbrojnej w natarciu i obronie.	
65.	KPiBM	2	wykład	Strefy ochronne: sanitarne, zneutralizowane, zdemilitaryzowane, miejscowości niebronione	
66.	KPiBM	2	seminar.	Strefy bezpieczeństwa tworzone na podstawie rezolucji RB ONZ.	

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
21.	KPiBM	1	zajęcia studyjne PCK	Zadania i funkcje oraz metody pracy PCK. Współpraca PCK z innymi organizacjami humanitarnymi w kraju i zagranicą.	
22.	KPiBM	1	zajęcia studyjne PCK	Funkcjonowanie Krajowego Biura Informacji. Współpraca z MON.	
23.	KPiBM	1	zajęcia studyjne PCK	Działalność Komisji Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.	
24.	KPiBM	2	zajęcia studyjne PCK	Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego. Stały Międzynarodowy Trybunał Karny	
25.	KPiBM	1	zajęcia studyjne PCK	Działalność Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy na rzecz rozwoju i implementacji międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych	
72.	KPiBM	2	seminar.	Międzynarodowa akcja pomocy ofiarom wojny.	
63.	KPiBM	2	seminar	Kontrolowanie konfliktu zbrojnego. Odpowiedzialność dowódcy.	
71.	KPiBM	2	wykład	Prawo neutralności w świetle prawa wojennego.	
87.	KPiBM	2	seminar.	Zakazy dotyczące użycia broni biologicznej i chemicznej.	
98.	KPiBM	2	seminar.	Prawno-polityczne i wojskowe aspekty Konwencji z 5 grudnia 1997r. o eliminacji broni minowej.	
86.	KPiBM	2	wykład	Podsądność żołnierzy na obcym terytorium.	
104.	KPiBM	2	wykład	Upowszechnianie prawa humanitarnego w wybranych państwach NATO.	
74.	KPiBM	2	seminar	Likwidacja skutków wojny. Odszkodowania wojenne.	

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
93.	KPiBM	2	wykład	Zasady ogólne prawa międzynarodowego stosowane w wojnie na morzu.	
94.	KPiBM	2	wykład	Normy prawa wojennego a broń jądrowa.	
50.	KPiBM	2	zajęcia studyjne CSP	Terroryzm. Motywy działań terrorystycznych. Przykładowe działania sprawców zamachów terrorystycznych.	
51.	KPiBM	2	zajęcia studyjne CSP	Zabezpieczenie karnoprawne przy zwalczaniu terroryzmu na świecie i w Polsce.	
52.	KPiBM	2	zajęcia studyjne CSP	Zasady użycia policji i wojska w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego oraz klęsk żywiołowych.	
99.	KPiBM	2	wykład	Prawo konfliktów zbrojnych a media	zlec.
85.	KPiBM	6	gra	Gra decyzyjna "Konflikt"	
103.	KPiBM	24	gra	Ćwiczenie grupowe "Interwencja"	
105.	KPiBM	2	egzamin	Prawo konfliktów zbrojnych	
55.	KPiBM	2	kolokwium	Prawo haskie	
<b>Razem</b>		<b>94</b>	z tego:		
		28	- wykłady,		
		20	- seminarium,		
		12	- zajęcia studyjne,		
		24	- ćwiczenie grupowe,		
		6	- gra decyzyjna,		
		2	- kolokwium,		
		2	- egzamin		

## 5. OBRONA NARODOWA

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
8.	KPiBM	2	wykład	Strategia bezpieczeństwa, obronności i wojskowa RP.	
29.	KPiBM	2	seminar.	System obronny współczesnego państwa. Założenia systemu obronnego RP	
57.	KPiBM	2	wykład	Właściwości współczesnych konfliktów zbrojnych	
82.	KS	2	wykład	Planowanie użycia wojska w operacjach innych niż wojna	
61.	KSzO	2	wykład	Założenia współczesnej sztuki operacyjnej.	
69.	KOTiC	2	wykład	Planowanie na sytuacje nadzwyczajnych zagrożeń.	
75.	KOTiC	2	wykład	Terytorialny system dowodzenia i kierowania wojskami OT	
70.	KOTiC	2	wykład	Rola państwa gospodarza (HNS). Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC).	
76.	KOTiC	2	wykład	Obrona terytorialna w RP i w wybranych państwach europejskich.	
81.	KOTiC	2	seminar.	Obrona cywilna w RP i w wybranych krajach Unii Europejskiej	
41.	KOiMW	2	wykład	Założenia systemu mobilizacyjnego sił zbrojnych RP	
44.	KOi MW	2	seminar.	Świadczenia rzeczowe i osobiste na rzecz obrony państwa	
59.	INE	2	wykład	Współczesne tendencje handlu bronią w świecie	
89.	KRWiAO	2	wykład	Charakterystyka sił zbrojnych wybranych państw europejskich. Nowe systemy i środki walki - kierunki ich rozwoju.	

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
92.	KRWiAO	2	seminar.	Rola rozpoznania, walki elektronicznej i działań psychologicznych w systemie obronnym państwa	
37.	KGW	2	wykład	Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski	
31.	Komenda AON	2	wykład	Społeczeństwo informacyjne. Szanse i zagrożenia.	
78.	KHSzW	2	wykład	Historia myśli wojskowej na przestrzeni dziejów	
95.	Komenda WSO	2	wykład	Funkcje i zadania sił zbrojnych	
60.	KOTiC	2	kolokwi.	Obrona narodowa	
<b>Razem</b>		<b>40</b>	z tego:		
		30	- wykłady,		
		8	- seminarium,		
		2	- kolokwium		

## 6. FILOZOFIA BEZPIECZEŃSTWA I SOCJOLOGIA WOJSKA

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
84.	ZFiS	2	wykład	Filozofia bezpieczeństwa	
88.	ZFiS	2	wykład	Zastosowanie filozofii bezpieczeństwa w naukach wojskowych i sztuce wojennej	
97.	KPiBM	2	seminar.	Socjologiczna analiza tendencji rozwojowych współczesnych armii	zajęcia studyjne
96.	KPiBM	4	Zajęcia studyjne	Główne obszary zainteresowań socjologii wojska.	zajęcia studyjne
<b>Razem</b>		<b>10</b>	z tego:		
		4	wykłady,		
		4	zajęcia studyjne,		
		2	seminarium		

## 7. SEMINARIUM DYPLOMOWE

Numer tematu	Katedra	Liczba godzin	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1.	2.	3.	4.	5.	6.
20.	KPiBM	2	wykład	Metodologia nauk humanistycznych	
53.	KPiBM	4	konwer.	Metodyka pisania pracy dyplomowej	
Razem		6	z tego:		
		2	- wykłady,		
		4	- konwersatorium		

## VIII. STUDIUM TEMATYCZNE

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
ZJAZD PIERWSZY					
1.	KPiBM WEP	2	wykład	Źródła prawa. Ogólna charakterystyka prawa konstytucyjnego	
2.	KPiBM WEP	2	wykład	Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela w świetle Konstytucji RP	
3.	KPiBM PKZ	2	wykład	Wprowadzenie do międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Podstawy prawne upowszechniania.	
4.	KPiBM PKZ	2	wykład	Geneza, rozwój i źródła międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych.	
5.	KPiBM SM	2	seminar.	Proces rozbrojeniowy- środki konwencjonalne.	
6.	KPiBM PMP	2	wykład	Prawo przeciwwojenne. Zakaz użycia siły i agresji	
7.	KPiBM PMP	2	seminar.	Pokojowe regulowanie sporów międzynarodowych.	
8.	KPiBM ON	2	wykład	Strategia bezpieczeństwa, obronności i wojskowa RP.	
9.	KPiBM PMP	2	seminar.	Międzynarodowe systemy ochrony praw człowieka.	
10.	KPiBM PMP	2	wykład	Prawo wspólnotowe w porządku europejskim	
11.	KPiBM PKZ	2	wykład	Międzynarodowe i niemiędzynarodowe konflikty zbrojne w świetle prawa humanitarnego.	
12.	KPiBM PKZ	2	wykład	Międzynarodowe prawo ochrony praw człowieka a prawo humanitarne konfliktów zbrojnych	
13.	KPiBM PMP	2	wykład	Międzynarodowe prawo lotnicze a prawo kosmiczne	
14.	KPiBM SM	2	seminar.	Środki budowy zaufania i bezpieczeństwa w dziedzinie wojskowej.	
ZJAZD DRUGI					
15.	KPiBM PMP	2	wykład	Podstawowe pojęcia i źródła prawa międzynarodowego.	
16.	KPiBM SM	2	wykład	Podstawowe pojęcia teorii stosunków międzynarodowych.	
17.	KPiBM SM	2	wykład	Problemy globalizacji w stosunkach międzynarodowych.	
18.	KPiBM SM	2	wykład	Sojusz wojskowy a obrona narodowa	
19.	KPiBM PMP	2	wykład	Państwo: pojęcie, klasyfikacja, organy zagraniczne .	

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
20.	KPiBM SD	2	wykład	Metodologia nauk humanistycznych	
21.	KPiBM PKZ	1	zajęcia studyjne	Zadania i funkcje oraz metody pracy PCK. Współpraca PCK z innymi organizacjami humanitarnymi w kraju i zagranicą.	
22.	KPiBM PKZ	1	zajęcia studyjne	Funkcjonowanie Krajowego Biura Informacji. Współpraca z MON.	
23.	KPiBM PKZ	1	zajęcia studyjne	Działalność Komisji Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.	
24.	KPiBM PKZ	2	zajęcia studyjne	Implementacja międzynarodowego prawa humanitarnego. Stały Międzynarodowy Trybunał Karny	
25.	KPiBM PKZ	1	zajęcia studyjne	Działalność Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy	
26.	KPiBM PMP	2	wykład	System ONZ	
27.	KPiBM PMP	2	wykład	Umowa międzynarodowa w prawie krajowym	
28.	KPiBM SM	2	wykład	Bezpieczeństwo ekologiczne	
29.	KPiBM ON	2	seminar.	System obronny współczesnego państwa. Założenia systemu obronnego RP	
30.	KPiBM SM	2	wykład	Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej	
31.	KPiBM ON	2	wykład	Społeczeństwo informacyjne. Szanse i zagrożenia	
ZJAZD TRZECI					
32.	KPiBM PMP	2	wykład	Prawo dyplomatyczne	
33.	KPiBM SM	2	wykład	Prawo do interwencji w stosunkach międzynarodowych	
34.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Podstawowe kategorie osób i obiektów podlegające ochronie prawa humanitarnego	
35.	KPiBM PMP	2	wykład	Prawo konsularne	
36.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Znaki ochronne i ich ochrona w prawie międzynarodowym i krajowym	
37.	KGW ON	2	wykład	Geostrategiczne aspekty bezpieczeństwa Polski	
38.	KPiBM PKZ	2	wykład	Kombatanci. Status jeńca wojennego. Cele wojskowe. Prawo do represaliów	
39.	KPiBM WEP	2	seminar.	Kompetencje organów władzy publicznej w zakresie obronności	
40.	KPiBM WEP	2	wykład	Funkcjonowanie państwa w stanach nadzwyczajnych	
41.	KOIMW ON	2	wykład	Założenia systemu mobilizacyjnego Sił Zbrojnych RP	

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
42.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Traktowanie ofiar wojny – postępowanie z jeńcami wojennymi i osobami internowanymi	
43.	KPiBM WEP	2	wykład	Sytuacja prawna obywateli w stanach reżimów specjalnych.	
44.	KOiMW ON	2	seminar.	Świadczenia rzeczowe i osobiste na rzecz obrony państwa	
45.	KPiBM WEP	2	kolokw.	Prawo konstytucyjne	
46.	KPiBM PMP	2	kolokw.	Prawo międzynarodowe publiczne	
ZJAZD CZWARTY					
47.	KPiBM WEP	2	wykład	Sądownictwo powszechne i wojskowe. Organizacja, właściwość, zasady postępowania	
48.	KPiBM WEP	2	seminar	Siły zbrojne w państwie demokratycznym. Siły zbrojne w regulacjach Konstytucji RP	
49.	KPiBM PKZ	2	seminar	Traktowanie ofiar wojny – postępowanie ze zmarłymi. Testamenty wojskowe.	
50.	KPiBM PKZ	2	zajęcia studyjne	Terroryzm. Motywy działań terrorystycznych.	
51.	KPiBM PKZ	2	zajęcia studyjne	Zabezpieczenie karnoprawne przy zwalczaniu terroryzmu na świecie i w Polsce.	
52.	KPiBM PKZ	2	zajęcia studyjne	Zasady użycia policji i wojska w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego oraz klęsk żywiołowych	
53.	KPiBM SD	4	konwer.	Metodyka pisania pracy dyplomowej	
54.	KPiBM WEP	2	kolokwium	Wybrane elementy prawa	
55.	KPiBM PKZ	2	kolokwium	Prawo konfliktów zbrojnych	
56.	KPiBM PMP	2	egzamin.	Prawo międzynarodowe publiczne	
57.	KPiBM ON	2	wykład	Właściwości współczesnych konfliktów zbrojnych	
58.	KPiBM SM	2	zaliczenie	Stosunki międzynarodowe	
59.	INE ON	2	wykład	Współczesne tendencje handlu bronią w świecie	
60.	KPiBM ON	2	kolokwium	Obrona narodowa	
ZJAZD PIĄTY					
61.	KSzO ON	2	wykład	Założenia współczesnej sztuki operacyjnej	

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
62.	KPiBM PKZ	2	wykład	Zabronione metody walki zbrojnej w natarciu i obronie	
63.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Kontrolowanie konfliktu zbrojnego. Odpowiedzialność dowódcy	
64.	KPiBM PKZ	2	wykład	Okupacja wojskowa w świetle prawa wojennego	
65.	KPiBM PKZ	2	wykład	Strefy ochronne: sanitarne, zneutralizowane, zdemilitaryzowane i miejscowości niebronione	
66.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Strefy bezpieczeństwa tworzone na podstawie rezolucji RB ONZ	
67.	KPiBM WEP	2	wykład	Prawo karne materialne. Część ogólna prawa karnego. Część wojskowa	
68.	<u>KPiBM</u> WEP	2	wykład	Prawo karne procesowe	
69.	KOTiC ON	2	wykład	Planowanie cywilne na sytuacje nadzwyczajnych zagrożeń.	
70.	KOTiC ON	2	wykład	Rola państwa gospodarza (HNS). Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC)	
71.	KPiBM PKZ	2	wykład	Prawo neutralności w świetle prawa wojennego	
72.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Międzynarodowa akcja pomocy ofiarom wojny	
73.	KPiBM WEP	2	wykład	Odpowiedzialność za przestępstwa i zbrodnie wojenne w prawie polskim w latach 1918-1997.	
74.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Likwidacja skutków wojny Odszkodowania wojenne	
75.	KOTiC ON	2	wykład	Terytorialny system dowodzenia i kierowania wojskami OT	
ZJAZD SZÓSTY					
76.	KOTiC ON	2	wykład	Obrona terytorialna w RP i wybranych państwach europejskich	
77.	KPiBM WEP	2	seminar.	Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu państwa i obronności	
78.	KHSzW ON	2	wykład	Historia myśli wojskowej na przestrzeni dziejów	
79.	KPiBM WEP	2	wykład	Odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko ludzkości w polskim kodeksie karnym	
80.	KPiBM WEP	2	seminar.	Odpowiedzialność za zbrodnie wojenne w polskim kodeksie karnym	
81.	KOTiC ON	2	seminar.	Obrona cywilna w RP i w wybranych krajach Unii Europejskiej	
82.	KS ON	2	wykład	Planowanie użycia wojska w operacjach innych niż wojna	
83.	KPiBM WEP	2	seminar.	Wojskowe organa ochrony prawnej	

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
84.	ZFiS filozofia	2	wykład	Filozofia bezpieczeństwa	
85.	KPiBM PKZ	6	gra decyzyjna	Gra decyzyjna „Konflikt”	
86.	KPiBM PKZ	2	wykład	Podsądność żołnierzy na obcym terytorium	
87.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Zakazy dotyczące użycia broni biologicznej i chemicznej	
88.	ZFiS filozofia	2	wykład	Zastosowanie filozofii bezpieczeństwa w naukach wojskowych i sztuce wojennej	
ZJAZD SIÓDMY					
89.	KRWiAO ON	2	wykład	Charakterystyka sił zbrojnych wybranych państw europejskich. Nowe systemy i środki walki – kierunki ich rozwoju	
90.	KPiBM WEP	2	wykład	Pojęcie administracji. Źródła prawa administracyjnego	
91.	KPiBM WEP	2	seminar.	Organizacja prawna administracji obrony narodowej	
92.	KRWiAO ON	2	seminar.	Rola rozpoznania, walki elektronicznej i działań psychologicznych w systemie obronnym państwa	
93.	KPiBM PKZ	2	wykład	Zasady ogólne prawa międzynarodowego stosowane w wojnie na morzu	
94.	KPiBM PKZ	2	wykład	Normy prawa wojennego a zasady użycia broni jądrowej	
95.	Komenda WSO ON	2	wykład	Funkcje i zadania sił zbrojnych	
96.	KPiBM WBBS	4	zajęcia studyjne	Główne obszary zainteresowań socjologii wojska	
97.	ZFiS socjologia	2	seminar.	Socjologiczna analiza tendencji rozwojowych współczesnych armii	
98.	KPiBM PKZ	2	seminar.	Prawnopolityczne i wojskowe aspekty konwencji z 5 XII 1997r. o eliminacji broni minowej	
99.	KPiBM PKZ	2	wykład	Prawo konfliktów zbrojnych a media	
100.	KPiBM WEP	2	wykład	Status prawny uchodźców w prawie międzynarodowym i wewnętrznym RP	
101.	KPiBM WEP	2	wykład	Ochrona tajemnicy państwowej i służbowej w RP	
102.	KPiBM WEP	2	seminar.	Zasady pobytu i przemieszczania się obcych wojsk przez terytorium Polski.	
ZJAZD OSMY					
103.	KPiBM PKZ	6	ćwiczenie grupowe	Ćwiczenie „Interwencja”	
103.	KPiBM PKZ	6	ćwiczenie grupowe	Ćwiczenie „Interwencja”	

Numer tematu	Katedra	Licz. godz.	Forma zajęć	Temat	Uwagi
1	2	3	4	5	6
103.	KPiBM PKZ	6	ćwiczenie grupowe	Ćwiczenie „Interwencja”	
103.	KPiBM PKZ	6	ćwiczenie grupowe	Ćwiczenie „Interwencja”	
104.	KPiBM PKZ	2	wykład	Upowszechnianie prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych w wybranych państwach NATO	
105.	KPiBM PKZ	2	egzamin	Prawo konfliktów zbrojnych	
106.	KPiBM WEP	2	egzamin	Wybrane elementy prawa	
<b>ZJAZD DZIEWIĄTY</b>					
107.	Komenda WSO	6	egzamin	Egzamin końcowy. Obrona pracy studyjnej	
107.	Komenda WSO	6	egzamin	Egzamin końcowy. Obrona pracy studyjnej	
107.	Komenda WSO	6	egzamin	Egzamin końcowy. Obrona pracy studyjnej	
107.	Komenda WSO	6	egzamin	Egzamin końcowy. Obrona pracy studyjnej	
<b>Ogółem:</b>		<b>262</b>	z tego:		
		114	- wykłady,		
		56	- seminarium,		
		4	- konwersatorium,		
		24	- ćwiczenie grupowe,		
		6	- gra decyzyjna		
		16	- zajęcia studyjne,		
		2	- zaliczenia,		
		10	- kolokwium,		
		6	- egzaminy,		
		24	- egzamin końcowy		

## WYKAZ NAJCZĘŚCIEJ UŻYWANYCH SKRÓTÓW

	CIMIC	<i>Civil Military Cooperations</i>	Współpraca Cywilno- Wojskowa
CZK			Centrum Zapobiegania Konfliktom
EAPC		<i>Euro-Atlantic Partnership Council</i>	Euroatlantycka Rada Partnerstwa
FR			Federacja Rosyjska
FRJ			Federacyjna Republika Jugosławii
GW			Grupa Wyszehradzka
HCNM			Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych
INTERPOL		<i>International Police</i>	Organizacja Policji Międzynarodowej
IRO			Międzynarodowa Organizacja Uchodźców
KBWE	CSCE	<i>Conference on Security and Co-operations in Europe</i>	Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
MKCK		<i>International Committee of the Red Cros</i>	Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża
MTS		<i>International Court of Justice</i>	Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości
	NAC	<i>North Atlantic Council</i>	Rada Północnoatlantycka
NATO		<i>North Atlantic Treaty Organisation</i>	Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego
OBWE	OSCE	<i>Organisation for Security and Co-operation in Europe</i>	Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie
ODHIR			Biuro ds. Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka
ONZ	UN	<i>United Nations</i>	Organizacja Narodów Zjednoczonych
	OPLAN		Plan operacji
	PARP	<i>Planning and Review</i>	Proces Planowania i Oceny

		<i>Process</i>	
	PCC	<i>Partnership Coordination Cell</i>	Komórka Koordynacji Partnerstwa
	PCG	<i>Policy Coordination Group</i>	Grupa Koordynacji Polityki
PdP	PfP	<i>Partnership for Peace</i>	Partnerstwo dla Pokoju
	PHARE	<i>Ponad and Hungarian Assistance for Restructuring their Economy</i>	Program Współpracy Przygranicznej
	PJC	<i>NATO – Russia Permanent Join Council</i>	Stała Wspólna Rada NATO
	PLT	<i>Partnership Liaison Team</i>	Partnerskie Zespoły Łącznikowe
	PMF	<i>Political – Military Framework</i>	Polityczno-wojskowe Podstawy Operacji PdP pod Dowództwem NATO
TUE			Traktat o Unii Europejskiej
UE	EU	<i>European Union</i>	Unia Europejska
UNTAES		<i>United Nations Transitional Administration for Eastern Slavonija, Baranja and Western Sirmium</i>	Tymczasowa Administracja ONZ we Wschodniej Sławonii, Baranii Zachodniej Sirmium
WHO		<i>World Health Organization</i>	Światowa Organizacja Zdrowia
WIPO		<i>World Intellectual Property Organization</i>	Światowa Organizacja ds. Własności Intelektualnej
WMO		<i>World Meteorological Organization</i>	Światowa Organizacja Meteorologiczna
WNP			Wspólnota Niepodległych Państw

## BIBLIOGRAFIA

### Druki zwarte

- Abiew Z.F., *The Evolution of the Doctrine and Practice of Humanitarian Intervention*. Kluwer Law International, The Hague, Boston 1999.
- Badania i nauczanie zagadnień prawa i bezpieczeństwa międzynarodowego*, pod red. nauk. L. Łukaszuka, S. Koryckiego, W. Kosteckiego, Warszawa 1996.
- Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Bellona, Warszawa 1997
- Berman F., *Ensuring Compliance with the Law of War: some Policy Consideration. International symposium on the Law of War, The 125-th anniversary of the 1868 Declaration of St. Petersburg*, Geneva 1994.
- Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982.
- Bigler R., *Der einsame Soldat*, Frauenfeld 1964.
- Binkowski H., *Niektóre aspekty szczególnego znaczenia Konwencji haskiej z 1954 r. w warunkach polskich*, [w:] *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, AON, Warszawa 1997.
- Bone S.(ed.), *Osborn's Concise Law Dictionary*, Ninth Edition, London. Swett & Macwell, 2001.
- Bosly H., *Revue de Droit penal militaire et de Droit de la guerre*, XXI, 1982.
- Boylan P., *Review of Convention for the Protection of cultural property in the Event of Armed conflict*, UNESCO 1993, DOC, CLT-93/WS/12.
- Brownlie I., *Thoughts on Kind-Hearted Gunmen*, [w:] R. Lillich (ed.), *Humanitarian Intervention and the United Nations*, University Press of Virginia. Charlottesville, Va 1973.
- Bull H. (ed.), *Intervention in World Politics*. Oxford University Press. Oxford 1984
- Cassese A., *International law*, Oxford University Press, Oxford–New York 2001.
- Ciupiński A., *Upowszechnianie międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w Wojsku Polskim na tle porównawczym*, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod. red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.
- Clark H., *Civil Resistance in Kosovo*, Pluto Press, London–Sterling, Virginia 2000.
- Dunne T., Wheeler N.J. (eds), *Human Rights in Global Politics*. Cambridge University Press. Cambridge 1998.
- Fleming M., *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1992.
- Flemming M., *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów. Wybór*, Warszawa 1991.

- Gardam J.G., Jarvis M.J., *Women, armed conflict and international law*, Kluwer Law Intern., 2001.
- Gasser H.P., *Międzynarodowe prawo humanitarne. Wprowadzenie*, PCK, Warszawa, 2000.
- Handbook of the International Red Cross and Red Crescent Movement*, ICRC – IFRC/RCS, Geneva, 1994.
- Hudson M., Stanier J., *War and the Media: a random searchlight*. Sutton Publishing. Stroud 1997.
- Humanitäres Völkerrecht in Bewaffneten Konflikten – Handbuch- Herausgeber*, Bundesministerium der Verteidigung Abteilung Verwaltung und recht II 3, 1992.
- Humanitarian Intervention: Legal and Political Aspects*, Danish Institute of International Affairs, Copenhagen 1999.
- International law as a language for international relations. Proceedings of the United Nations Congress on Public International Law*, United Nations Publications 1995.
- Jacobsen H.A., Souchon L. (red.), *W służbie pokoju. Bundeswehra 1955 - 1993*, Warszawa 1993.
- Jasica R., *Upowszechnianie znajomości międzynarodowego prawa humanitarne w siłach zbrojnych*, „Zeszyty Naukowe WSO im. S. Czarnieckiego” 1997, nr 2.
- Jasudowicz T., *Administracja wobec praw człowieka*, TNOiK, Toruń 1996.
- Kabakowicz G.A., Kotljarow I.I., Rajanow F.M., *Wojennoje prawo*, Moskwa 1999.
- Kalshoven F., *Collective and individual responsibility for the application of humanitarian Rules in armed conflicts especially as provided in dutch legislation*, [w:] *Norme humanitarie e istruzioni militari*, Milano 1973.
- Kłafkowski A., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1964.
- Kostrzewa-Zorbas G., *Początek – czy koniec epoki? Wojna o Kosowo, Stany Zjednoczone, NATO i bezpieczeństwo europejskie*, w: *Świat po Kosowie*. pod red. Agnieszki Magdziak-Miszewskiej, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2000.
- Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka, prawo, instytucje i stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2000.
- Kuźniar R., *Prawa człowieka: prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2000.
- Kuźniar R., *System Narodów Zjednoczonych*, w: *Stosunki międzynarodowe: geneza, struktura, dynamika*, pod red. nauk. Edwarda Halizaka i Romana Kuźniara, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2000.
- Law in Humanitarian Crisis*, Office for Official Publications of the European Communities, Luxembourg 1995.

- Law of war. Workshop. International and Operational Law Department. The Judge Advocate Generals School, United States Army Charlottesville, Virginia 1997.*
- Leško T., *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, Warszawa 1990.
- Leško T., *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych*, MON, Warszawa 1984.
- Luković M.D., *Kryzys kosowski oczyma Serbów. Bezpośrednie przyczyny, korzenie historyczne, przebieg i konsekwencje*, Todra, Belgrad 2000.
- Łukaszuk L., *Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, AON, Warszawa 1995.
- Malcolm N., *Kosovo: A Short History*, Macmillan, New York University Press, London–New York 1998.
- Marcinkowski Cz., *Kodeks postępowania w polityczno-militarnych aspektach bezpieczeństwa. Treść. Znaczenie. Zobowiązania*, Warszawa 1996.
- Meijnardt P., Scheers C., *Wdrażanie Konwencji Haskiej w Niderlandach*, [w:] *Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju, Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej w ramach programu „Partnerstwo dla Pokoju”*, Kraków 1996.
- Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenie haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, pod red. nauk. L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, Warszawa 1997.
- Międzynarodowe prawo humanitarne w systemie ochrony praw człowieka i humanizacji stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1995.
- Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.
- Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów*, pod red. M. Flemming, Warszawa 1991.
- Mikos-Skuza E., *Międzynarodowy Ruch Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy. Problemy społeczno-religijne świata na progu trzeciego tysiąclecia*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2002.
- Nahlik S., *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Ossolineum, Wrocław-Kraków 1958.
- Ochrona dóbr kultury historia i kształt współczesny*, MKiSz, Warszawa 1976.
- Ochrona uchodźców. Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski do Konwencji Genewskiej*, Warszawa 2002.
- Prawo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, opr. S. Bieleń, Warszawa 1996.
- Prawowaja zaszczita zertw wooruzjonnych konfliktow*, pod red. Ju.Ł. Szewczenko, Moskwa 2000.
- Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict. Report on the Meeting of Experts (Geneva, 5 – 6 October 2000)*, red. M.T. Dutli, ICRC, Geneva, 2002.

- Robertson G., *Crimes Against Humanity. The Struggle for Global Justice*, Allen Lane, the Penguin Press, London 1999.
- Sałaciński K., *Drugi protokół do Konwencji Haskiej z 14 maja 1954 r. jako nowy instrument prawa międzynarodowego*, [w:] *Sily Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w działaniach na rzecz ochrony dóbr kultury wobec zagrożeń czasu wojny i pokoju*, Warszawa 2002.
- Sandoz Y., *Le droit d'initiative du Comite international de la Croix-Rouge*, German Yearbook of International Law, vol. 22, 1979.
- Sassoli M., Bouvier A.A., *How does law protect in war? Cases, documents and teaching materials on contemporary practice in international humanitarian law*. International Committee of the Red Cross, Geneva 1999.
- Simon J., *Demokratyczna transformacja systemu obronnego a rozszerzenie NATO*, wyd. Adam Marszałek, Warszawa 1995.
- Sprawocznik po zakonodatelstwu dla oficerów Sowieckiej armii i Wojenno-Morskiego Flota*, Moskwa 1988.
- Stańczyk J., *Przeobrażenia międzynarodowego układu sił w Europie na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Analiza uwarunkowań i mechanizmów w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Fundacja im. Frirdricha Eberta, Warszawa 1999.
- Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 r.*
- Strategia obronności RP przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 r.*
- Sutor J., *Pokojowe załatwianie sporów międzynarodowych*, Warszawa 1979.
- Szajkowski b., *Encyclopedia of Conflicts, Disputes and Flashpoints in Eastern Europe, Russia and Successor States*, Longman 1993.
- Śmiałek W., *Konwencja o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego w programach studiów wyższego szkolnictwa wojskowego*, [w:] *Międzynarodowe konflikty zbrojne a ustalenia haskiej konwencji o ochronie dóbr kultury. Studia i materiały*, pod red. naukową: L. Łukaszuka, W. Śmiałka, D. Drewniackiego, AON, Warszawa 1997.
- Święcicki Z., *Straty wojenne w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie w Ochrona dóbr kultury w razie zagrożeń czasu wojny i pokoju*, Warszawa 1996.
- Transformacja systemowa w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej, 19989-2002*, pod red. nauk. T. Godlewskiego, A. Koseskiego i K.A. Wojtaszczyka, Bydgoszcz-Pułtusk 2003.
- Uchodźcy świata. 50 lat działań humanitarnych*, UNHCR, Warszawa 2001.

*Uchwała konferencji naukowej w sprawie krzewienia i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarne w Polsce*, Toruń 1997, [w:] *Międzynarodowe prawo humanitarne*, pod red. T. Jasudowicza, TNOiK, Toruń 1997.

*Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*, pod red. J. Pawłowskiego i A. Ciupińskiego, AON, Warszawa 2001.

Użycki J., *Wojna konwencjonalna w Europie?*, Warszawa 1989.

Verwey W., *Humanitarian Intervention in the 1990s and Beyond: an International Law Perspective*, [w:] Pieterse J.N. (ed.), *World Orders in the Making: Humanitarian Intervention and Beyond*, Macmillan, London 1998.

Ward T., *The ethics of destruction: norms and force in international relations*, Ithaca 2001.

Wheeler N.J., *Reflections on the Legality and Legitimacy of NATO's Intervention in Kosovo*, [w:] *The Kosovo Tragedy. The Human Rights Dimensions*, Editor Ken Booth, Frank Cass, London-Portland 2001.

Wheeler N.J., *Saving Strangers: Humanitarian Intervention in International Society*, Oxford University Press, Oxford 2000.

*Zarządzenie Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej nr 32 z dnia 1.04.1996*, Warszawa 1996.

*Zbrojne konflikty i spory międzynarodowe u progu XXI wieku*, pod red. W. Malendowskiego, Atla 2, Wrocław 2003.

### **Artykuły**

Annan K., *Święte prawa człowieka* „Rzeczpospolita”, 28-29.10.2000.

Annan K., *Two concepts of sovereignty*, “The Economist”, nr 18, September 1999.

Booth K., *Human Wrongs and International Relations*. “International Affairs”, vol. 71, no. 1, 1995.

Felber A.E., *Das Prinzip des Führungsverhaltens in den Mittelpunkt stellen!* „Truppendienst 1991, nr 2.

Filary S., Szymański R., *Z problematyki przygotowania i prowadzenia działań taktycznych w aspekcie międzynarodowego prawa humanitarne konfliktów zbrojnych*, „ZN WSO im. Stefana Czarnieckiego”, 2001, nr 2.

Finnemore M., Sikking K., *International Norm Dynamics and Political Change*. “International Organization”, vol. 2, no. 4 (1998).

Greenwood Ch., *International Law and the “war against terrorism”*. “International Affairs” Vol. 78, No 2, April 2002.

Gurwicz A.A., Sokowych Ju., *Prawo i wojennoje iskustwo: nieobchodimost' i priediety prawowego riegulirowanija bojowych dejstwij*, „Wojennaja musl”, 1997, nr 6

*Konwencja dotycząca statusu uchodźców*, sporządzona w Genewie dnia 28 lipca 1951 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 119, poz. 515 i 516).

la Rouche L.H. Jr., Boldly A., *Modest US Global Mission*, "EIR Executive Intelligence Review", October 11, 2002.

la Rouche L.H. Jr., *Continue the American Revolution*, "La Rouche in 2004, "Special Report". February 2002.

Mundis D.A., *New mechanisms for the enforcement of inter national humanitarian law*, "American Journal of Internation Law", October 2001, Vol. 95, No. 4.

Pawlak S., *Polityka traktatowa Polski w latach 1990-1993*, „Rocznik Polskie Polityki Zagranicznej 1993-94”, Warszawa 1994.

Przyłęcki M., *Regionalne uwarunkowania ochrony zabytków na wypadek wojny na Dolnym Śląsku*, „Wiedza Obronna”, Warszawa 1995, nr 1 i 2.

Roberts A., *NATO's „Humanitarian War” over Kosovo*. "Survival", vol. 41, no. 3 (1999).

Sałaciński K., *Ochrona dóbr kultury na wypadek szczególnych zagrożeń*, „Zeszyty Problemowe TWO”, nr 5, Warszawa 1998.

Scharping R., *Das Transatlantische Bündnis auf dem Weg in das XXI Jahrhundert*. „Bulletin des Presseamtes der Bundesregierung“, 21 April 1999.

Schwartz. A.E., *Is it Wrong to Weep for Buildings?* The Washington Post, 10 May 1994.

Smardz P., *Ochrona uchodźców*, „Z obcej ziemi”, nr 14, grudzień 2001.

Solarz S.J., O'Hanlon M.E., *Humanitarian Intervention: When Is Force Justified*. "The Washington Quarterly", Autumn 1997.

*The anomalies of the International Criminal Tribunal are legion*. "The Times", 17 June 1999.

Trojan W., *Status uchodźcy a wojna*, „Z obcej ziemi”, nr 14, grudzień 2001.

Zimmer G., *Rechtsdurchsetzung (Law Enforcement) zum Schutz humanitärer Gemeinschaftsgute*, Zur Theorie und Praxis der „Intervention“ im zeitgenössischen Völkerrecht. Aachen 1998.

#### Strony internetowe

[http://www.Bundeswehr.de/a\\_bis\\_z/A.html](http://www.Bundeswehr.de/a_bis_z/A.html) (2002-02-14).

<http://www.icrc.org>.

<http://www.pck.org.pl/MPH/wstep.htm>

<http://www.un.org/overview/SG/kaecon.htm>

